



Klementyna Szewczyk - kolejny portret popularnej serii "Silna jak halny" str. 2 i 31

Tylmanowa mówi NIE promieniowaniu str. 5

TYGODNIK Podhalanski

ROK XXXI NR 10/1560
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 5 marca 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



Witamy na świecie kolejne dzieci, które urodziły się w naszych podhalańskich szpitalach. Oto Antosia Bobak, córka Anny i Piotra. Urodziła się 27 lutego i ważyła 3560 g. Pozostałe dzieci str. 35

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Jak KORONAWIRUS zmienił życie na Podhalu

Rosnie zainteresowanie domkami w Górcach, w sklepach konserwy mają większe wzięcie. Taniej można wyjechać na egzotyczne wakacje.

Beata Zalot

Lekka panika dała się we znaki także na Podhalu, zanim w Polsce odnotowano pierwszy potwierdzony przypadek koronawirusa. - Klient odwołał mi kupno mieszkania, bo jak tłumaczył, musi mieć na koncie zapas pieniędzy, gdyby na Podhalu dotarł wirus i trzeba było ratować rodzinę - opowiada jedna z właścicielek biura nieruchomości. Od znajomej z konkurencji słyszała, że jeden z klientów z Krakowa szukał jakiegoś małego domku w Górcach, w którym mógłby się schronić na jakiś czas w przypadku wybuchu epidemii. Pani

w biurze nieruchomości przy ul. Sokoła w Nowym Targu nie miała zapytań o domki letniskowe z dala od innych, ale opowiada o swojej sobotniej podróży Szwagropolem z Krakowa do Zakopanego: - W autobusie jechało dwóch Chińczyków w maskach. Ludzie patrzyli na nich nieufnie. Nie ukrywam, że sama poczułam niepokój, gdy ich zobaczyłam - mówi. - Moja siostra jechała w zeszłym tygodniu pociągiem do Warszawy. W Opocznie pociąg został zatrzymany, wkroczyła ekipa sanitarna i wyprowadziła kogoś z podejrzeniem koronawirusa - dorzuca klient przy słuchający się rozmowie.

dokończenie str. 32

Za krytykę do sądu

Dyrekcja szpitala powiatowego najęła kancelarię adwokacką, by zamknąć usta lekarzowi.

Rafał Gratkowski

Szpital powiatowy w Zakopanem żąda od dra Artura Hartwicha 75 tys. zł oraz przeprosin w prasie, bo lekarz nie zgadza się z działaniami dyrekcji. - Mam wrażenie, że to jest metoda zastraszania - alarmuje doktor Artur Hartwich, który przed laty był dyrektorem zakopiańskiej placówki, a do niedawna czynnie działał w radzie społecznej szpitala. Jego zdaniem pismo, jakie właśnie otrzymał od

wynajętej przez szpital kancelarii prawnej, to próba zamknięcia dyskusji. I zagłuszenia krytyki przez zastraszanie wypowiadających się osób, którym na sercu leży dobro placówki. Chodzi o wypowiedzi lekarza w naszym artykule "Nie będzie już dzieci urodzonych w Zakopanem" (TP nr 40/2019), w którym pisaliśmy o likwidacji oddziału ginekologiczno-położniczego w szpitalu na Kamieńcu.

dokończenie str. 34



Był pijany, o mało nie zabił

Na filmie widać, jak rozpędzony samochód wyprzedza prawą stroną. Wjeżdża na pobocze i uderza w panią Zofię, która przelatuje w powietrzu kilkanaście metrów.

Paweł Pelka

W sobotę po godz. 13 pani Zofia z trzema osobami czeka na poboczu zakopianki w Białym Dunajcu. Stoją przed mostem od strony Zakopanego, nieopodal delikatesów, naprzeciwko przystanku autobusowe-

go. Chcą przejść na drugą stronę jezdni.

- Trzy znajome cioci przechodzą na drugą stronę. Ona zostaje i czeka, aż zmniejszy się ruch. Zaczyna iść poboczem. W pewnej chwili uderza w nią rozpędzone BMW. Kierowca nie zatrzymuje się i jedzie dalej - relacjonuje kuzynka 64-letniej kobiety. Wypadek rejestruje kamera znajdująca się na sklepie.



Natychmiast na pomoc kobiecie ruszyli kierowcy, świadkowie zdarzenia.

Na filmie widać, jak rozpędzony samochód wyprzedza prawą stroną auto. Wjeżdża na pobocze i uderza w panią Zofię. Siła uderzenia jest tak duża, że ofiara wypadku przelatuje w powietrzu kilkanaście metrów. Upada na betonowy przepust. Nagranie wideo jest wręcz makabryczne. Kobietę ratują przypadkowi kierowcy.

dokończenie str. 5

SZAFLARY

Co sesja to kłótnia

Awantura o uchwałę krajobrazową. str. 14

ZAKOPANE

Parking oszustów

Na ul. Bronisława Czecha w Zakopanem bez zmian. str. 7

NOWY TARG

Sprzedani cichaczem

OSM Radomsko wystawia nowotarską mleczarnię na sprzedaż. W piątek uchwała została przegłosowana. str. 9

USTRYKI DOLNE

Jak górale Bieszczady budowali

Największą hodowcznią owiec w okolicy jest Renata Kozdęba z Nowego Targu. Bronisław Mrugała zbudował tu imperium narciarskie. str. 22, 27

TEATR WITKACEGO

Chagall w Zakopanem

Wystawa litografii Marca Chagalla to tylko jedno z wydarzeń hucznych 35. urodzin Teatru Witkacego. str. 18



MAZDA 3 Z SYSTEMEM MAZDA M HYBRID

ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14a w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych.
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe. W garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonym.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

☎ **+48 18 26 10 310, +48 693 692 100**
✉ **kontakt@orkana14.pl**



Czy to jest miejsce na hokej?

O tym meczu hokejowym mówi cała Polska. Pozostaje pytanie, czy takie rozrywki na tafli Morskiego Oka to na pewno dobry pomysł.

W miniony weekend mecz hokejowy na tafli Morskiego Oka rozegrali zawodnicy klubu Gazda Nowy Targ, grającego w II lidze hokejowej w Polsce. To zespół składający się z pasjonatów hokeja, którzy zakończyli już profesjonalną przygodę ze sportem.

- Chcieliśmy po prostu spopularyzować hokej. Kochamy tę dyscyplinę sportu, uprawiamy ją od lat, a Polska to jedyny kraj w tej części Europy, w którym hokej nie jest bardzo popularny - mówi Mariusz Jastrzębski, zawodnik klubu Gazda, pomysłodawca spotkania.

Przed całym przedsięwzięciem dzwonił do Tatrzańskiego Parku Narodowego z pytaniem, czy na tafli Morskiego Oka można wejść na łyżwach. - Osoba, z którą rozmawiałem, po konsultacjach stwierdziła, że nie jest to zabronione. Rzeczywiście, nie pytałem jednak, czy można rozegrać na Morskim Oku mecz hokejowy - dodaje Jastrzębski.

Dzień przed tym wydarzeniem hokeiści w asyście ratowników WOPR sprawdzili grubość tafli i bezpieczeństwo. Ponieważ w dniu meczu spadł śnieg, trzeba było tafle odsnieżyć. Hokeiści umieścili na lodzie bramki i zagrali mecz składający się z trzech tercji po 20 minut. W sumie na lodzie pojawiło się 19 zawodników, w tym dwóch bramkarzy.

- Mecz przyciągnął uwagę wielu turystów, wszyscy, z którymi rozmawialiśmy, byli zachwyceni. Kibicowali nam, podobno 30 lat temu w tym samym miejscu podjęto podobną próbę - dodaje Jastrzębski.

Po publikacji zdjęć i materiałów wideo z tego meczu w mediach społecznościowych w internecie rozpętała się burza. Część komentujących zwracała uwagę, że pomysł na takie wydarzenie nie licuje z tym, czym w świadomości Polaków powinny być Tatry. Komentujący wskazywali, że przez takie pomysły Tatry zamieniają się w lunapark,

a Tatrzański Park Narodowy powinien ścigać pomysłodawców meczu. W mniejszości były głosy, że mecz był po prostu świetną zabawą i doskonale wpisywał się w tatrzański krajobraz.

Szymon Ziobrowski, dyrektor TPN, zaznacza, że park nie wydał zgody na rozegranie takiego meczu i nikt do niego z takim wnioskiem się nie zgłosił. - Sam mecz nie był szkodliwy dla przyrody i ze względu na to nie będziemy wyciągać konsekwencji wobec jego organizatorów, np. karać ich mandatami. Nie możemy się jednak zgodzić z tym, aby Tatry stały się areną dla tego typu wydarzeń. Nie jest to zgodne z ideą, dla której TPN został utworzony - mówi dyrektor Ziobrowski.

Dyrektor dodaje, że przepisy dopuszczają zejście ze szlaku, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa. Nie jest też zabronione chodzenie po szlakach w łyżwach. - Jeśli więc organizator zadzwonił do nas i zapytał, czy można wejść w łyżwach na tafle Morskiego Oka, i odpowiedź brzmiała tak, to była ona właściwa - mówi dyrektor TPN. **Paweł Pełka**

Tata, mama i komornik

Nie okradłem własnych dzieci - zarzeka się pan Marek, którego piątka dzieci żyje na skraju nędzy - pozbawiona zasiłku rodzinnego i świadczenia 500+.

O sprawie pani Iwony z Rabki - samotnej matki wychowującej szóstkę dzieci, pisaliśmy przed tygodniem. Od dwóch lat kobieta walczy przed urzędami o wypłatę cofniętych świadczeń. Wypłata została wstrzymana po tym, jak urzędnicy uzyskali informację, że były mąż pani Iwony pracuje w Austrii i tam może pobierać zasiłek rodzinnny. Urząd wojewódzki, który wyjaśnia sprawę, powołuje się na przepisy o koordynacji z których wynika, że polskie świadczenia nie mogą się dublować ze świadczeniami wypłacanymi w innym państwie. Zadaniem urzędników jest ustalenie, kto powinien wypłacać świadczenie. Problem w tym, że urzędnicze postępowanie ciągnie się już dwa lata. W tym czasie pani Iwona i jej dzieci utrzymują się z alimentów w wysokości 1,6 tys. zł. W rozmowie z Tygodnikiem zdesperowana matka obawiała się, że wypłacane w Au-

stirii świadczenie może inkasować jej były mąż. Mężczyzna od samego początku starał się też unikać płacenia alimentów. Obowiązek ten świadczy za niego fundusz alimentacyjny.

W ubiegłym tygodniu z naszą redakcją skontaktował się pan Marek, który właśnie przyjechał do kraju na krótki urlop. Twierdzi stanowczo, że żadnych świadczeń w Austrii nie pobiera, nigdy też się o nie nie ubiegał. - Nie zwracałem się o żaden zasiłek w Austrii. Ale wiem, skąd się mogło wziąć zamieszanie. Żona myślała, że jak zgłosi w urzędzie, że pracuję w Austrii, to może uzyskać wyższe alimenty. A stało się inaczej. Urząd natychmiast wstrzymał wypłatę rodzinnego. Kilku kolegów pracujących za granicą miało podobne problemy. Oczywiście z czasem odzyskiwali wszystkie pieniądze, ale wyjaśnianie sprawy trwało latami. Własnych dzieci nie okradłem - podkreśla mężczyzna. Pan Ma-

rek przekonuje, że także zarzuty żony co do niepłacenia alimentów są nieprawdziwe. W naszej redakcji mężczyzna zjawił się z plikiem potwierdzeń wpłaty. Jednak wszystkie kwitki zostały wystawione przez... komornika. - Wiem jak to wygląda, ale ja tylko na początku nie płaciłem alimentów. Naiwny byłem. Myślałem, że jak nie będę płacił, to żona do mnie wróci. A ona oddała sprawę do komornika i tak już zostało. Płacę regularnie, ale żona nie chce cofnąć windykacji - zaznacza.

Pan Marek przyznaje jednocześnie, że zerwał więzi z rodziną. Zupełnie nie zależy mu na utrzymaniu kontaktów ze starszymi dziećmi. - Kiedyś ich odwiedziłem, to była żona na mnie napadła, zdrapała mnie do krwi. Starsze dzieci zostały przez nią zupełnie przekabacane. Tylko dwójka najmłodszych jeszcze ze mną rozmawia. Ale jak się próbuję z nimi kontaktować, to jest tylko coraz gorzej, zupełnie jakbym dolewał oliwy do ognia - podsumowuje gorzko.

mk

Potrącenie na pasach

Dwie starsze osoby przechodzące przez pasy potrącone przez samochód.

Wypadek wydarzył się w niedzielny wieczór, po godz. 19, na głównej drodze prowadzącej przez Białkę Tatrzańską, w pobliżu pensjonatu Burkaty. Ofiarami są turyści z Krakowa - kobieta i mężczyzna - w wieku około 70 lat.

Jak informuje Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji, przechodnie widzieli wolno jadący samochód, ale byli przekonani, że się zatrzyma przed przejściem. Tymczasem kobieta kierująca autem na podhalańskich numerach rejestracyjnych wjechała w nich.

Mężczyzna ma ogólne potłuczenia. Kobieta w cięższym stanie utraciła na chwilę przytomność. Została przewieziona do zakopiańskiego szpitala, gdzie przeszła badania. Kobieta kierująca samochodem tłumaczyła się, że nie widziała przechodniów.

jof

Przesyłka i lepkie łapy

Pracownicy firmy kurierskiej kradli cenne paczki.

Kierownictwo jednej z firm kurierskich zwróciło uwagę na zjawisko ginących coraz częściej wartościowych przesyłek. - Okazało się, że w proceder zamieszani są pracownicy. Dwóch mężczyzn w wieku 23 i 29 lat z Nowego Targu od grudnia ubiegłego roku zabierało paczki z taśmy sortującej bez skanowania i rejestra-

cji w systemie. Pracownicy kradli paczki nadawane ze znanych firm. Spodziewali się, że przesyłki mogą zawierać przedmioty o dużej wartości - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

W piątek rano podejrzani zostali zatrzymani. W mieszkaniach zatrzymanych policjanci odnaleźli większość skra-

dzionych łupów (o łącznej wartości ponad 6 tys. zł). - Wśród skradzionych rzeczy były ubrania, okulary, smartfony i sprzęt AGD, a nawet mop do mycia podłóg. Zatrzymani jeszcze tego samego dnia usłyszeli zarzuty kradzieży, za co grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności - podsumowuje rzecznik policji.

mk

Wyrąbane 11 hektarów

Największa na przełomie roku wycinka zakończyła się właśnie na Borze Kombinackim.



Tak wygląda wycinka w Borze Kombinackim pod nową zakopianką.

Pod budowę nowej zakopianki wycięto blisko 10,5 ha lasu. - Prace miały zakończyć się do marca. Jak się okazuje - do wycięcia pozostała jeszcze jedna, niewielka działka, która nie została ujęta w wydanej przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska Decyzji o środowiskowych uwarunkowania, a inwestor dotąd nie dopełnił formalności - wyjaśnia Roman Latoń, nowotarski nadleśniczy.

Jak dodaje - w naszych warunkach okres lęgowy w zależności od pogody zaczyna się około 1 kwietnia. Jednak nawet później można wyciąć te drzewa, o ile ornitolog je zbada i uzna, że nie ma tam żadnych dziupli czy gniazd.

Teraz największym problemem nadleśnictwa jest sprzedaż drewna. Po wycince pozostało blisko 1900 metrów sześciennych drewna, głównie sosnowego i częściowo świerkowego. Wkrótce ma zostać rozstrzygnięty trzeci przetarg na

600 kubików grubizny. Niestety konkurencja taniego drewna ze Słowacji i Czech powoduje, że po nowotarskie sosny kolejki się nie ustawiają. Tymczasem, jeśli przyjdzie ocieplenie, drewno zsinieje, jego wartość się zmniejszy i będzie je trzeba przeklasyfikować.

Przypomnijmy, że nowa zakopianka przetnie lasy, przechodząc nad ul. Ludźmierską w okolicy betoniarni Żanex, a jej wylot ma być na wysokości Castoramy, gdzie powstanie węzeł z wylotem na starą zakopiankę i planowaną południową obwodnicę Nowego Targu. Przez las będzie przechodzić od wiaduktu nad Ludźmierską po nasypie. Udało się zachować przejezdność ścieżek rowerowych i pozostałych dróg leśnych.

Przypomnijmy, że budowa nowej trasy na odcinku od Chabówki do Nowego Targu ma ruszyć wiosną i zakończyć się z końcem 2022 roku.

fig

Portrety polskich górali



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Klementyna Szewczyk
– historia górali z Niwy, str. 31

Silna jak halny



Tatrzański (Luna)park Narodowy

Kilka dni temu jeden z portali internetowych poświęconych tematyce tatrzańskiej donosił z zachwytem, że na zamrażniętej tafli Morskiego Oka miała miejsce niezwykła rywalizacja sportowa, a mianowicie zawodnicy pewnej drużyny hokejowej z Nowego Targu rozegrali tam pokazowy mecz. W pierwszej chwili potraktowałem tę informację jako dość marny żart, ale tekstowi towarzyszyła bogata dokumentacja fotograficzna, co wprowało mnie w zdumienie i niedowierzanie. Zacząłem więc uważnie wpatrywać się w zdjęcia, szukając śladów edycji pozostawionych przez dowcipnego amatora fotomontażu. Niestety! Nie zauważyłem niczego, co by wskazywało na manipulację. Kiedy już wydawało mi się, że najgorsze mam za sobą, mój wzrok padł na tekst podziękowań organizatora imprezy p. Mariusza Jarzębskiego, adresowany do dyrektora TPN. Cytuję:

„Bardzo przychylnie do naszego pomysłu podeszły władze Tatrzańskiego Parku Narodowego, za co im z tego miejsca serdecznie dziękuję. Pomysł wypalił, więc na pewno będziemy go kontynuować. Za rok chcemy już jednak zrobić drugą edycję z większą pompą”.

Tego było już za wiele: telefony do znajomych, SMS-y, ma-

ile. Konsternacja, niedowierzanie, oburzenie. Wszyscy zaczęli sprawdzać, dopytywać, prowdzić własne dochodzenie. Zdobytte informacje były niejasne, dwuznaczne, a odpowiedzi wymijające. Nikt jednak nie stwierdził zdecydowanie, że taki incydent nie miał miejsca. Wkrótce potem p. Paulina Kołodziejaska z TPN powiedziała w rozmowie z Polską Agencją Prasową: „Do TPN nie wpłynął żaden formalny wniosek na organizację meczu”, a następnie dodała, że Park nie przewiduje zgody na organizację tego typu wydarzeń w przyszłości. Wszystko wydaje się niemal w porządku, może zaszło jakieś nieporozumienie, lód zarysowany łyżwami niedługo się roztopi, śladu po sprawie nie będzie. Czy warto więc o tym pisać? Tak, warto. Chociażby ze względu na reakcję internautów. Pan Andrzej P.: „Super pomysł”, p. Krystyna M.: „Odjazdowy pomysł”, p. Grzegorz F.: „Super pomysł, atrakcją powiało”, p. Anna M.S.: „Brawo za odwagę - ale gruby lód, że to wszystko utrzymał”. Zdarzają się też komentarze krytyczne, ale są w zdecydowanej mniejszości. O czym świadczą te opinie? Co mówią o nas samych, o tym, co myślimy i kim jesteśmy? Bardzo dużo mówią!

dokończenie listu na str. 34

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.

Liczba tygodnia

35.

urodziny świętuje
zakopiański
Teatr Witkacego.



Tata! A tyn korónawirus to król wirusów i syćkie musom go słuchać?

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K
Zakopane, ul. Kościuszki 4

7.03 (sobota), godz. 18.30

SALA SAMOBÓJCÓW.
HEJTER
PREMIERA!



7.03 (sobota), godz. 16.40
SONIC. SZYBKİ JAK
BŁYSKAWICA



ROZDAJEMY
BILETY

KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D
Zakopane, ul. Orkana

7.03 (sobota), godz. 17.45

NAPRZÓD
PREMIERA!



KINO „ŚNIEŻKA” 3D
Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

7.03 (sobota), godz. 11.45

NAPRZÓD
PREMIERA!



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w **piątek 6.03, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.

Napromieniowani?

Jeśli będzie trzeba, zablokują drogę wojewódzką. Mieszkańcy Tylmanowej nie chcą nowej stacji operatora komórkowego.

Firma uspakaja i podkreśla, że to działanie w trosce o rozwój usług.



Pani Ewa, mama trojaczków, nie kryje obaw w związku z planowaną inwestycją. Raz po raz podkreśla, że wzmocnienie sygnału przez operatora, który chwali się wprowadzeniem technologii mobilnej piątej generacji, może wpłynąć negatywnie na zdrowie jej dzieci, a także wszystkich, którzy znajdują się w pobliżu oddziaływania stacji operatora. - Belgia wycofuje się z wprowadzenia 5G w związku ze śmiertelnym promieniowaniem, a u nas nikt nie pyta o zgodę właścicieli sąsiednich działek, a także nie bada oddziaływania inwestycji na środowisko - podkreśla. Tylmanowa - to tu, na styku z gminą Łącko, w miejscowości Zabrzeż, ma obok jednej stacji bazowej powstać druga - spółki P4 (PLAY). Planowane przedsięwzięcie od początku śledzi Wojciech Jurek, brat Piotra i Jana - właścicieli działek, obok których ma stanąć kontrowersyjny maszt. Po prawie rocznej batalii o to, by inwestycja nie powstała, bezradnie rozkłada ręce, bo wszystko wydaje się być zgodne z prawem, ale niekoniecznie z oczekiwaniami mieszkańców.

Masz ci prawo

Na początku stycznia 2019 wydane zostało pozwolenie na budowę stacji. W uzasadnieniu decyzji starostwo nowosądeckie powołało się na obowiązujące przepisy, a także na pozytywną opinię osób przygotowujących projekt budowlany. I choć do wydziału budownictwa wpłynęło zażalenie mieszkańców gminy Ochotnica i gminy Łącko, zostało ono oddalone. - Uważaliśmy, że są potrzebne dodatkowe ekspertyzy i badania, ponieważ projektanci zatrudnieni przez inwestora nie są wyczerpującym źródłem wiedzy - mówi Wojciech Jurek. - Otrzy-

mali odpowiedź, że starostwo nie posiada uprawnień, aby zlecać dodatkowe analizy, o które bardzo prosili. Odczuli, że nie ma inicjatywy ze strony starostwa, aby podjąć jakiekolwiek działanie. - Mieliliśmy nawet wrażenie, jakby urząd chronił inwestora argumentując, że nasze zastrzeżenia są bezzasadne, bo wszystko jest przygotowywane zgodnie z prawem, a urząd jest powołany tylko do tego, żeby to prawo zweryfikować. Łudziliśmy się, że urząd zaufania publicznego, jakim jest starostwo, będzie chciało zabezpieczyć interes mieszkańców, jakim jest zdrowie, i będzie wobec inwestora restrykcyjny - podkreśla Jurek.

Mieszkańcy Tylmanowej zwrócili się też do Piotra Ćwika, wojewody małopolskiego, który - podobnie jak nowosądecki urząd - wydał zgodę inwestorowi. W piśmie do niego nie kryli obaw związanych z promieniowaniem elektromagnetycznym, którego dopuszczalne normy wzrosły od stycznia 2020 aż 100 razy. Nie widzą również sensu w budowie dwóch stacji bazowych obok siebie (anteny ma tu już operator Plus oraz Networks - dawny Orange) tylko dlatego, że ta lokalizacja dla kolejnego operatora jest atrakcyjna m.in. ze względu na łatwy dostęp do drogi i prądu.

Jak zauważają protestujący, inwestor nie konsultował się ani z mieszkańcami Tylmanowej, ani z Popradzkim Parkiem Krajobrazowym, gdyż inwestycja znajduje się w obszarze krajobrazu chronionego. Unika oceny środowiskowej, która ich zdaniem powinna być bezwzględnie przeprowadzona, bo po wybudowaniu obecnej stacji o mocy kilkudziesięciu kilowatów w promieniu kilkuset metrów zniknęły kopce mrowisk, a przecież przy budowie drugiego masztu oddziaływanie pól elektromagnetycznych znacząco się zwiększy. - Niewiele osób wie, że inwestor planuje wybudować blisko 60-metrową stację w odległości około 40 me-

trów od istniejącego domu mieszkalnego - dodaje Jurek. - W pobliżu planowanej inwestycji przebywają i pracują ludzie, bawią się dzieci, tymczasem w myśl rozporządzenia ministra środowiska w odległości do 70 metrów wzdłuż wiązki promieniowania elektromagnetycznego nie mogą znajdować się zabudowania ani przebywać ludzie. W efekcie żaden mieszkaniec w pobliżu nie będzie mógł wybudować domu, nie będąc narażonym na promieniowanie - tłumaczy.

Mieszkańcy protestują

W ciągu kilku dni właściciele działek zebrali ponad 150 podpisów pod protestem w sprawie budowy kolejnego masztu. Interweniowali także u wójta gminy Ochotnica Dolna. Ten, jak przyznaje, przed wydaniem decyzji jeszcze w 2018 r. skontaktował się z wójtem Łącka i próbował spotkać się ze starostą nowosądeckim, ale kilkukrotne próby nie przyniosły efektu. Tadeusz Królczyk wspomina, że o całej sprawie dowiedział się nie od inwestora, ale od mieszkańców, bo operator nie konsultował z nim swojej decyzji. - Poinformowano mnie, że nie jesteśmy w tej sprawie stroną, bo inwestycja nie jest realizowana na terenie naszej gminy - mówi wójt Ochotnicy Dolnej (jest na styku dwóch gmin). - Mimo to zaproponowaliśmy operatorowi w odwołaniu do wojewody zmianę lokalizacji masztu i ustawienie go w miejscu, w którym rzeczywiście nie mamy sygnału, bo takie "białe plamy" są w naszej gminie, ale nasza propozycja nie została wzięta pod uwagę - dodaje.

Wójt twierdzi, że wojewoda przeanalizował decyzje wydawane operatorowi na poszczególnych etapach i uznał, że są one zgodne z przepisami prawa. - Nie może być tak, że ludzie nie wiedzą, jaki wpływ na zdrowie i środowisko mają nowe technologie. Prawo powinno chronić nas, a nie potężnego operatora, któremu nie nakazuje się choćby uzyskania

decyzji środowiskowej, niezbędnej przy tak wielu innych gminnych inwestycjach - uważa Tadeusz Królczyk.

Protestujący nie kryją, że w związku z pozytywną decyzją starostwa nowosądeckiego i urzędu wojewódzkiego złożyli sprawę do Naczelnego Sądu Administracyjnego i czekają na rozstrzygnięcie. Ich sprzeciw trafił także do marszałka województwa małopolskiego, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiskowej w Krakowie, a także do posła Anny Paluch i senatora Jana Hamerskiego. Nie wykluczają też blokady drogi wojewódzkiej.

Spokojnie, to dla rozwoju

Operator uspakaja i podkreśla, że podjęte działania mają służyć mieszkańcom i przedsiębiorcom. - Play intensywnie rozbudowuje swoją sieć, by świadczyć klientom jak najlepszą jakość oferowanych usług - tłumaczy Krzysztof Sylwowski, specjalista ds. PR firmy P4. - W przypadku wspomnianej inwestycji nie posiadamy w niewielkiej odległości żadnej innej stacji - dodaje.

Rzecznik prasowy zapewnia, że planowana inwestycja jest realizowana zgodnie z przepisami prawa. - Przepisy jasno wskazują, że w przypadku bieżących działań decyzja administracyjna (środowiskowa) nie jest wymagana. Właściciele sąsiednich działek nie są stroną w przypadku tej inwestycji, w związku z czym uzyskanie ich zgody nie jest obligatoryjne - podkreśla Krzysztof Sylwowski. Dodaje, że moc stacji nie będzie przekraczać obowiązujących w Polsce i Unii Europejskiej norm.

- Mieszkańcy nie powinni obawiać się naszej inwestycji. Powiem więcej - powinni być zadowoleni z dostępności usług szybkiego internetu mobilnego, który pozytywnie wpływa na rozwój gospodarczy i może być wykorzystany przez osoby prywatne do pracy i rozrywki, a także przez przedsiębiorców w wielu sektorach, choćby turystycznym - zaznacza specjalista ds. PR firmy P4.

Aneta Dusik

Był pijany, o mało nie zabił

dokończenie ze str. 1

Wzywają natychmiast służby ratunkowe. Jeden z nich rusza w pościg za kierowcą BMW. Około 2 kilometrów dalej kierowca zatrzymuje się na poboczu. Tu obywatelskiego zatrzymania dokonuje świadek wypadku, którzy jedzie za 32-letnim kierowcą z Warszawy. Przekazują go policji.

Ta bada kierowcę alkomatem. Mężczyzna ma 1,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Jest kompletnie pijany. Pani Zofia trafia do szpitala. Jest ciężko ranna.

- W poniedziałek ciocia przeszła operację. Teraz czeka ją bardzo długa rehabilitacja. Mamy nadzieję, że może za pół roku wróci do zdrowia - dodaje kuzynka.

Kierowca samochodu, gdy wytrzeźwiał, wyrażał skruchę. W celi w zakopiańskiej komendzie z rękami na głowie powtarzał policjantom "co ja zrobiłem, co ja zrobiłem". W poniedziałek był przesłuchiwany w Prokuraturze Rejonowej w Zakopanem. W czasie przesłuchania przyznał się do winy, ale nie potrafił wytłumaczyć swojego zachowania. Sąd aresztował go na trzy miesiące. Za jazdę pod wpływem alkoholu, spowodowanie wypadku i nieudzielenie pomocy rannej grozi mu nawet do 12 lat więzienia. Może dożywotnio stracić prawo jazdy.

Mieszkańcy, jak i sami policjanci, podkreślają, że miejsce, w którym doszło do wypadku, jest bardzo niebezpieczne. Nie umniejsza to jednak winy kierowcy, który - jak widać na filmie - złamał kilka przepisów drogowych. Co niedopuszczalne, wyprzedzał prawą stroną, wjechał na pobocze, a wszystko działo się w terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km na godz.

Obok miejsca wypadku znajdują się popularne delikatesy, na ruchliwej szosie nie ma chodnika. - Tu aż się prosi o wąski nawet chodnik. Ruch w tym miejscu jest bardzo duży. Władze powinny zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców. W tym przypadku niewiele brakowało, aby skończyłoby się śmiercią - mówi jeden ze świadków potrącenia.

Jak się okazuje, temat budowy chodnika od kilku lat był poruszany na zebraniach wiejskich. Zarządcą drogi jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Władze gminy kilka razy występowały o poprawę bezpieczeństwa. - To pobocze jest rzeczywiście wąskie, ma gliniaste podłoże. Osobiście kilka razy pisałem w tej sprawie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Ministerstwa Infrastruktury. W zeszłym roku poruszałem sprawę chodnika na spotkaniu w ministerstwie. Teraz wysłę kolejne pismo - zaznacza Andrzej Jacek Nowak, wójt Białego Dunajca.

Wójt dodaje, że w sąsiednich gminach (Poroninie i Szaflarach) przy zakładaniu powstały chodniki, a tymczasem w Białym Dunajcu, przez który przebiega 7 kilometrów zakopianki, chodnik ma tylko kilkaset metrów.

Z pytaniami o poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu zwróciliśmy się do GDDKiA oraz Ministerstwa Infrastruktury. Do momentu oddania aktualnego numeru TP do druku nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Paweł Pełka

Klikuszowa

Impas z chodnikiem

Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy Klikuszowej prędzej doczekają się nowej zakopianki niż chodnika.

WKlikuszowej przy zakopiance naprzeciwko kościoła brakuje chodnika. Część mieszkańców musi chodzić do domów poboczem i skarżać się, że zatrzymuje ich policja. O budowę chodnika zabiegają w imieniu mieszkańców m.in. sołtyska wsi Czesława Fic i radna Józefa Guziak. Niedawno zwróciła się do powiatu z apelem o poparcie inwestycji.

Projekt chodnika przy drodze krajowej jest gotowy. Dokumentację przygotowała gmina Nowy Targ i wójt również apelował do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o jak najszybsze rozpoczęcie inwestycji.

Na niedawnej sesji Czesława Fic pytała, na jakim etapie są uzgodnienia i czy chodnik w końcu powstanie. Wójt nie ma dobrych wiadomości. Poinformował, że był na spotkaniu w GDDKiA i rozmawiał na ten temat z jej przedstawicielem. - Na dziś nie ma deklaracji co do finansowania chodnika. Ale musimy zdawać sobie sprawę, że dyrekcja ma na odcinku zakopianki takie miejscowości, gdzie

nie ma w ogóle chodnika po żadnej stronie - przekazał wójt. I dodał, że priorytetem dla GDDKiA jest budowa chodników właśnie w tych miejscowościach, aby poprawić bezpieczeństwo. Tymczasem w Klikuszowej po jednej stronie zakopianki chodnik już jest.

Wójt poinformował, że przedsta-

wiciele Generalnej Dyrekcji tłumaczy, że za trzy lata ma się zakończyć budowa nowej zakopianki do Nowego Targu. - Więc za trzy lata droga w Klikuszowej będzie prawdopodobnie przekazana powiatowi i stanie się lokalną po uruchomieniu nowej zakopianki. W 90% ruch przeniesie na nową zakopiankę, więc to



Chodnik przy zakopiance jest tylko po jednej stronie. Mieszkańcy, którzy mają domy po przeciwnej stronie kościoła, muszą chodzić poboczem wzdłuż ruchliwej drogi.

Mandat za mandatem

Szybkie, drobne zakupy kosztowały go o 90 złotych więcej.

Kolejny klient Biedronki zniesmaczony sposobem prowadzenia parkingów przy sklepach tej sieci. - Przyjechałem zrobić małe zakupy, dosłownie parę rzeczy, i wchodząc do sklepu, zauważyłem duży napis o parkingu - mówi nasz czytelnik. Twierdzi, że w oczy rzuciła mu się informacja o bilecie parkingowym, który uprawnia do darmowego parkowania przez półtorej godziny. - Pomyślałem, że przecież nie robię takich dużych zakupów, w sklepie będę 5-10 minut, to po co mi bilet? - tłumaczy klient. Nie doczytał, że każdy, bez względu na to, czy robi godzinne zakupy, czy kupuje bułkę, a przyjechał autem, ma obowiązek pobrać darmowy bilet i włożyć go za przednią szybę w samochodzie. Gdy wrócił do auta, za wycieraczką miał już wsuniętą decyzję o dodatkowej opłacie 90 zł za brak parkingowego paragonu. Próbował rozmawiać z kierownikiem sklepu przy ul. Nowotarskiej, gdzie doszło do zdarzenia. Bez skutku. Na nic zdały się tłumaczenia, że przecież w tym samym czasie, w jakim został wypisany mandat, robił zakupy w sklepie. - Jak można karać klienta za to, że przyjechał robić w sklepie zakupy? - dziwi się nasz rozmówca. Kierownic-



Opis wprowadzać może klientów w błąd: w oczy rzuca się, że pierwsze 90 minut jest bezpłatnych, kto nie doczyta drobnego druku nie wie, że musi mieć bilet

two sklepu każdorazowo zwraca uwagę, że parkingi obsługiwane są przez zewnętrzną firmę. Nic nie wskórał też kontakt z wlepiającym mandaty mężczyzną, który obsługuje wszystkie trzy parkingi przy Biedronkach w Zakopanem. Dlatego zgłosił nieuczciwe praktyki do Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów. - Droga jest prosta i do wygrania ale poprzez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie - mówi poszkodowany - który ukarał za podobne praktyki jedną z firm. Trzeba jednak składać wnioski do rzecznika praw w starostwie. To nic nie kosztuje, rzecznik pomaga wypełnić wniosek. Im będzie ich więcej, tym lepiej. O sprawie opłat parkingowych przy skle-

pach sieci Biedronka pisaliśmy już wielokrotnie. Problemy pojawiły się ponad rok temu, gdy zakopiańskie Biedronki wprowadziły parkomaty i nowy system parkowania. System pozwala na bezpłatne parkowanie przez 90 minut. Po tym czasie trzeba za postój płać. Dlatego po wjechaniu na parking każdy powinien podejść do parkometru, pobrać bilet i umieścić go w widocznym miejscu za przednią szybą auta. O sprawę pytaliśmy wielokrotnie biuro prasowe Biedronki, otrzymując za każdym razem jednakową odpowiedź: parkingi są dobrze oznakowane, każdy powinien zapoznać się z informacją o zasadach parkowania, parking jest dzierżawiony zewnętrznej firmie, która odpowiada za cały system. Wprowadzone przed rokiem zasady miały wyeliminować zastawianie parkingów przez przypadkowe osoby, które pod pozorem zakupów korzystają z darmowego postoju.

Warto jednak zwrócić uwagę, że placówki innych sieci stosują wygodniejsze dla klientów zabezpieczenia. Przykładem jest sieć nowotarskich supermarketów Rajska. Właściciel zaparkowanego auta pobiera bilet parkingowy przy wejściu do supermarketu. Podaje przy tym nr rejestracyjny swego auta. Bilet ma przy sobie i okazuje w razie kontroli.

rav



Fot.: Maciej Jonak

W poniedziałek przed pomnikiem Józefa Kurasia "Ognia" i jego podkomendnych odbyły się uroczystości związane z Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Uroczystości zaczęły się od zbiórki pocztów sztandarowych przed sanktuarium Najświętszej Rodziny w Zakopanem. Uczniowie z Liceum im. Balzera przygotowali program artystyczny. Później odbyła się Msza Święta, a po niej uczestnicy uroczystości przemazzerowali przed pomnik Józefa Kurasia i jego podkomendnych.

pp

Potworne zadymienie

Na Ugorach od rana nie ma czym oddychać, palenisko okadza wyciąg narciarski.

Mamy tego dość, tu się nie da jeździć, zabrałam dziś rano dziecko ze stoku, bo można się zatruć - podkreśla podenerwowana mieszkanka Pardałówki. Dodaje, że sytuacja powtarza się od dłuższego czasu. - Praktycznie każdego ranka z komina snuje się gęsty, czarny, śmierdzący dym, a tu dzieci się uczą w szkołach "Jeżdżę z głową". Nie mam pojęcia, jak przez ferie wytrzymywały to ci, co wynajmują poko-

je - dodaje kobieta z Pardałówki. Na dowód tego, co mówi, pokazuje zrobione przez siebie zdjęcie. Faktycznie, dym z komina słynnej zakopiańskiej samowoli budowlanej sunie prosto na stok narciarski na Ugorach. Interwjująca w naszej redakcji zaznacza, że sprawy tak nie zostawi. Zaalarmowała rano służby miejskie. Jak się okazuje, te zareagowały błyskawicznie. - Jak tylko dostaliśmy zgłoszenie, na miejsce wysłany został nasz ekopatrol

- mówi Marek Trzaskoś, komendant straży miejskiej w Zakopanem. Niestety funkcjonariusze nie zastali na miejscu właściciela. Nie było też widać zadymienia. Komendant Trzaskoś zapowiedział jednak, że jeszcze tego samego dnia strażnicy podejmą kolejną próbę kontroli. Jeśli znowu nikogo nie zastaną, patrol wysłany będzie kolejnego dnia. Tak by w końcu skontrolować palenisko. - Jeśli natomiast sytuacja będzie się powtarzać i właściciel będzie utrudniał pobranie próbek do badań, czym pali w piecu, musi liczyć się z konsekwencjami karnymi - dodaje Marek Trzaskoś. I przypomina, że ustawodawca w art. 225 Kodeksu karnego przewidział, że kto utrudnia przeprowadzanie kontroli, np. nie wpuszczając funkcjonariuszy do budynku - naraża się na karę pozbawienia wolności do lat 3. - Na pewno sprawdzimy, co jest palone w zgłoszonym budynku - podsumowuje komendant straży miejskiej.

rav



Zadymienie na Ugorach, cierpią mali narciarze i okoliczni mieszkańcy.

Brutalny atak

Pobity taksówkarz leży w szpitalu, policja namierza młodych bandytów.

Niedzielną wieczór 1 marca, około godz. 20. Krupówki, oczko wodne. Na postój taksówek przy sąsiedniej ul. Staszica podjeżdżają dwa samochody. Rejestracje z powiatu myślenickiego. Jeden z przewoźników zwraca uwagę parkującym młodym ludziom, że nie powinni zastawiać miejsc przeznaczonych dla taksówek. Nie spodziewa się, co nastąpi. Dostaje bardzo mocny cios w głowę. Z pomocą rusza kierowca z drugiej taksówki. Szybko jednak chowa się w wozie. - Kolega ma pęknięty oczodół

i musi przejść bardzo skomplikowaną operację w Krakowie - alarmuje nasz informator. - Drugi taksówkarz chciał odpędzić agresorów. Wtedy wyskoczyli do niego z nożem, więc szybko schował się w swoim samochodzie i zadzwonił po policję.

Gdy na miejscu zjawił się policyjny patrol, napastników już nie było. Karetka pogotowia ratunkowego zabrała pobitego taksówkarza do szpitala. - To bardzo niepokojące zdarzenie - przyznaje aspirant sztabowy Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zako-

piańskiej policji. - Pobity kierowca taksówki wciąż przebywa w szpitalu, został przesłuchany, czekamy na poprawę jego zdrowia. Ofiara brutalnego napadu ma poważne pęknięcia twarzoczaszki. Policja ustala, czy w pobiciu brała udział jedna, czy więcej osób. - Nie mam potwierdzonej informacji o użyciu noża, nie wiemy, czy wyprowadzony cios był tak silny, że spowodował aż takie obrażenia, czy napastnik używał jakiegoś narzędzia - dodaje Roman Wiczorek. Zapewnia jednak, że osoby odpowiedzialne za napad w sercu miasta zostaną pociągnięte do odpowiedzialności.

rav

KONDOLENCJE

Wieczny Pokój, wieczny Odpoczynek racz Mu dać Panie,
a Światłość Wiekuista niechaj Mu świeci,
niech odpoczywa w Pokoju Wiecznym, Amen

STANISŁAWOWI CHOWAŃCOWI

- wiernemu Przyjacielowi -

Michał Żebrowski

BABSKI DZIEŃ

w Centrum Handlowym
KRUPÓWKI 40

6 marca

Już w najbliższy piątek! Przyjdź do Centrum Handlowego Krupówki 40.

Tylko dla Pań darmowe usługi.

KRUPÓWKI 40
CENTRUM HANDLOWE

KONTIGO
YVES ROCHER
MARILYN
NEO NAIL

BEZPŁATNE MAKIJAŻE
BADANIE SKÓRY
CAŁODNIOWY BRAFITTING
RABATY NA MANICURE

więcej szczegółów na www.facebook.com/centrumhandlowekrupowki40

Parking oszustów

Przy ul. Bronisława Czecha bez zmian.

Miejscy urzędnicy nie wprowadzą dodatkowych znaków, które jasno informowałyby o tym, że parking po południowej stronie ul. Bronisława Czecha jest bezpłatny, ale wręcz przeciwnie. Jak czytamy w mailu do nas przesłanym, dodatkowe oznakowanie o bezpłatnym postoju "zapewne przyczyniłoby się do wprowadzenia kierowców w błąd. Przez roztargnienie podyktowane chęcią znalezienia miejsca postojowego, aby jak najszybciej oddać się wypoczynkowi w naszym mieście, mogliby oni nieumyślnie nie uiścić opłaty. Taka sytuacja skutkowałaby z kolei nałożeniem na kierowcę opłaty dodatkowej, która zgodnie z uchwałą wynosi od 50 do 150 zł".

Na razie sytuacja jest odwrotna. Wiele kierowców parkuje na bezpłatnym parkingu, a mimo to uiszcza opłatę, która wpływa do miejskiej kasy. To najwyraźniej urzędnikom nie

przeszkadza. Ulica Bronisława Czecha w Zakopanem, a właściwie znajdujące się na niej parkingi od dawna cieszą się złą sławą. Przez kilka lat nieuczciwy dzierżawca pobierał opłaty w stawkach większych niż przewidywała umowa i nie wystawiał za nie rachunków. Na skutek dziennikarskiej interwencji dzierżawca został ukarany i przez jakiś czas parking był bezpłatny.

W zeszłym tygodniu nasi dziennikarze zauważyli, że po południowej stronie ulicy, tam, gdzie powstała ścieżka rowerowa i miejsca parkingowe za unijne pieniądze, na znaku parkingu, który powinien być w związku z tym darmowy, pojawiła się naklejka "parking płatny". Kierowcy karnie stosowali się do informacji i wnosili opłaty do znajdujących się po drugiej stronie ulicy parkomatów. Po naszej interwencji urzędnicy zdjęli naklejkę, a Regina Korczak-Watycha z zakopiańskiego urzędu miasta w oświadczeniu przesłanym do redakcji napisała, że sprawę zgłoszono na policję. Jednak, mimo że naklejkę z fałszywą informacją zdjęto, sytuacja się nie zmieniła. Tylko nieliczni

kierowcy nie wnosili opłat. Reszta, widząc parkometr po drugiej stronie ulicy, sięgała do kieszeni, płaciła i umieszczała kwitek za szybą. Kiedy dowiadywali się od naszych dziennikarzy, że parking jest bezpłatny, nie kryli zaskoczenia. - No właśnie zapłaciłam w parkomacie 7 zł. To wygląda na jakieś oszustwo - podsumowała sytuację Małgorzata Dobrowolska, turystka z opolskiego.

- Właśnie miałem iść do parkometru i zapłacić, bo to logiczne, że jeśli z prawej strony parking jest płatny, to z lewej też - przekonywał Łukasz Jemioła, kierowca z Warszawy. - Fajnie by było, żeby gdzieś było napisane, że to parking za unijne pieniądze, wtedy też stosunek do pieniędzy unijnych byłby lepszy - sugerował z kolei Jan Kisielewski z Warszawy. Na rozmowę przed kamerą chcieliśmy umówić się z wiceburmistrzem Tomaszem Filarem. Mimo że w biurze do kontaktów z mediami uzyskaliśmy obietnicę takiej możliwości, okazało się, że urzędnik przez cały tydzień nie mógł znaleźć dla nas czasu. Poprosił o przesłanie pytań mailem. W odpowiedzi poinformował, że zgod-

nie z uchwałą podjętą przez zakopiańskich radnych parkingi na ul. Piłsudskiego i Bronisława Czecha zostały włączone do strefy płatnego parkowania. Tak jak i w całym mieście, zainstalowano tam parkometry, które opłatę za postój naliczają minutowo. "Wszelkie opłaty za postój w Strefie Płatnego Parkowania w Zakopanem stanowią dochód Gminy Miasto Zakopane. Natomiast parking po południowej stronie ulicy wraz z przebiegającą tam ścieżką został dofinansowany w ramach "Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska - Słowacja 2014-2020" i powinien być bezpłatny przez pięć lat od momentu zakończenia inwestycji". Ale ta sytuacja może niebawem się zmienić, bo jak czytamy w nadesłanym do nas mailu: "Celem uniknięcia nieporozumień Urząd Miasta Zakopane złożył do instytucji dofinansowującej projekt wniosek o wyłączenie miejsc postojowych z projektu. Aktualnie oczekujemy na odpowiedź. Na razie parking jest bezpłatny i informuje o tym stosowny znak drogowy".

Beata Denis-Jastrzębska

Pijacki rajd z metą w kiosku

Mieszkaniec Zakopanego nie wyrobił na zakręcie i wjechał w kiosk z oscypkami.



Swoją jazdę kierowca zakończył w kiosku z oscypkami.

Wszystko działo się 27 lutego po godz. 22. Peugeot jadący ul. Piłsudskiego, zamiast skrócić w ul. Bronisława Czecha, skosił słupki, przejechał przez chodnik i wjechał prosto do kiosku z oscypkami pod Wielką Krokwią.

- 53-letni mieszkaniec Zakopanego miał 3,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy - informuje Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

pp

REKLAMA

Wspólne przedsięwzięcia

Zakopane występuje ze Związku Miast Polskich.

Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, tak tłumaczy tę decyzję: - Do tego związku należą duże miasta z dużymi problemami, strefami wolnocłowymi i śródmiejskimi. Takie stowarzyszenie nie jest dla nas, bo nikt się nie interesuje takimi małymi aglomeracjami turystycznymi jak Zakopane.

Niedawno powstał Związek

Samorządów Polskich, do którego Zakopane zamierza wstąpić. - Musimy stworzyć takie forum, aby ważne były sprawy turystyki czy sportu oraz inne tematy, którymi zainteresowane są samorządy podobne do naszych - przekonuje przewodniczący. Zaznacza, że nie bez znaczenia jest też wysokość składek, które tutaj są trzykrotnie niższe.

jo

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

RENATY SZYCH

radnej, sekretarza Urzędu Miasta Zakopanego.

Pozostanie w naszej pamięci jako Osoba niezwykle otwarta, dynamiczna, pracowita i zaangażowana w projekty sopocko-zakopiańskie.

Składamy wyrazy szczerzego współczucia Bliskim i całej społeczności Zakopanego

Prezydent Jacek Kamowski i przyjaciele z Sopotu



ALTRON
CIĘCIE LASEREM



Nasza oferta:

- Cięcie laserem
- Gięcie blach
- Frezowanie CNC
- Meble i urządzenia gastronomiczne
- Druk 3D
- Spawanie i szlifowanie stali nierdzewnej i aluminium
- Sprzedaż i wyroby ze stali i metali kolorowych
- Gazy techniczne -Air Liquide
- Lampy ze wzorami regionalnymi
- Projektowanie CAD 3D

www.altron.pl

tel: 604 895 799
575 519 400

e-mail:
info@altron.pl

Nowy Targ
ul. Ludzmińska 29

KONDOLENCJE

Grażynie i Adamowi Trzebuniom
wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci Siostry

śp. JÓZEFY MUNIAK

składają

pracownicy Oddziału Noworodkowego
Szpitala Powiatowego w Zakopanem

„Czas nie załamie pamięci ludzi szlachetnych” (Eurypides)

Z ogromnym smutkiem i żalem żegnamy naszą Koleżankę i Przyjaciółkę,

Doktor ZIUTĘ MUNIAK
specjalistkę pediatrii i neonatologii

Stworzyła od podstaw Oddział Noworodków w zakopiańskim szpitalu. W czasie wieloletniej pracy pod Jej opieką znalazło się tysiące noworodków. Całe dwa nowe pokolenia startowały w życie pod Jej czujnym okiem - wielu noworodkom uratowała życie i zdrowie, większość zdrowych oddawała w ręce szczęśliwych rodziców. Zнали Ją wszyscy - była wzorem lekarza i dobrym człowiekiem. Przekazywała nam wiedzę o noworodkach i wcześniakach. Razem z Ną kończy się kolejny rozdział historii szpitala w Zakopanem. Jej śmierć to dla nas wielka strata.

Pediatrzy, którzy pracowali z Ziątą
Grażyna i Adam - jesteśmy z Wami!

Pod Tatrami. 35. Urodziny Teatru Witkacego w programie "Pod Tatrami" na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 7 marca o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 8 marca o godz. 10.05, w czwartek 12 marca o godz. 15.05 i w piątek 13 marca o godz. 19.45. "Pod Tatrami" w TVP POLONIA w każdy czwartek o godz. 15.30 i w TVP3 w każdy poniedziałek o godz. 9.15.

Zakaz nocnych wędrówek. Od 1 marca do 30 listopada od zmierzchu do świtu obowiązuje zakaz poruszania się po Tatrzańskim Parku Narodowym, a to ze względu na dzikie zwierzęta, które prowadzą nocny tryb życia. Zakaz wędrówek nocą jest też formą ochrony turystów przed konsekwencjami spotkania z niedźwiedziem, który może być agresywny.

Akordeonista. Miejski Ośrodek Kultury w Jordanowie zaprasza na koncert akordeonowy światowej sławy akordeonisty Wacława Turka, który odbędzie się w piątek 6 marca o godz. 17.30 w "Galerii pod Basztą".

Saki Gorców. Gorczański Park Narodowy zachęca uczniów szkół podstawowych do udziału w konkursie wiedzy "Saki duże i małe w GPN". 10 marca to ostateczny termin zgłoszeń do konkursu.

Pielgrzymka przewodników. Tegoroczna pielgrzymka przewodników do Częstochowy odbędzie się w dniach 14-15 marca. Mogą w niej uczestniczyć także osoby niebędące przewodnikami.

Orawska tradycja. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Orawskie Centrum Kultury w Jabłonce oraz Muzeum - Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycku Górnej wzięły udział w projekcie dotyczącym archiwizacji folkloru muzycznego na Orawie. W tym celu 24 i 25 lutego w OCK w Jabłonce i zubrzyckim skansenie odbyły się badania terenowe. Przez dwa dni przesłuchano kilkunastu wykonawców, a nagrania fonograficzne uzupełniono dokumentacją zdjęciową. Zgromadzone materiały zostaną wydane w formie albumu płytowego.

Wykłady dla skiturowców. Do połowy marca w każdą sobotę o godz. 18 w Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN odbywają się wykłady dla skiturowców, a także dla instruktorów i przewodników. Na spotkaniach można się dowiedzieć, jaki wpływ na życie zwierząt ma aktywność w górach, czy świątkowi zimą coś się śni, kiedy budzą się niedźwiedzie albo co to jest zaśnieżanie. Wykłady trwają 45 minut i są bezpłatne, a uczestnicy otrzymają materiały edukacyjne.

Orawa za sto lat. W tym roku przypada 100. rocznica przyłączenia części Orawy do niepodległej Polski. Gmina Lipnica Wielka ogłosiła konkurs plastyczno-literacki "Orawa za 100 lat". Szczegółowe informacje na stronie: www.lipnicawielka.pl.

Dzikie zwierzęta. Babiogórski Park Narodowy na swoim Facebooku regularnie udostępnia filmiki pochodzące z monitoringu dużych drapieżników. Bohaterami są rysie, wilki, lisy, ale też zwierzęta ptwa.

jof

OGŁOSZENIE PŁATNE

**W niedzielę
22.03.2019 r.
o godz. 8.30**
w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona
**KATOLICKA
MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM
RYCIE RZYMSKIM**



Nazistowskie i antysemickie treści mało kogo rażą w Nowym Targu.

Swastyka to przestępstwo

Wandale znów propagują nazizm - swastyka pojawiła się wśród bohomazów w przejściu pod zakopianką.

Przejście dla pieszych w ciągu ul. Kolejowej pod zakopianką jest ulubionym miejscem ludzi biegających z farbą w sprayu. Nie pomogły mniej lub bardziej zorganizowane akcje zamalowywania. Oprócz zwykłych chuligańskich wulgaryzmów - pojawiła się i hitlerowska swastyka, twarz z wąsikami i zamalowana Gwiazda Dawida.

To już nie wybryk, tylko ściągane przestępstwo propagowania nazizmu i antysemityzmu. Wciąż w tym miejscu nie ma

monitoringu, co mogłoby pomóc schwycić sprawcę, a przede wszystkim skutecznie odstrążyć kolejnych.

Jak się okazuje - symbole systemu, który doprowadził do wymordowania także milionów Polaków, nie rażą w oczy przechodniów. Nikt nie poinformował policji. - Nie mieliśmy zgłoszenia w tej sprawie - przekonuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji.

Jak wyjaśnia - odpowiedzialność, jaką może ponieść wandal, zależy od rodzaju namalowanych symboli. Jeżeli są to

symbole propagujące ustrój faszystowski lub inny ustrój totalitarny, nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych - to jest to przestępstwo z art. 256 Kodeksu karnego, za które grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

Nikt też nie zawiadomił o napisach Zakładu Gospodarczego Zieleni i Rekreacji. Po naszej interwencji dyrektor Wojciech Wielkiewicz zapowiada szybkie działania. - Powiadomiłem Generalną dyr. Dróg Krajowych i Autostrad, żeby to zamalowali. W takich przypadkach szybko reagujemy, jeśli tylko mamy zgłoszenie - przekonuje dyrektor.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Kolejarze rozkręcają tory

Ruszył kolejny etap remontu torów na trasie Chabówka - Zakopane.

Trwający od roku remont torów przerywany jest na czas wakacji, świąt i ferii. Tak było na przełomie roku, gdy podróżni mogli skorzystać w sumie z blisko 3,5 tys. pociągów. Dzięki inwestycjom na trasie są już nie tylko nowe tory, ale i przebudowane przystanki. 24 lutego budowlancy wrócili do prac na torach "kolejowej zakopianki".

Teraz pociągi z Krakowa dojeżdżać będą do stacji w Chabówce. Tam dla podróżnych przygotowane będą autobusy komunikacji zastępczej, która będzie obsługiwać trasy Chabówka - Szaflary oraz Chabówka - Zakopane. Za to pociągi Podhalańskiej Kolei Aglomeracyjnej kursować będą z Zakopanego jedynie do Szaflar i z powrotem.

Do końca czerwca robotnicy mają wymienić szyny na odcinku Sieniawa - Nowy Targ. Dzięki temu w mieście powstanie nowy, podniesiony i wygodniejszy peron. Na trasie montowana będzie też nowa sieć trakcyjna oraz urządzenia sterowania ru-

chem kolejowym. Remontowane będą przejazdy drogowe, mosty i wiadukty kolejowe. Przebudowy doczekać się ma też kładka dla pieszych, do której domontowane zostaną windy.

Niestety, remont peronu I, przylegającego do budynku odnowionego dworca, wciąż widnieje tylko w kolejowych obietnicach. Pominięty w harmonogramie obecnej przebudowy torów ma doczekać się na swój moment, jak tylko PKP PLK znajdzie pieniądze.

Obecna modernizacja "kolejowej zakopianki" pochłonie przeszło 1,1 mld zł. Roboty budowlane pomiędzy Skawiną a Suchą Beskidzką już się zakończyły. W grudniu PLK podpisały umowę na realizację ostatniego odcinka, pomiędzy Suchą Beskidzką a Chabówką. Tu trwa faza projektowa inwestycji, a roboty budowlane ruszą w drugiej połowie roku. Zakończenie wszystkich prac planowane jest przed końcem 2023 r.

Tekst i fot.:
Józef Figura



Mimo ubiegłotygodniowego śniegu pracownicy kolejowi ruszyli do remontu torowiska.

REKLAMA

I po ślizgawce

Rozpoczęło się rozmrażanie nowotarskiego lodowiska. Idzie wiosna.

Ślizgawka przed ratuszem co roku jest jedną z największych atrakcji w centrum miasta. Chętnie korzysta z niej głównie młodzież i dzieci. Choć nie brak było zastrzeżeń, że podczas smogu ruch

na "świeżym" powietrzu wcale zdrowy nie jest - entuzjastów nie brakowało.

Co prawda za szybko kasy biletowej widniała informacja o aktualnym stanie powietrza, ale mało kto się nią przejmował

- zabawa trwała w najlepsze.

Należy pomyśleć o narażaniu się władz miasta tolerujących taką sytuację na ewentualne sprawy sądowe i wiążące się z nimi odszkodowania. Czy istnieje świadomość tego u osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy? - dziwi się radny Lesław Mikołajski.

W ciągu całego sezonu lodowisko było zaledwie dwukrotnie zamknięte z powodu ekstremalnie wysokiego poziomu zanieczyszczenia powietrza. Było tak 18 grudnia i 16 stycznia. Jednak zdaniem burmistrza nie ma powodów do obaw.

Należy również zauważyć, że użytkownicy lodowiska podkreślali, iż mają wiedzę o jakości powietrza w danym momencie i wyrażają wolę jazdy na łyżwach - tłumaczy się burmistrz Grzegorz Watycha, odpowiadając na interpelację Lesława Mikołajskiego.

Tekst i fot.: Józef Figura



Lodowisko wkrótce zniknie z płyty Rynku.

ŚRODOWISKO TRADYCJI KATOLICKIEJ
W NOWYM TARGU zaprasza
na wykład
dr. Wojciecha Gołonki

**Czy katolicyzm
jest wiarygodny
w XXI wieku?**

10 marca 2020 (wtorek)
godz. 19⁰⁰
Spółdzielczy Dom Kultury
sala kominkowa
al. Kopernika 12
Nowy Targ

WSTĘP WOLNY

Sprzedani cichaczem

OSM Radomsko wystawia nowotarską mleczarnię na sprzedaż. Mimo zapowiedzi prezesa o restrukturyzacji - w piątek uchwała została przegłosowana.

O trudnej sytuacji nowotarskiego zakładu pisaliśmy na naszych łamach. W styczniu pogłoski o likwidacji mleczarni i grupowych zwolnieniach dementował prezes OSM Radomsko Mariusz Broniszewski. Mówił o planowanej restrukturyzacji, choć na biurku miał uchwałę rady nadzorczej z 10 stycznia o likwidacji zakładu z dniem 1 czerwca.

Podtrzymywał swe stanowisko w rozmowie z dziennikarzem, ale 28 lutego, na nadzwyczajnym zebraniu przedstawicieli OSM zapadła kolejna decyzja - zbycia nieruchomości w Nowym Targu. W uchwale wymienione są numery sprzedawanych działek o łącznej powierzchni 2,5 ha plus prawo użytkowania wieczystego kolejnych 3 ha wraz z zabudowaniami, budowlami i infrastrukturą techniczną.

Rękę "za" podniosło 23 przedstawicieli, "przeciw" było 8 - wszyscy związani z Nowym Targiem.

Wśród nowotarskich spółdzielców zawrzało. Nowy Targ zatrudnia 160 pracowników, a 418 rolników dostarcza tam mleko.

Jak przekonują nas spółdzielcy z Nowego Targu - do prokuratury złożyli już zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa niegospodarności i działania na szkodę

spółdzielni. - Podczas zebrania usłyszeliśmy o nieprawidłowej polityce inwestycyjnej, złym zarządzaniu w poprzednich latach, odpływie surowca i wielkości strat. Zakład w Radomsku miał przynieść 4,2 mln strat, a w Nowym Targu - 6,6 mln, a przecież w czerwcu chwalili się, że jesteśmy drużdy w Polsce po Mlekwicze.

W obszernym artykule - relacji z ubiegłorocznego spotkania przedstawicieli OSM Radomsko w branżowym czasopiśmie Nasze Mleko czytamy o doskonałej sytuacji spółdzielni i planowanych inwestycjach, także na Podhalu.

O dobrej kondycji powinna świadczyć też wrześnieowa uchwała OSM Radomsko o zaciągnięciu 650 tys. euro kredytu inwestycyjnego na zakup nowej amoniakalnej instalacji chłodniczej dla zakładu w Nowym Targu. Kolejne 40 tys. miało trafić na projekt modernizacji budynku. Kredyt został przyznany, maszyny kupione, ale jak słyszymy od spółdzielców - zostały odwiezione do Radomska, gdzie stoją pod gołym niebem.

- Miesiąc później, w październiku, ogłosili, że Nowy Targ przynosi straty i trzeba go będzie sprzedać - przekonuje nas jeden ze spółdzielców, który brał udział w piątkowym posiedzeniu.

Ośmiu delegatów z Nowego Targu próbowało przekonywać do niesprzedawania nowotar-

skiego zakładu. - Pytałem, komu i za ile sprzedadzą nasz zakład, ale odpowiedzi się nie doczekałem. Oni byli przygotowani na to, że powiemy swoje, a i tak nas przegłosują, bo mają większość - irytuje się przedstawiciel Nowego Targu. I zapowiada działania mające zablokować sprzedaż.

Jak zaznacza, by uchwała miała moc - musi się uprawomocnić. Żeby do tego nie doszło, związani z zakładem w Nowym Targu delegaci chcą zwrócić się do sądu o uchylenie uchwały.

Jeśli to nie pomoże, to już 18 lutego wystąpili z wnioskiem o podział spółdzielni na 2 oddzielne zakłady. Z wnioskiem musi wystąpić grupa inicjatywna, a prezes ma 60 dni na zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. - Jeśli odrzucą, to zwrócimy się do sądu, a wówczas to oni będą musieli udowodnić, że oddzielenie będzie ze szkodą dla całej spółdzielni - przekonuje nasz informator.

I wreszcie liczą na trzecią możliwość ocalenia nowotarskiego zakładu. To ewentualna decyzja prokuratury o podjęciu śledztwa w sprawie nieprawidłowości w działaniach OSM Radomsko. - Jeśli prokuratura wykryje niegospodarność, a przed sądem zapadnie wyrok, to będziemy występować z pozwami cywilnymi przeciw członkom rady nadzorczej - zarzeka się rolnik dostarczający mleko do Nowego Targu.

Józef Figura



Sprzątanie po ostatniej wycince w tym sezonie.

Koniec z wycinkami

Topole wycięte, mieszkańcy się burzą, urząd wydaje oświadczenie. To ostatnie wycinki w tym sezonie - rozpoczyna się okres ochronny związany z okresem lęgowym ptaków.

W sobotę pod topór poszły drzewa w otoczeniu Kopca Wolności nad Czarnym Dunajcem.

Szpaler wysokich topoli od lat rośnie wzdłuż wałów Czarnego Dunajca. Na wysokości hali lodowej rząd drzew został skrócony. Mieszkańcy protestują, a urząd wydał oświadczenie przekonujące, że drzewa były chore i stare.

"Drzewa z racji sędziwego wieku w znacznym procencie

były suche, a co za tym idzie, stanowiły ogromne zagrożenia dla ludzi i mienia. Podczas wycinki pracownicy ZGZiR sprawdzili gniazda znajdujące się na ww. drzewach, w żadnym gnieździe nie stwierdzono obecności ptaków, co potwierdzają wykonane zdjęcia" - czytamy w urzędowym oświadczeniu opublikowanym na stronie internetowej urzędu miasta.

W poniedziałek od rana pracownicy ZGZiR krzatali się już

tylko przy uprzątnięciu pozostałości po drzewach. Jak przekonują urzędnicy - w zamian zakład nasadzi kolejne drzewa, by wyrównać straty. W minionym roku w mieście pojawiło się około 150 nowych drzew, w tym ma być kolejne 50.

Ostre cięcie odbyło się również na mającym przejść przebudowę parkingu przy ul. Kościuszkowej. Tam firma, przygotowująca teren pod mającą rozpocząć się 1 kwietnia budowę dwupiętrowego obiektu, wycięła kilka drzew na granicy działki.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Powrót komendanta

Zmiana w kierownictwie nowotarskiej policji - mł. insp. Piotr Dara - zastępcą szefa nowotarskiej komendy.

W piątek, po dwóch latach pełnienia funkcji w Nowym Targu, I zastępcą komendanta kom. Zbigniew Zacher rozpoczął pracę w Nowym Sączu, na stanowisku zastępcy komendanta miejskiego. Z kolei na stanowisko zastępcy szefa nowotarskiej policji został powołany mł. insp. Piotr

Dara, który przez ostatnie dwa lata zastępował komendanta powiatowego policji w Myślenicach.

Mł. insp. Piotr Dara służy w policji od 1991 roku. Początkowo pracował w rabcańskim komisariacie, później był dyżurnym w Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Tar-

gu. Od 2006 roku był zastępcą komendanta Komisariatu Policji w Rabce, a od 2013 roku - kierował komisariatem. W 2018 został oddelegowany do Myślenic. Piotr Dara jest absolwentem Uniwersytetu Śląskiego, gdzie studiował resocjalizację. Ukończył też Wyższą Szkołę Policji w Szczepanie oraz studia podyplomowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie.

mk

Toast za 20 tysięcy

Tyle kosztowało Spotkanie Noworoczne zorganizowane przez burmistrza.

W yliczenie przygotował Grzegorz Watycha, odpowiadając na pytanie radnej Ewy Pawlikowskiej. Impreza przygotowana była dla 230 osób. Na gastronomię przeznaczono blisko 15 tys. zł, kolejne 5 tys. pochłonęła oprawa muzyczna, a konferansjer zainkasował 800 zł. - Zaproszenie otrzymali wszyscy radni i wielka szkoda, że nie skorzystała pani z tego zaproszenia, bo wówczas nie musiałaby pani pisać zapytań, jak te spotkania wyglądają - nie kryje uszczypliwości burmistrz Grzegorz Watycha.

I dodaje, że coroczne spotkanie noworoczne jest "drogą do podsumowania mijającego roku, rozmów z osobami angażującymi się w życie miasta" oraz "elementem kształtowania się pozytywnego wizerunku miasta i troski o jego dalszy rozwój".

fig

Czas remontów rozpoczęty



Zaczyna się remont ul. Ogrodowej - formalnie ruch już jest wstrzymany.

Na Ogrodowej i Bohaterów Tobruku pojawili się budowlancy.

Rozpoczął się remont ul. Ogrodowej. Na razie ekipa ograniczyła ruch, wprowadzając jego całkowity zakaz, choć wyjątkiem są samochody mieszkańców. Remont drogi na odcinku od skrzyżowania z ul. Orkana do Bereków zgodnie z planami ma potrwać do lipca.

W minionym tygodniu ekipa drogowców pojawiła się też na ul. Bohaterów Tobruku. Tam bity dukt, który dotąd trudno było nazywać ulicą, zastąpi asfaltowa droga z prawdziwego zdarzenia wraz z kanalizacją deszczową. Tu prace mają potrwać do końca wakacji.

Tekst i fot.:
Józef Figura

REKLAMA




DOŁĄCZ DO ZESPOŁU KFC PORONIN
SZUKAMY PRACOWNIKÓW RESTAURACJI



ELASTYCZNY
GRAFIK



OFERUJEMY
MOŻLIWOŚĆ
ROZWOJU



PREMIE ZA
WYNIKI

571 487 443

Nie trać czasu!
Aplikuj!



■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Lukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiarskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Bacińskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPLATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i w e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania, prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Kto chce dobra mieszkańców

Mieszkańcy krytykują radnych w internecie, a wójt uważa, że są podburzani przez jego przeciwników.

Na Facebooku powstał profil, który gromadzi przeciwników budowy spalarni w Tewiklu w Szaflarach. 24 lutego na profilu ukazał się post na temat uchwały krajobrazowej. Radni przyjęli ją na sesji w ubiegłym tygodniu, o czym informujemy w osobnym artykule.

Autorzy postu zarzucają wójtowi Szaflar, że nie pojawiła się wcześniej żadna informacja na temat uchwały w sprawie Południowomałopolskiego obszaru chronionego krajobrazu. Podkreślają, że dokument jest ważny zwłaszcza dla mieszkańców Szaflar, Skrzypnego, Maruszyny i Zaskala, ponieważ dotyczy określenia terenów zalewowych rzek. A przez te miejscowości przepływają duże rzeki - Dunajec i Mały Rogoźnik. Autorzy wpisu przekonują, że wójt w trakcie uzgadniania projektu uchwały powinien poinformować mieszkańców, w jaki sposób zmieni się teren zalewowy. Twierdzą, że nikt nie wie, czy powiększy się, czy zmniejszy i czy zmiany będą na korzyść ludzi. "Jak będzie np. wyglądała przyszła zabudowa? Ile będzie wynosić odległość czegokolwiek postawienia i w jakiej odległości od terenu zalewowego? Nie wiemy" - czytamy we wpisie. Autorzy uważają też, że w uchwale powinna być bardziej szczegółowa mapa, aby można było dokładnie odczytać, które działki leżą w terenie zalewowym.

W poście skierowany jest też zarzut w stronę radnych gminy. Przypomnijmy, że wójt ma w radzie większość. Autorzy wpisu wytykają radnym, że podczas opiniowania uchwały na komisji tylko dwóch wstrzymało się od głosu, a reszta była za. "Naszym zdaniem nawet pewnie nie wie-

dzą sami, o co chodzi" - czytamy w internetowym wpisie. "To my, mieszkańcy, was wybraliśmy i żądamy od was, żebyście nas godnie reprezentowali, a nie tylko dźwigali ręce za wszystkim, co pan wójt zaproponuje, oczywiście nie tyczy się to wszystkich radnych" - zwracają się do rady.

Autorzy wpisu twierdzą, że radni kolejny raz chcą przyjąć uchwałę "za plecami mieszkańców". I że tylko dwóch radnych "ma odwagę i nie chowania głowy w piach". Uściślają, że pytania podczas sesji zadają tylko Janusz Jurzec i Rafał Wilkus. Sugerują też, że reszta radnych "troszkę jakby się bała pana wójta, no ale wspólna partia zobowiązuje, chociaż ma się nie raz inne zdanie - nie mamy racji? Może jakiś szantaż? Kto wie, co się tam w środku dzieje" - czytamy w obszernym poście.

Na ostatniej sesji Joanna Palka, radna ze Skrzypnego, skomentowała zarzuty. - Mamy do czynienia z rozsiewaniem negatywnych i nieprawdziwych informacji - mówi. Zapewnia, że radni wiedzą, nad czym głosowali, i że uchwała krajobrazowa wiąże się z korzystnymi dla mieszkańców zmianami.

- Nikt nie głosuje pod żadnym przymusem. Jeśli coś nie do końca jest dla mnie jasne w uchwale, to idę do osób, które mają wiedzę na ten temat, i pytam. Dlatego głosuję "za", że jest to dla dobra mieszkańców - przekonuje Joanna Palka. - Kiedy było zrobione coś przeciw mieszkańcom, co mogłoby im zaszkodzić? Trzeba domagać się prawdy. Zostało napisane, że jesteśmy szantażowani. To przesada. Samodzielnie podejmujemy decyzje jako radni. Owszem, po-

pieramy wójta, ale w pozytywnych działaniach. W żadnej negatywnej sprawie nie podnieśliśmy ręki - grzmi Joanna Palka.

Wójt Rafał Szkaradziński dodaje, że o wszystkim gmina informuje mieszkańców m.in. za pośrednictwem strony internetowej. - Niektórzy personalnie podchodzą do mojej osoby. Ktoś chce podważyć zaufanie do mnie. Niektórzy mi mówią, że dlaczego pomimo tego typu działań i krytyki ja jeszcze chcę coś robić. Powiedziałem pięć lat temu, że po to tu jestem, żeby pomóc mieszkańcom. Skoro większość mieszkańców zdecydowała, że pomagam im właściwie i realizuję zadania, to chciałbym, żeby większość mogła decydować o tym, co się dzieje i jak działamy - podsumowuje. Zapewnia, że każda uchwała podejmowana jest z myślą o dobru mieszkańców. - Jeśli ktoś ma dowód, proszę wskazać, gdzie zaproponowaliśmy zmianę, przez którą mieszkańcy mieliby coś stracić albo mieć trudności? Ja nie wiem, czy już nie została przekroczona granica w poście mówiącym o zastraszaniu - dodaje.

Zdaniem wójta za wszystkim stoi grupka 2-3 radnych, którzy są mu przeciwni i podburzają mieszkańców. Mówi, że podobna sytuacja była, kiedy pojawił się temat elektrociepłowni. - Ktoś znowu próbuje zrobić ze mnie złego człowieka i wprowadzić mieszkańców w błąd. Niektóre osoby próbują na tym zbić kapitał. To kłamstwo, że jesteśmy przeciwko ludziom. Co niektórzy chodzą po domach i opowiadają różne rzeczy. Manipulują. Dochodzą do mnie takie sygnały. Mieszkańcy pytają mnie, dlaczego nic z tym nie robię - komentuje wójt gminy - Opozycja jest potrzebna, ale konstruktywna - dodaje.

mon

Rogoźnik

Dzieci boją się bezpańskich psów

Sołtys Rogoźnika po raz kolejny apeluje do mieszkańców, aby nie pozwalali psom luzem biegać po ulicach.

Bezpańskie, wałęsające się psy to problem występujący w wielu miejscowościach. Kazimierz Zubek, sołtys Rogoźnika, kolejny raz apeluje do mieszkańców, aby zwracali większą uwagę na swoje psy, zapewnili im odpowiednie warunki i nie wypuszczali luzem. Dodaje, że w ostatnim czasie docierają do niego liczne skargi od rodziców dzieci, które chodzą do szkoły. Mieszkańcy skarżą się na agresywne zwierzęta, biegające po ulicach.

- Nie można puszczać luzem psów. Pies bez uwięzi powinien przebywać za ogrodzeniem, bez możliwości wyjścia poza nie. Takie wałęsające się psy stanowią bardzo duże zagrożenie dla nas wszystkich, a zwłaszcza dla naszych dzieci - przypomina sołtys. - Coraz większa liczba psów gospodarzy poszerza grono bezpańskich zwierząt, zagrażających bezpieczeństwu życia i zdrowia dzieci oraz dorosłych mieszkańców - podkreśla.

Kazimierz Zubek przypomina, że zgodnie z prawem za psa odpowiada jego właściciel. I ponosi konsekwencje, jeśli zwierzę wyrządzi szkodę. Sołtys, powołując się na Kodeks wykroczeń, informuje, jakie kary grożą za niestosowanie się do prawa. - Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny albo karze nagany. Kto dopuszcza się czynu określonego w §1 przy trzymaniu zwierzęcia, które swoim zachowaniem stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia człowieka, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny albo karze nagany. W przypadku gdy właściciel wałęsającego się psa jest znany, należy fakt ten zgłosić na policję, która może zastosować karę w postaci mandatu karnego - wyjaśnia.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec



Mieszkańcy skarżą się, że bezpańskie psy sieją postrach zwłaszcza wśród dzieci.

Bańska Niżna

Wlazł kotek... pod deski

Sierściuch w opałach - uwięzionego pod stertą desek futrzaka uratowali strażacy.

Rozpaczliwie miauczący kot zwrócił uwagę turystów wędrujących przez Bańską Niżną. Odgłosy dochodziły spod sterty desek. Turysty wezwali na pomoc strażaków. Na miejsce jako pierwsi dotarli druhowie OSP Bańska Niżna. Szybko okazało się, że bez specjalistycznego sprzętu hydraulicznego kota nie uda się oswobodzić.

Druhowie wezwali lepiej wyposażone posiłki z Nowego Targu. Dzięki sprzętowi strażaków nowotarskiej jednostki ratowniczo-gaśniczej przestraszony zwierzę odzyskało wolność. "Kotek cały i zdrowy wraca do sił u jednego z naszych druhów" - informują na swym profilu druhowie OSP Bańska Niżna.

mk

Bezpłatna pomoc

Masz problem - w gminie Czorsztyn możesz skorzystać ze wsparcia specjalisty.

Jak informuje kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, z pomocy skorzystać mogą osoby objęte wsparciem ośrodka w Maniowach, a także mieszkańcy gmi-

ny po wcześniejszym zgłoszeniu i umówieniu wizyty.

Do dyspozycji zainteresowanych jest psycholog/psychoterapeuta oraz radca prawny.

Spotkanie można umówić

ad

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce
przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688
+48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY



Plac Mikołaja - miejsce, które upodobał sobie rabczański celebryci.

Zdrój pod celebrytą

Straż miejska pracuje nad zmianą obyczajów żywieniowych rabczańskich „celebrytów” - nie wszystkim się to jednak podoba.

Celebryci to w języku strażników miejskich lokalni amatorzy tanczy trunksów. Straż miejska nie ukrywa, że ta właśnie grupa społeczna przysparza im sporo problemów. Szczególnie aktywność celebrytów w rejonie rabczańskiego dworca kolejowego i placu Mikołaja bywa uciążliwa dla mieszkańców i turystów. Celebryci wykorzystują każdą okazję, by wydebić parę groszy od niezorientowanego turysty. Zabudowania dworca kolejowego są zaś świetnym zapleczem do biesiadowania, a także

jako doraźne - ciepłe przytulisko. Kolejnym miejscem regularnie odwiedzanym przez celebrytów jest Kuchnia dla Ubogich prowadzona przez Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo, działające przy parafii św. Marii Magdaleny. Awanturujący się, podchmieni podopieczni byli do niedawna prawdziwym utrapieniem jadalni. Sytuacja zmieniła się diametralnie, odkąd przy wydawaniu posiłków asystują miejscy strażnicy wyposażeni w alkomat. - Pracujemy nad zmianą nawyków żywieniowych celebrytów - najpierw jesz, później

pijesz - wyjaśnia Kazimierz Zapała, szef straży miejskiej. Warunkiem uzyskania darmowego posiłku jest stan trzeźwości. Ci z celebrytów, którzy nie przejdą weryfikacji alkomatem - odchodzą ze stołówki głodni.

Zdaniem niektórych radnych codzienny dyżur strażników w jadalni jest nieuzasadniony. - Czy to konieczne, ta codzienna asysta? A gdyby zaszła jakaś nagła potrzeba interwencji w innej części Rabki, to strażnicy tam nie dotrą. Dysponują przecież tylko jednym samochodem - podkreśla radna Aleksandra

Koper sugerując, że badanie celebrytów na zawartość alkoholu w organizmie mogłoby przeprowadzać obsługa Kuchni dla Ubogich. Komendant Zapała uważa jednak, że asysta strażników jest konieczna. Zaznacza, że codzienna obecność w rejonie stołówki absorbuje strażników jedynie na godzinę. A jedynie mundurowy jest w stanie skłonić nietrzeźwego celebrytę do poddania się badaniu alkomatem. - Jeśli nie będzie na miejscu strażnika w mundurze, będzie dochodzić do awantur, a to z kolei będzie niepotrzebnie absorbować policję - zaznacza komendant.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Strażak na zakupach

Nowe auto i przekaznik radiowy na budynku jednostki ratowniczo-gaśniczej - to najważniejsze tegoroczne inwestycje rabczańskich strażaków.



2020 - rok strażackich inwestycji

Nowy ciężki samochód bojowy trafi do rabczańskiej jednostki w sierp-

niu. Zastąpi wysłużonego i liczącego sobie ponad dwadzieścia lat ciężkiego, bojowego jela. W tym samym czasie na zasłużoną emeryturę przejdzie stacjonująca w Rabce również leciwa mobilna cysterna.

Na odświeżeniu taboru nie kończą się jednak inwestycyjne plany rabczańskich strażaków. W tym roku poważną modernizację przeszedł system łączności strażackiej na terenie całego powiatu. W trzech kluczowych miejscach zostały zamontowane nowoczesne przekazy. Jeden z nich został zainstalowany na budynku rabczańskiej siedziby JRG. Koszt całej modyfikacji przekracza sto tysięcy złotych. Rabczański przekaznik kosztuje ponad 30 tysięcy. Strażacy nie ukrywają, że liczą na pomoc samorządu przy sfinansowaniu tak potrzebnej inwestycji.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Śmieci - podejście drugie

Rabczańscy radni, którzy sprzeciwili się drastycznejwyżce opłaty za odbiór śmieci - za tydzień znów skonfrontują się z tym tematem.

Wedle wycień rabczańskiego magistratu, aby zbilansować gospodarkę śmieciową na terenie rabczańskiej gminy, stawka od osoby powinna oscylować wokół 30 złotych na miesiąc (dotąd - 18 zł). Taką też kalkulację zawierał projekt uchwały przygotowany przez burmistrza, który radni odrzucili podczas ostatniej sesji.

Na 9 marca została zwołana kolejna sesja. W porządku obrad znalazł się znów punkt dotyczący wprowadzenia wyższej stawki opłaty za odbiór śmieci.

Projekt podwyżki opłaty za

śmieci był zapowiadany już od ubiegłego roku. Powód: wzrastające koszty utylizacji odpadów, a przede wszystkim rosnąca w błyskawicznym tempie, narzucona ustawą „opłata za korzystanie ze środowiska”. Obciążenie w ubiegłym roku wzrosło o sto złotych - do 279 złotych od każdej tony odpadów zdeponowanych na wysypisku. Władze Zdroju nie ukrywają, że forsowana właśnie podwyżka wcale nie musi być ostatnia... W przyszłym roku opłata za korzystanie ze środowiska wzrośnie po raz kolejny do... 350 złotych.

mk

Strach przy drodze

Kierowcy przejeżdżający drogą krajową przez Zaryte pędzą na złamanie karku, mieszkańcy czują się zagrożeni.

Oprzebadanie badań natężenia ruchu w rabczańskiej dzielnicy, przez którą przebiega ruchliwa droga relacji Nowy Sącz - Wadowice, od dawna zabiegała radna Józefa Śmietana. Burmistrz Rabki przychylił się do prośby. Badanie zostało przeprowadzone w miejscach, które zostały wskazane przez samych mieszkańców jako „szczególnie niebezpieczne”. Wyniki są zatrważające. Niemal żaden z kierujących nie przejeżdża z ograniczeniem prędkości w terenie za-

budowanym. Dziewięćdziesiąt procent kierujących przekracza dozwoloną prędkość - wynika z opracowania. - Wyniki tej analizy zostały przesłane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wraz z wnioskiem dotyczącym wykonania oświetlonego przejścia dla pieszych przy szkole w Zarytem. Wyniki zostały również przekazane policji do analizy - zaznacza Leszek Świder, rabczański burmistrz.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Kierowcy jeżdżą w Zarytem zdecydowanie za szybko.

Przystanek - reaktywacja

Autobusy jednego z przewoźników kursujących do Krakowa będą się zatrzymywać w Rabce - na Zaborni.

Władze Rabki od miesięcy zabiegały o przywrócenie przystanku, na którym mogłyby się zatrzymywać autobusy jadące do i z Krakowa. Gdy już administrator drogi krajowej wskazał miejsce na Zaborni, okazało się, że przewoźnicy nie są zainteresowani, żeby zjeżdżać z zakopianki na przystanek.

W negocjacje z przewoźnikami zaangażowały się władze miasta. „Jedynie właściciel firmy Majer Bus podszedł do sprawy poważnie, co w połączeniu z decyzją Urzędu Marszałkowskiego zaowocowało przywróceniem tego przystanku” - poinformował na swym oficjalnym

profilu burmistrz Leszek Świder. „Od 1 marca autobusy Majer Bus będą zatrzymywać się na przystanku Zaborni.”

Przystanek na Zaborni to rozwiązanie tymczasowe. Docelowo miasto chce wspólnie z GDDKiA zbudować przystanki, parkingi i kładkę dla podróżnych w rejonie osiedla Możdżeniówka w Chabówce, przy dwupasmowym odcinku zakopianki. Inwestycja ma ruszyć lada chwila. Jeszcze w tym roku powstaną przystanki, zatoki i parking. Niestety pieniędzy na kładkę dla pieszych GDDKiA w tegorocznym budżecie nie znalazła.

mk

Żart z samorządu

Małopolski kurator oświaty negatywnie zaopiniował pomysł władz Szczawnicy związany z przekształceniem placówki w Szlachtowej.

Uzasadnienie pani kurator generalnie jest troszeczkę żartem z samorządu - mówi burmistrz Grzegorz Niezgoda. Podczas czwartkowej sesji władz miasta odniósł się do odpowiedzi, jaką otrzymał od małopolskiego kuratora oświaty. Barbara Nowak podkreśliła w nim, że choć faktycznie wyniki nauczania w ostatnich latach w szkole w Szlachtowej są słabsze, to analizując je od roku 2002, kształtują się na poziomie średnim. - Według nas był to argument wskazujący, że po przekształceniu szkoły związanym z reformą oświaty i zmniejszeniu

ilości miejsca oraz liczby klas obniżył się w niej poziom (w 2017 r. 6-klasowa szkoła Szlachtowej stała się 8-klasową - przyp. red.) - dodał.

W swojej decyzji kurator zaproponowała władzom miasta współpracę ze Stowarzyszeniem na rzecz Rozwoju Szkoły w Szlachtowej, a także podkreśliła, że rozbudowa małej szkoły leży w gestii samorządu.

Burmistrz zapowiedział, że w związku z decyzją kuratora złoży zażalenie do ministra edukacji narodowej. Pismo jest już przygotowane, a znajdzie się w nim m.in.: informacja, że Szczawnica nie będzie mogła spełnić kolejnych wymogów stawianych szkołom podstawowym pod względem bezpieczeństwa. Poruszono w nim także trudną sytuację finansową miasta, a także kwestię jakości nauczania w sensie historycznym, czyli sięganie po dane od

2002 r. do 2015 r.

- Twardo stąpamy po ziemi, dlatego też nie spodziewamy się, żeby minister edukacji stwierdził coś innego niż kuratorium, ale chcemy wykorzystać możliwości do samego końca - zaznacza burmistrz.

Przypomnijmy, pod koniec stycznia Rada Miasta Szczawnicy podjęła uchwałę intencyjną w sprawie przekształcenia szkoły w Szlachtowej. Chodziło o obniżenie struktury organizacyjnej - by zamiast dotychczasowych klas I-VIII w placówce pozostawić klasy I-III z oddziałem przedszkolnym.

W związku z decyzją kuratorium dyrekcja szkoły w Szlachtowej ogłosiła nabór do I klasy o profilu językowym z 4 godzinami języka angielskiego w tygodniu, zajęciami logopedycznymi, basenem oraz muzykoterapią. Rekrutacja trwa do 27 marca.

Aneta Dusik



W Krościenku na Rynku praca wre.

Inwestycyjny boom

Od ubiegłego tygodnia nie ma możliwości postępu w centrum Krościenka.

Wykonawca inwestycji - firma z Łopusznej - rozpoczął kolejny etap prac - przebudowę płyty Rynku. W pierwszej kolejności zniknęły "kocie łby", które finalnie ma zastąpić kostka brukowa. Co jeszcze? Przebudowany zostanie także chodnik, który przy wjeździe do Rynku będzie poszerzony. Większą część robót wykonawca planuje zakończyć przed sezonem turystycznym

W ramach inwestycji zostanie przebudowana jezdnia, sieć wodociągowa, kanalizacja deszczowa. Kolejne ujęte w inwestycji zadania to gazyfikacja, montaż oświetlenia, ławek i donic kwiatowych.

Ponadto w ubiegłym tygodniu Krościenko otrzymało ponad 400 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Władze gminy mają przeznaczyć promesę na rozbudo-

wę i wyposażenie nowej siedziby Gminnego Centrum Kultury i Promocji. W tym roku gmina otrzymała transzę 405 tys. zł, w następnym prawie 15 tys. zł. Ta ostatnia kwota ma być wydana na doposażenie sali widowiskowej.

Promesę z MKiDN otrzymały trzy projekty z całej Polski, wniosek Krościenka został oceniony najwyżej i znalazł się na pierwszym miejscu.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Trwa przebudowa mostu na Kozłeczyźnie w Krościenku.

Rynny dla zab prawie gotowe

To będzie jedna z największych ekoinwestycji w Pieninach.

Po zimowej przerwie prace ruszyły ponownie. Przy okazji prac drogowych, pomyślano także o płazach. - Pod drogą w 4 miejscach powstaną przejścia dla płazów z odpowiednio usytuowanymi specjalnymi rynienkami wzdłuż drogi, które mają zapobiegać temu, by zwierzęta nie wychodziły na drogę - opowiada Tomasz Moskalik, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu.

Na odcinku od mostów w Krościenku aż do wjazdu do Szczawnicy na kierowców czekają pewne utrudnienia. Miejscami zrywany jest asfalt i nasypywane są pobocza. Po lewej stronie od mostów do końca zabudowań ma powstać nowy chodnik, o co od dawna zabiegali mieszkańcy. Za mostem na Kozłeczyźnie po prawej stronie będzie przejście dla pieszych, a także dodatkowy odcinek dla pieszych i niezależna ścieżka rowerowa do granicy ze Szczawnicą. By w tym miejscu było bezpieczniej, inwestor nieco prze-

sunie istniejącą drogę.

Po prawej stronie na nasypie powyżej nowego boiska do piłki nożnej powstaną kilka miejsc parkingowych.

Na całym remontowym odcinku powstaną nowe oświetlenie - wyższe lampy doświetlają drogę kierowcom, niższe - odcinki dla pieszych i rowerzystów. Przy chodniku z kostki na odcinku Świerkówka - skrzyżowanie ulicy Pienińskiej z Główną pojawią się słupki, które uniemożliwią kierowcom parkowanie przy drodze. Wykonawcą prac jest firma Stanisława Chryczyka.

Jak tłumaczy dyrektor PZD, wykonawca planuje do świateł wykonywać roboty na jednym pasie ruchu, tak by przez Wielkanoc droga była przejezdna w pełnej szerokości, i po świętach rozpoczął roboty na drugim pasie ruchu. Taka organizacja robót pozwoli zminimalizować utrudnienia w ruchu kołowym w sezonie turystycznym.

Inwestycja ma być gotowa pod koniec października.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Śmieciowy przewrót

Nie ma odwrotu - od kwietnia mieszkańcy Szczawnicy płacić będą za śmieci według zużycia wody.

Nie ma chyba drugiej gminy na Podhalu, która wprowadziłaby takie rozwiązanie. Podczas ubiegłotygodniowej sesji wiceburmistrz miasta bronił pomysłu przekonując radnych, że nowy system pozwoli wyłapać tych, którzy za śmieci nie płacą. - Ta metoda pozwoli na zbilansowanie systemu gospodarki śmieciowej w naszym mieście i jednocześnie uszczelnić system - podkreślał Grzegorz Czaja. - Dzięki temu rozwiązaniu mieszkańcy

nie będą już musieli zmieniać deklaracji, gdy rozpoczynają działalność, a także gdy przyjeżdża do nich rodzina. W ubiegłym roku Szczawnica do gospodarki śmieciowej dopłaciła 30 tys. zł, choć zgodnie z przepisami nie powinna.

Jak mają wyglądać pierwsze rachunki? Według nowego systemu opłata za śmieci ma być naliczana według zeszłorocznego średniego zużycia wody, a ewentualne nadwyżki będą zwracane lub ujęte w obniżce przyszło-

rocznego rachunku.

I tak od kwietnia osoby, które mają wodomierz, zapłacą za śmieci 6,90 zł/m³, a bez wodomierza 20,70 zł/osobę. Mieszkańcy prowadzący działalność gospodarczą, a nie posiadający wodomierza, będą mieć za metr kwadratowy powierzchni nieruchomości naliczoną kwotę 1,35 zł. Na pewne ulgi mogą liczyć osoby deklarujące posiadanie kompostownika, dla nich przewidziano następujące opłaty: z wodomierzem 6,20 zł/m³, bez wodomierza 18,60 zł/osobę i od metra kw. nieruchomości 1,10 zł.

Podczas obrad radni pytali między innymi o kompostowniki i możliwość oddawania śmieci niesegregowanych. - Nasz miejski regulamin wszystko będzie określał, nie musi być to zakupiony kompostownik, można go będzie zrobić samemu - mówił Grzegorz Czaja. Co do segregacji, mieszkańcy Szczawnicy będą do niej zobowiązani.

W nowej uchwale znalazł się także zapis, że woda gospodarcza używana m.in. do podlewania ogródków nie będzie wliczana w opłaty za śmieci, jeśli mieszkańcy mają zamontowany podlicznik.

ad

Poszukiwany projektant

Jest zgoda, jest i przetarg.

Jeszcze miesiąc temu były uwagi i pytania radnych, czy wydawać pieniądze na kolejną inwestycję turystyczną, czy może lepiej na potrzeby mieszkańców. Podczas posiedzenia komisji, w którym uczestniczył prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich, większość rady opowiedziała się za odnową przystani flisackiej. Radni zgodzili się wyłożyć 350 tys. zł na wkład własny do inwestycji, na którą Szczawnica razem z Lasami Państwowymi na Słowacji oraz słowacką gminą Leśnica pozyskała środki unijne. Cały projekt oszacowano na 8 mln zł. - Zapraszamy wszystkie firmy zainteresowane złożeniem ofer-

ty do zapoznania się ze specyfikacją przetargową i złożeniem ofert do 10 marca - zachęca burmistrz Grzegorz Niezgoda.

Dokumentacja projektowa ma obejmować miejsce istniejącej przystani flisackiej, obecnie nie używanej do cumowania tratw, gdzie znajduje się tor dla kajakarzy. To tam ma powstać przystań dla flisaków i niezależny mobilny tor dla zawodników. Projekt zakłada także budowę rampy dla niepełnosprawnych i gablot edukacyjnych poświęconych Pienińskiemu Parkowi Narodowemu oraz jego słowackiemu odpowiednikowi - PIENAP-owi.

ad

Nowe ścieżki rowerowe

Będzie kolejna inwestycja dla rowerzystów. Są dudki.

W ramach inwestycji powstanie ponad 500 m ścieżki rowerowo-pieszkiej wzdłuż Dunajca, od kładki w Sromowcach Niżnych, która będzie uzupełnieniem wybudowanej już ścieżki Velo Dunajec.

Po zakończeniu prac, planowanych na kwiecień - sierpień tego roku, odbędzie się wspólny polsko-słowacki rajd rowerowy.

Zadanie - jak podkreślają władze gminy Czorsztyn - jest realizowane w partnerstwie ze słowacką gminą Czerwony Klasztor

po to, by podnieść atrakcyjność pogranicza i ułatwić turystom dostęp do odkrywania walorów przyrodniczych obu regionów.

Wartość całkowita mikroprojektu oszacowana została na 70 tys. euro. Unia Europejska ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego przeznaczy na ten cel prawie 50 tys. euro, około 3,5 tys. euro to środki z budżetu państwa. Pozostałą kwotę - ponad 16 tys. euro dołoży gmina Czorsztyn.

ad

REKLAMA

Obejrzyj wiadomości
Tygodnika
Podhalańskiego



Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslawa Mielnicka

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Poblądzenia, urazy nóg, upadki z wysokości. Ratownicy mieli trochę pracy.

Miniony tydzień w Tatrach był wietrzny, a pod koniec tygodnia nadeszły dość intensywne, jak na tę zimę, opady śniegu. Wzrosło zagrożenie lawinowe. Ratownicy ogłosili III stopień zagrożenia. Doszło do zejścia lawiny, która zabrała jednego narciarza. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

● **PONIEDZIAŁEK 24 lutego.** Po godz. 15 z Kalatówek do szpitala przewieziono turystkę, która upadając, doznała urazu nadgarstka. Po godz. 19 do TOPR zadzwonili turyści, którzy schodząc z Zawratu do schroniska w Pięciu Stawach, we mgle zgubili szlak. Na ich telefon wysłano aplikację "Ratunek". Dzięki niej ratownicy otrzymali ich dane GPS. Okazało się, że są w pobliżu odejścia szlaku na Krzyżne. Pełniący dyżur w Stawach ratownik dotarł do turystów i doprowadził ich do schroniska.

● **WTOREK 25 lutego.** Po godz. 14 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wzywa pomocy turystka, która spadła z wysokości

i zatrzymała się około 200 m powyżej Czarnego Stawu. Wystartował śmigłowiec. Ze względu na trudne warunki - silny wiatr i mgłę śmigłowiec nie mógł dolecieć do miejsca wypadku i musiał zawrócić do Zakopanego. Spod centrali zabrał 4 ratowników. Udało się dolecieć do Morskiego Oka, tam na morenie desantowali się ratownicy i dalej pieszo udali się nad Czarny Staw. Śmigłowiec zawrócił do Zakopanego, skąd zabrał na pokład kolejnych ratowników, którzy również desantowali się w Morskim Oku. Przed 16.30 ratownicy z pierwszej grupy dotarli na miejsce wypadku i udzielili pomocy turystce. Po zapakowaniu do noszy "Sked" przetransportowali ją do Morskiego Oka, gdzie przed 18.30 przekazali ją załodze karetki pogotowia. Jak doszło do wypadku? Turystka samotnie wybrała się na Rysy. Będąc nad Czarnym Stawem, pomyliła drogę i zaczęła iść w kierunku Białczańskiej Przełęczy. W trudnym terenie zsunęła się około 150-200 m po stromym śniegu, doznając mocnych potłuczeń. Turystka była dobrze ubrana, miała czekan, ale nie miała raków. Miała szczęście, że jej wołanie o pomoc usłyszał turysta znajdujący się nad Czarnym Stawem.

● **ŚRODA 26 lutego.** Tuż po 16 do TOPR zadzwonili turyści, którzy schodząc z Kasprowego w kierunku Myślenickich Turni, we mgle zgubili szlak. Po zainstalowaniu aplikacji "Ratunek" turystów telefonicznie naprowadzono na szlak. W trakcie schodzenia turyści po raz kolejny zeszli ze szlaku, stromym terenem zsunęli się kilkadziesiąt metrów po śniegu. Podczas zsuwania jedna osoba doznała urazu nogi. Z centrali pojazdem terenowym wyjechał ratownik. Po dotarciu na miejsce i udzieleniu pomocy rannej sprowadził turystów na Myślenickie Turnie, zwiózł na rondo, skąd turyści własnym transportem pojechali do szpitala.

● **PIĄTEK 28 lutego.** Po godz. 13.30 z Wiktorówek przetransportowano do szpitala młodego turystę, który upadając, uderzył głową i doznał wstrząśnienia mózgu. W czasie tych działań powiadomiono centralę TOPR, że w Dolinie Roztoki na szlaku z Pięciu Stawów do Wodogrzmotów, poniżej Dziaduli, narciarka doznała urazu kolana. W tamten rejon pojazdem terenowym udało się dwóch ratowników, którzy przed 15 dotarli na miejsce zdarzenia. Po udzieleniu pomocy zwieziono ją na Palenicę, skąd wła-

snym transportem pojechała do szpitala. Po 15 do TOPR dotarła informacja, że w Dolinie Strążyskiej turystka, upadając, doznała urazu biodra. Z centrali pojazdem terenowym Traxter wyjechało dwóch ratowników. Po udzieleniu pomocy turystkę zwieziono do wylotu doliny, gdzie została przekazana załodze karetki pogotowia.

Tego dnia wiatr bardzo silny wiatr, połączony z mocnym opadem śniegu. TOPR ogłosił III stopień zagrożenia lawinowego.

● **SOBOTA 29 lutego.** O godz. 14 do TOPR dotarła informacja, że Żlebem Marcinowskich zeszła lawina, zabierając ze sobą jednego narciarza, który akurat znajdował się pod wylotem żlebu. Na szczęście nic mu się nie stało, stracił tylko sprzęt.

● **NIEDZIELA 1 marca.** Po 7 powiadomiono centralę TOPR, że w Dolinie Chocholowskiej, poniżej Hucisk, znajduje się turysta, który doznał urazu nogi. Z centrali na miejsce zdarzenia wyjechał ratownik, który po udzieleniu pomocy przetransportował turystę do szpitala. Po 8 powiadomiono ratowników, że na szlaku z Iwaniackiej Przełęczy do Doliny Starorobociańskiej narciarz skitourowy doznał urazu

kolana. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu miejsca zdarzenia desantowali się ratownicy. Po zaopatrzeniu narciarz wraz z towarzyszącym mu ratownikiem został windą wciągnięty na pokład śmigłowca i przetransportowany do szpitala. W czasie tych działań z Hali Gąsienicowej na Brzeziny skuterem i dalej samochodem przetransportowano do szpitala turystę z urazem kolana. Po 18 do TOPR zadzwonili taternicy wspinający się na Mniuchu, informując, że podczas "wycofu" zjazdami zaklinowała im się lina. Stoją na niewielkiej półce. Potrzebują pomocy. Z centrali do Morskiego Oka wyjechała 6-osobowa ekipa ratowników. W czasie doj-

ścia ratowników pod Mnicha ponownie zadzwonili taternicy informując, że udało im się ściągnąć linę. Poproszono, by zaczekali na ratowników. O godz. 21.45 ratownicy dotarli poniżej wspinaczy. Po sprawdzeniu, czy taternicy założyli dobre stanowisko do zjazdu, poproszono, by zjechali do podstawy ściany, do ratowników. Po ogrzaniu i napiciu się gorącej herbaty taternicy wraz z ratownikami dotarli do Morskiego Oka, skąd samochodem zostali zwiezieni na Palenicę Białczańską. Przed wyruszeniem w góry należy zapoznać się z ogłoszonym stopniem zagrożenia lawinowego i aktualną prognozą pogody.

Adam Marasek

Fundacja Ratownictwa Tatrzańskiego TOPR

11%

Pomóż ratować w Tatrach
Tvoja pomoc ma znaczenie



Przekaz 1% podatku:
KRS 0000030706

Wpłać na konto:
87 1240 1574 1111 0010 8831 0382

REKLAMA



Orawczyk
KLINIKA LECZENIA ŻYŁ

Leczymy żylaki nowoczesnymi metodami

•
•
•
•

**Skleroterapia
Flebogrif
Closure Fast
VenaSeal**

Konsultacje: Piątek w godz. 10.00-14.00

☎ 721 654 321

Orawczyk KLINIKA LECZENIA ŻYŁ

Filia Rabka Zdrój (w Instytucie Gruźlicy i Chorób Płuc)

Ul. Prof. Jana Rudnika 3B

Gabinet nr 28



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Radni w Szaflarach pozytywnie zaopiniowali uchwałę sejmiku województwa w sprawie Południowomałopolskiego obszaru chronionego krajobrazu. Wójt przekonuje, że zapisy są korzystniejsze dla mieszkańców w porównaniu do tego, co obowiązywało do tej pory.

Szaflary

Co sesja to kłótnia

Na poprzedniej sesji w Szaflarach była kłótnia o spalarnię, na minionej o uchwałę krajobrazową.

W Radzie Gminy Szaflary sytuacja robi się coraz bardziej napięta. Iskry między wójtem a radnymi, którzy krytykują jego działania. Tym razem doszło do starcia na linii radny Janusz Jurzec i wicewójt Sławomir Furca. Poszło o uchwałę krajobrazową.

Rada gminy pozytywnie zaopiniowała uchwałę sejmiku województwa w sprawie Południowomałopolskiego obszaru chronionego krajobrazu. Ale zanim doszło do głosowania, ponad 2 godziny trwała dyskusja, momentami bardzo burzliwa. Na początku radny Jurzec chciał, aby uchwałę zdjąć z porządku obrad. Jego wniosek nie przeszedł. Radny stwierdził, że najpierw powinny być przeprowadzone konsultacje społeczne z mieszkańcami, ponieważ uchwała wprowadza ograniczenia w zabudowie, dlatego mieszkańcy powinni wypowiedzieć się w tej kwestii, zanim rada podejmie ostateczną decyzję. - Temat jest tak naprawdę dyskutowany w gminie od roku, a mieszkańcy nie otrzymali informacji. Zostali zupełnie pominięci. Uchwała podejmowana jest bez konsultacji społecznych i to jest głównym problemem - dodał.

- W marcu będą zebrania wiejskie, trzeba ludziom o tym powiedzieć. To zbyt poważna sprawa, by ludzie o tym nie wiedzieli. Popieram, aby uchwałę wycofać - wtórował radny Andrzej Tylka.

Uchwała była już poddana pod głosowanie w grudniu, ale wówczas rada wyraziła negatywną opinię. Wójt podjął negocjacje w sprawie rygorystycznych zdaniem gminy zapisów. Ra-

fał Szkaradziński wyjaśnia, że w nowej uchwale restrykcje zostały złagodzone i zapisy są korzystniejsze dla mieszkańców w porównaniu do tego, co obowiązywało do tej pory. - Tereny do zabudowy będą na znacznie większym obszarze niż dotychczas. Uchwała, która została przyjęta przez sejmik w 2012 r., bardzo mocno je ograniczała. Nie chcemy działać przeciwko mieszkańcom, ale w tym kierunku, żeby zwiększyć tereny do zabudowy - przekonywał Rafał Szkaradziński.

Marcin Guzik, dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego, tłumaczył, że obecnie obowiązuje zakaz zabudowy w odległości 25 metrów od linii brzegów wszystkich cieków wodnych. Zgodnie z nowymi przepisami odległość będzie zmniejszona do 10 metrów. Uchwała dotyczy w sumie 52 gmin. - Z gminą Szaflary mieliśmy najwięcej spotkań, bo wójt twarde negocjował z nami. Obecnie na terenie waszej gminy objętych zakazem zabudowy jest 12% powierzchni, a po zmianach będzie to 3% - zwracał się dyrektor do radnych. Szczegółowo omawiał pozostałe zmiany, które - jak przekonywał - mają być na korzyść mieszkańców. Ale to nie przekonało niektórych radnych.

Odbijanie piłeczki

Janusz Jurzec zaznaczał, że nie krytykuje uchwały, nie komentuje czy jest dobra czy zła, ale uważa, że mieszkańcy powinni się na ten temat wypowiedzieć i wiedzieć, jakie nieścisłości i konsekwencje. Marcin Guzik odpowiadał, że konsultacje społeczne przeprowadzał sejmik wojewódzki za pośrednictwem strony internetowej, bo taka procedura obowiązuje podczas przyjmowania uchwał.

- W urzędzie drzwi są otwarte. Kto chce, może do nas przyjść

i ze wszystkim się zapoznać. Zawsze jesteśmy do dyspozycji. Pan Jurzec zarzuca, że nie ma konsultacji, a ja pana w urzędzie nie widzę. Pana to specjalnie nie interesuje. Nie idzie pan do źródła, nie prosi o wyjaśnienie, o co w tym chodzi. Mam wrażenie, że we wszystkim pan widzi spisek, a tak nie jest. Mierzy nas pan własną miarą - zwracał się do radnego Sławomir Furca, zastępcę wójta gminy Szaflary. - Ta uchwała spowoduje, że przestaniemy mieć absurdalne przepisy - dodał.

- Kiedy starałem się bronić mieszkańców i dążyć do tego, żeby szerokość korytarzy ekologicznych była mniejsza, podczas dyskusji pan powiedział, że ma pan ważniejsze sprawy i poszedł pan - ripostował radny Jurzec. Stwierdził też, że innym razem musiał czekać dwie godziny na spotkanie w urzędzie gminy.

- Kiedy powiedziałem, że nie mam czasu na rozmowę z panem? Kiedy czekał pan dwie godziny? Nie wypada kłamać. Pan odbija piłeczkę, mówiąc nieprawdę. Każdy radny, który chce informacji, uzyska je, trzeba tylko chcieć. Niech się pan nie zasłania, że musi pan czekać, że odmawiamy rozmowy, bo to nieprawda - prostował Sławomir Furca.

Janusz Jurzec przekonywał jednak, że takie sytuacje miały miejsce, ale nie przedstawia dowodów, ponieważ "nie ma w zwyczaju nagrywać ani notować takich sytuacji".

Marnowanie czasu

Dyskusja stawała się coraz bardziej napięta, a sesja się przedłużała. W końcu głos zabrał Jan Stopka, sołtys Bańskiej Niżnej, zdenerwowany całą sytuacją. - Chodzę na sesje i czasem połowę czasu zajmuje odbijanie piłeczki. Nie rozmawiamy o meritum sprawy, natomiast marnuje się tylko czas ludzi, którzy tu

przychodzą. Albo rozmawiamy o meritum, albo ja tu przestanę przychodzić, bo szkoda czasu mojego i innych. Mamy 15 radnych, a jeśli jest problem z jedną osobą, to coś nie tak. Cemu inni nie mają nic do tego, tylko ciągle jedna osoba? - pytał sołtys. - Może porozmawiajcie sobie gdzieś prywatnie, bo to taka gra polityczna, animozje, to jest bez sensu - skwitował.

Adam Waras, przewodniczący komisji oświaty, mówił, że jeśli ktoś ma wątpliwości co do uchwał, to powinien przyjść do urzędu po konkretne informacje. - Mam wrażenie, że nie wszyscy radni tak robią, a później wychodzą sytuacje konfliktowe. Sesje trwają po kilka godzin, a połowę czasu zajmuje wymiana poglądów. Proszę starać się mówić o uchwałach, które są ważne, ale nie przenosić swoich sympatii czy antypatii - apelował.

- Dyskusja była niepotrzebna, ja jej nie wywołałem. Nie po to przychodzimy, aby dyskutować na takie tematy. Jeśli pan Furca urządza sobie wycieczki słowne pod moim adresem, muszę zareagować - stwierdził Janusz Jurzec.

Na koniec Władysław Migiel, sołtys Szaflar, podsumował, że konsultacje społeczne i tak niczego by nie zmieniły.

- Zostawmy emocje, bo jak będziemy się nakręcać między sobą, to nigdy nic nie ustalimy - dodał Jan Stopka. Zaproponował, aby w przypadku przyjmowania podobnych uchwał gmina szerzej informowała o tym mieszkańców.

Jak to jest w innych gminach? Dla przykładu jedną z gmin, w której radni głosowali nad uchwałą krajobrazową, jest Czarny Dunajec. Wójt Marcin Ratułowski wyjaśnia, że na zebraniach wiejskich nie było konsultacji z mieszkańcami w tej sprawie.

mon

Zbieraj nakrętki

Rodzice chłopca proszą o proste wsparcie: przywieź nakrętki do Bukowiny Tatrzańskiej lub zadzwoń, to przyjadą je odebrać.

A ndrzej Łukaszczyk ma już 16 lat. Od urodzenia cierpi na dziecięce porażenie mózgowe czterokończynowe, niedowidzenie, padaczkę, wiotkość mięśni. Pisaliśmy o jego walce o życie i zdrowie już kilkakrotnie. - Od blisko 3 lat wiemy, że choruje na genetyczny Zespół Leigha - dodaje mama Andrzeja, Joanna Łukaszczyk.

Andrzej to bardzo wesoły i uśmiechnięty chłopiec. Zrobił duże postępy i ma całkiem niezły, jak na swe przypadłości, kontakt z otoczeniem. Jak podkreślają jego rodzice, chłopak wywalczył to dzięki ciężkiej pracy i systematyczności. - Udało nam się to między innymi dzięki pomocy tych wszystkich ludzi dobrej woli, którzy wspierali Andrzeja swoimi wpłatami - mówi Joanna Łukaszczyk. - Czy to poprzez 1% przy okazji rocznych rozliczeń z fiskusem, czy też dzięki przekazanym nakrętkom.

Akcja nakrętka trwa już trochę czasu. Wraz z lokalną społecznością udało się zbierać ładnych kilka ton. Leczą zbiorczą nie ustaje. Pieniądze są potrzebne na dalsze leczenie i re-

habilitację Andrzeja. Stąd prośba rodziców o przekazanie nakrętek na rzecz Andrzeja. - Bardzo prosimy, jeżeli mają Państwo w domach zakrętki, to proszę je przekazać Andrzejowi. Można je podrzucić do nas do domu, do Bukowiny, lub zadzwonić, to sami pojedziemy, żeby je odebrać - apelują Joanna i Andrzej Łukaszczykowie, rodzice Andrzeja. Kto zbiera większą ilość nakrętek, może je przywieźć do domu chłopca na Wierch Głodowski 32a lub skontaktować się z nr. tel. 888 488 809 (mama), 888 492 421 (tata chłopca) w celu ustalenia miejsca i terminu odebrania. Pieniądze pozyskane ze sprzedaży zakrętek trafiają na subkonto Andrzeja. Gdy jest ich wystarczająca ilość, zostają przeznaczane na jego rehabilitację i zakup sprzętu niezbędnego do funkcjonowania dzielnego pacjenta.

- Dla Andrzeja ważna jest systematyczna i trwała rehabilitacja, dłuższe przerwy mu nie służą. Jest to dla niego kolejny krok do samodzielności. Jeszcze raz poprosimy o pomoc dla naszego synka - podsumowuje Joanna Łukaszczyk.

rav



Andrzej ma już 16 lat i dzięki bezustannej walce, stałej pracy, ćwiczeniom i rehabilitacji jest wesołym chłopcem z dobrym kontaktem z otoczeniem.

Pomóc może każdy z nas. Rozliczając swój PIT, wystarczy przekazać 1% podatku dla Andrzeja na nr Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Słoneczko"

KRS:0000186434 z dopiskiem Andrzej Łukaszczyk 25/Ł.

Można też wpłacać dobrowolne darowizny na rachunek SBL Zakrzewo nr konta

89 8944 0003 0000 2088 2000 0010

również z dopiskiem Andrzej Łukaszczyk 25/Ł.

La Prima

• RISTORANTE ITALIANO •



DZIEŃ KOBIET

w Restauracji La Prima



Świętuj Dzień Kobiet z muzyką na żywo w Restauracji La Prima.
Dla każdej Pani lampka prosecco w prezencie.

Zapraszamy w sobotę 7 marca

Bachleda Resort Zakopane
ul. Tetmajera 16 (Wejście od strony
Hotelu Wersal)

laprima@bachledaresort.pl
18 202 31 20



Goździk w rajstopach

C

hiński wirus atakuje hurtowo, ale u nas nie ma szans: nasze gminy przyjmą uchwały, że są strefami wolnymi od zarazy, i spoko. Co innego we Włoszech. Zaopatrzywszy się w doraźne środki odkazające (zgodnie z zaleceniami ministra zdrowia: koniak do mycia rąk) i oścypek do odstraszenia wirusa, sięgnąłem do literatury, by sprawdzić, jak radzono sobie dawniej w Italii z zarazami. Najbardziej odpowiednia wydała mi się recepta, jaką w swym XV-wiecznym dziele zawarł Giovanni Boccaccio. *Dekameron* był kiedyś na liście lektur licealnych, dziś ostała się tam tylko jedna ze składających się nań opowieści - niespełna czterostopniowa *Sokół*. Nowelka sentymalna, ekologicznie niepoprawna i przyzwoita do obrzydliwości, co w przypadku *Dekameronu* jest wręcz obelgą. Taki mamy klimat. Oto we Florencji wybuchła zaraza. Dżuma zbiera śmiertelne żniwo, więc grupka ludzi różnych stanów wybiera się

na wieś, by tam w czystym powietrzu, przy dobrym jedzeniu i napojach dezynfekcyjnych, umalając sobie czas pikantnymi przeżwianiami opowieściami, przechrzcić czającą się wokół śmierć. Nie do zastosowania dziś: na wsi powietrze jest tak samo nieczyste jak w mieście, a polskie pikantne opowieści byłyby krótkie i składałyby się z kilkunastu słów do wypikania w telewizji. *Dekameron* twórczo interpretowali filmowcy - jako pierwszy słynny Pier Paolo Pasolini w 1971 r., a w 2007 r. mniej słynny David Leland, który jednak dysponował ładniejszymi aktorkami o pięknej anatomii (i przystojniejszymi aktorami), a pokazane tam wątki mogłyby tak podtrzymać wolę życia (i użycia...), że zmoğłaby ona każdą zarazę.

Z *Dekameronu* Boccaccia wybrano tu dwa ładne wątki: kwestię rzekomo głuchoniemego, acz bardzo sprawnego ogrodnika w żeńskim klasztorze oraz niedołą nader powabnej panny Pampinei, która ma wyjść za rosyjskiego hrabiego o wdzięcznym nazwisku Dzerzhinsky (nie trzeba dodawać, że hrabia nie pochodzi z XV-wiecznego dzieła), ale zmusza ją do ślubu brzydki bandyta, na szczęście ksiądz celebrans jest fałszywy, bo w zasadzie jest malarzem, dla oszczędności przebrany w dosyć zgrzebną sułannę. To już wtedy działało. Jednak głównymi

lekarstwami na zagrożenie dżumą są erotyka i obficie pokazywane szczegóły urody.

Niestety, w naszych czasach i na naszej szerokości geograficznej takie remedium jest nie do zastosowania. Zachwywanie się kobiecym pięknem jest teraz interpretowane jako molestacja oraz instrumentalne traktowanie spraw płci, którą najchętniej by trwale ukryto pod barhanem. Już niedługo wszyscy będą nosić dresy typu uniseks, uśmiechanie się do siebie zostanie zabronione, znikną zdjęcia okładkowe w kolorowych magazynach albo na wszystkich będzie Jarosław Kaczyński i Beata Szydło. Zabronione zostanie też obchodzenie Dnia Kobiet, uważanego za święto komunistyczne (choć w rzeczywistości wymyślone i obchodzone początkowo w Ameryce), niedozwolonego jako święto niekościelne, no i jako coś, co nadmiernie eksponuje kobiecość, przeciwko czemu zgodnie wystąpił ruch #Metoo i arcybiskup krakowski. Pieśń *BrUNETKI, blondynki* zostanie zakazana. Jedyną dozwoloną ekspozycją kobiecej urody będą teledyski disco-polo i lekarstwa na cellulitis.

8 marca na grobie pokonanego przez wirus głupoty kobiecego piękna złożymy czerwony goździk i paczkę rajstop.

Maciej Pinkwart

Nieźłomnym

Biegiem oddali hołd żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego.



W biegu Tropem Wilczym wzięło udział 155 biegaczy.

W

tym roku do biegu zapisało się 204, a potwierdziło swój udział na starcie 155 uczestników. Start i meta w parku miejskim zostały przy tej okazji toczy się spór, który dzieli Polaków. Odzywają się głosy przeciwników świętowania. Przypominają oni niechlubne karty działalności partyzanckiej, wyliczają ofiary wśród ludności cywilnej, kobiet i dzieci. Wśród kontrowersyjnych postaci wymieniani są m.in. Romuald Rajs "Bury" czy Józef Kuraś "Ogień".

bywają się z początkiem marca w całej Polsce. A to w związku z obchodzoną 1 marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Rokrocznie przy tej okazji toczy się spór, który dzieli Polaków. Odzywają się głosy przeciwników świętowania. Przypominają oni niechlubne karty działalności partyzanckiej, wyliczają ofiary wśród ludności cywilnej, kobiet i dzieci. Wśród kontrowersyjnych postaci wymieniani są m.in. Romuald Rajs "Bury" czy Józef Kuraś "Ogień".

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Tropem Wilczym do mety w parku miejskim.

— REKLAMA —



Teściowa to skarb

W

itajcie w marcu! Luty już pokozół, co to zima. Oczywiście tako wirtualno, z kosmosu, z komputra i z przekazów od ujka Gugla. Casem jeste kumosi cy kumotrowie pozbacujom, jako to downij bywało - "idzie luty, obuj mocne buty". Jakie ta buty cy bucieta mieli dziadkowie i babki za młodu, bodej ta bodej. Stare kypce po mamie cy bracie, jakiesi gumocieta-bacioki, ale dobre i to. Młodzi byli, wartko gonili, cupkali, krzesali i było jako tako. Kumoter lubi zbacować nie ino lepsze i dobre chwilecki, ale i te gorse i na końcu doda-

je: wszystko już było... "Wszystko już było, pastuszkowie mili, wszystko my, wszystko na świecie zbroili. I ślucne bycki były i nawozy - miało być lepiej - było coraz gorzej". No, ale to już było i nawet Trutnie o tym śpiwały na występach, no hej i tak to jest: "Cego byś pomacoł, to sie przewraco." Ale cy jest coraz gorzej? Jest przecie coraz lepij i jescie lepij, same plusy, a banany stojom po 2 złote!

Jak tak jest, tak jest, narzykać lubimy, pomogo nom na stan ducha i na sanowanie teściowj. Dziś mo swój dzień. Dzień Teściowej. Jedyn dzień? Teściowom trza kozdego dnia sanować, ochroniać, dopomagać, przynosić podarki, chwolić i casem zaśpiywać, jako je obyrtno i zaradno: "Ta moja teściowo, styrek koni chowo i piątego ogra dlo swojego dobra". Trza zaśpiywać: dlo naszego dobra, bo przecie koń to przyszłość nasa, nie zawse bedom konie mechaniczne, bo wręście braknie nafty cy ropy a moze

i prądu. Ani wiedzieć. Nie takie cuda dziejom sie w Ojczyźnie i na całym świecie.

Teściowo to skarb, opiekunowała moje dzieci, warzyła poliwki piekła kołoco i babki, chlebuś pszeniczny, moskolicki i tarciocki. Pomagała w polu, w obozrze, uszyła kosulinke, udziyragała copki i skarpetki, a przódzi uprzedła wełny, nakisiła becke ogórków, sprzedala na jarmarku, a dzieci ucyła prowł wiary, dobrych uczynków i przebocanio. Teść - jak to górol - śpiywoł ładnie, tońcył zgrabnie, opowiadał figle, a pote społ grzecznie. Hej...

Wszystkim moim i naszym teściowym życzymy dużo zdrowia, dodatków do emerytury, a tym, co całe życie harowały przy gorkach i na polu, i przy teściu - nowj ustawy o emeryturze - teściowo plus. A tym, co już odesły - niebieskiy korony.

babka Krzysia i teściowo, ale jakosi tako niewydarzono



Nasze tajemnice

Ż

iją obok nas więcej niż pół tysiąca lat i wbrew pozorom zadają sobie podobne pytanie: co zrobić, by oryginalna kultura nie zaniknęła, by nie rozplynęła się w zglobalizowanym świecie. Romowie to nasi sąsiedzi, bliscy nam, góralom. Kochamy jak nikt ich muzykę i podziwiamy za talent.

Romowie to naród pochodzenia indyjskiego bez własnego terytorium. Żyją w rozproszonej diaspory w większości państw na całym świecie. Mają swoją flagę i hymn, a także przekonanie, że określenie "Cyganie" budzi negatywne skojarzenia, dlatego należy ich nazywać "Romanami". Możemy jednak bez obawy mówić o kulturze czy muzyce cygańskiej, zwłaszcza w jej prawdziwym, tajemniczym aspekcie. Niezrozumiałe dla obcych (*gadziów*) jest prawo obyczajowe *romanipen* - niepisany kodeks postępowania i relacji społeczności romskiej. Wywodzi się z kultury hinduistycznych Indii, ale zawiera też elementy zaczerpnięte z kultur, z którymi Romowie mieli kontakt w czasie wędrówki, np. z muzulmańskiej Persji, sięgające czasów zoroastrijskich, wschodniego chrześcijaństwa - ormiańskiego i bizantyjskiego.

Na przełomie XIV i XV w. dotarli na Węgry, gdzie na Zamku Spiskim otrzymali od cesarza Zygmunta Luksemburskiego specjalny glejt. Podobno byli u nas już wcześniej, ale wiemy na pewno, że w 1401 r. do Krakowa i Małopolski przybyło plemię *Bergitka Roma* - nasi Cyganie

górscy, zamieszkujący również we wsiach podhalańskich. W 1577 r. z Niemiec wypędzono Romów, którzy w Rzeczypospolitej znani są jako Cyganie nizinni - *Polska Roma*. W XIX w. z Rumunii przybyli Kełderasze vel Kalderasze - kotlarze i Lowarzy - handlarze końmi. Tradycyjne zajęcia Romów od wieków stanowiły: kowalstwo i wyrób naczyń metalowych oraz ich cynowanie, tresura niedźwiedzi, wróżbiarstwo z wykorzystaniem kart, diabełki czy woskowych "trupków", czasem stolarstwo i uprawa roli (Karpaty).

Ich wybitne umiejętności muzyczne znajdowały uznanie na dworach magnackich i królewskich. Inspiracje muzyką cygańską widzimy w muzyce klasycznej i operze (Carmen, Trubadur), hiszpańskim flamenco, orkiestrach smyczkowych na Węgrzech, chórach i romansach z towarzyszeniem gitary w Rosji, bałkańskiej muzyce spopularyzowanej przez Gorana Bregowicia w filmach - m.in. "Czas Cyganów", "Czarny kot, biały kot" Emira Kusturicy. Dzieje Romów to również długa historia prześladowań, niewolnictwa, pogromów. Mało kto wie, że podczas ostatniej wojny dzielili los Żydów, z wyrokiem śmierci na całym narodzie, wydanym przez Niemców.

We wczesnej młodości zachwyciły mnie książki Jerzego Ficowskiego "Cyganie polscy" i "Cyganie na polskich drogach". Ich autor, poeta, powstaniec warszawski i więzień obozów nazistowskich wędrował z taborami od 1949 r. Najpierw sam poznał, a potem odkrył przed nami urok kultury Romów, ich obyczajów i języka. To on namówił Papuszę - Bronisławę Wajs do spisywania swoich przepięknych pieśni, przetrzymać je i rozpowszechnić. Był pierwszym, który zbierał wstrząsające relacje na temat zagłady Romów w czasie II wojny światowej. W "Demonach cudzego strachu" dopełnił poprzednie

działa osobistymi wspomnieniami, anegdotami, relacjami z rozmów i spotkań. Miał wśród Romów wielu przyjaciół, a zespół "Terno" na czele z Edwardem Dębickim wręczył mu pierścionek z tytułem "Romano Thagar" (Królówi Złotemu). Miał wrogów - ujawnienie tajników cygańskiej mowy i obyczajów wędrującego ludu były odczuwane przez starszyznę ludu jako zagrożenie, "zamach na najżywniejsze interesy". "Jak był z nami, to nie mieliśmy przed nim żadnych tajemnic, wszystko o nas wiedział. A wiedział, to rozgłosił w swoich książkach. Tak się odwzajemnił za tyle dobrego". "Jego szczęście, że nie Cygan i nie podpada pod nasze zakony". Gdyby "zdrajca" wywodził się z tej nacji, byłby nazywanym *phukane romengre* (donosiciel, kapuś), ukarany dożywotnim wygnaniem ze wspólnoty i piętnowany mianem *famuso* (infamis).

Współcześni Romowie inaczej postrzegają popularyzowanie własnej kultury i tylko niektóre jej elementy bywają tematem tabu. W 1990 r. na IV Światowym Kongresie Romów zatwierdzono podręcznik języka romskiego, dotychczas uznawanego za wewnętrzny, rodzaj tajnego kodu. Idzie nowe.

Od dziecka wiem, że i górale niechętnie dzielą się z innymi swoimi "tajemnicami". Słyszałem, że: "tyń sprzedoł toniec góralski do Mazowsza", "tyń ucył ceprów góralskiej muzyki", a tamten to "budował chałpe na chałpie, jako mu Witkiewicz kozoł". W przededniu oficjalnego wydania mojego podręcznika do nauki muzyki góralskiej mam nadzieję, że oskarżenia o "zdradzenie tajemnic" niegóralom będzie mi oszczędzone. Tajemnicą góralskiej muzyki jest charakter i oryginalność ich wykonawców, a tego zapisać się nie da!

Krzysztof Trebunia-Tutka

Ile razy widziałeś już tę reklamę?

Szumy i piski zniknęły

Wiesława, 57l.

Aparat słuchowy miał mi pomóc lepiej słyszeć, a ciągle tylko pisał i trzeszczał. Czasem przez te szumy nie rozumiiałam co ktoś do mnie mówi, no przecież tak się nie dało żyć! Podczas jazdy autobusem czy w sklepie dosłownie rozsadzało mi głowę od hałasu. Odkąd używam Audiokorektora, wszystko słyszę idealnie, bez żadnych niechcianych dźwięków.

Już nie krzyczę

Maria, 75l.

Do tej pory nie dość, że byłam przygłucha, to jeszcze uprzykrzałam życie sąsiadom. Co ja miałam poradzić – nawet nie wiedziałam, że tak głośno rozmawiam przez telefon i rozkręcam radio czy telewizor. Audiokorektor Wzmacniający Słuch dostałam od wnuczki. Dzięki niemu znów normalnie słyszę, a sąsiedzi odetchnęli z ulgą.

Czułam się gorsza

Marzena, 43l.

Od zawsze zmagalam się z niedosłuchem. Duży, niewygodny aparat słuchowy był moją złą – w dzieciństwie ze mnie szydzono, więc też w dorosłym życiu wstydziłam się go nosić. Odkąd trafiłam Audiokorektor, odzyskałam pewność siebie. Dźwięk jest o niebo lepszy niż w moim starym aparacie, a urządzenie jest niemal niewidoczne. Koniec ze wstydem!

<< Sprawdź opinie osób, które odzyskały mocny słuch >>

Opracowali urządzenie o niesamowitej skuteczności w walce z głuchotą



HEROSI, ZBAWICIELE: Uratowali słuch milionom osób

Zespół amerykańskich naukowców stworzył technologię, która pozwala przywrócić 100% sprawności słuchowej.

Niezawodność i ogromny sukces nowego odkrycia wywołały strach wśród europejskich producentów aparatów słuchowych, a także koncernów sprzedających aparaty słuchowe w Polsce.

Próbowali zrobić z nich wariatów, straszili aktami oskarżenia na miliony dolarów i końcem kariery zawodowej. Naukowcy z centrum badawczego w Illinois odnaleźli metodę, za sprawą której...

Nawet całkowicie głusi odzyskali dawną sprawność słuchową

Potwierdzona naukowo **100% skuteczność w odzyskiwaniu słuchu, 5-krotnie szybsze i o 282% lepsze od popularnych aparatów słuchowych działanie.** Mały rozmiar, dyskretna konstrukcja, banalna obsługa, dostępność bez recepty i konieczności stania w kolejkach do lekarzy – tak wygląda efekt blisko 11-letnich badań najbardziej cenionych amerykańskich naukowców pod kierownictwem audiologa Davisa Graysona.

Razem ze swoim zespołem opracował on urządzenie o **100% skuteczności w walce z głuchotą i innymi ubytkami słuchu.** Zaprojektowany przez nich Audiokorektor Wzmacniający Słuch działa bowiem 5-krotnie szybciej, niż inne tego typu urządzenia i jest o 282% precyzyjniejszy od sklepowych aparatów słuchowych.

Technologia kosztująca grosze

Z założenia urządzenie tego typu powinno być drogie. Jest przecież od 5 do 8 razy skuteczniejsze niż 9 na 10 aparatów słuchowych. Jednak jakość nie musi od razu łączyć się z wysoką ceną. Zastosowana w Audiokorektorze nowoczesna technologia jest

aż 76 razy tańsza od tej, stosowanej w zwykłych aparatach słuchowych. To niewielkie, dyskretne urządzenie noszone za uchem już nigdy z niego nie wypadnie, jest wyjątkowo wytrzymałe, niezawodne oraz niezwykle proste w obsłudze.

Czy to w ogóle możliwe?

Audiolog Davis Grayson: „Odnaleźliśmy pewne prawidłowości w ludzkim uchu. Da się na nie oddziaływać na poziomie wewnątrzskanowym. Zaprojektowaliśmy specjalny mikroprocesor (AVD-873), który zatrzymuje degenerację słuchu i automatycznie przywraca dawną sprawność słuchową. Pobudza komórki progenitorowe odpowiedzialne za regenerację narządów i sprawia, że ludzie słyszą nawet o 282% lepiej.

Naszym celem była dostępność urządzenia dla wszystkich, także tych bardzo zaawansowanych wiekiem, którzy nie znają się na technologii. Nikt nie może być niewolnikiem swoich uszu! Dlatego nawiązaliśmy współpracę z laboratorium na Filipinach. To znacząco pozwoliło obniżyć koszty produkcji bez utraty jakości”.

Niestety zespół Graysona zapłacił ogromną cenę za to odkrycie. Z każdym kolejnym dniem byli coraz częściej...

Szantażowani i zastraszeni przez producentów zwykłych aparatów

„Dzięki naszemu odkryciu ludzie wygrali z głuchotą bez operacji, bez

połykania mnóstwa kolejnych leków, bez wydawania kosmicznych sum na zwykłe aparaty. Audiokorektor Wzmacniający Słuch pozwala:

- ✓ **8-krotnie lepiej** wyłapywać szept i różne dźwięki w tłumie.
- ✓ Całkowicie **redukować szumy i piski**, obecne przy używaniu zwykłych aparatów słuchowych.
- ✓ **Rozumieć mowę ludzką o 282% dokładniej.**
- ✓ **15-krotnie lepiej rozróżniać głosy w grupie.** Ludzie znów mogą słuchać radia, oglądać TV, rozmawiać przez telefon.
- ✓ **Zminimalizować niebezpieczeństwo wystąpienia demencji i choroby Alzheimera.**

Ogromne koncerny postanowiły nas zniszczyć!

Producenci aparatów słuchowych poculi bezradność, gdy uświadomili sobie, jaki ogrom pieniędzy stracą, nie mogąc już dłużej żerować na naiwności zwykłych ludzi! Strach przed bankructwem ich paraliżował. Zaczęli więc za wszelką cenę bronić swoich interesów!

Nie poddaliśmy się jednak tak łatwo! Zbyt wiele pracy i poświęcenia włożyliśmy w to przełomowe odkrycie! **Naszym celem było umożliwienie odzyskania pełni słuchu każdemu, kto ma z nim problemy”.**

Batalia trwała miesiącami. Audiokorektor Wzmacniający Słuch zastosowało już 27 tys. osób z całego świata. Mnóstwo z nich cierpiało z powodu bardzo poważnych ubytków słuchu. Niektórzy z ogromnym trudem rozumieli, co się do nich mówi. Zamknięci w domach i wyłączeni z życia towarzyskiego, kontaktu z rodziną i przyjaciółmi. **Wszyscy oni odzyskali pełną sprawność słuchową, do dziś ciesząc się perfekcyjnym słuchem.**

Zaoszczędź nawet 12 tys. zł

Audiokorektor Wzmacniający Słuch to urządzenie nawet 85 razy tańsze od popularnych i najlepszych aparatów słuchowych! Dzięki niemu nie tylko możesz **zaoszczędzić nawet 12 000 zł**, ale też otrzymasz sprzęt lepszej jakości. Konstruktorzy zdecydowali się całkowicie wyłączyć z gry apteki, sklepy i podejrzanych pośredników. Dzięki temu Audiokorektor Wzmacniający Słuch można otrzymać za udział w Klubie Seniora. **Warto działać szybko, bo pierwsze 100 osób uzyska 70% zniżki. Decyduje kolejność zgłoszeń!**

Zaoszczędziłam kilka tysięcy

Elżbieta, 71l.

Odkładałam pieniądze na nowy aparat słuchowy, a z mojej emerytury ciężko było uzbierać tak wysoką kwotę. Miałam szczęście, bo w międzyczasie trafiłam na Audiokorektor Wzmacniający Słuch i postanowiłam spróbować. To urządzenie działa lepiej niż drogie aparaty! Nie trzeszczy, nie uwiera, nie wypadła z ucha, a słuch jest czysty i mocny. Rewelacja!

Odzyskałem mocny słuch

Piotr, 47l.

Razem z kolegami lubimy pograć amatorsko w piłkę nożną. Pech chciał, że podczas jednego meczu niefortunnie upadłem i uderzyłem się w głowę. W efekcie pogorszył mi się słuch w lewym uchu. Audiokorektor dosłownie ratuje mi życie, bo tylko dzięki niemu słyszę każdy szept i wyłapuję głosy w tłumie. Dźwięk jest wyraźny, taki jak przed urazem.

Cud techniki

Stefan, 63l.

To urządzenie jest małe, dyskretne i wygodne w noszeniu – już nic mi nie wypadło z ucha, jak te nieszczęsne aparaty słuchowe. Ile to razy je gubiłem! Teraz zakładam Audiokorektor i zupełnie zapominam, że mam coś za uchem. Słyszę czysto i bez żadnych zakłóceń, tak jak wtedy, gdy miałem 20 lat.

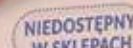


NIEBYWAŁA OKAZJA! AUDIOKOREKTOR dla Ciebie i Twoich bliskich!

Masz ostatnią szansę, aby otrzymać Audiokorektor Wzmacniający Słuch z tak ogromną zniżką. Jeśli zadzwonisz do **12.03.2020r.** otrzymasz specjalny **rabat -70% od producenta.** Zamiast 456 zł **zapłacisz jedynie 137zł!** Przeczytaj opinie ludzi, którzy już go mają. Są szczęśliwi, ponieważ odzyskali młodzieńczy słuch. Znów słyszą wyraźnie i głośno, bez szumów, pisków i trzasków. Nie muszą już męczyć się z drogimi i niewygodnymi aparatami. **Skorzystaj z ostatniej szansy, by zamówić Audiokorektor Wzmacniający Słuch w tak rewelacyjnej promocji!**

Zadzwoń: **81 300 38 81**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Chagall
w Zakopanem

Przeczucie cudu

Niezwykły urodzinowy prezent - litografie Marca Chagalla do obejrzenia pod Tatrami.

Witkacy byłby zadowolony z tej wystawy. To, co łączy obu artystów, to umiłowanie sztuki, i to takiej na wysokim poziomie - prawdziwej sztuki - podkreślał Andrzej St. Dziuk, dyrektor Teatru Witkacego, podczas otwarcia wystawy pt. "Prieczucie Cudu" - kilkudziesięciu litografii Marca Chagalla w foyer teatru. Prace pochodzą z prywatnej kolekcji Kessauri.

Litografie podzielono na trzy części. Cztery Opowieści z Nocy Arabskiej - to cztery z tysiąca, jak podaje legenda, historii, które Szeherazada opowiadała w noc poślubną perskiemu księciu, by uniknąć ścięcia o wschodzie słońca. Dafnis i Chloe - to litografie do greckiego poematu opisującego historię kochanków. Trzecia część to prace z różnych okresów twórczości Chagalla.

Zanim widzowie oddali się kontemplacji niezwykłych dzieł, w świat sztuki i biografii artysty wprowadzili ich młodzi aktorzy Teatru Witkacego. Agnieszka Michalik i Kamil Joński, jakby sfrunęli wprost z wiszących na ścianach litografii. Widzowie nie wiedzieli, czy to fantastycznie nasyceni kolorami bohaterowie ilustrowanych przez Chagalla historii, czy może on



Prezentowane w Zakopanem litografie Marca Chagalla pochodzą z prywatnej kolekcji Kessauri.

same, urodzony w witebskiej gminie żydowskiej, znany tam jako Moïse Shagall, i jego ukochana Bella Rosenfeld. On i ona przy suto zastawionym weselnym stole częstowali gości owo-

cam i winem, żeby później przejść wraz z nimi do alkowy. Marc Chagall był synem dostawcy beczek do przechowywania śledzi. Początkowo uczył się malarstwa w swojej rodzinnej miejscowości - Witebsku. Potem kontynuował naukę w Petersburgu. W latach 1910-1914 mieszkał w Paryżu, gdzie przyjął pseudonim, pod którym znany jest do dziś. Pierwszą własną wystawę otworzył w Berlinie w 1914 roku. Na kilka lat wrócił do Rosji, ale po tym, jak bolszewicy uznali jego prace za zbyt nowoczesne dla sowieckiego odbiorcy, wyemigrował wraz z pierwszą żoną do Francji. Na początku lat 20. XX wieku Chagall zainteresował się litografią.

"Litografie są malarskie i czuć w nich talent Chagalla jako kolorysty, przypominają obrazy artysty, w których dużą rolę odgrywały plamy kolorystyczne i nierówne kontury. Lot był ważnym motywem jego dzieł - ludzie, zwierzęta i rzeczy często były przedstawione jako latające w powietrzu" - napisano w informacji o wystawie. Sam artysta kierował się jednym mottem: "Jest tylko jeden kolor zarówno w życiu, jak i paletcie barw malarza, który nadaje znaczenie wszystkiemu. Tym Kolor jest Miłość".

Beata Denis-Jastrzębska



Postaci z obrazów Marca Chagalla za sprawą aktorów Teatru Witkacego pojawiły się wśród gości wernisażu.

Fot.: Beata Zalot

Nieprzyjaciół

Nie można być blisko Boga, nie ocierając się o diabła...

Swoje Urodziny Teatr Witkacego wyjątkowo rozpoczął w Łopusznej. To tu w Dworze Tetmajerów został pokazany spektakl "Nieprzyjaciół" w reż. Andrzeja Dziuka, rzecz o trójkacie, miłości i tajemniczym nieprzyjacielu... Bogu albo Królu Ciemności?

Julien Green, autor sztuki, to francuski pisarz, protestant, który przeszedł na katolicyzm, homoseksualista. Jego bohaterowie - pewnie jak i sam autor - miotają się pomiędzy ciałem

a duchem, zmysłowością a wyborami moralnymi. "Nieprzyjaciół" to opowieść o trudnej miłości i wyborach z nią związanych. Kto jest nieprzyjacielem miłości Piotra i jego kochanki?

Bóg, który przecież karze grzeszników, czy Szatan, z którymi Piotr paktował, by zdobyć ukochaną kobietę? A może i Bóg, i Szatan...

Mroczny jest świat Juliana Greena, a postawione przez niego pytania dotyczące wyborów moralnych nie mają jednoznacznych odpowiedzi. W spektaklu "Nieprzyja-

ciół" wszyscy są przegrani, a niepokój bohaterów przenosi się na widzów i nie kończy się z zakończeniem sztuki.

Świetnie w tym spektaklu gra Dworek Tetmajerów, który pewnie ma tu na stałych etapach swoich niewidocznych aktorów. Bo to także spektakl o duchach, zjawach, przywidzeniach, o tym, co niewidoczne i niewypowiedziane. Świetnie grają pomieszczenia, skrzypiące drzwi, odgłosy kroków na drewnianej podłodze i energia, którą ten budynek ma. To świetny pomysł, od lat realizowany przez Teatr Witkacego, by ze swoimi spektaklami wyjść do innych przestrzeni. Wcześniej "Nieprzyjaciół" grany był w zakopiańskiej Kolibie. W pamięć zapadł też widzom świetny spektakl zagrany na Harendzie - w muzeum Jana Kasprowicza.

Wrażenie zrobił na gościach opiekun Dworu Tetmajerów - przewodnik Grzegorz Kamoń, który witał wszystkich w stroju z epoki, przyświecał od bramy wiekową laterenką, a po spektaklu ciekawie opowiadał o tym niezwykłym miejscu.

Rozpoczęcie urodzin od takiego właśnie spektaklu byłwców Teatru Witkacego nie dziwi. To chyba już ambicją zakopiańskich "Bożych Szaleńców", by nie pozwolić nikomu zapaść na dłużej w bezmyślne, lekkomyślne i wygodne samozadowolenie, ale by przy każdej okazji - także przy tak radosnej jak urodziny - trochę niepokoić i zmuszać do refleksji.

Beata Zalot



Fot.: Iwona Toporowska, Photography

Walka o ukochaną toczy się nie tylko pomiędzy rywalami. Piotr musi zmierzyć się także z niewidzialnym przeciwnikiem.

Moi aktorzy

Wernisaż trzech portretów - Jerzego Chruścińskiego, Agnieszki Michalik i Dominika Piejki odbył się w sobotni wieczór.

Autorką prac jest Teresa Iwaniejko-Tarczyńska, krakowska artystka, która wierna jest Teatrowi Witkacego od 35 lat. Portrety zakopiańskich aktorów maluje na oknach. "To są postaci ze sztuk. To zatrzymany kadr. Wycinek ze spektaklu, dziejący się w określonej scenografii, z aktorem w roli głównej" - tłumaczy. Jej zamierzeniem - jak pisze - jest, by postać umieścić w wydarzeniu, które ją zafascynowało, ale i oddać charakter malowane-

go bohatera. Zaprezentowane w sobotę obrazy są już kolejnymi namalowanymi przez Tarczyńską w cyklu "Moi aktorzy". "Te prace ośmielałam się nazwać "Moi aktorzy" - bo to szczególnie wiem. To ja zaglądam w ich oczy, znam ich twarze, emocje - pisze autorka. Oprócz aktorów swoich portretów doczekali się - Andrzej Dziuk, dyrektor Teatru Witkacego i Jerzy Chruściński, autor muzyki do spektakli zakopiańskiej sceny.

bz



Dominik Piejko na portrecie i na żywo z autorką obrazów - Teresą Iwaniejko-Tarczyńską.

Fot.: Beata Zalot

Weekend w Krakowie

■ Piotr Lutyński (ur. 1962) jest artystą interdyscyplinarnym: malarzem, rzeźbiarzem, autorem akcji, instalacji, obiektów i rysunków, a także muzykiem. W swoich projektach w zaskakujący sposób łączy naturalne tworzywa, m.in. ptasie jaja, trawy, pióra, kamienie, owady lub wosk, z gotowymi obiektami i abstrakcyjnym malarstwem. Od końca lat 90. włącza w nie także żywe zwierzęta. **Bunkier Sztuki** zaprasza na wernisaż wystawy **Budda, Mars i jeleń**. Skąd wiemy, że to, co widzimy, istnieje naprawdę? Jak uchwycić nieuchwytnie i opisać pełnię naszych doświadczeń? Czy to w ogóle możliwe w obliczu ogromu wszechświata i jego wielowymiarowej natury? Te egzystencjalne pytania stoją u źródła tworzących wystawę obrazów, obiektów, kola-

ży, filmów oraz działań z lat 2003-2019. Odzwierciedleniem fascynacji artysty naturą, materią, fizyką kwantową i kosmosem będą przestrzenie prezentacji zbudowane wokół postaci Buddy, planety Mars, tytułowego jelenia, symboli biologicznych oraz Projektu KR 736EJ, czyli artbusu - mobilnej pracowni, w której Lutyński prowadzi działania z zaproszonymi twórcami. Wystawa czynna do 15.03.

■ **Cyrylik sewilski** Gioacchina Rossiniego to opera buffa, która uznana jest za niedościgniony wzór gatunku. Jest to też najbardziej znane i kochane dzieło tego kompozytora, na które składa się piękna muzyka, świetny scenariusz i "niewyczerpane zasoby teatralnego humoru", jak pisze Piotr Kamiński w książce *Tysiąc i jedna opera*. Kierow-

nictwo muzyczne nad realizacją opery sprawuje Tomasz Tokarczyk, za reżyserię odpowiada wybitny aktor teatralny i filmowy, reżyser i pedagog Jerzy Stuhr. Ten miłośnik Italii, tamtejszej kultury i sztuki swój reżyserski debiut w teatrze muzycznym miał właśnie na krakowskiej scenie. Do dziś niesłabnącą popularnością cieszy się jego *Don Pasquale* G. Donizettiego. Tym razem na jego i Tomasza Tokarczaka warsztat znów trafia opera komiczna - *Cyrylik sewilski*, która jest popisem zarówno maestrii kompozytorskiej, jak też dowcipu. To także dzieło, które aż roi się od słynnych muzycznych tematów i "przebojów" w dziejach gatunku. Opera Krakowska, pt. 6.03 - godz. 11, sob. 7.03 i niedz. 8.03 - godz. 18.30.

opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

Metafizyczne schronisko

Wyjątkowy, konsekwentny, wierny, oryginalny, osobny, metafizyczny, mistyczny...

Dający rozrywkę, która nie jest tylko lekką przyjemnością, ale także - albo przede wszystkim - walką o duszę, walką o życie i śmierć. Taki jest zakopiański Teatr Witkacego, który w tym roku obchodzi 35. urodziny i zarazem 135. rocznicę urodzin swojego patrona.

4-dniowe obchody obfitowały w niemałą rangi wydarzenia artystyczne. Były okazją do pokazania najnowszych, premierowych spektakli, o których Tygodnik Podhalański pisał już kilka tygodni wcześniej. Wydarzeniem była na pewno unikatowa wystawa litografii Marca Chagalla. Były koncerty i czas na istotne rozmowy.

Urodzinowa publiczność obejrzała też jako pierwsza dokument Dominika Rakoczego "Dziuk". Trwający 2 godziny i 10 minut film był nie tylko możliwością poznania sylwetki twórcy i dyrektora Teatru Witkacego - Andrzeja Stanisława Dziuka i jego filozofii, rozumienia sztuki, swojej misji. Film był także okazją do przypomnienia sobie dawnych spektakli, od lat już niegranych. Z łezką w oku niektórzy wracali do scen z danych spektakli - poruszającej "Sonaty B.", zapadającego w pamięć "Wielkiego Teatru Świata" czy dadaistycznego, innego od wszystkich spektakli "Cabaretu Voltaire".

"Nadal pragniemy być teatrem - schroniskiem dla "teatraków", tj. wszystkich mających istotny związek ze sztuką. Witkacy, pisząc o teatrach, miał na myśli nie tylko artystów, ale także widzów. Jeśli chcesz przeżyć coś prawdziwie ważnego, nie boisz się być sobą, nie wstydzisz się myśleć inaczej niż wszyscy wokół Ciebie - pragniesz uśmiechnąć się do siebie po raz pierwszy - to czekamy na Ciebie z fili-



Tradycyjnie kulminacją urodzin był tort od Samanty i wspólne zdmuchiwanie świeczek przez zespół Teatru Witkacego.

żanką gorącej herbaty" - można było z okazji urodzin przeczytać na stronie internetowej Teatru Witkacego. I właśnie słowo "widz" podczas tegorocznych Urodzin odmieniane było przez wszystkie przypadki. Mówił o nim sam Andrzej Dziuk, dziękując swojej widowni i podkreślając, że właśnie widz jest tu współtwórcą tworzonej sztuki. Mówili o tym bohaterowie premierowego dokumentu i sami goście w trakcie 4-dnio-

wej imprezy. Bo od przekroczenia progu widz w Teatrze Witkacego czuje się jak gość podejmowany w domu. Witany przez aktorów i dyrektora teatru, częstowany filiżanką herbaty, a potem już podczas samego spektaklu prowadzony tak, by nie być obojętnym, by nie popaść w łatwą przyjemność. By spektakl nas poruszył, zmienił, zmusił do odpowiedzi na niełatwe czasem pytania. By wywołał niepokój, na-

wet jeśli przyszedł po "rozrywkę" w noc sylwestrową (tak, tak, pamiętam taki spektakl, po którym już nie chciało się świętować na doręczanie Nowego Roku). Bo - jak podkreślał sam Dziuk - nie chodzi o to, by spektakl się podo- bał, ale by widz mógł powiedzieć, że spektakl coś w nim zmienił.

Urodziny były - jak co roku - okazją do pokazania się lokalnych notabli, którzy mieli

dużo do powiedzenia w świetle fleszy na temat roli Teatru Witkacego dla Zakopanego i regionu, choć na spektaklach ich trudno zobaczyć. Szkoda, bo może gdyby chodzili na sztuki Teatru Witkacego, to i nasza polityka lokalna byłaby inna. Dobrze, że niektórzy przynajmniej chcą wspomagać finansowo sztukę stojącą na przeciwnym biegunie niż muzyka Zenka Martyniuka. Radny wojewódzki Jan Piczura przywiózł od marszałka nie tylko życzenia, ale i prezent - 35 tys. zł.

Ale byli i wierni bywalcy teatru, którzy nie dla fleszy i obowiązku, ale z prawdziwej miłości do "Bożych Szaleńców" przyjeżdżają od lat i oglądają każdy spektakl. W tym roku byli nie tylko goście z różnych stron Polski, ale i goście z Pragi, Budapesztu, Oslo. Był ogromny tort, lampka szampa, życzenia i wiele, wiele ciepłych słów dla teatru i jego dyrektora, porównywanego m.in. do Tadeusza Kantora z powodu wierności jednemu teatrowi, konsekwencji i wyrazistości.

Dla każdego z załogi Teatru Witkacego i dla wybranych gości były statuetki - piękne anioły autorstwa Janusza Wątor.

Było wspomnienie tych, których już w zespole nie ma, choć "nie całkiem umarli" - śp. Ewy Berbeki, Jagi Siemaszko czy Marty Szmi-gielskiej.

Jest taki prezent, który miasto Zakopane i jego zacięci rajcowie mogliby w końcu zrobić nie tylko Teatrowi Witkacego i jego publiczności, ale i samemu Witkacemu, dzięki któremu nasza "metafizyczna dziura" znana jest na wszystkich kontynentach. Może w końcu władza lokalna dojrzeje, by pod Tatrami pojawiła się choćby ulica Witkacego. Bo na razie żaden wyrazista ślad w mieście tego wybitnego artysty nie ma nic wspólnego z zakopiańczykami, ale jest zastugą obcych. Tak mi się urodzinowo marzy...

Beata Zalot

Fot.: Maciej Jonek

Teatraków nocne rozmowy

- Przyszedłem tu, żeby się nauczyć siebie
- podkreśla Paweł Steczkowski, który współpracuje z Teatrem Witkacego, tworząc muzykę.

Intensywnym przeżywaniu i historii pokonywania niemożliwości opowiadali wierni widzowie i ci, którzy Teatr Witkacego współtworzyli lub współtworzą. A okazją do rozmowy był cykl prawie nocny, czyli "Ja - Ty - Spotkania Przyjaciół" na Scenie A. Bazak-bala przeplatany muzyką.

- To jest teatr mojego serca - mówiła Mira Haviarova, która przyjeżdża do Zakopanego od 35 lat. - Za każdym razem wracam do Pragi nalaadowana energią i tym, czego w czeskim teatrze nie ma. Dlatego często w Czechach opowiadam o was - mówiła.

Elżbieta Ogrodowska podkreślała, że dwa razy w życiu doświadczyła "mądrego śmiechu". Podczas wykładów ks. J. Tischnera, a także podczas spektaklu "Cabaret Voltaire" w Teatrze Witkacego.

- Los mnie pchnął gdzie indziej, ale serce zostawiłam tutaj - mówiła z kolei Katarzyna Gabrat-Szymańska, która współpracowała z za-



Andrzej Dziuk z plakatem z pierwszego spektaklu Teatru Witkacego wylicytowanym podczas tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i ofiarowanym zakopiańskim artystom.

kopiańską sceną jako scenograf. - Nie ma nigdzie takiego teatru, takich ludzi, dyrektorów, żeby było miejsce i czas na rozmowę o sztuce - podkreślała.

- Pozwoliłicie uwierzyć, że to, co dziwne we mnie, jest najważniejsze, jesteście moją dru-



Artystyczny performance przygotowany przez Pawła Steczkowskiego jako urodzinowy prezent.

gą rodziną - mówiła Anna Solecka-Baca, która załogę Teatru Witkacego od lat obsypuje poezją.

O nowatorskim sposobie kontaktu z widzem, stworzonym przez Dziuka, opowiadał krytyk teatralny Jacek Sieradzki.

- Przyszedłem tu, żeby się nauczyć sie-

bie - mówi Paweł Steczkowski, który współpracuje z Teatrem Witkacego, tworząc muzykę. Jest m.in. autorem muzyki do "Barabasza", jednego z najbardziej poruszających spektakli w repertuarze zakopiańskiego teatru. Steczkowski przyjechał pod Tatry z muzycznymi

niespodziankami.

Podczas czwartkowego wieczoru zaśpiewała także Łucja Czarnecka, której głos bywał Teatru Witkacego znają choćby z "Dra Faustusa".

Tekst i fot.: Beata Zalot

Polecamy:



Wystawa

■ Polska Szkoła Plakatu

Muzeum Drukarstwa w Nowym Targu zaprasza w środę 11.03 o godz. 12 na wernisaż wystawy "Polska Szkoła Plakatu".

Józef Mroszczak i uczniowie" połączony z warsztatami tworzenia plakatów i sitodruku. Na wystawie zgromadzono plakaty artystów Polskiej Szkoły Plakatu, w tym przede wszystkim prace Józefa Mroszczaka i jego uczniów. Wielu spośród nich, jak chociażby Leszek Hołdanowicz, Maciej Hübner, Marian Murawski czy Teresa Byszewska, to uznani artyści plakatu i projektanci graficzni.

Warsztaty przeprowadzone w trakcie wernisażu będą okazją nie tylko do stworzenia autorskiego plakatu i zrobienia odbitki metodą sitodruku. Ich uczestnicy poznają też historię plakatu polskiego, zwłaszcza najlepszy okres, przypadający na lata 50., 60. i 70. XX wieku. W trakcie uczniowie i Agnieszka Rokicka z Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara w Zakopanem stworzą plakaty inspirowane "Polską Szkołą Plakatu". Zapisy: 18 26 412 42, muzeum_drukarstwa@mok.nowytag.pl

an



Spotkania

■ Posiady Teatralne na Orawie

W dniach 6-8 marca zapraszamy do Jabłonki na 8. Małopolskie Spotkania Teatrów Amatorskich - Posiady Teatralne na Orawie.

Teatry prezentować będą spektakle w jednej z dwóch kategorii: sztuk gwarowych i adaptacji klasyki dramaturgicznej do realiów lokalnych oraz inscenizacji tekstów literackich (dowolna forma prezentacji scenicznej).

Posiady mają charakter konkursu, a udział w nim biorą amatorskie zespoły teatralne z województwa małopolskiego. W Jablonce zobaczymy m.in. Teatr Rozmaitości z Krzeszowic, Teatr Słowa Bo Tak z Nowego Targu i Amatorski Zespół Teatralny z Wiśniowej. Szczegółowy program znajdziecie w informatorze kulturalnym na str. 25.

an



Koncert

■ Dzień Kobiet Na Torach

Na celebrację święta pań zaprasza restauracja Na Torach w Chabówce. W niedzielę 8.03 od godziny 18.

Wieliczor będzie nie tylko sposobnością do wspólnego pobiesiadowania w gronie bliskich sercu kobiet, ale przede wszystkim okazją do wysłuchania koncertu, jaki dla zebranych zagra duet Megitza i Ondycz.

Megitza to góralka, wokalistka i kontrabasistka znana i ceniona, zwłaszcza na Podhalu. Ondycz zaś jest Romem, wirtuozem gitary akustycznej i elektrycznej. Wspólnie tworzą niepowtarzalną fuzję bluesa-rocka oraz folku, a zwłaszcza muzyki cygańskiej, bałkańskiej i góralskiej.

an



Kierunek i prędkość lotu balonu uzależniona jest od wiatru.

Nalot dywanowy

Niemal 30 pilotów balonowych rywalizowało w weekend o puchar 7. Zimowych Zawodów Balonowych.

Starty do pierwszych dwóch zaplanowanych konkurencji przebiegły bez zakłóceń. W sobotę rano niemal 30 maszyn wzbiło się z płyty nowotarskiego lotniska. Popołudniowe starty odbywały się z okolic Maruszyny i Ludźmierza. Organizatorzy chcieli, by niesione wiatrem maszyny nadleciały nad

Miasto i lądowały w okolicach lotniska. - Balon jest aerostatem, który - mówiąc najprościej - wisi w powietrzu i przemieszcza się wraz z nim. Dlatego kierunek i prędkość lotu uzależniona jest od kierunków i prędkości (zmieniających się wraz z wysokością) wiatrów. Zawodnik podczas zawodów, wykorzystując odpowiednie kierunki mas po-

wietrza, stara się osiągnąć wyznaczony przez dyrektora sportowego cel, którym jest najczęściej wyłożony na ziemi płócienny krzyż - wyjaśnia Krzysztof Borkowski, organizator balonowej rywalizacji. - Tam należy jak najcelniej rzucić marker, czyli wstążkę o długości ok. 1,5 metra z zaszytym z jednej strony woreczkiem z piaskiem. Podczas jednego

lotu może zostać rozegranych kilka konkurencji - dodaje.

Już w sobotę startom towarzyszyły dość silne podmuchy wiatru. W niedzielę pogoda pogorszyła się na tyle, że starty do trzeciej konkurencji zostały odwołane.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Podczas jednego lotu może zostać rozegranych kilka konkurencji.

REKLAMA

supermarket rabka gazda/steskal ul. chopina 10	supermarket nowy targ plac evry 2	supermarket nowy targ ul. szafiarska 144	market nowy targ ul. kowaniec 153	market jablonka ul. krakowska 1	market czarny dunajec ul. rynek 15
---	---	--	---	---	--

GOLIARD
 Makaron spaghetti 500g
2⁶⁹
 zł/szt

MLEKPOL
 Mleko łaciąte 1l 2%
2³⁹
 zł/szt

SOFIDEL
 Regina papier toaletowy
 rumianek 12szt
12⁵⁹
 zł/szt

ZOTT
 Jogobella 400g
2⁴⁹
 zł/szt

OSHEE
 Woda mineralna
 Kinga pieninska 1,5l
1³⁹
 zł/szt

NAVO
 P&G vizir kapsalki 28szt
 płyn do prania 2,25l
24⁹⁹
 zł/szt

HORTEX
 Leon mus 100ml
1⁶⁹
 zł/szt

TCHIBO
 Tchibo family 200g
15⁹⁹
 zł/szt

Oferta ważna od 02.03.2020 - 29.03.2020
 lub do wyczerpania zapasów.
 Ceny towarów w PLN i zawierają VAT.
 Zdjęcia towarów mogą odbiegać
 nieznacznie od rzeczywistości.

www.steskal.pl

Andrzej Kreutz-Majewski

Światowy i zakopiański

Andrzej Kreutz-Majewski, uczeń i profesor Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Artysta o światowym formacie. Przez prawie 40 lat był naczelnym scenografem Teatru Wielkiego w Warszawie. W tym czasie rozkwitała również jego kariera artystyczna i współpraca z teatrami operowymi świata. Wykonał 160 scenografii do najważniejszych spektakli. Projekty scenografii, ale przede wszystkim obrazy można oglądać w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem do 19 kwietnia. - Życiem rządzi przypadek. Tak się stało, że przez przypadek poznałam właściciela kolekcji prac Kreutz-Majewskiego. Zobaczyłam je w warszawskiej galerii, a jak mawiał mój ukochany Witkacy, wszystko, co się gdziekolwiek dzieje w Polsce, ma swoje odzwierciedlenie w Zakopanem. Zaproponowałam, aby ta kolekcja trafiła właśnie do Miejskiej Galerii Sztuki - opowiadała w piątek Urszula Dubowska, członkini rady programowej zakopiańskiej instytucji. W dużej sali możemy więc oglądać niezwykle barwne dzieła na płótnach. Pozornie przypominające ilustracje do baśni, przy bliższym kontakcie jednak pokazujące przestrzeń pełną nie tylko miłych skojarzeń.

Malarstwo było dla Andrzeja Kreutz-Majewskiego azylem, ucieczką. Był żywiołowym artystą, mieszało się u niego wiele wrażliwości: piękno, dramat, sacrum i profanum. Przy tworzeniu często monumentalnych scenografii pomagała mu cała rzesza ludzi. Malując obrazy, definiował samego siebie. W jego malarstwie odnajdujemy wiele wątków scenograficznych, tak jak zresztą w scenografii wiele wątków malarskich. - To nie jest jakaś sprzeczność, to swoisty dualizm - opisuje działa-

W tegorocznej edycji Salonu Marcowego możemy oglądać obrazy malarza i scenarzysty światowego formatu, który przez jakiś czas przemieszkował również pod Tatrami.

nia artystyczne Majewskiego Lidia Rosińska-Podlesny, dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem.

Talent do przetworzenia muzyki w malarski teatr

Tak określił Andrzeja Kreutz-Majewskiego prof. Aleksander Bardini w filmie dokumentalnym Tomasza Wiszniewskiego z 1993 roku pt. "Pędzel i batuta". Film można obejrzeć na wystawie. Najbardziej znaczące realizacje zagraniczne artysty to między innymi "Salome" w Covent Garden, "Samson i Dalila" w Operze w Kolonii czy "Jeremiasz" w Teatrze Narodowym w Pradze i Don Giovanni w Luksemburgu.

"Jego scenograficzne kreacje, wywiedzione z niezwyklej wrażliwości na kolor, dźwięk, ruch i światło, nie stanowiły tła dla scenicznego aktu, często stały się epickim komentarzem, pełnym nostalgii lub umiejętnie budowanej dramaturgii, jak głos chóru w antycznej tragedii" - na-



Zdjęcie Wojciecha Plewińskiego ze spektaklu "Tragedia szkocka", do którego Kreutz-Majewski projektował kostiumy.

pięła w katalogu do wystawy Lidia Rosińska-Podlesny. Niezwykły talent Majewskiego mogli podziwiać widzowie zakopiańskiego Teatru Witkacy. Artysta wykonał scenografię do dwóch spektakli: "Edyp" i "Tragedia szkocka". Na wystawie prezentowane są nie tylko zdjęcia ze spektakli, wykonane przez Wojciecha Plewińskiego, ale również dzięki uprzejmości dyrekcji teatru szkice do projektów i niektóre rekwizyty.

Tatry w różowości bez granic

W notatkach malarskich z 1984 r. Kreutz-Majewski pisze: "Po południu Butorowy Wierch. Tatry w różowości bez granic. Wędruję i najpospoliejje mędrkuję, że góry wieczne, że pyłem jestem, że wkrótce spłyną śniegi. Pamięć podobnego zachodu przeniesiona z przeszłości, której nie liczy się na lata. Wspomnienie ze snu". Artysta przemieszkował wraz ze swoim partnerem, malarzem, kolekcjonerem Andrzejem Słowińskim w góralskim domu na granicy Zakopanego i Kościeliska. Był zafascynowany muzyką Karłowicza i Szymanowskiego. Jednak, jak podkreślała podczas wernisażu Lidia Rosińska, choć w Zakopanem powstało wiele jego obrazów, żaden nie nawiązuje do tego miejsca. - Był człowiekiem niezwykłym, łączyła nas prawdziwa przyjaźń - wspomina Anna Waloch, która w latach 80. urządziła wystawę Majewskiego w zakopiańskim BWA. - O jego formacie najlepiej świadczy fakt, że taki artysta, tworzący scenografię do najgłośniejszych spektakli operowych na świecie, pochyla się nagle nad scenografią do sztuki granej w młodzieżowym teatrze, powstałym w niewielkiej w końcu miejscowości w Polsce. Był zresztą zafascynowany Andrzejem Dziukiem i jego wizją - wspomina była dyrektor zakopiańskiego BWA. - Ta przyjaźń była możliwa dzięki brakowi elektronicznej komunikacji, która dziś króluje w kontaktach międzyludzkich. My po-

skim domu na granicy Zakopanego i Kościeliska. Był zafascynowany muzyką Karłowicza i Szymanowskiego. Jednak, jak podkreślała podczas wernisażu Lidia Rosińska, choć w Zakopanem powstało wiele jego obrazów, żaden nie nawiązuje do tego miejsca. - Był człowiekiem niezwykłym, łączyła nas prawdziwa przyjaźń - wspomina Anna Waloch, która w latach 80. urządziła wystawę Majewskiego w zakopiańskim BWA. - O jego formacie najlepiej świadczy fakt, że taki artysta, tworzący scenografię do najgłośniejszych spektakli operowych na świecie, pochyla się nagle nad scenografią do sztuki granej w młodzieżowym teatrze, powstałym w niewielkiej w końcu miejscowości w Polsce. Był zresztą zafascynowany Andrzejem Dziukiem i jego wizją - wspomina była dyrektor zakopiańskiego BWA. - Ta przyjaźń była możliwa dzięki brakowi elektronicznej komunikacji, która dziś króluje w kontaktach międzyludzkich. My po-



Rekwizyty i zdjęcie ze spektaklu Teatru Witkacego, do którego artysta wykonał scenografię i zaprojektował kostiumy.

prostu musieliśmy się spotkać, żeby mogło dojść do wystawy. Zawsze o mnie pamiętał. Po powrocie z wielkiego świata wpadał do galerii zawsze z jakimś prezencikiem. Dobrymi perfumami, elegancką apaszką, rzeczami, o które tak trudno było w tamtych czasach - przypomina sobie miłe chwile Anna Waloch. Kreutz-Majewskiego zapamiętała również Małgorzata Karpień, która w Domu Ludowym w Kościelisku urządziła

wystawę szopek pochodzących z kolekcji Adama Słowińskiego. - Obaj panowie byli bardzo mili. Pamiętam, z jaką dumą zamieściliśmy informację o tym, że wystawę zaaranżował właśnie Andrzej Kreutz-Majewski - wspomina.

- Nie wiem, czy zakopiańczycy zdają sobie sprawę z wielkości dzieła i artysty, którego prace właśnie możemy podziwiać w zakopiańskiej galerii - podkreśla Anna Waloch.

Beata Denis-Jastrzębska

Janek plenerowo

Po 50 latach powrócił, i to jak!

Mowa o spektaklu operowym "Janek" Władysława Żeleńskiego, na którego plenerową odsłonę Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało Stowarzyszeniu Miłośników Pienin 50 tys. zł. Zapomniane dzieło epoki polskiego romantyzmu po ponad 50-letniej przerwie zabrzmi w Jaworkach. Po raz pierwszy dzieło pełne góralskich motywów w muzyce, a w librecie nawiązujące do historycznej postaci zbójnika Janosika, zaprezentowane zostanie w Pieninach, w regionie związanym z legendarnym harnasiem. Autorkami projektu są dwie panie, które w zeszłym roku i 4 lata temu zaangażowały się w przygotowa-

nie opery "Zamek w Czorsztynie, czyli Bojomir i Wanda" Karola Kurpińskiego, przyjętej z ogromnym entuzjazmem przez oglądających widowsko w ruinach historycznego miejsca - Ewa Walkowska i Maria Złotek. Jak zapewniają organizatorzy, opera "Janek" zostanie wykonana przez profesjonalnych muzyków i śpiewaków, na co dzień związanych z różnymi instytucjami muzycznymi w całej Polsce, co zagwarantuje wysoki poziom spektaklu. Wystąpi także Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna pod dyr. Agnieszki Kreiner oraz chór Cappella Marialis, przygotowany przez dyrygenta Krzysztofa Michałka.

Za sceniczną prezentację opery będzie odpowiadał Bła-

żej Peszek, absolwent PWST w Krakowie, reżyser związany z Teatrem J. Słowackiego, Teatrem Nowym w Łodzi oraz wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie. Spektakl zostanie wzbogacony o pieśni ludowe w wykonaniu młodzieży z Muzycznego Przystanku i prelekcję wprowadzającą w tło historyczne sztuki, wygłoszoną przez Barbarę Węglarz, dyrektor Muzeum Pienińskiego.

Planowany termin wystawienia "Janka" na scenie plenerowej w Jaworkach, przy technicznej i organizacyjnej pomocy MOK w Szczawnicy, odbędzie się w sierpniu 2020 r.

Spektakl ma szansę stać się najważniejszym wydarzeniem lata w Szczawnicy.

ad



Fot.: Maciej Jonek

W piątkowy wieczór (28 lutego) świetny koncert na scenie Nosalowy Dwór Resort & Spa dał zespół IRA. Artysty zaśpiewali swoje największe przeboje i jak zawsze w czasie swoich występów nawiązali doskonały kontakt z publicznością. IRA to była ostatnia gwiazda zimowego festiwalu muzycznego w Nosalowym Dworze.

pp

Jak górale Bieszcz



Bronisław Mrugała zaczynał w Ustrzykach od kuśnierstwa, dziś stawia na turystykę.



Choć Renata Kozdęba zaszyła się w bieszczadzkiej małej wiosce, to sława jej wzorcowego gospodarstwa ekologicznego dotarła nawet do Warszawy.



Takie ślady artystycznej działalności Jaśka Galicy można znaleźć w Bieszczadach w wielu miejscach, sam rzeźbiarz jest jednak nieuchwytny...

Największą hodowczynią owiec w okolicy jest pochodząca z Nowego Targu Renata Kozdęba. Bronisław Mrugała zbudował w Ustrzykach imperium narciarskie, na turystów postawiła Joanna Dąbrowiecka.

Miał 25 lat, żonę i dziecko w drodze, gdy postanowił wyjechać z Nowego Targu w Bieszczady. - Wtedy to był prawdziwy koniec świata. Planowaliśmy tu spędzić 5 lat, a potem wrócić. Nawet dom z bali tak budowałem, żeby go można było złożyć i przewieźć - opowiada. - Za rok minie 50 lat, jak tu jesteśmy - dodaje ze śmiechem. Bronisław Mrugała czasu nie marnował, w Ustrzykach Dolnych zbudował przez ten czas swoje niemałe imperium.

Mrugała postawił na turystykę

Był rok 1971 r. Czas ciężkiej komuny, absurdałnych przepisów, nagonki na prywatyzację.

Bronisław miał dyplom mistrzowski, był kuśnierzem z kilkuletnim już doświadczeniem. Marzył o własnym zakładzie. W Nowym Targu na legalną działalność nie było szans. Wyprawa skór była limitowana. Na działalność podziemną nie miał ochoty, na ciągłe życie w strachu i nalożyli milicji tym bardziej. - Nie chciałem ryzykować. Z drugiej strony lubiłem przygody, marzyłem o wyjeździe do Kanady albo w Polskę - w Bieszczady - mówi o powodach radykalnej decyzji.

W Ustrzykach Dolnych, gdzie się osiedlili, bez problemu dostał pozwolenie na działalność, dostęp do chemikaliów niezbędnych do garbowania skór był łatwiejszy. Ponieważ można było sprzedawać własne skóry, a kozuchy już nie, więc został przy okazji rolnikiem i zaczął hodować owce. Na kozuchy był zbyt, konkurencji praktycznie nie było. W Ustrzykach był tylko jeden zakład kuśnierski, drugi w Lesku.

Kiedy po zmianach ustrojowych w 1989 r. kuśnierstwo zaczęło podupadać, przerzucił się na usługi garbowania. Ze względu na ekologów i nagonkę na garbarzy, których działalność nie była proekologiczna, postanowił i z tego zrezygnować. Skupował grunty rolne, był moment, że miał aż 500 hektarów. Otworzył też własny zakład drzewny.

Potem wydzierzał od gminy wyciąg narciarski. Zainwestował w turystykę. Dziś to okazała stacja narciarska "Gromadziń" - w połowie na własnych gruntach, w połowie na terenach dzierżawionych od gminy. - Dwa orczyki, 2 talerzyki, kolej linowa krzesłkowa 4-osobowa. Trasy narciarskie na 20 hektarach - wymienia z dumą właściciel.

Biznesmen z Podhala stworzył też stację narciarską na Górze Laworta, górującej nad Ustrzykami Dolnymi. Dziś Laworta Ski należy do córki. Druga córka Bronisława prowadzi hotel, ma też domki pod wynajem i karczmę przy stacji ojca. Syn zajął się rolnictwem, ma 100-hektarowe gospodarstwo.

Nowa kraina bez dokumentacji

- Kiedy tu przyjechałem na początku lat 70., miałem wrażenie, że jestem na końcu świata, był tu spokój, ruch samochodowy prawie zerowy. W Ustrzykach mieszkało 3 tys. osób, liczba mieszkańców wzrosła do 10 tys. dopiero, kiedy otwarto zakład drzewny - wspomina Bronisław. W wolnych chwilach biznesmen oddawał się myślistwu, od 42 lat jest prezesem Koła Łowieckiego Jeleń-Wołkowyja. Jego pasją było też narciarstwo. Córki uprawiały nawet narciarstwo zawodniczo.

- Osadnicy - tacy jak ja mieli tu przywileje. Bez problemu do-

stawiali kredyty, nie było problemu z zakupem drewna czy innych materiałów budowlanych. To były tereny oddane Polsce w 1951 r., wcześniej tu było ZSRR - podkreśla. Miejscowych tu nie było. Polacy uciekli przed Rosjanami. Rosjanie, którzy tu mieszkali, po korekcie granic też zniknęli. Większość ludzi jest napływowa, niektórzy po wieloletniej tułaczce wrócili na swoje. - Tereny były dziewicze, nie było ksiąg wieczystych, bo Rosjanie wszystko zabrali albo zniszczyli - opowiada Mrugała.

Bieszczadzkie polany dla górali

Górale zaczęli się tu pojawiać po 1956 r., kiedy wyrzucono ich z polan tatrzańskich. Państwo dawało im bezpłatny transport koleją, mogli za darmo korzystać z polan. Mrugała twierdzi, że skorzystało z tego kilkudziesięciu podhalańskich baców. - Ja też dawałem swoje owce na wypas podhalańskim bacom - dodaje. Każda wizyta ludzi z Podhala bardzo go cieszyła. W swoim domu miał nawet pokój przeznaczony dla zaprzyjaźnionych baców i juhasów. - Jak jechali do domu, to zawsze u mnie w Ustrzykach mogli przemocować. Było miło ze swoimi pogadać, wypić butelkę - śmieje się. Dziś zostało tu trzech, może czterech baców. Juhasów się trochę pożeniło z miejscowymi dziewczynami. Można tu spotkać nazwisko Murzański, Obrochta - wymienia.

- Na początku bardzo tęskniłem za Podhalem, wszystko tam zostawiłem - przyjaciół, rodzinę, żona cierpiała jeszcze bardziej - nie kryje. Potem sprowadził w Bieszczady brata z żoną, teściów. - Dziś na Podhalu jeżdżą raz w roku na groby rodziców - mówi Bronisław Mrugała.

zady budowali

Okruchy historii

Górale podhalańscy zaczęli pojawiać się w Bieszczadach w latach 60., korzystając z opustoszałych terenów po wysiedleniu Łemków. Jak czytamy na Wikipedii: "rozwiązanie problemu nadmiernej eksploatacji pasterskiej Tatr stało się możliwe dopiero po II wojnie światowej, gdy stworzono góralom możliwość zastępczego wypasania owiec w rejonach po wysiedlonych Łemkach w Bieszczadach, Pieninach i Beskidzie Sądeckim (...). Z braku możliwości dobrowolnego porozumienia się z właścicielami hal i wobec postępującego niszczenia przyrody Tatr Rada Ministrów 8 grudnia 1960 r. podjęła uchwałę o przymusowym wykupie lub wymianie na inne obszary wszystkich prywatnych własności w Tatrach. Dokonano tego w latach 1960-1964. W wyniku wykupów lub przymusowych wywłaszczeń hale oraz ich lasy serwitutowe włączone zostały w obszar Tatrzańskiego Parku Narodowego. Wszystkie hale znajdujące się na jego obszarze zostały wyłączone z pasterstwa i przestały istnieć jako odrębne jednostki terytorialne. Istniejący jeszcze wypas kulturowy jest ograniczony ścisłymi regulacjami i odbywa się tylko na niektórych polanach (...)".

Oprócz górali podhalańskich z owcami wędrowali w Bieszczady także górale spisy i limanowscy. Większość wypasała jednak owce sezonowo, na zimę wracając do swoich domów.

opr. bz



Choć zdaniem Joanny Dąbrowieckiej biznesy na Podhalu robi się łatwiej niż w Bieszczadach, to swojego spokoju nie zamieniłaby już na pośpiech, z którym kojarzy życie w Nowym Targu.

Dębowa Gazdówka - fuzja podhalańsko-bieszczadzka

Kilka kilometrów od Ustrzyk Dolnych - w Łodynie swoje królestwo ma pochodząca z Zakopanego Joanna Dąbrowiecka.

Łodyna to mała wioska, w której znajduje się jedna z najstarszych w Europie czynnych kopalni ropy naftowej. Niedaleko jest pusty 300-kilometrowy teren po wysiedlonej wsi Wola Maćkowa. Pozostały tam już tylko dzikie sady, czasem można się natknąć na kamienne piwniczki.

Do pensjonatu Dębowa Gazdówka prowadzi wąska boczna droga, czasem pojawia się jakiś skromny dom z tłącą się w oknie żarówką. Po drodze żywej duszy, nawet psa z kulawą nogą.

Okazałe drewniane budynki na hektarowej posesji mocno kontrastują z tym, co mijaliśmy po drodze. W drzwiach karczmy czeka energiczna, uśmiechnięta gospodyni - Joanna. - Z domu jestem Grochał, mój dom rodzinny był na Bystrem, mama uczyła w nowotarskim liceum Goszczyńskiego matematyki - opowiada chwilę później przy zimowej, pachnącej herbacie.

Z Nowego Targu miała męża. W stolicy Podhala przez lata prowadzili legendarną kawiarnię Limba, którą przejęli od teściowej. I kawiarnię Smrek przy ul. Kolejowej.

Do przeprowadzki w Bieszczady namówił ich szwagier - właśnie Bronisław Mrugała. - Przyjeżdżaliśmy tu już wcześniej, mieliśmy tu znajomych, potem zaczęliśmy w Ustrzykach robić biznes. Mieliliśmy udziały w stacji narciarskiej szwagra - wspomina. - Nie wyjeżdżaliśmy więc tak jak Broniek w zupełnie obce rewiry - dodaje.

Decyzja o przeprowadzce zapadła w 2003 r. Małżeństwo kupiło tereny w Łodynie po spółdzielni. Dom zaprojektował im Stanisław Karpel z Zakopanego, wybudowali cieśle z Leśnicy. Z czasem koło domu wyrósł pensjonat i karczma.

Kwaśnica i fuczki

Dziś "Dębowa Gazdówka" to królestwo Joanny. Oprócz tego ma dwa punkty gastronomiczne otwarte sezonowo - nad Soliną w Polańczyku. - Staram się mieszać kuchnię góralską z miejscową - mówi Joanna. W karczmie w Łodynie popularnością cieszy się podhalańska kwaśnica, ale i fuczki - placki przypominające te ziemniaczane, ale ziemniaki zastępowane są w nich kiszoną kapustą. Jest typowo ukraińska zupa solianka, ale i oscypki. - Do niedawna oscypki kupowałam od Władzia Tylki, który też przenosił się tu z Podhala. Zmarł nieszczęśliwie w zeszłym roku, teraz sprowadzam oscypki z Podhala, bo tu,

na miejscu, już takich dobrych nie kupię - mówi.

U Joanny można zakosztować nie tylko góralskich specjałów, jest prawdziwie góralska gościnność i atmosfera. Goście to doceniają, pani Joanna ma klientów, którzy wracają do niej co roku. - Biznes tutaj prowadzi się trudniej niż na Podhalu. Tam turyści zawsze są, my jesteśmy uzależnieni od pogody. W tamtym roku na Wigilię miałam 50 osób, w tym roku pogoda była paskudna, miałam osób zero - mówi. - Przed sylwestrem spadł śnieg i w momencie pensjonat się zapęnił - dodaje.

Nie narzeka jednak. Biznes jakoś się kręci, dla przyjaciół też zawsze czas ma. - Życie tu jest inne, nie ma takiego pędu jak na Podhalu. Nawet urzędnicy mają inne podejście. Pamiętam, jak po przeprowadzce przysłałam załatwić przeniesienie firmy. Pytam urzędniczkę, za ile dni mam przyjść, a pani się robi wielkie oczy i mówi, że załatwi to na poczekaniu. W Nowym Targu to było nie do pomyślenia - opowiada.

- Chociaż Bieszczady się zmieniają, ludzie nadal tu żyją o wiele spokojniej, nie ma tego ciągłego biegu - podkreśla Joanna.

Sen z oczu spędzają tylko wilki

Do Lutowisk prowadzi z Ustrzyk kręta droga. W końcu prawdziwie zimowa aura.

Choć to tylko trzydzieści parę kilometrów, droga dłuży się w nieskończoność.

Lutowiska przed wojną były miastem, słynęły z targów wołów. Tędy prowadził szlak handlowy do Lwowa. Prawa miejskie straciły w 1919 r., po wojnie znalazły się na terenie ZSRR, powróciły do Polski po korekcie granic w 1951 r. Przez lata podupadły, zniknęli rdzenni mieszkańcy.

Choć oficjalnie wieś liczy 2 tys. mieszkańców, większość pracuje za granicą. Dziś nie ma nawet kogo o drogę spytać. Może to przez pogodę.

Renata Kozdęba z mężem ma swoje gospodarstwo schowane przy jednej z bocznych dróg. Przyjechała w Bieszczady z Nowego Targu. Góralka ze stolicy Podhala jest tu osobą dobrze znaną. Jej gospodarstwo ekologiczne zgarnęło już niejedną nagrodę, już czwartą kadencję jest w Zarządzie Związku Hodowców Owiec i Kóz. Pięć lat temu na dożynkach prezydenckich była starością.

Jak to się stało, że dziewczyna z bloków w Nowym Targu po 4 latach studiów nauczania początkowego wylądowała w Bieszczadach i została hodowczynią owiec? Kiedy w 1982 r. przeprowadziła się na wschodnie krańce Polski, nie miała pomysłu na życie. O powodach, dla których się tu znalazła, nie chce rozmawiać. To już prze-

szłość, a Renata lubi żyć tym, co jest. To twarda kobieta, uparta jak każda góralka, konkretna i mocno stąpająca po ziemi. Gazduje z mężem na 52 hektarach. Tyle, że Jerzy pracuje w zakładzie usług leśnych, a owcami zajmuje się Renata. Od 20 lat hoduje czarnogłówkę, rasę chronioną, znajdującą się w zasobach genetycznych. Przy mniej więcej 100 matkach jest co robić. Właśnie kończy się czas wykotu. Na świat przyszło od grudnia 115 jagniąt, ale to jeszcze nie koniec, jeszcze kocić się będą jarki. - Na szczęście w tym roku miałam tylko dwa razy trojaczki. W tamtym roku aż siedem - opowiada. Musiałam chodzić z butelkami i karmić. Matka nie wykarmi trojaczek naturalnie - tłumaczy.

- Ten czas wykotu jest najtrudniejszy fizycznie, ale latem człowiek jest wykończony psychicznie przez wilki - podkreśla. Choć mieszka w środku wsi, wilka na swoim podwórku widziała już nieraz.

Pastwiska podzielone są na kilkuhektarowe kwatery wypasowe, każda ogrodzona 2-metrową siatką, koszar nocny - pastuchem elektrycznym. Ale i z takimi zabezpieczeniami wilk sobie poradzi - twierdzi Renata. - Na moich oczach tu, przed oknem, porwał jagnię - mówi.

Opowiada o sprycie tego dra-

pieznika. O tym, jak wataha podzieliła się na 2 części. Pierwsza wpadła i odciągnęła psy, druga spokojnie siała spustoszenie w stadzie. Najgorszy był rok 2015. Straciła 48 owiec. Odszkodowanie dostała tylko za te owce, których wilk nie porwał do lasu. - Wilk potrafi podkopać się pod siatkę, znaleźć najmniejszą lukę przy domu. To wilki pilnują nas, a nie my ich - twierdzi Renata. - Wszystkie psy na łańcuchach i biegające luzem wilki już dawno pozjadały. We wsi Lipie w jedną noc zamordowały 14 psów w zeszłym roku - podkreśla. - Owczarki podhalańskie są najlepsze, nie dadzą się wilkom, ale już nieraz moje psy zostały pogryzione - dodaje.

Polubiła Bieszczady, choć życie tu nie jest łatwe. - Wszystko robiłam, żeby dzieci wykształcić, żeby mogły stąd wyjechać - mówi. Córka mieszka w USA, syn po studiach pozostał już w Krakowie. Skończył geodezję i informatykę.

Renata zapuściła w Bieszczadach korzenie. - Mam tu święty spokój, sąsiadów nie za blisko, ale wiem, że mogę na nich liczyć. Większość ludzi jest tu bardzo przyjazna. Przekonałam się, że można na nich liczyć, gdy 3 lata temu mąż miał zawał - podkreśla. - Tylko te wilki spędzają z oczu sen - dodaje.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Wydarzenia pod patronatem TP

■ Będiesz moją Panią

Koncert Łukasza Jemioła z okazji Dnia Kobiet w zakopiańskiej kawiarni Kmicic.



Piosenki artysty utrzymane są w stylu bluesa, folku i piosenki poetyckiej. Posłuchać ich można chociażby na dwóch płytach nagranych przez Jemioła z laureatem Grammy Włodkiem Pawlikiem. We wrześniu 2018 ukazała się z kolei jego druga płyta razem z DVD zatytułowana "Retro na żywo". Materiału z niej posłuchacie w trakcie zakopiańskiego koncertu. Będą to piosenki z okresu międzywojnia, w tym z tekstami Juliana Tuwima czy Mariana Hemara. Również klasyki Eugeniusza Bodo i Mieczysława Fogga.

Zapraszamy - kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a, piątek 6.03, godz. 19. **an**

■ W Muzycznej Owczarni



W piątek i sobotę (6-7.03) w Muzycznej Owczarni w Jaworkach królować będą Skaldowie.

Tej grupy specjalnie anonsować nie trzeba, a nawet nie wypada. Bo któż Skaldów nie zna? Komuż na hasło Skaldowie nie włącza się w głosie "Prześlizna wionoczelista", "Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał" albo "Cała jesteś w skowronkach"? Tym razem panowie zapowiadają specjalne dwudniowe święto muzyczne dla pań. Zatem i my zapraszamy. **an**

■ Nie ma szczęścia bez miłości

Tygodnik Podhalański patronatem medialnym objął cykl koncertów Zakopiańskiej Akademii Śpiewu zatytułowany "Portrety".



Będą to ułożone tematycznie solowe recitale najstarszych uczniów Akademii, które usłyszycie w kameralnych wnętrzach kawiarni Kmicic. Pierwszy - w sobotę 7.03 o godz. 19.

Przed publicznością z recitalem "Nie ma szczęścia bez miłości" wystąpi Karolina Sutor - półfinalistka europejskiego konkursu Tour Music Fest w Mediolanie 2019. Towarzyszyć jej będą: Paulina Martini/fortepian i aranżacja, Dawid Czernik/skrzypce oraz Mateusz Frankiewicz/kontrabas i gitara basowa. W programie wieczoru: piosenka aktorska, muzyka filmowa, musical i folk. **an**

■ Śtuderanci na Dzień Kobiet

Zapraszamy, zwłaszcza panie, na wieczór z zespołem Śtuderanci do Karczmy pod Gontem w Zakopanem. W sobotę 7.03 o godz. 21.



Po raz kolejny ta znana i lubiana na Podhalu grupa charyzmatycznych górali z okolic Poronina zagra dla Was do tańca popularne utwory muzyki góralskiej i przeboje muzyki rozrywkowej. **an**



kino i teatru

ZAKOPANE

■ KINO "SOKÓŁ" DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl

● 5.03, 16.15/dubb., 20.00/nap. Zew krwi, 18.15 Brahms. The boy II

● 6.03, 15.30, 17.45 PREMIERA! Naprzód, 20.00 Dżentelmeni

● 7.03, 15.30, 17.45 Naprzód, 20.00 Brahms. The boy II

● 8.03, 13.00, 15.30, 17.45 Naprzód, 20.00 Dżentelmeni

● 9.03, 15.30, 17.45 Naprzód, 20.00 Brahms. The boy II

● 10.03, 15.30, 17.45 Naprzód, 20.00 Dżentelmeni

● 11.03, 15.30, 17.45 Naprzód, 20.00 Brahms. The boy II

● 12.03, 15.30, 17.45 Naprzód, 20.00 Dżentelmeni

■ KINO "MIEJSCE" (sala studyjna kina "Sokół"), ul. Orkana 2

■ KINO "GIEWONT" 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl

● 5.03, 13.00, 15.00, 17.00 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 19.00 Swingersi, 21.00 Bad boy

● 6-8.03, 12.45, 14.40, 16.40 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 18.30 PREMIERA! Sala samobójców. Hejter, 20.45 Swingersi

● 9-12.03, 12.30, 18.30 Sala samobójców. Hejter, 14.40, 16.40 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 20.45 Swingersi

■ Salon Poezji

Zapraszamy na 117. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu.

Termin najbliższego spotkania idealnie wpisuje się w okoliczność Dnia Kobiet. Co jasno wskazujemy na datę 8.03. W niedzielne przedpołudnie (o godz. 11) w nowotarskim ratuszu specjalnym recitalem "Dziewczyna z plakatu" ugości, zwłaszcza panie, Wojciech Skibiński - aktor Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. **an**



■ Mobilna Ścigacka

Mobilna Ścigacka vol. VI Kotelnica Białczańska - Zjazd na byle czym - już w niedzielę 8.03.

Organizatorzy stawiają na dobrą zabawę, miło spędzony czas z dużą dozą humoru i pozytywnej energii. Do wzięcia udziału w tej nietypowej zimowej imprezie zapraszają osoby kreatywne i lubiące rozrywkę na świeżym powietrzu, a także całe rodziny. Jeśli nie zgłosiliście wcześniej swojego udziału, od godz. 10 w biurze zawodów możecie jeszcze dopisać się do listy startujących. O godz. 11 odbędzie się prezentacja mobilnych pojazdów przed publicznością. Pierwsza seria przejazdów rozpocznie się o godz. 12. Zawodnicy wystartują w kategoriach: Junior, Open i Monster. Szczegółowy program w informatorze obok/Imprezy różne. Zajrzyjcie też na mobilnascigacka.pl **an**



■ U Karola z Atmy



Najbliższy koncert z cyklu w czwartek 12.03 o godz. 18.

Tym razem muzyczny wieczór w willi Atma w Zakopanem będzie również wspomnieniem prof. Eugenii Umińskiej (1910-1980), wspaniałej interpretatorki dzieł Karola Szymanowskiego. Muzykę mistrza usłyszemy w wykonaniu Romana Reiner/fortepian i Sławomira Cierpika/fortepian. **an**

■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Wystawa: "PRZECZUCIE CUDU" MARC CHAGALL - LI-TOGRAFIE. Oryginalne dzieła z kolekcji Kessaouri/Scena Witkacego.

● 5.03, 19.15 OPERETKA Witold Gombrowicz/Scena Witkacego

● 6.03, 19.15 Z cyklu: Tatrzańskie. Część II: CZŁAPÓWKI-ZAKOPANE wg Andrzeja Struga/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy

● 7.03, 19.15 Z cyklu: Tatrzańskie. Część III: SPI-SKI - Hej! wg Wojciecha Kuczoka/Scena Witkacego

● 11.03, 19.15 STACHURA - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy

■ TEATR ROZRYWKI RZT Szymbarkowa, ul. Szymbarkowa 1

NOWY TARG

■ KINO "TATRY", ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytag.pl

● 5.03, 15.15 Sonic. Szybki jak błyskawica, 17.15 Najświętsze serce, 19.00 Swingersi, 20.45 Bad boy

● 6.03, 14.15 Zew krwi/dubb., 16.15 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 18.00 Swingersi, 19.40 Sala Samobójców: Hejter, 22.00 365 dni

● 7.03, 10.30 Najświętsze serce, 12.20, 16.10 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 14.15 Zew krwi/dubb., 18.00 Sala Samobójców: Hejter, 20.20 Swingersi, 22.00 Bad boy

● 8.03, 11.15, 15.00 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 13.10 Zew krwi/dubb., 17.00 Sala Samobójców: Hejter, 19.20 Swingersi, 21.00 365 dni

● 9.03, 15.15 Zew krwi/dubb., 17.10 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 19.00 Swingersi, 20.45 Sala Samobójców: Hejter

● 10.03, 13.15 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 15.00 Najświętsze serce/lekt., 16.45 Zew krwi/dubb., 18.30 Sala Samobójców: Hejter, 20.50 Swingersi

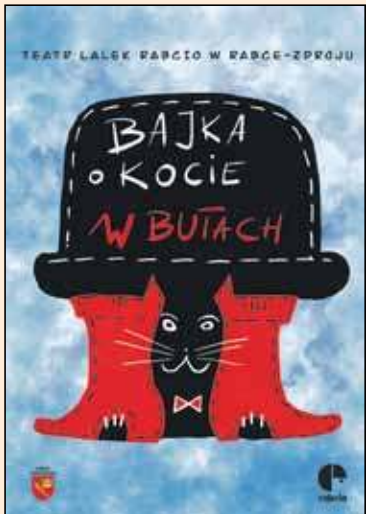
● 11.03, 15.00 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 16.45 Sala Samobójców: Hejter, 19.00 365 dni, 21.00 Swingersi

● 12.03, 13.45 Zew krwi/dubb., 15.30 Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 17.15 Najświętsze serce, 19.00 Swingersi, 20.45 Sala Samobójców: Hejter

RABKA-ZDRÓJ

■ TEATR LALEK "RABCIO", Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl

● 6.03, 17.00 Bajka o kocie w butach/Premiera



● 7.03, 14.00 Pinokio

● 9.03, 10.15 Kiedy króla boli ząb

● 10.03, 10.15 Złodziejski majster

● 11.03, 10.15 Zimowa przygoda

● 12.03, 10.15 Bajka o kocie w butach

■ KINO ŚNIEŻKA 3D, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl

● 5.03, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Boże Ciało, 18.45 Swingersi, 20.15 Bad boy

● 6.03, 15.15/2d, 17.00/3d PREMIERA! Naprzód, 18.45, 22.30 PREMIERA! Sala samobójców. Hejter, 21.00 Swingersi

● 7-8.03, 11.45/2d, 13.30/3d, 15.15/2d, 17.00/3d Naprzód, 18.45, 22.30 Sala Samobójców. Hejter, 21.00 Swingersi

● 9-12.03, 15.15/2d, 17.00/3d Naprzód, 18.45 Sala Samobójców. Hejter, 21.00 Swingersi



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w "Kolibie" (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.

■ Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny (NIECZYNNE - REMONT), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny).

■ Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (pon.-sob. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi "Opolanka", gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6 (NIECZYNNE). Chałupa, położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

■ Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarońskiego (w budynku muzeum). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa.

■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.

■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnica I.

■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi "Atma", ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. "Zofia Stryjeńska z wizytą u Karola Szymanowskiego" - pokaz trzech obrazów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

■ 12.03, 18.00 Koncert z cyklu "U Karola z Atmy" - wspomnienie prof. Eugenii Umińskiej (1910-1980), wspaniałej interpretatorki dzieł Karola Szymanowskiego; wystąpią: Roman Reiner/skrzypce i Sławomir Cierpik/fortepian; w programie: Karol Szymanowski

■ Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabała, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarz: Antoni Kenar i Antoni Rząsa.

■ Muzeum Walki i Męczeństwa "Palace" - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.

■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-14). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafii. We wnętrzu połączono dzieje powstania chochołowskiego (znaczący w dziejach Chochołowa epizod 1846 r. zwany "poruseństwem" chochołowskim) z ekspozycją etnograficzną, uzmawiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina górska.

■ Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najrzadsze - wystawa obiektów ornitologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.

CZARNA GÓRA

■ Zagroda Korkosów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86 (NIECZYNNE - REMONT). Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkosów.

JURGÓW

■ Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215 (NIECZYNNE-REMONT). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NOWY TARG

■ Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (1 p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, w sezonie letnim 10-18, wt.-pt. 8-16, w sezonie letnim 9-17, w każdą sobotę 9-14, niedziela po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: "Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma". Na parterze wystawa: "Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność". Wystawy czasowe: "Pojeździemy na łów. Jubileusz 60-lecia powstania Kół łowieckich Głuszcze i Gorce w Nowym Targu".

■ Budynek Wieży Wodnej, obok Dworca Kolejowego, ul. Kolejowa 4. Pon., śr., pt. 10-17, sob. 9-13. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Krolewniany.

■ Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. Wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. Na ekspozycję składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni: szcztolki, czcionki. Można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera.

■ 11.03, 12.00 Wernisaż wystawy "Polska Szkoła Plakatu. Józef Mroszczak i uczniowie" i warsztaty tworzenia plakatu oraz sitodruku/zapisy: 18 26 412 42/muzeum_drukarstwa@mok.nowytag.pl

■ Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu "Iżwis", Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ZUBRZYCA GÓRNA

■ Muzeum-Orawski Park Etnograficzny (8.30-14.30). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spłisniania suka), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

■ 11.03, 11.00 Z cyklu "Spotkania poetyckie i literackie": promocja książki "Chyżniańskie opowieści" - Jan Świdron, o. Stanisław Wysocki/plebania z Podwilka w skansenie



ŁOPUSZNA

■ Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskiego) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.

■ Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

NIEDZICA

■ Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie oprócz poniedziałków 9-16, ostatnie wejście 15.30). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, bielizna z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.

■ Wozownia. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

■ Spichlerz w Niedzicy (czynny: maj-wrzesień). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozycja etnograficzna związana ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dębaki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

■ Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: "Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Krościenka". Pieniny na dawnej widokówce. 10-15 oprócz poniedziałków.

SIDZINA

■ Park Etnograficzny. W górnej części Sidziny - Bińkowiec. Do 30.04 oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym ustaleniu tel. 501 597 208, wejście w soboty i niedziele, zapisy do czwartku poprzedzającego weekend odwiedzin do godz. 15; skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu.

RABKA-ZDRÓJ

■ Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. "Szopki" - wystawa ze zbiorów muzeum.

■ Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekrów i Osobliwości ("Rabkoland", Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (czynne: listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

■ **Muzeum Górali i Zbójników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chałupie górskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górnę Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - w grupach zorganizowanych, zgłoszenia z minimum dwudniowym wyprzedzeniem: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaorawka.pl.

PORĘBA WIELKA

■ **Orkanówka** - Muzeum Władysława Orkana. Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansenchabowka.pl (w dni robocze, soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica**. Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: "Stadnicy w Szczawnicy", "Jak do Szczawnicy podróżowano", "Z historii Uzdrowiska Szczawnica".

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pieniński im. Józefa Szalaya**. ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Muzeum jest nieczynne: w poniedziałki, dni poświęcone. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa stała: "Ikona prawosławna w zbiorach Muzeum Pienińskiego w Szlachtowej".

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy**. ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: "Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy" i makieta Pienin.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/ Słowacja

■ **Múzeum Červený Kláštor**. Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladorsk. Komplex klasztoru nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajec ze wsią Sromowce Niżne. 10-16 (ostatnie wejście o godz. 15).

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN**, ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN**, Zawoja Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: od wtorku do piątku 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest "kurna chałupa" z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek**. Wt.-sob. 8-16, niedz. i pon. nieczynne. Zwiedzanie **Działu Etnograficznego "Domek Ogrodnika"** w godzinach pracy muzeum (czynny tylko 1.05-30.09). Ostatnie wejście 40 min przed zamknięciem.

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt.10-18, sob.-niedz. 10-16). Salon Marcowy 2020 - Andrzej Kreütz-Majewski/malarstwo, scenografia.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "YAM"**, ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Dom Doktora"**, ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19). Wystawa "Wiara" - Wojciech Marchlewski - drzeworyty, malarstwo na szkle, malarstwo kapliczkowe, rzeźba i ceramika.

■ **TCKIS "Jutrzenka"**, ul. Grunwaldzka 3. Galeria "ARTPARK" (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych "Jutrzenki". XVI pokonkursowa wystawa "W poszukiwaniu aniołów".

■ **Restauracja Javorina**, ul. Strążyńska 1. Anioły pod Tatrami - wystawa artystów Galerii pod Makiem - prace m.in. Pauliny Dorożyńskiej, Małgorzaty Lasiak, Moniki Dekar-Kot, Justyny Lasiak, Krzysztofa Kani i Natalii Kmiecik.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Podhala-nart"**, ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria "Pod Makiem"**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/III (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrzy w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: "W parze z samotnością" malarstwo Agnieszki Różak (do 7.03).

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych "Jatki"**, ul. Kościuszki 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa czasowa: "Poszukiwania" Aleksander Myjak - nowy cykl, który stanowi kontynuację badań artysty w obszarze rysunku form: portretu, figury zwierzęcia, pejzażu, oraz starsze prace z cyklu "Bestiariusz współczesny" wykonane na płytach gipsowych.

■ **Galeria "Ruczaj"/Restauracja "Ruczaj"**, ul. Ludzmińska 32. Wystawa prac Lucyny Beltowskiej.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK "Pod Lilianną"**, ul. Nowy Świat 1, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi "Lilianna" (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych.

● **5.03 i 12.03, 11.00-17.00 Pisanki i ozdoby Wielkanocne** - warsztaty artystyczne

■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla (codz. 10-17.30).

■ **Galeria "Krzywa Jabłonka"**, ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha** - rzeźba, ul. Kasprzowska 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16).

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery, galeria autorska Ryszarda Orskiego**, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria "Seba"**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej**, Kościeliska 31D. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara**, Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **"Ozwa" - galeria autorska Beaty Zalot**. Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gro-mady**, ul. S. Bryjewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie**. Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **"Gonzówka"**. Galeria autorska Jarosława Jamroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁĄPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawłuskiewicza**, ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łacek-Daleki**, ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzbę**, ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia**. Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.

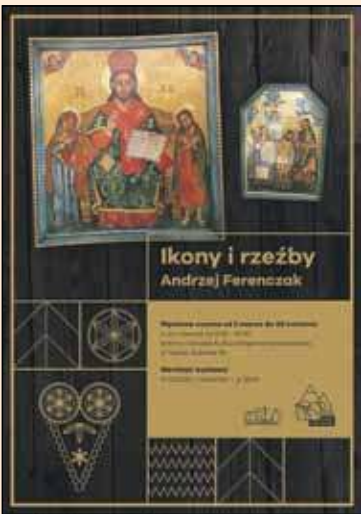


ośrodki kultury

KOŚCIELISKO

■ **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej**, ul. Nędzy-Kubińska 76, pon.-pt. 9-16, 182070051.

● **12.03, 18.00 Wernisaż wystawy**: Ikony i rzeźby - Andrzej Ferenczak



■ **Dom Ludowy**. Chotarz 453

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy**, ul. Kościuszki 87

● **7-8.03, 8.00-18.00 Razem dla Marysi** - kiermasz ciast, kosmetyków, książek i innych fantów; dodatkowo 7.03 porady i zabiegi kosmetyczne

● **11.03, 20.00 Spektakl komediowy**: Tato, tato, sprawa się rypla

CZARNY DUNAJEC

■ **Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Dunajec**, ul. J. Piłsudskiego 2a (remiza OSP, lp.).

● **7.03, 18.00 Premiera Misterium Męki Pańskiej 2020** - Nasz Bóg jest wielki/wejściówki

● **8.03, 9.00 I Turniej Piłkarzyków** Champions League Gminy Czarny Dunajec/sala widowiskowa

● **8.03, 18.00 Misterium Męki Pańskiej 2020** - Nasz Bóg jest wielki/wejściówki

NOWY TARG

■ **Spółdzielczy Dom kultury**, ul. Kopernika 12

● **10.03, 19.30 Wykład**: Czy katolicyzm jest wiarygodny w XXI wieku/dr Wojciech Golonka

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, al. Tysiąclecia 37, mok.nowytag.pl. **REMONT**. Zmiana adresu siedziby - budynek Wieży Wodnej (przy Dworcu PKP), ul. Kolejowa 164. CZYNNY: pon.-pt. 8-16, w niedziele i święta wg kalendarza imprez.

JABŁONKA

■ **Orawskie Centrum Kultury. 8. Małopolskie Spotkania teatrów Amatorskich** - Posiady Teatralne na Orawie:

● **6.03, 14.00-20.00**: "Na poddaszu u malarza" w wykonaniu Grupy Teatralnej Seniorów gminy Zabierzów KURDESZ, "Randki w ciemno" w wykonaniu Zespołu Teatralnego Seniorów EMERYTURKA ze Szczucina, "Pchła szachrajka" w wykonaniu Teatru Rozmaitości z Krzeszowic, "Oświadczy" w wykonaniu Grupy Teatralnej w POPRZEK z Pleśnej, "Kamień na kamieniu" w wykonaniu Grupy Teatralnej WRZĄSOWICE z Wrząsowic

● **7.03, 11.00-15.00**: "Sąsiedzi" w wykonaniu Stowarzyszenia STREFA SENIORA z Tokarni, "Milionie chwile" w wykonaniu Grupy Teatralnej Stowarzyszenia Regionalnego KOWALNIA ze Stróż, "Posel czy kominiarz" w wykonaniu Amatorskiego Zespołu Teatralnego z Wiśniowej, "Fabryka nieboszczyków" w wykonaniu Amatorskiego Zespołu Teatralnego z Szalowej; 16.00-21.00: "Wyzwoli" na kowala" w wykonaniu Zespołu Regionalnego SPOD KICEK z Mordarki, "Spisko medecina" w wykonaniu Zespołu Regionalnego ZIELONY JAWOR z Krempach, "Jaka jesteś" w wykonaniu TEATRU PO LATACH ze Świątnik Górnych, "Życie jak teatr - Anna i Jan Bucykowie" w wykonaniu Grupy Teatralnej BEREKIK z Łącka, "Serce matki" w wykonaniu Grupy Teatralnej ŚWARNI z Nowego Targu

● **8.03, 10.00-13.30**: "Kędy sesje, procesje, stocznie i niewypały" w wykonaniu Teatru Słowa Bo Tak z Nowego Targu, "O Panu Jezusie i zbójnikach" w wykonaniu ZAWODOWCÓW z Bachledówki, "Moralność Pani Dulskiej" w wykonaniu Koła Teatralnego STASZIC z Chrzanowa; 15.00-18.00: "Otello po orawsku, czyli wolby w teatrze" w wykonaniu Orawskiej Grupy Teatralnej im. Emila Kowalczyka z Lipnicy Wielkiej, "Dobrze jest se zaplanować" w wykonaniu Grupy Teatralnej MARUSYNIANKI z Maruszyny, "Istny Ibong w Wackowe imieniny" w wykonaniu Grupy Teatralnej ŁOD TATARA z Siedliszowic; 18.00 Widowisko "Po robocie" Zespół Regionalny z Orawskiego Centrum Kultury w Jablonce oraz ORAWSKA MUZYKA; około 19.30 ogłoszenie wyników

LIPNICA WIELKA

■ **Dom Ludowy**

● **5.03, 18.00 Orawska modra suknia. O drukowaniu i farbowaniu tkanin** - prelekcja i warsztaty w ramach projektu "Dary Orawy"/zapisy

RABA WYŻNA

■ **Gminny Ośrodek Kultury** (remiza OSP)

● **8.03 Babski wieczór - konsultacje z wizą, fryzjerką i ze stylistką**: 15.00 wprowadzenie "Stwórz własną formułę szczęścia!"; 15.15 wystąpienie stylistki, wprowadzenie do metamorfozy; 15.30 kolorowe show - metamorfozy; 15.45 stanikowe sekrety; 16.15 przerwa, poczęstunek; 17.00 8 trików, jak wyglądać lepiej; 17.30 muzyczne show "Śpiewająca piła"; 18.15 zakończenie, wspólna fotografia, konsultacje indywidualne/sala widowiskowa

LIManOWA

■ **Sala kinowo-widowiskowa**, ul. Łososinśka 23

● **5.03., 10.00-15.00 Eliminacje powiatowe 65. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego 10.03, 10.00 I etap konkursu DZIECIĘCA TRIADA ARTYSTYCZNA 2020** dla przedszkoli i szkół podstawowych z terenu miasta Limanowa: Mały Konkurs Recytacji Poezji dla Dzieci

SUCHA BESKIDZKA

■ **Miejski Ośrodek Kultury - Zamek**, ul. Zamkowa 1. Galeria Sztuki - Zamek

● **8.03 Kino na Zamku**: 11.30 Śnieżka i fantazyjna siódemka/2d dubb., 13.30 Sonic. Szybki jak błyskawica/2d dubb., 15.30 Zenek, 17.30 Sala Samobójców. Hejter, 20.10 Bad boy



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.

■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a

● **6.03, 19.00 Koncert z okazji Dnia Kobiet**: "Będziesz moją panią" Łukasz Jemiola

● **7.03, 19.00 "Nie ma szczęścia bez miłości"** recital solowy z cyklu portrety - Zakopiańska Akademia Śpiewu; wystąpią: Karolina Sutor/śpiew - półfinalistka Europejskiego konkursu Tour Music Fest w Mediolanie 2019, Paulina Martini/fortepian i aranżacja: Dawid Czernik/skrzypce, Mateusz Frankiewicz/kontrabas i gitara basowa; w programie: piosenka aktorska, muzyka filmowa, musical, folk

■ **Karczma "Pod Gontem"**, ul. Kasprzowska 1A

● **7.03, 21.00 Koncert z okazji Dnia Kobiet**: Śtuderanci

NOWY TARG

■ **Pub Plama**, ul. Kościelna 7

● **5.03, 19.30 Koncert**: Sting Ray Avangarda Bros. akustycznie

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **6-7.03, 20.00 Koncerty**: Skaldowie



spotkania, koncerty

ZAKOPANE

■ **Urząd Miasta**, ul. Kościuszki 13

● **9.03, 16.00 Podhalański Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zakopanem**: Uroczyste spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet - koncert chóru PUTW pod dyr. Mirosławy Lubowicz (kawa, herbata, słodczyce, strój wiosenny, uśmiech, krokusy)

NOWY TARG

■ **Ratusz**, Rynek 1

● **6.03, 19.00 Objazdowa "Etiuda & Anima" - seans pierwszy 96'45"**: Obiegnięcie /Ostrom/, Węgry 2018, 23'21"; Życie pełnią życia /Krasivo žit/, Rosja 2019, 17'58"; Obiecanki cacanki /Das mensch/, Niemcy 2019, 16'55"; Krzyżówka, Polska 2019, 14'52"; Papierowy samolot /Blowing in the wind/, Tajwan 2019, 24'59"



● **8.03, 11.00 117. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu**: "Dziewczyna z plakatu" recital Wojciecha Skibińskiego

● **12.03, 18.00 "MOK na walizkach"**: "Przewodnik po Odessie" Borys Tynka

CHABÓWKA

■ **Na Torach Pizzeria**, Chabówka 257

● **8.03, 18.00 Dzień Kobiet w restauracji Na Torach** - koncert duetu Megitza & Ondycz



imprezy różne

ZAKOPANE

■ **Villa Toscana**, ul. Sienkiewicza 10

● **6.03, 18.00 Wieczór Koleżanek** - w programie poczęstunek przygotowany przez restaurację, lekcja makijażu w wykonaniu Marzeny Balary ze Studia Glossy oraz koncert Duetu Megitza & Ondycz/bilety

SZAFLARY

■ **Remiza OSP**

● **7.**

Koniec himalajskiej zimy

Ostatniego lutego kończy się zima w Himalajach. Zakończyły swą działalność górską wyprawę, które zamierzały tej zimy wejść na Mount Everest. Najwyżej, bo do wysokości 7360 metrów, wspiął się samotnie na ten szczyt Jost Kobusch.

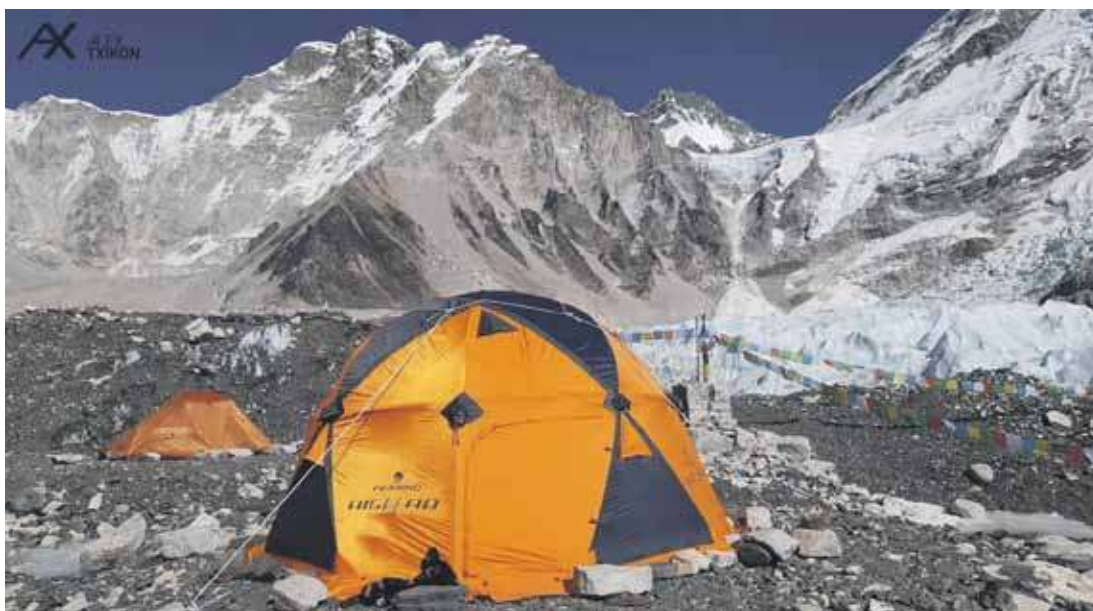
Już wcześniej zakończyły swą działalność wyprawy w Karakorum. Nie udało się wejść na Gasherbrum II, K2 i Broad Peak. Pisałem o tym w poprzednich TP. W Himalajach celem tegorocznej zimy był Mount Everest. Dokładnie przed 40 laty jako pierwsi zdobyli go zimą Polacy Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki. W tym roku zezwolenie na Everest otrzymała wyprawa Alexa Txikona, samotnie działający Jost Kobusch oraz najpóźniej wyprawa szerpów "Breathless Winter Everest Speed Climbing 2020". Wszystkie miały bazę po stronie nepalskiej, na Lodowcu Khumbu, na wysokości około 5400 metrów.

Najwcześniej rozpoczął działalność górską 27-letni alpinista z Niemiec Jost Kobusch, którego celem było dokonanie pierwszego samotnego zimowego wejścia na najwyższy szczyt świata. W pierwszej fazie wyprawy towarzyszył mu Daniel Hug, fotograf, który już w styczniu powrócił do kraju. Od tego czasu Jost działał sam. Wybrał drogę na szczyt przez przełęcz Lho La (6026 m), a stamtąd miał się wspiąć zachodnią granią na wierzchołek. Dużo energii i czasu kosztowało go wejście na przełęcz, bo drogę musiał ubezpieczać. Wreszcie po kilku podejściach ustawił na Lho La obóz I, z którego w drugiej fazie wyprawy wykonał kilka rekonesansowych podejść w kierunku grani i po zbadaaniu warunków wybrał optymalny własny wariant, wyprowadzający na zachodnią grani z lewej strony, czyli od strony północnej. W ostatnim podejściu, najbardziej zaawansowanym, założył obóz II na 6850 metrów, z którego podszedł jeszcze na wysokość 7360 metrów, pod właściwe spiętrzenie grani. Ponieważ pogoda załamała się, uznał że to wystarczy, i rozpoczął odwrot - z przygodami, ale szczęśliwie 27 lutego dotarł do bazy głównej. Powiedział: "Czuje się dobrze, ale intuicja kaza-

ła mi zawrócić. Jeżeli chciałbym się wspiąć na szczyt, to przed tym powinienem osiągnąć wysokość 7500-8000 metrów, żeby się dobrze zaaklimatyzować". Zawrócił również dlatego, że trochę dokuczała mu wcześniejsza kontuzja stopy i miał problemy żołądkowe. Schodząc przy poręczach z obozu II, znalazł się w lawinie śnieżnej, a potem na Lho La nie mógł z powodu ciemności i słabej widzialności odszukać obozu I, więc ustawił swój namiot tam, gdzie był, i w nim przeczekał do rana. Jeszcze przy zejściu z przełęczy miał przygodę, ale nie powiedział na razie jaką. Ważne, że cało wrócił do bazy. Osiągnięcie w samotnym zmaganiu z górą i pogodą tak znacznej wysokości świadczy o jego świetnej kondycji fizycznej i psychicznej oraz determinacji. Tylko Denis Urubko był tej zimy w górach najwyższych wyżej, na wysokości 7650 metrów, na Broad Peak, i to też w samotnym podejściu.

Hiszpan Alex Txikon już po raz trzeci próbował zdobyć zimą bez tlenu Everest i znowu się nie udało. Tym razem na przeszkodzie stanęły warunki pogodowe. Już przed wyjazdem w Himalaje był w celach aklimatyzacyjnych na Antarktydzie, potem przyleciał do Katmandu i ze swoimi partnerami oraz Szerpami z agencji Seven Summits Treks wspiął się na Ama Dablam (6812 m). Następnie udali się do bazy pod Everestem i rozpoczęli forsowanie Ice Fallu. Nad nim założyli obóz I, a potem II na wysokości 6430 metrów. Ponieważ w tej fazie wyprawy w dni słoneczne było w miarę ciepło, ścianą Lhotse spadały kamienie. Txikon postanowił, że nie będą się wspiąć do obozu III normalną drogą, tylko z lewej strony, bliżej Everestu. Liny i depozyt wynieśli do wysokości około 7000 metrów, a powyżej miał stanąć obóz III.

Zbliżał się ostatni tydzień lutego. Według prognozy opracowanej przez Kar-



Baza wyprawy Txikona pod Everestem.



Alex Txikon

la Gabla z Innsbrucku miało być w ostatnich dniach lutego okno pogodowe, więc Txikon postanowił to wykorzystać. To miała być ostatnia próba, bo zezwolenie kończyło mu się 29 lutego. Co praw-

da jego zespół był mocno uszczuplony, ponieważ tydzień wcześniej zrezygnował Jonatan Garcia, a jeszcze wcześniej Oscar Cardo, a dwaj jego szerpowie byli mocno osłabieni chorobą,

ale postanowili wspierać go do końca.

Nagle pojawiła się w bazie pod Everestem jeszcze jedna wyprawa „Breathless Winter Everest Speed Climbing Expedition 2020”, która postawiła sobie za cel wejście na Everest w ciągu 5 dni. Jej kierownikiem był Tashi Lakpa Sherpa, szef agencji Seven Summits Treks, a uczestnikami Pasang Norbu Sherpa, Mingtemba Sherpa i Halung Dorchi Sherpa, którzy przylecieli z Argentyny, gdzie na Aconcagua zdobyli aklimatyzację. 25 lutego byli już w bazie pod Everestem. Alex był tym mocno zaskoczony. To przecież jego wyprawa pracowała ponad miesiąc, przygotowując przejście przez Ice Fall i zakładając dwa obozy. Ponieważ Txikon jest członkiem ugodowym, zgodził się na połączenie sił. Co prawda mieli dwa różne cele - Szerpowie - szybkościowe wejście w ciągu 5 dni, a Txikon wejście na szczyt bez tlenu. Wyruszyli z bazy przy opadzie śniegu i kiepskiej widzialności. Tempo ich zostało już na początku z powodu opadów śniegu spowolnione i nie dotarli, tak jak planowali, od razu do obozu II. W kiepskich warunkach musieli przenocować w namiotach obozu I. Następnego dnia, nie spiesząc się, wyruszyli do obozu II. Według prognozy pogoda miała się poprawić, jednak śnieg nadal padał intensywnie. W Kotle Zachodnim było go około 70 cm, a na stoku, którym mieli podchodzić i założyć obóz III - 40 cm. Jak stwierdzili, było zbyt niebezpiecznie, gdyż w każdej chwili mogła zejść lawina śnieżna. Tashi Lakpa Sherpa powiedział: "Poniżej obozu III postanowiliśmy zawrócić. Przyczyną jest 34-godzinny opad świeżego śniegu, który na lodowej pokrywie jest zbyt niebezpieczny. Dalej pada i wiatr się wzmacnia. By warunki wróciły do normalnych, potrzeba co najmniej 3 dni, dlatego wyprawa nasza nie ma czasu, by osiągnąć swój cel. Nasz zespół postanowił zakończyć wyprawę. Taką samą decyzję podjął Alex Txikon, któremu 29 lutego kończyło się zezwolenie, a jego przedłużenie kosztowałoby 11 tysięcy euro.

Tej zimy żadnej wyprawie nie udało się wejść w góry wysokie na szczyt. Również polska wyprawa na Batura Sar (7795 m) w dniu 1 marca zakończyła wyprawę.

Apoloniusz Rajwa



Fot.: Daniel Hug

Jost Kobusch w bazie i widok na przełęcz Lho La.



Fot.: FB Jost Kobusch

Powyżej przełęczy Lho La



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami góorskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (cało-

roczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranná Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátňa 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 18 20 15 051, zakopane@tropoland.eu, www.tropoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wzy.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup

zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.



baseny

ogłoszenia płatne

● **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kręgielnia, golf, SPA Belvedere.

10/2020

Przed wyruszeniem w Tatry należy zapoznać się z aktualnym komunikatem turystycznym TPN i komunikatem lawinowym TOPR. Z powodu obrywu skalnego na południowej ścianie Niebieskiej Turni zamknięty do odwołania jest szlak Świnica - Zawrat. Szlak zielony z Hali Gąsienicowej do Równi Waksmundzkiej jest zamknięty do odwołania z powodu prac związanych z usuwaniem powalonych drzew. W okresie od 1 grudnia do 15 maja zamknięte dla ruchu turystycznego są następujące odcinki szlaków: Przełęcz w Grzybowcu - Wyżnia Kondracka Przełęcz, Dolina Tomanova - Chuda Przełęczka oraz Dolina Pięciu Stawów Polskich - Świstówka Roztocka - Morskie Oko. Zamknięta jest Jaskinia Mroźna. Przejazd przez most graniczny na tyśej Polanie możliwy jest tylko dla samochodów osobowych. W polskich Tatrach zaczął obowiązywać zakaz poruszania się po szlakach w godzinach nocnych, od zmierzchu do świtu. W słowackich Tatrach zamknięte są szlaki "powyżej schronisk", zamknięcie to dotyczy też wielu szlaków w dolinach, w których nie ma schronisk. Zamknięcia są oznaczone w terenie. Wyjeżdżając w góry Słowacji, warto posiadać ubezpieczenie od kosztów akcji ratowniczej oraz kartę ubezpieczenia zdrowotnego EKUZ.

29 lutego rozegrano finały Pucharu Europy we wspinaniu lodowym. W fińskim Oulu zmierzyły się ze sobą w prowadzeniu blisko 60 zawodników i zawodniczek. Wśród panów zwyciężył reprezentant gospodarzy Tapio Alhonsuo, wśród pań najlepsza była Rosjanka Ekaterina Vlasova. Polskę reprezentował w Finlandii Jan Mondzelewski, który zajął ósme miejsce. W generalnej klasyfikacji Pucharu Europy po czterech zawodach, Mondzelewski zajął trzecie miejsce, za Jonathanem Brownem i Dennisem Van Hoekiem, wśród kobiet najlepsza na Starym Kontynencie w sezonie 2019/20 okazała się Szwajcarka Sina Goetz. W miniony weekend rozegrano także zawody Pucharu Słowacji, gdzie na najwyższym stopniu podium stanęli Olga Kosek i Aleksander Huszczo.

W katalońskiej Olianie kolejne świetne skalne przejście zaliczył na swoje konto Piotr Schab. Zawodnik krakowskiej Korony, przechodząc *Joe Mama*, dopisał następne 9a+ do kolekcji swych najtrudniejszych dróg. *Joe Mama* to droga Słoweńca Klemena Bečana, jedna z najpopularniejszych linii w rejonie, co przy tych trudnościach oznacza, że przejście Schaba było prawdopodobnie dopiero 10. jej powtórzeniem. Najlepszy obecnie polski wspinacz sportowy zapowiada też powrót jesienią na swój zeszłoroczny projekt, będący już bardzo blisko światowego topu - drogę *Perfecto Mundo* 9b+ w Margalefie.

Działający wspólnie od wielu sezonów w kanadyjskim lodowym rejonie Helmsken Falls zespół Tim Emmett - Klemen Premrl otworzył tam kolejną niezwykłą przewieszoną linię. *Mission to Mars* na 40 metrach długości oddala się od podstawy ściany o mniej więcej 30 metrów, wymagając od wspinających się zapasu wytrzymałości, ale jednocześnie precyzji poruszania się w delikatnych lodowych strukturach. Dla swej nowej drogi wspinacze zaproponowali wycenę WI13, co czyniłoby ją najtrudniejszą krótką lodową drogą na świecie.

(lk)

Manewry z ratownictwa jaskiniowego

W połowie lutego Speleoklub Tatrzański PTTK zorganizował dwudniowe zajęcia teoretyczno-praktyczne z ratownictwa jaskiniowego dla swoich członków i kursantów.

W programie szkolenia adeptów taternictwa jaskiniowego niezwykle ważne jest poznanie niebezpieczeństw obiektywnych i subiektywnych, jakie mogą wystąpić przy uprawianiu tego atrakcyjnego sportu. Grotolazi działający w jaskiniach zdani są na siebie i w razie zaistnienia wypadku sami muszą wiedzieć, co należy zrobić, zanim dotrą na ich wezwanie służby ratownictwa górskiego lub jaskiniowego. To może trochę potrwać, a czas się liczy, dlatego trzeba wiedzieć, jak udzielić osobie poszkodowanej pierwszej pomocy. To szybkie i fachowe działanie może nie raz uratować poszkodowanego grotolazę życia. Ratownicy górscy mają w swoich programach szkolenie i doskonalenie się w technikach ratownictwa jaskiniowego, a do obowiązków klubów jaskiniowych również należy szkolenie swych członków w tym zakresie.

Manewry z ratownictwa jaskiniowego, które zorganizował Speleoklub Tatrzański PTTK, rozpoczęły się zajęciami teoretycznymi w siedzibie speleoklubu w Dworcu Tatrzańskim. Wzięło w nich udział około 20 osób. Wykład na temat hipotermii i udzielania pierwszej pomocy w warunkach jaskiniowych miał Michał Zmarz, instruktor taternictwa jaskiniowego i ratownik Grupy Podhalańskiej GOPR. Po nim zajęcia prowadził Roman Kubin, ratownik TOPR, wieloletni szef ratownictwa jaskiniowego w Pogotowiu Tatrzańskim. Przedstawił zasady działania ratowników TOPR w jaskiniach oraz



Romek Kubin rozdziela zadania uczestnikom szkolenia.

techniki stosowane przez nich w akcjach ratunkowych pod ziemią.

Następnego dnia w zajęciach praktycznych w Jaskini Kasprowej Niżnej w Dolinie Bystrej uczestniczyło 13 osób. Sławomir Heteniak, instruktor taternictwa jaskiniowego PZA wyjaśnił: - Manewry te miały na celu przećwiczenie metod autoratowniczych i zasad postępowania przedmedycznego, łącznie z opatrzeniem osoby poszkodowanej, jej transportem przez partnerów w bezpieczne miejsce oraz budową punktu ciepłego. Przećwiczone wszystko, co taternicy jaskiniowi mogą zrobić samodzielnie w razie wypadku w jaskini. Kolej-

nym etapem w tych zajęciach, nadzorowanych przez Romka Kubina, było umieszczenie osoby poszkodowanej w noszach oraz jej transport przez poszczególne odcinki jaskini - w korytarzu ze stawkiem wodnym, na progach skalnych i przez niskie przełazy, w większości przy użyciu liny, aż do otworu jaskini. Zajęcia te, oprócz nauczania umiejętności potrzebnych do przeprowadzenia tych operacji, miały dać także uczestnikom szkolenia obraz, jakie metody i operacje są potrzebne do przeprowadzenia takiego transportu oraz spowodować osobistą refleksję u każdego z nich co do podjęcia takich metod działania.

Poszczególne elementy były ćwiczone od Gniazda Żłotej Kaczki aż do otworu jaskini. W zajęciach wzięli udział: Roman Kubin (TOPR), Marcin Kwiatkowski (TOPR), Sławomir Heteniak (instruktor PZA), Michał Zmarz (ratownik GOPR, instruktor PZA) oraz członkowie ST - Mariusz Miedziński, Sebastian Libera, Agnieszka Sawicka, Agnieszka Czajkowska, Andrzej Ziach, Michał Pietrzak, Wawrzyniec Łukaszczyk, Karolina Barciszewska-Kozioł i Marcin Sojka (SKTJ). Zajęcia fotografowali: Mariusz Miedziński, Karolina Barciszewska-Kozioł i Sławomir Heteniak.

Apoloniusz Rajwa



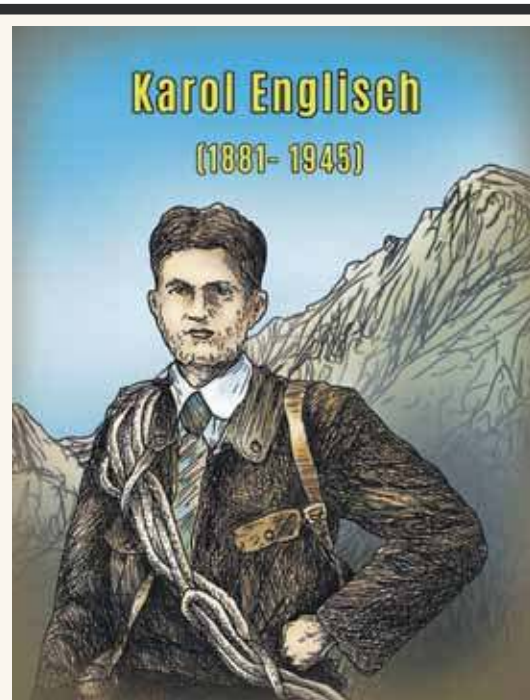
Zajęcia w pierwszym dniu manewrów.



W drodze do jaskini.



Karol Englisch, ur. w 1881, zm. w 1945 r., był polskim taternikiem, jednym z najwybitniejszych w całych dziejach taternictwa, i alpinistą. W Tatry wyprowadziła go matka, Antonina Englischowa, gdy miał 15 lat, potem dużo wspinali się razem. Uprawiał taternictwo zarówno z przewodnikami, najczęściej z Johannem Hunsdorferem seniorem, jak i bez, a czasem też samotnie. Najbardziej ożywną działalność wspinaczkową prowadził w latach 1896-1903. W tym czasie wszedł jako pierwszy na ponad 30 szczytów i turni, podczas gdy wszyscy pozostali taternicy zdobyli ich 26. Zdobył jako pierwszy m.in.: Jaworowy Szczyt, Dziką Turnię, Mały Kołowy i Czarny Szczyt, Rogatą i Podufalą Turnię, Wielki Kościół i Wielką Granacką Turnię, Śnieżny Szczyt, niektóre Jaworowe Turnie, Nowoleśne Turnie, Mały Kościół, Mały Jaworowy Szczyt, Krzesany Róg i Zachodni Szczyt Wieleń. Jego czołowym osiągnięciem było zdobycie w 1902 r., atakowanego do tej pory bezskutecznie przez różnych taterników, Ostrego Szczytu. Był pierwszym polskim taternikiem używającym nart do wejść na szczyty. Z ich użyciem wszedł zimą na Sławkowski Szczyt, Wielicką Kopę, Krzyżne Liptowskie i Krywań. Wspinał się też dużo w Alpach i Karpatach Marmaroskich. W latach 1906-1907 ukazał się szereg artykułów z zarzutami, że przypisał sobie liczne pierwsze wejścia i przejścia nowych dróg, których nie dokonał, i że fałszował fotografie ze swych wycieczek. Jednak z biegiem lat znalazły się dowody, że znaczna część tych zarzutów była niesłuszna.



Luty pożegnany

Więcej słońca i sporo gości - na ostatni w lutym jarmark nie powinniśmy narzekać.

Choć w minioną sobotę na Słowacji trwały wybory parlamentarne - nasi południowi sąsiedzi wybierali 150 parlamentarzystów z aż 20 partii i jednej koalicji - w odwiedzinach na naszym placu targowym obywatelski obowiązek im nie przeszkodził. W porównaniu z ostatnimi jarmarkami było ich naprawdę sporo, mamy więc nadzieję, że sobotni utarg naszych kupców powodów do smutku im nie przysporzył. A choć zima kalendarzowa jeszcze potrwa przez prawie trzy tygodnie, to jednak oznaki wiosny widoczne są na naszym placu na każdym kroku. Również w asortymencie. Sezon tuż, tuż.

Jeśli chodzi o pogodę, to dzisiaj ma być słonecznie, choć przelotnie może popadać, w sobotę natomiast - według synoptyków - więcej chmur, ale bez deszczu ani śniegu.



W "Czarnej Owcy" zagrali dla Milenki

Ok. 10 tysięcy złotych zebrano w miniony piątek w "Czarnej Owcy" podczas koncertu charytatywnego na rzecz 7-letniej Milenki Solarz.



W największej regionalnej restauracji w Polsce na najpiękniejszym w kraju jarmarku wystąpiły cztery zespoły - Send Voice z Rabki, Zapaleni z Nowego Targu i południowoamerykański Ahaju Fusion Boliwia, od lat również wrośnięty w nowotarski pejzaż. Gwiazdą wieczoru była natomiast Megitza & Ondycz, czyli znana artystka, piosenkarka i kontrabasistka wraz ze świetnym romskim gitarzystą. Tej pary przedstawiać nie trzeba, a ich 40-minutowy koncert w "Czarnej Owcy" był prawdziwą uczcą dla ucha i oka.

Imprezę - zorganizowaną przez Stowarzyszenie "Zbóje z Gór" - prowadził Jan Poręba z nowotarskiego Miejskiego Ośrodka Kultury wraz z Ewą Krawczyk - współorganizatorką koncertu, logopedą, pracującą na co dzień w przedszkolu Liwlandia.

Milenka Solarz - dla której wystąpili artyści - urodziła się w 2012 roku. Zdiagnozowano u niej zespół Retta - chorobę neurologiczną o podłożu genetycznym, która w większości przypadków prowadzi do znacznej niepełnosprawności. Milenka wymaga 24-godzinnej opieki, nie chodzi, nie mówi, nie potrafi sa-

modzielnie siedzieć, ma również lekooporną padaczkę. Pomoc jej można tylko przez intensywną rehabilitację i specjalistyczne leczenie. Zbierane podczas kilkugodzinnego piątkowego koncertu - któremu towarzyszyły licytacja, loteria fantowa i wspiania, serdeczna atmosfera - pieniądze przeznaczone zostaną na turnusy rehabilitacyjne i specjalistyczny wózek dla dziewczynki.

Koncert Megitzy i Piotra Ondyca można zobaczyć w całości na stronie internetowej targowica.eu oraz na naszym profilu facebookowym [Nowa Targowica](https://www.facebook.com/NowaTargowica).



„Kupiecki Dwór” zaprasza do swoich sklepów - nowości w „ALASCE”

Od kozuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność - mieszcząca się na naszym jarmarku najpiękniejsza w kraju regionalna galeria handlowa "Kupiecki Dwór" zaprasza do swoich butików.

"Alaska" to polska, rodzinna firma, istniejąca od 1988 roku, której właścicielami są Paweł i Hanna Knurowscy z Nowego Targu. Jej specjalnością jest projektowanie, szycie i dystrybucja skórzanej odzieży - damskiej i męskiej - która jest głównym filarem oferty. Od początku istnienia firmy jej wy-

roby cechuje jakość i precyzja wykonania, co sprawia, że produkowana przez nią odzież stanowi nieodłączny element garderoby na lata.

Kiedy na nowej targowicy powstała galeria "Kupiecki Dwór", podjęliśmy decyzję, że jest to również dobry moment na otwar-

cie sklepu stacjonarnego. Od 2017 roku mieści się on w boksie nr 7 - mówią właściciele. - Różnorodność fasonów, szeroka gama kolorów i możliwość wyboru w modelach klasycznych, sportowych i casualowych gwarantuje, że każdy, kto go odwiedzi, znajdzie coś dla siebie. Dzięki doświadczeniu i długoletniej współpracy z naszymi partnerami handlowymi gwarantujemy najwyższą jakość wykonania i precyzyjne dopracowanie pojedynczego produktu, który później trafia do klienta.

W butikach można kupić kozuchy i kurtki skórzane, galanterię, rękawiczki ze skóry naturalnej oraz obuwie.

Już za kilka dni, od połowy marca - nowa kolekcja wiosna - lato 2020, oparta głównie na pięknych skórzanych kurtkach najwyższej jakości.

Z myślą o klientach, którzy chcą mieć dostęp do szerokiej oferty produktów wykonanych z naturalnej skóry bez konieczności wychodzenia z domu, firma prowadzi też swój sklep internetowy. Adres witryny to: alaska-shop.com



NAJlepsza polska kuchnia w NAJwiększej w Polsce drewnianej restauracji regionalnej i na NAJpiękniejszym w kraju jarmarku

Czarna Owca



Czynna od środy do niedzieli, zaprasza też na bale sylwestrowe, andrzejkę, wesela, urodziny, chrzciny, komunie, jubileusze.

Środa = 10-18

Czwartek = 8-18

Piątek = 10-18

Sobota = 8-18

Niedziela = 9-18

Sielski klimat staropolskiej karczmy połączony z nowoczesnością - ogólnodostępne Wi-Fi, pokój zabaw dla dzieci.

**Nowy Targ,
ul. Targowa 45,
www.czarnaowca.com.pl**



21 marca - 20 kwietnia

Trzeba nad tym jeszcze sporo popracować. Każda wy-nikająca ze złej interpretacji przesłanek decyzja prowadzi na coraz bardziej odległe ma-nowce. Nie wyciągniesz prawidłowych wnio-sków z porównań z wieloma niewiadomymi.



21 kwietnia - 21 maja

Znalazłeś się w sytuacji, w której będziesz musiał do-konać wyboru. Nie idź tylko za utartymi schematami i nie decyduj pochopnie. Wbrew po-pularnemu przysłowiu zamiana siekiarki na kijek też może być naprawdę opłacalna.



22 maja - 21 czerwca

Zdecydowanie zbyt lekko podchodzisz do całej sprawy. Co dziwne, puszczasz mimo uszu pojawiające się co jakiś czas sygnały ostrzegawcze. Nie wolno lekce-ważać spostrzeżeń zgłaszanych nawet przez niewidomego.



22 czerwca - 22 lipca

Nie ciesz się na zapas. Co prawda wygląda to bar-dzo obiecująco, lecz zwaź na to, że ujrzałeś do tej pory je-dynie sam wierzchołek góry lodowej. Musisz pamiętać, że każda przygrywka daje jedynie mgliste pojęcie o treści utworu.



23 lipca - 22 sierpnia

Chaos na pewno nie jest dobrą metodą. Koncepcja jest naprawdę dobra, a jej zrealizo-wanie ma wszelkie szanse po-wodzenia. Powinieneś jednak zacząć działać wedle precyzyjnie ułożonego rozkładu jaz-dy myśli.



23 sierpnia - 22 września

To może w najbliższym czasie zakończyć się niespo-dziewaną katastrofą. Bądź bardziej przewidująca i za-chowaj więcej umiaru. Dociskając gaz do dechy, wcześniej czy później stracisz nad wszystkim kontrolę.



23 września - 23 października

Jeżeli uważasz, że tu ano-nimowość jest naprawdę ko-nieczna, wymyśl inną jej reali-zację. Ta, którą zaplanowałaś, wydaje się być mało skuteczna. Zauważ, że taka maska z mokrego piasku szybko wysy-cha, kruszy się i odpada.



24 października - 22 listopada

Nie narzekaj na to, że nie miałeś szansy stanąć w szran-ki. Wykorzystaj fakt, że tym razem dana ci była jedynie rola obserwatora. Dzięki temu masz niepo-wtarzalną okazję wyciągnąć dla siebie wnio-ski z przebiegu tego biegu.



23 listopada - 21 grudnia

Zdaje się, że robisz wszystko, żeby to, co jest faj-ne, szybciej się skończyło. Unikaj przesady i dawkuj do-brodziejstwa stopniowo. Złota rybka po speł-nieniu dozwolonych trzech życzeń nadaje się już jedynie na patelnię.



22 grudnia - 20 stycznia

Zdecydowanie za dłu-go to trwa, a żadnych rezul-tatów nie przynosi. Szkoda sił i czasu. Zrezygnuj lepiej z dal-szych negocjacji, bo coraz bardziej przypomi-nają próbę psychologicznego pokonania kija bejsbolowego.



21 stycznia - 20 lutego

Właściwie nie ma się czym przejmować. Wystarczy, że będziesz robił swoje, kon-sultując czasem, jedynie dla świętego spokoju, to i owo z drugą stroną. Wszak nie da się zawracać głowy komuś, kto takowej nie posiada.



21 lutego - 20 marca

Dalsze prowadzenie tej rozgrywki nie ma większego sensu. Lepiej będzie pogodzić się z aktualnym jej stanem i wycofać, póki jeszcze czas. Nokaut technicz-ny jest jednak zwykle mniej bolesny niż po-walający na deski cios.

Pytla

To nie koniec świata

Mięśniaki macicy to jedne z najczęściej występujących chorób narządu rodnej kobiety.

Te niezłośliwe (łagodne) nowotwory powstają wtedy, gdy komórki, z których zbudowana jest macica, namnażają się w określonym regionie narządu, tworząc guz. Zazwyczaj rozwijają się w okresie rozrodczym, między 35., a 45. rokiem życia; częściej u kobiet, które nie były w ciąży, nie rodziły. Nie stanowi to jednak reguły. Zdarza się bowiem, że i u kobiet dwudziestoletnich diagnozowane są pojedyncze mięśniaki, które mogą osiągać nawet do 10 cm. Za główną przyczynę ich powstawania uważa się zaburzenia hormonalne - zbyt wysoki poziom estrogenu przy jednocześnie niskim poziomie progesteronu. Znaczenie mogą mieć także geny. Jeśli w rodzinie zdarzały się przypadki zdiagnozowania mięśniaków macicy, warto regularnie przeprowadzać badania kontrolne. Przed i po okresie przekwitania mięśniaki obserwuje się wyjątkowo rzadko. "Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że mięśniak to nie jest nowotwór złośliwy, wymagający chemioterapii lub radioterapii. W większości przypadków nie stanowi też zagrożenia dla życia pacjentek. Ważne jest jednak, żeby tej choroby nie bagatelizować, nie czekać, aż "samo minie", bo tak na pewno się nie zadzieje" - przestrzega prof. CMKP dr hab. n. med. Romuald Dębski, ginekolog, ekspert programu Zdrowa ONA.

O ile duże mięśniaki macicy najczęściej dają objawy, na przykład nieprawidłowe lub obfite krwawienia menstruacyjne, częstomocz, zaparcia albo bolesne ruchy jelit czy uczucie nacisku, a nawet bólu w trakcie stosunku, pozostałe, w zależności od rozmiaru i umiejscowienia, mogą nie dawać żadnych symptomów. Niestety, mogą za to powodować trudności z zająciem w ciąży. Coraz więcej kobiet decyduje o macierzyństwie podejmuje po 30., a nawet 35. roku życia. Niektóre z nich nie mają świadomości, że ich problemy z zająciem w ciążę mogą być związane z mięśniakami macicy. Trzeba zatem sprawdzić tę opcję, poddając się kontrolnemu badaniu ginekologicznemu. W dzisiejszych czasach diagnoza mięśniaków nie oznacza końca marzeń o posiadaniu dzieci. Niemniej warto wiedzieć, w jaki sposób to schorze-



Fot.: Agnieszka Nowelli

Mięśniaki macicy to nie koniec świata. Nie przekreślają marzeń o macierzyństwie.

nie może wpływać na przyszłe matki.

Jeśli kobieta planuje zostać mamą, warto, by zadbała o stan swojego zdrowia i wyleczyła ewentualne schorzenia, które mogą wpływać na przyszłą ciążę. Przynajmniej pół roku wcześniej powinna zaplanować zalecane przez lekarza badania profilaktyczne, m.in. morfologię krwi, próby wątrobowe czy cytologię. W przypadku wcześniej występujących u niej mięśniaków ważne są regularne wizyty u ginekologa i wykonywanie USG narządu rodnej. Badanie to pozwoli na szybką reakcję, jeśli pojawią się guzy.

Jeżeli badanie wykazało istnienie guzków małej wielkości, które nie dają dolegliwości, a ich położenie nie stanowi zagrożenia dla rozwoju płodu, po konsultacji z lekarzem prowadzącym można planować ciążę. Pierwszy krok to leczenie, zanim dojdzie do zapłodnienia, ponieważ w okresie ciąży mięśniaki mają tendencję do rozwoju w wyniku rozszerzania się powłoki macicy. Jedną z opcji jest operacja oszczędzająca, czyli wyluszczenie mięśniaków, zachowując macicę. Inne rozwiązanie to terapia farmakologiczna octanem uliprystalu. Ustalenie metody odbywa się oczywiście na linii pacjentka - lekarz, po wcześniejszym wykonaniu kompletu badań.

Kiedy mięśniaki zostają zdiagnozowane w trakcie kontrolnego badania USG ciąży, z reguły się ich nie usuwa. Niestety, takie rozpoznanie budzi zazwyczaj niepokój kobiet i zamiast cieszyć się z nadchodzącego macierzyństwa, przyszłe mamy myślą o komplikacjach. Mięśniaki macicy mogą stanowić ryzyko dla rozwoju ciąży, ale nie jest to normą. "Mięśniaki macicy w ciąży

powiększają się i mogą przyczynić się do komplikacji, w szczególności śródściennych oraz podśluzówkowych, które rosną, zabierają miejsce dla płodu, utrudniając prawidłowy rozwój dziecka. Są też mięśniaki uszypułowane, które bezpośrednio nie zaburzają rozwoju płodu, choć mogą stanowić przeszkodę w przeprowadzeniu porodu naturalnego. Zadaniami lekarza prowadzącego jest stały monitoring zarówno rozwoju płodu, jak i obserwacja wzrostu mięśniaków" - dodaje ginekolog dr hab. Sławomir Woźniak, również ekspert programu Zdrowa ONA.

Zdiagnozowanie mięśniaków w trakcie ciąży warunkuje szczególną, ścisłą opiekę lekarza ginekologa, ponieważ zmiany hormonalne, jakie zachodzą w tym okresie, mogą wpływać na szybszy ich wzrost. Ten zaś może powodować upośledzenie ukrwienia błony śluzowej macicy w okolicy tworzącego się łożyska, powodując nawracające krwawienia, niekiedy bardzo obfite, a w skrajnych wypadkach również poronienie. Zdarza się także, że mięśniaki mogą wywoływać przedwczesne skurcze lub uniemożliwić poród siłami natury, dlatego lekarze rekomendują zazwyczaj wykonanie cesarskiego cięcia. Mięśniaków macicy nie usuwa się w trakcie ciąży. Ginekolodzy zalecają, aby zabieg wykonywać dopiero po zakończeniu porodu, czyli po upływie około 6 tygodni od porodu. Podjęcie leczenia jest niezbędne, zwłaszcza jeśli kobieta planuje kolejne dziecko. Metoda powinna być dopasowana do rodzaju i wielkości guzów, a także ewentualnych powikłań, które nastąpiły po ciąży.

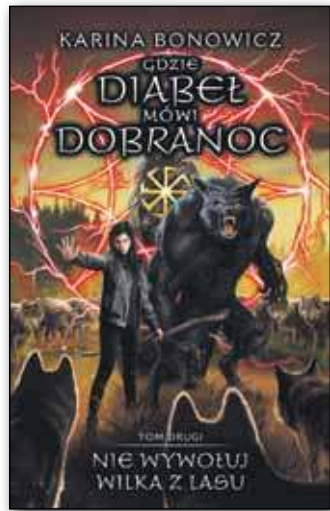
an

Legenda sprzed stuleci

W świątecznym worku z prezentami, który przygotowaliśmy dla Was w grudniu, mogliście znaleźć m.in. pierwszy tom książki z serii "Gdzie diabeł mówi dobranoc" - "Księżyc jest pierwszym umarłym" Kariny Bonowicz.

Pozycja to była raczej dla nastoletniego czytelnika, ale gwarantowała wciągającą lekturę również i dorosłym. Bo stanowiła fascynującą mieszaninę słowiańskich wierzeń, dawnych przesądów, prastarych demonów i współczesności. Ukazywała migawki z nadprzyrodzonego świata, o którego istnieniu przekonani byli nasi przodkowie. To właśnie z niej dowiedzieliście się, że według legendy wiele stuleci temu czwórka przyjaciół została wygnana z rodzinnej wioski, gdyż ludzie lękali się ich czarów. Rozeszli się oni w cztery strony świata, ale zadziwiającym zbiegiem okoliczności i tak wszyscy dotarli w to samo miejsce - do czarnego kamienia. Tam wywołali diabła i dobili z nim targu. Ich potomkowie przez wieki odczuwali skutki tego paktu i bezskutecznie próbowali się z niego wywikłać. Aż po dziś dzień.

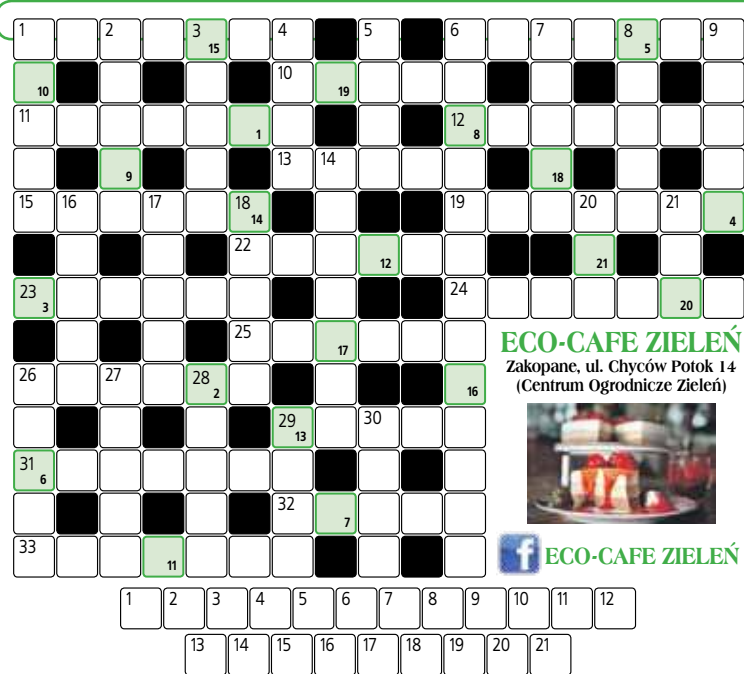
Sceneria współczesnych wydarzeń została małe miasteczko na Podkarpaciu o mrocznej nazwie Czarcisław, do którego trafiła po niespodziewanej śmierci rodziców siedemnastoletnia Alicja. Nie w smak jej było zostawiać Warszawę, by gdzieś na przysłowiowym końcu świata zamieszkać z ciotką. Nie było jednak wyboru. Nadto dziewczyna nie czuła się dobrze w nowym miejscu, najwyraźniej pełnym dziwaków i kryjących jakieś ponure sekrety. Zagubiona nastolatka krok po kroku odkrywała, że nikt tu nie jest tym, za kogo się podaje. Sama też musiała zmierzyć się z brzemieniem swojej prawdziwej natury i wykonać niebezpieczne zadanie. No i poznała m.in. Nikodema. Nie znacie tej historii? Czas najwyższy nadrobić zaległości, bo oto w ręce czytelników trafia drugi tom sagi - "Nie wywołuj wilka z lasu".



Uchylimy rąbka tajemnicy, żebyście zasmakowali choć trochę nowych przygód, które czekają Was na kartach tej książki. A pytań już rodzi się wiele. Czy kolejnemu pokoleniu uda się wreszcie wrócić do normalności? Jakże przeszkody będą musieli pokonać? Z jakimi przeciwnikami się zmierzyć? Jakich sojuszników pozyskać? Otóż, związani magiczną przysięgą Alicja i Nikodem nie ustają w poszukiwaniach naczynia niezbędnego do odprawienia uwalniającego ich rytuału. Tymczasem dokoła dochodzi do serii morderstw, a o zgrozo, część ofiar szybko wraca z martwych. Para nastolatków może ufać wyłącznie sobie; nawet ich najbliżsi mają przed nimi starannie skrywane tajemnice. Na dodatek obrzęd odprawienia diabła zniwasta staje pod znakiem zapytania. Czy uda się doprowadzić go do szczęśliwego dla nich końca? Cóż, tego Wam już nie powiemy. Siadajcie do lektury.

an

Krzyżówka nr 10



POZIOMO: 1. Bohaterka ballady "Romantyczność" Mickiewicza 6. Łupiny z ziemiaków 10. Rysunkowa zagadka 11. Noszony przez katolika na szyi 12. Słynny londyński stadion 13. Miasto i port nad Morzem Tyrreńskim 15. Przewodnik muz., brat Artemida 19. Patronka górników 22. Lokal dla hazardzistów 23. Makabra 24. Na wierzchołkach wyścigowych 25. Z kuflem w ręku 26. Kiedyś dorosną 29. Boży lub serdeczny 31. Dreszczowiec z Marilyn Monroe 32. Lasy tatrzańskie 33. Tkalinia z włókna sztucznego

PIONOWO: 1. Biała szata liturgiczna 2. Prymitywne narzędzie rolnicze 3. Salicylan metylu 4. Skrzynia na tablicę Mojżesza 5. Biwak harcerzy 6. Wybawiciel 7. Turecki port nad Morzem Egejskim 8. Urządzenie do czyszczenia lodowiska 9. Podbiła serce Ozyrysa 14. Wirusowa choroba psów 16. Skrzydlaty koń 17. Model Subaru 18. Chroniona kuzynka żyrafy 20. Snyk 21. Kraina wiecznego szczęścia 26. Autor "Boskiej komedii" 27. Ojczyzna Odysusa 28. Pies myśliwski gończy 29. Duży ogród miejski 30. Kolorowe klocki duńskie.

ECO-CAFE ZIELEŃ
Zakopane, ul. Chyców Potok 14
(Centrum Ogrodnicze Zieleni)



ECO-CAFE ZIELEŃ

HASŁO - PRZYSŁOWIE GRECKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 21 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 7/2020:
Hasło: **NĘDZA WYNAGRADZA LENISTWO.**
Nagrodę niespodziankę wylosował pan **JÓZEF PUCH** z Kościeliska. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.



Po zmroku świeć przykładem

Przypominamy: od 1 marca do 30 listopada obowiązuje zakaz poruszania się po Parku od zmierzchu do świtu.

Dlaczego nie można chodzić po szlakach nocą?

Kiedy myślimy o zwierzętach prowadzących nocny tryb życia, na ogół mamy przed oczami sowy i nietoperze. Tymczasem lista "nocnych" gatunków jest bardzo długa. Są wśród nich też takie, które widzimy w ciągu dnia: większość gryzoni, kuny, gronostaje, łasice, ryjówki, jeże, borsuki, wilki, niedźwiedzie, dziki, sarny i jelenie. Dla gatunków "dziennych", w tym dla przeważającej części ptaków wróblowatych, noc jest czasem nie tylko odpoczynku, ale także wzmożonej czujności z racji naturalnych zagrożeń (wysoki poziom drapieżnictwa).

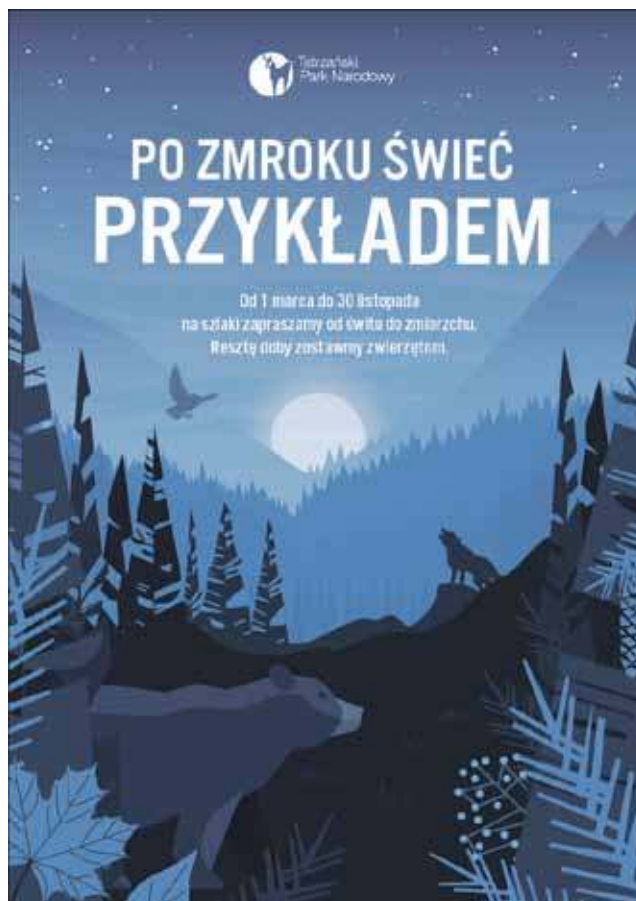
W tej sytuacji szczególnie ważnym zadaniem Parku jest zapewnienie dziko żyjącym zwierzętom możliwie najlepszej ochrony przed ludźmi zakłócającymi ich spokój. W okresie wczesnowiosennym kwestia ochrony jest tym bardziej istotna, że wiele gatunków zwierząt ma gody, a ciężarne samice przygotowują się do porodu.

W polskich Tatrach istnieje bardzo gęsta sieć szlaków turystycznych

(275 km), blisko 96% powierzchni Parku znajduje się nie dalej niż kilometr od szlaku. Biorąc pod uwagę duży ruch na szlakach (do TPN wchodzi blisko 4 mln turystów rocznie), sytuacja zwierząt nie jest komfortowa. Ograniczenie poruszania się nocą obowiązuje od 1 marca do 30 listopada i ma im umożliwić swobodne przemieszczanie się między miejscami żerowania a dziennego odpoczynku. Pamiętajmy, że np. wilki, niedźwiedzie, rysie i lisy w nocy chętnie wędrują szlakami. Świadectwem ich obecności są liczne tropy i odchody, które znajdujemy nad ranem.

Zakaz wędrowania nocą jest także formą ochrony turystów przed konsekwencjami spotkania z niedźwiedziem. Nocą zwierzęta stają się zwykle bardziej agresywne, zaskoczony i przestraszony drapieżnik może być groźny. Według licznych obserwacji z różnych rejonów świata do większości niesprowokowanych ataków niedźwiedzi na ludzi dochodzi właśnie nocą.

red.



Co w trawie piszczy?

Ferie za nami

Zima w tym roku jaka jest, każdy widzi. Nie rozpieszcza, przynajmniej tych lubiących białe szaleństwo. Mimo to turystów pod Tatrąmi i w Tatrach nie brakowało.

■ **MICHAŁ SŁOWIŃSKI:** - W Dolinie Kościeliskiej przez ostatni miesiąc panował duży ruch turystyczny związany z feriami zimowymi, tradycyjnie skoncentrowany na odcinku Kiri - Hala Ornak. Na bocznych odcinkach - zależnie od pogody - ruch był umiarkowany lub znikomy. Dużym zagrożeniem dla turystów były dni z silnym południowym lub zachodnim wiatrem. Osoby odwiedzające Park lub inny teren leśny w wietrzne dni muszą zachować szczególną ostrożność. Suche drzewa wzdłuż szlaków turystycznych mogą być niebezpieczne dla zdrowia i życia. Takie drzewa staramy się na bieżąco usuwać, jednak silne i gwałtowne podmuchy wiatru mogą przeneść gałęzie lub fragmenty drzew na odległość nawet kilkunastu metrów. Przy takich warunkach odradzamy wędrowki.

Tegoroczny nieśnieżny luty stwarza całkiem niezłe warunki dla fauny tatrzańskiej. Niewielka pokrywa śnieżna ułatwia sarnom i jeleniom poszukiwanie pokarmu. Nad potokami oraz w miejscach południowych, gdzie śniegu jest niewiele, a czasem wcale, pojawiają się już nieśmiałe pierwsze lepiężniki. Choć w powietrzu coraz bardziej czuć nadchodzącą wiosnę, należy pamiętać, że to dopiero przełom lutego i marca. Zima nie raz nas zaskakiwała i bardzo prawdopodobne, że powróci jeszcze w góry, gdzie warunki z prawie wiosennych znowu mogą stać się typowo zimowe, co pokazała końcówka lutego.

Przypominamy, że w Kirach, obok punktu biletowego, znajduje się lawinowy checkpoint. Można tu poddać kontroli swój detektor lawinowy. W dalszym

ciągu podczas organizowania wyprawy w wyższe partie Doliny Kościeliskiej trzeba pamiętać o lawinowym ABC. Wciąż zamknięty jest odcinek szlaku z Doliny Tomanowej na Chudą Przełęcz.

■ **MARCIN NĘDZA-CHOTARSKI:** - Na Hali Gąsienicowej warunki narciarskie i turystyczne były dość dobre. Pod koniec miesiąca same granie były mocno wywiane i oblodzone. W takich warunkach warto poruszać się w rakach. Mimo wysokich jak na tę porę roku temperatur na ślady przebudzonych niedźwiedzi jeszcze nie trafiliśmy. W ostatnim czasie największy kierdel kozic (12 sztuk) widziany był w rejonie Przełęczy nad Zakosy.

■ **TADEUSZ FIGURA:** - W obwodzie ochronnym Łysa Polana nadal panują warunki zimowe, jednak co jakiś czas odwilże i wiatry powodowały topnienie pokrywy śniegu. Na niektórych polanach pojawiły się płyty muraw. Warunki turystyczne są zmienne. Utrudnienia spowodował także silny wiatr, który nawie-

dział teren leśnictwa. Powalił kilkanaście drzew na drogi publiczne i kilkadziesiąt na szlaki turystyczne. Utrudnienia te są już usunięte. Ruch turystyczny mimo zakończonych ferii i zmiennych warunków nadal jest duży. W pobliżu Palenicy można zaobserwować żerujące jelenie, głównie łanie. Uważny obserwator zauważył tropy wilków. Stosunkowo łatwo zobaczyć i usłyszeć dzięcioła, kruką, sówkę.

■ **GRZEGORZ BRYNIARSKI:** - W Morskim Oku po zakończeniu ferii zimowych nastał względny spokój. Ruch turystyczny wyraźnie zmalał. Zima jest kiepska, przez co warunki na szlakach przez większość czasu są bardzo trudne - mnóstwo lodu, odkrytych skał, na graniach miejscami śnieg wywiany.

Niedźwiedzie i świstaki na razie śpią, kozice w wyższych partiach, a jelenie na dole mają wystarczająco dużo jedzenia i są w dobrej kondycji.

Zebrała i opracowała:
Ewa Hólek-Krzysztof

📷 Marcin Strączek-Helios



Sobota na Kasprowym Wierchu

40. Turniej Wiedzy o Tatrach

Do udziału w jubileuszowej edycji Turnieju Wiedzy o Tatrach zapraszamy uczniów klas VIII szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych z terenu Małopolski, którzy interesują się Tatrą i lubią po nich wędrować. W tegorocznej edycji tematem przewodnim będzie Dolina Bystrej.

Konkurs będzie przebiegał w trzech etapach: eliminacje internetowe (przez trzy tygodnie od poniedziałku do piątku na stronie turniej.tpn.pl będą ukazywały się pytania sprawdzające ogólną podstawową wiedzę o Tatrach oraz praktyczną znajomość Tatr. Pierwsze pytania pojawią się 16 marca), wy-

cieczka edukacyjna na Halę Kondratową, po powrocie z wycieczki - test. Zgłoszenia na konkurs przyjmujemy do 10 marca. Regulamin i formularze zgłoszeniowe są dostępne na stronie turniej.tpn.pl. Dla zwycięzców przygotowaliśmy atrakcyjne nagrody. Serdecznie zapraszamy!

Alina Sidor

Dokarmianie to zła karma

Lis to bohater kolejnej odsłony naszej kampanii edukacyjnej dotyczącej szkodliwości dokarmiania dzikich zwierząt.

Długoterminowa akcja ma na celu uświadomienie turystom, że dokarmiając dzikie zwierzęta (i błędnie zakładając, że jedzą one to, co ludzie), wyrządzają im krzywdę. Tymczasem dieta zwierząt, ukształtowana w toku ewolucji, zmienia się w zależności od etapu życia i pory roku. Skutkiem dokarmiania jest pogorszenie ich stanu zdrowia. Zwierzęta robią się słabsze i źle znoszą trudne warunki klimatyczne. Przebywając w miejscach dokarmiania, stają się bardziej podatne na ataki drapieżników i przestają bać się ludzi, tracąc tym samym umiejętność poszukiwania naturalnego pokarmu. Mogą się również stać łatwym celem dla kłusowników lub ofiarą kolizji z samochodem. Konsekwencje przyzwyczajenia zwierząt do obecności człowie-



ka bywają fatalne dla obu stron. Problem dokarmiania dotyczy dużej grupy zwierząt, m.in. kaczek krzyżówek, orzechówek, części gatunków ptaków wróblowatych, wiewiórek, jeleni, lisów i niedźwiedzi.

Więcej o kampanii na stronie tpn.pl.
ZKIW

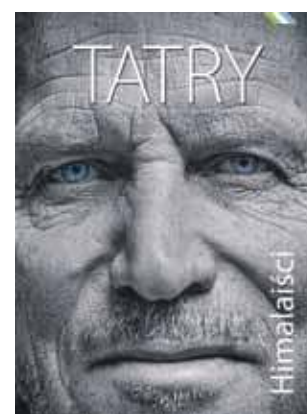
Nowe "Tatry" już w sprzedaży

Zimowy numer kwartalnika "Tatry" trafił do sprzedaży. Dedykujemy go himalaistom z Zakopanego. Zaznaczyli swój wyraźny ślad w Himalajach i Karakorum, a jednocześnie nieco odstawali od mainstreamu polskich lodowych wojowników.

Co takiego jest w zakopiańczykach, że stanowili trzon wielu wypraw w Himalaje i Karakorum? Że wiele ekspedycji zorganizowali we własnym zakresie mimo trudnych czasów? Że zdobywali ośmioty sięczniki, najchętniej zimą, wytyczając nowe drogi? I żadnych tam butli z tlenem. Takie ułatwienia to nie dla nich. Że wciąż są ratownikami TOPR-u i międzynarodowymi przewodnikami wysokogórskimi IVBV? Że cały czas stanowią górską elitę? Na okładce twarz Macieja Pawlikowskiego. A o czym on opowiada - sprawdźcie w środku.

W zimowych "Tatrach" ucztą przyrodniczą. Spotkania z wieloma gatunkami, od służowców po ducha Karpat - rysia. Fachowe teksty pisane z sercem. Unikatowe fotografie, dzięki którym możemy zajrzeć do niedostępnego na co dzień świata. Nawet do niedźwiedziej gawry.

Zabierzemy was także na skitury. Tak, by nie szkodzić przyrodzie. Publikujemy też opowieść o Francuzce, która zamieszkała w góralskiej chałupie. - Największą historię miłośną mego życia zawdzięczam niewielkiemu drewnianemu domowi w górach. Mała



bajka, niezauważona przez nikogo - pisze Patricia Meunier w tekście *Paryżanka na Walowej*.

Na deser proponujemy malarskie opowieści z Fudzi i Giewontem w tle. Staramy się też zwolnić. Kiedy idzie się na piechotę, widać inaczej, głębiej. Można odetchnąć pełną piersią. Czy na pewno?

Kwartalnik można kupić w empiach i sklepach górskich w całej Polsce, a także w naszych zakopiańskich punktach sprzedaży (Punkt Informacji Turystycznej, ul. Chałubińskiego 44, oraz Centrum Edukacji Przyrodniczej, ul. Chałubińskiego 42 a). Prenumeratę najłatwiej zamówić za pośrednictwem księgarni internetowej: sklep.tpn.pl, z możliwością płatności elektronicznej.

Agnieszka Szymaszek

Silna jak halny

Klimka, córka pisarza

- Nie wolno się gniewać, pamiętać tego, co było złe, trwać w zawiści
- przekonuje Klementyna Szewczyk z Niwy.

Swoje nietypowe imię zawdzięcza letnikom. 91 lat temu Niwa była uroczą wioską na wzgórzu koło Nowego Targu. Józef i Maria Dominowie przyjmowali od czasu do czasu gości z miasta, przyjeżdżających na wakacje. Wśród nich byli państwo Wawrzynowscy z Warszawy z córeczką Klementyną.

Tak się to imię spodobało Józefowi, że przekonał żonę, by takie imię nadać najmłodszej córeczce, która właśnie przyszła na świat. Ale nigdy tak się do niej nie zwracał. Mówił krótko i ze swojską: Klimka. A Klimka swego miastowego imienia nigdy nie polubiła.

Maria była drugą żoną Józefa. Domin wniósł w nowy związek trójkę osieroconych dzieci, a Maria powiła mu kolejną dziesiątkę. Ojciec był na Niwie szanowany. Był wielkim pisarzem, kimś ważniejszym od sołtysa, bo w odróżnieniu od niego potrafił czytać i pisać. Więc Józef pisał urzędowe pisma, załatwiał sprawy i częściej robił coś dla społeczności niż dla siebie. Stąd i do nowo wybudowanego domu wprowadził najpierw... szkołę. Przez dwa lata przyglądali się dzieciakom przychodzącym na lekcje. Dopiero potem uczniowska gromadka przeniosła się do innego sąsiada, a wreszcie do nowej, drewnianej szkoły. Tam swoje 4 lata podstawowej edukacji zaliczyła także Klimka.

Józef był obrotnym gospodarzem, trzy razy wyjeżdżał do Ameryki, do Minneapolis, gdzie pościagał roździeństwo. Sam jednak wracał do kraju, na Niwie poskupywał skrawki działek, by mieć co podzielić między liczne potomstwo. Surowy był, potrafił laską huknąć o ławę, gdy go nie słuchali. Ale Klimka, najmłodsza córka, zawsze wspomina go z rozrzewieniem.

Po szkole dziewczynka musiała zająć się pomocą na gazdówce. Dotąd pamięta karmienie gęsi, którym trzeba było wkładać do gardła kłuski z owsianej maki, by odpowiednio tłuste były. Nietypowy sposób karmienia owocował krwawymi śladami na poszczypanych małych dłoniach dziewczynki. Trzeba było paść krowy, doglądać kury. I tak miało dzieciństwo i młodość na pracy i od czasu do czasu organizowanych po domach potańcówkach. Wspomina zabawę przy akordeonie, ale i utalentowanego skrzypka, który



Klementyna Szewczyk

choć nut nie znał, potrafił tak zabawić wszystkich, że na koniec padali ze zmęczenia.

Józef, jak wspomina Klementyna, był też "ogładcem zwłok". Krótko mówiąc - zastępował lekarza, odwiedzając dom nieboszczyka i sporządzając urzędowe pismo stwierdzające fakt zgonu. Kto wypisał akt dla niego? Nie wiadomo. Józef po prostu pewnego dnia powiedział żonie, że źle się czuje i położył się na ławie. Poprosił, by go Maryśka pokrywała, zanim pójdzie do krów. Gdy żona wróciła - Józef już ducha wyzionął. Cicho, niezauważalnie, bezboleśnie. Tak po prostu. Miał 77 lat.

Klementyna już dawno wyrosła, panieński czas przedłużał się coraz bardziej. W końcu w roli swatki wystąpiła Hanka, sąsiadka, która spotkała ją z Józkiem Szewczykiem z Klikuszowej. Był z biednej rodziny, ale okazał się za to doskonałym mężem. Choć pobierając się, właściwie nic do siebie nie czuli. - Tak naprawdę pokochaliśmy się dopiero po ślubie, stąd i tyle dzieci, które przychodziły na świat jedno po drugim - przekonuje pani Klementyna.

Najpierw urodziła się Zosia, po niespełna roku Tadek, który tak bardzo chudy był, że wyglądał na wcześniaka. Ale wyrósł potem nadszpiewnie. Potem urodziła się Hania, Staszek, a 6 lat po nim - najmłodszy Maciek.

Zanim dzieci pojawiły się na świecie w komplecie, Szewcykowie na otrzymanym od ojca placu postawili dom. Trzy lata go budowa-

li - najpierw wydrążyli studnię, potem stajnię, a wreszcie murowany dom. I wszystkiego dorabiali się sami. Bo na początku wewnątrz była jedynie ława i łóżko. Ale było i coś, czego nie mieli sąsiedzi - ogromny piec, w którym można było na raz wypiekać 6 bochnów chleba. Jego zapach rozchodził się po całej okolicy nic więc dziwnego, że w sobotę Klementyna wypiekała nie tylko zapas na cały tydzień dla siebie. Przychodzili jeszcze sąsiedzi, by i im sporządzić przepyszny chleb. A potem i wędliny, bo Szewcykowie postawili wędzarnię, w której domowym sposobem wyczarowywali niezwykle smaki swoich wędlin.

Hodowali byczki, a Józek poszedł do pracy w hurtowni spożywczej na Składowej. - Niestety, w robocie nauczył się pić - chmurzy nieco czoło pani Klementyna. I dodaje od razu, że nie był pijakiem, a ona sprawnie pilnowała domu, by wszystko funkcjonowało jak należy.

Ale swojemu picu Józek zawdzięcza i to, że pić przestał.

Pewnego dnia po sumie wracał do domu ze stoikiem zakupionego po drodze miodu. Gdzieś po drodze zagadnęli go koledzy. Upili się tak strasznie, że wydawało się, że Józek ducha wyzionie. Zosia już przekonywała, by do ojca wezwać pogotowie, ale Klementyna trzeźwo stała na stanowisku, że karetki do pijaka wzywać nie będzie. Józek w końcu wytrzeźwiał, jakoś doszedł do siebie, ale kropelki alkoholu do ust już nie wziął.

Żyli zgodnie. Nawet jak się

pokłócili, to Józek po prostu przestawał się odzywać. Aż emocje opadły i znów można było żyć razem, jak gdyby nigdy nic się nie stało. - I już było dobrze i miło - śmieje się dziś pani Klementyna.

Tak jak ojciec - trzykrotnie była w Ameryce. Ale w odróżnieniu od niego - nigdy nie pojechała do pracy. A ponieważ osiadł tam najmłodszy syn - była okazja, by pojechać na wesele albo po prostu w odwiedziny. Poleciała sama, bo Józek miał dość Ameryki po tym, jak pojechał w czasie kryzysu i roboty żadnej nie znalazł. Stracił czas, pieniądze, więc poprzysiągł sobie, że więcej tam nie wróci. Nawet, gdyby samolot po niego wylądował za stodołą, to nie wsiadzie. I słowa dotrzymał. Do śmierci.

Opuścił Józek swą Klementynę 13 lat temu. Raka miał, lekarze nie byli w stanie pomóc. Załamywała ręce widząc, jak on cierpi, jak chce uciec z łóżka, nie mogąc znieść swej bezradności. Mimo upływu lat wspomnienie tamtych chwil wciąż wywołuje smutek na twarzy, a jeszcze przed chwilą roześmiane oczy poważnieją.

Piątką ich dzieci dostarczyła radości oglądania 9 wnuków i 4 prawnuków. Ale pani Klementyna martwi się najbardziej nie o siebie, ale o potomstwo. Każde niepowodzenie budzi u niej frasunek.

A ona sama uczy wszystkich w rodzinie swojej życiowej mądrości. - Nie wolno się gniewać, pamiętać tego, co było złe, trwać w zawiści - przekonuje. I przyznaje, że nieraz się w życiu upłakała, ale zawsze gdzieś na boku, żeby nikt nie widział. Nie skarżyła się. Jej to pomagało, a innych nie obarczało jej problemami.

Ulgę przynosi niedzielna Msza św. w nieodległym kościele, do którego zabiera ją córka samochodem. Sama porusza się już z trudem, choć gdy się ciepło zrobi, to i przed dom wyjdzie, na świat popatrzy. Mimo że nie ma się gdzie śpieszyć, a i obowiązków mało, to wstaje regularnie o 6, a kładzie o 22. Słuch ma już coraz słabszy, za to z chęcią zanurza się w świat książek i czasopism. - Odrabiam zaległości, bo wcześniej nie miałam czasu - mówi o swej odkrytej pasji czytelnicej.

Ale nie powinno to nikogo dziwić. Choć skończyła tylko 4 klasy, to przecież na zawsze pozostała córką pisarza.

Józef Figura

Góral, co grekę ma w małym palcu

W lutym miał urodziny. Miejsce przyścia na świat szczególne, bo Ateny. Grekę ma w małym palcu. A odkąd wrócił do Polski i jest uczniem trzeciej klasy w podhalańskiej szkole, troszkę narzeka na brak słońca.

Wojtek Bukowski junior pierwsze lata życia spędził zaledwie kilkanaście minut od Akropolu. - Spacerujemy z widokami na zabytki greckie, i to pierwszej klasy - śmieje się mama, pani Zofia. Wojtuś zaczął chodzić do greckiego przedszkola, zaliczył też dwie klasy szkoły podstawowej. I to mu wystarczyło, aby świetnie rozmawiać i pisać po grecku. W swojej, już podhalańskiej, szkole jest niewątpliwie jedynym uczniem, który zna ten język. - Wiele jest różnic między polską a grecką szkołą. Np. tam nie ma korytarzy, wszystkie drzwi do klas są od razu z wyjściem na zewnątrz. Dzień rozpoczynaliśmy zawsze od apelu na boisku szkolnym, na którym rosły palmy, i od wspólnej modlitwy Ojciec nasz - opowiada Wojtek, teraz uczeń klasy III w SP Ciche 1. - Miałem bardzo wymagającą panią, trzeba było się dużo uczyć, było dużo zadań domowych, więc nie było innego wyjścia, niż wziąć się do pracy. Tak opanowałem grekę, że nawet tacie pomagałem wypełniać dokumenty po grecku - chwali się Wojtek. Chłopak szybko zaaklimatyzował się w nowym środowisku, jednego mu tylko brakuje - słońca, które na ateńskim niebie ciągle świeci. I przyznaje, że gdyby w Atenach spadł śnieg, jak w czasie naszej rozmowy, lekcje zaraz byłyby odwołane. - Tam bardzo często był komunikat, że "przez pogodę" lekcji nie ma - wspomina pan Wojtek. Inaczej też wygląda kalendarz szkolny. Wakacje rozpoczynają się już w połowie czerwca, a dzieci do szkoły wracają w połowie września. - Oczywiście też "przez pogodę", bo kto by wysiedział w szkole przy ponad 30-stopniowym upale - śmieje się razem rodzinka Bukowskich.

W greckim domu państwa Bukowskich wszystko było ustalone i uporządkowane. Choć rodzina Bukowskich ma dom w Starem Bystrem, wcale nie zamierza zrywać kontaktów z Grecją. - W dobie tanich lotów to żaden problem podróżować do Podhala do Aten. Zresztą, kiedy tam mieszkaliśmy, to ja przylatywałam w środę i zostawałam do soboty, bo zajmowałam się pszczołami - wspomina pani Zosia. Wojtkowi brakuje uczniów z dawnej klasy, z wieloma się przyjaźnił. Jego klasa była wielokulturowa, chodziły do niej dzieci z Syrii czy Bangladeszu. - Pamiętam lekcję, że każdy coś rysował ze swojego państwa. Oczywiście pokazałem nasze Tatry - mówi dumnie Wojtek. Będąc w Atenach, raz w tygodniu chodził do polskiej szkoły, w której zajęcia finansowało państwo polskie. Stałym gościem w placówce była pierwsza dama Agata Duda. Nie tylko prowadziła zajęcia, ale też czytała dzieciom polskie książki. Wojtek z dumą pokazuje zdjęcie z panią prezydentową.

Jan Głabiński



Wojtek widoki na Akropol i Ateny zamienił na podhalański krajobraz.

Jak koronawirus zmienił życie na Podhalu

**dokończenie
ze str. 1**

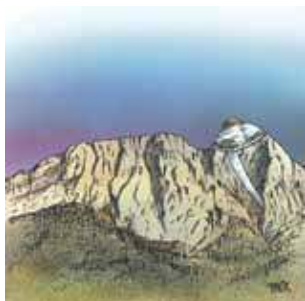
Sprzedajemy więcej konserw, ryżu, makaronów, zup w proszku - przyznaje kasjerka z popularnej sieciówki w stolicy Podhala. - Ale paniki żadnej nie ma - dodaje szybko.

Goście Teatru Witkacego, którzy uczestniczyli w trwających przez 4 dni urodzinach, przyzwyczajali się, że oprócz okazania biletu, musieli codziennie poddawać się dezynfekcji rąk. Podobne pojęcia z płynem dezynfekującym pojawiły się np. w zakopiańskim Super-Pharm, gdzie do częstego stosowania zostały zobowiązane panie przy kasach.

Wakacje w czasach zarazy

- Anulacji wyjazdów nie miałam. Jedną pani, która miała zaplanowany wyjazd z Itaką na narty do Włoch, zamieniła go na wczasy na Teneryfie - mówi Monika Głowińska z biura podróży Regle w Nowym Targu. Itaka sama anulowała wyjazdy do Italii, klientom proponowała zwrot kosztów lub wyjazd w tym czasie w inne miejsce. - Zainteresowanie wyjazdami do piątku było duże, ludzie rezerwowali wakacje, a nawet już na sylwestra. Jeszcze w zeszłym tygodniu sprzedawałam Turcję, Te-

neryfę, dziś sprzedawałam Egipt na 7 marca - wymienia pani z Regli. - Nikt nie pyta teraz o Azję, nie ma zainteresowania tymi miejscami, gdzie koronawirus jest - tłumaczy. Podkreśla, że ci, którzy się nie obawiają, mogą skorzystać teraz z bardzo tanich wyjazdów. - Do Emiratów Arabskich można kupić tygodniowy wyjazd za 1300 zł, a normalnie była to oferta za 3 tys. zł. Podobnie Egipt kosztuje 1100 zł, a jeszcze niedawno za ten sam hotel trzeba było zapłacić drugie tyle - mówi. Jest więcej telefonów z pytaniami np. co w sytuacji, gdy w danym kurorcie wybuchnie epidemia i nie będzie można wrócić w wyznaczonym terminie. Czy turysta sam płaci za hotel np. w przypadku kwarantanny? - Odpowiadam, że zazwyczaj trzy pierwsze doby opłaca biuro, potem już płaci klient. Tak naprawdę wszystko jednak zależy od podpisanej umowy, od warunków, jakie proponuje organizator. Ważna jest też kwota ubezpieczenia. - Ludzie zazwyczaj wykupują najtańsze ubezpieczenia, ja radziłabym jednak zwiększyć teraz kwotę kosztów leczenia np. z 20 tys. do 50 tys. euro - mówi Monika Głowińska. W Biurze Turystycznym T&T przy ul. Kolejowej w Nowym Targu nie zmieniło się tylko zainteresowanie biletami



lotniczymi do USA. - Chętnych na wakacyjne wyjazdy jest mniej. Nikt jednak do tej pory nie zrezygnował z wyjazdu wykupionego u nas wcześniej. Popularnością cieszy się Egipt - opowiada Jerzy Smosna, właściciel biura.

Dziennikarz gorszy niż wirus

„Jeśli w przeciągu 14 ostatnich dni byłeś w kraju występowania koronawirusa i zaobserwowałeś takie objawy, jak kaszel, gorączka, duszność, problemy z oddychaniem - skontaktuj się z najbliższym szpitalem zakaźnym lub stacją sanitarno-epidemiologiczną” - taki komunikat pojawia się po wykręceniu numeru przychodni Almedica w Nowym Targu. Próbowaliśmy porozmawiać z szefem, niestety nie odpowiada. Nie chce też z nami rozmawiać szefowa Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gminie Nowy Targ, która zarządza ośrodkami zdrowia w Ostrowsku, Gronkowie, Nowej Białej i Ludźmierzu. Na rozmowę zgadza się jedynie lek. Paweł Filarecki, kierownik

przychodni Virtuson w Nowym Targu. - Nie ma specjalnie tematu koronawirusa, pacjenci też rzadko o tym z nami rozmawiają. Wszyscy już chyba wiedzą, że w razie podejrzenia koronawirusa nie należy przychodzić do przychodni, ale kontaktować się telefonicznie z sanepidem albo udać się do najbliższego szpitala zakaźnego, w naszym przypadku są to Myślenice. Nic się w naszej przychodni nie zmieniło, tyle jedynie, że ceny maseczek poszły w górę - mówi.

Maseczki, rękawice, płyn

- Kończą mi się maseczki, w sobotę obdzwoniłam kilka hurtowni i nigdzie nie ma. Usłyszałam, że wkrótce będzie też brakować jednorazowych rękawiczek i środków dezynfekujących - opowiada stomatolog Danuta Dewera, właścicielka prywatnego gabinetu w Ludźmierzu. Podkreśla, że nie jest to wynik paniki w Polsce i zwiększonego wykupu tych produktów, tylko ograniczenia dostaw z zagranicy, głównie z Chin. Dziennie w gabinecie zużywa nawet kilka maseczek chirurgicznych. - Jeśli brakuje, będziemy sobie inaczej radzić, będziemy sami robić maseczki z gazy albo używać plastikowych osłonek, tzw. przyłbic - mówi. - Powodów do paniki nie widzę - dodaje.

Beata Zalot

Włochy przecięte na pół

Sklepy z pustymi półkami, jak za komuny w Polsce, odwołane msze, imprezy, zajęcia w szkołach. Puste ulice.

O tym, jak wygląda od 2 tygodni życie we Włoszech, opowiada pochodząca z Nowego Targu Agnieszka Dąbrowska, która mieszka 38 km od Codogno, włoskiego epicentrum koronawirusa. W Italii jest od 20 lat. Mieszka z rodziną w miejscowości Pavia, 30 km od Mediolanu. - Nie popadam w panikę, nie robię zapasów żywności, ale trudno nazwać życie normalnym - opowiada nowotarżanka, która w Pawii mieszka z mężem Włochem i dwójką dzieci. - To, co działo się na początku, przypominało mi czasy komuny w Polsce. Ludzie walczyli o towar, brakowało makaronu, mleka, chleba. Półki były puste. Ludzie robili zapasy, choć zapewniało nas, że towar dowożony jest codziennie. Sklepy spożywcze otwarte są tylko do godz. 18, z odzieżą - nadal pozamykane. Od 2 tygodni dzieci nie chodzą do szkoły, zajęcia mają być przywrócone 8 marca. Przerwy w pracy ma także firma, w której pracuje mąż Agnieszki. Ona zatrudniona jest w domu starców, któ-

ry musi funkcjonować. - Wychodzę z domu rzadziej, nie zakładam maseczek, jedynie jednorazowe rękawiczki. Dezynfekuję też po powrocie ręce - opowiada. Wszystkie imprezy są odwołane. Odwołano także zaplanowane wcześniejsze wizyty jej dzieci w przychodni, która znajduje się na terenie szpitala. Nie odbywają się nabożeństwa w kościołach. Nie wolno też organizować w miejscach publicznych wesel ani pogrzebów. - Restauracje są otwarte, ale nie można do nich chodzić w większych grupach - mówi. Kursy autobusów i pociągów zostały mocno ograniczone. - Mój mąż miał jechać w sprawach rodzinnych na południe Włoch, ale musiał zrezygnować z wizyty, bo musiałby spędzić w izolacji 15 dni. Włochy zostały przecięte na pół - opowiada. Planuje z rodziną przyjazd do Nowego Targu na Wielkanoc, ale bardzo się martwi, że i loty samolotów zostaną ograniczone.

- Panika jest wielka, jak ktoś zakasza, to ludzie uciekają od takiej osoby jak od trędowatej. My na szczęście mieszkamy na obrzeżach miasta, nie bywamy w tłumach - mówi. - Staramy się nie poddać strachowi i żyć w miarę normalnie - dodaje.

Podkreśla, że do tej pory we Włoszech zmarło 41 osób, przede wszystkim osoby starsze, z wieloma schorzeniami.

Beata Zalot

Nie daj się wirusowi

Unikaj tłumów, często myj ręce, maseczki dobre, gdy masz objawy chorobowe.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zakopanem radzi, jak zmniejszyć ryzyko zarażenia koronawirusem SARS-CoV-2, który wywołuje chorobę o nazwie COVID-19. - Choroba objawia się najczęściej gorączką, kaszlem, dusznościami, bólami mięśni, zmęczeniem - przypomina Beata Trojańska, dyrektor zakopiańskiego sanepidu. - Wirus przenosi się drogą kropelkową, poprzez bezpośredni kontakt z osobą chorą, nie można wykluczyć przeniesienia zakażenia drogą fekalno-oralną.

Metody zapobiegania zakażeniu są proste. Często myj ręce wodą i mydłem, jeśli nie masz do nich dostępu, używaj płynów lub żeli na bazie alkoholu (min. 60%). Unikaj dotykania ręką twarzy (ust, oczu, nosa). Podczas kaszlu i kichania zakryj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką jednorazowego użytku (każdorazowo wyrzuć chusteczkę i umyj ręce). Zachowaj bezpieczną odległość - co najmniej 1 m - od osób kaszlących, kichających. Najlepiej unikać za-

tłoczonych pomieszczeń.

Beata Trojańska dodaje, by nie przesadzać z maseczkami. Światowa Organizacja Zdrowia doradza racjonalne stosowanie maseczek. Dlatego używajmy maseczek tylko wtedy, gdy:

- masz objawy ze strony układu oddechowego (kaszel lub kichanie);
- podejrzewasz u siebie infekcję SARS-Cov-2 przebiegającą z łagodnymi objawami;
- opiekujesz się osobą z podejrzeniem infekcji SARS-Cov-2.

Ważne, by telefonicznie powiadomić Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, jeżeli wracamy z regionu, gdzie występuje koronawirus i mamy objawy choroby. Lub gdy mieliśmy kontakt z osobą zakażoną. Zgłoszenia przyjmowane są w Zakopanem w godzinach 7.30-15 pod numerem telefonu: 18 20 686 97 sekretariat - wew. 10. Natomiast po godz. 15 i w dni wolne od pracy pod numerem alarmowym: 503 677 313. Można też samemu bezpośrednio zgłosić się do szpitalnego oddziału obsługowo-zakaźnego.

Na stronach www.gov.pl/koronawirus oraz zakopane.pse.malopolska.pl/strona2/ znaleźć można więcej informacji na temat walki z wirusem.

rav

Podhalański Szpital Specjalistyczny

rozpoczyna realizację projektu pn.

„Deinstytucjonalizacja szansą na dobrą zmianę - projekt zintegrowany. Obszar testowania: powiat nowotarski”

dotyczącego utworzenia ŚRODOWISKOWEGO CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO zlokalizowanego nad Urzędem Pracy przy ul. Szpitalnej 14
Bezpłatnie i bez skierowania

Wsparcie dostępne jest dla wszystkich mieszkańców z obszaru działania Centrum, czyli powiatu nowotarskiego - bez opłat i skierowania. Wystarczy zadzwonić lub odwiedzić Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego.

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego w Nowym Targu jest jedną z 4 lokalizacji w Polsce (obok Koszalina, Warszawy, Wieliczki), gdzie testowany jest nowy model opieki psychiatrycznej, przyjęty przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej - finansowany ze środków Unii Europejskiej.

Ze zrozumieniem - wsparcie asystentów zdrowia

W kryzysie psychicznym nieocenione jest wsparcie osób, które same go doświadczyły. Dlatego w Centrach dla dorosłych, oprócz lekarzy i psychoterapeutów, pracują asystenci zdrowia - osoby po kryzysach psychicznych, które po specjalistycznym szkoleniu są w stanie wesprzeć potrzebujących w pracy nad powrotem do zdrowia.

Indywidualnie

Wspólnie z osobą doświadczającą kryzysu i jej bliskimi tworzymy Indywidualny Plan Zdrowienia. To plan wspólnej pracy nad jak najszybszym powrotem do codziennego życia i włączenia na nowo do lokalnej społeczności.

Godziny otwarcia Centrum
8.00-20.00 od poniedziałku do piątku,
telefon: 18 263 31 81

ŚRODOWISKOWE CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO DLA DOROSŁYCH

JAK POMAGAMY?

KRYZYS PSYCHICZNY

Znalazłeś się pod ścianą? Codzienne problemy przerażają cię? Cierpisz, patrząc, jak bliska ci osoba nie radzi sobie z emocjami? Przyczyną mogą być różne, np. ból po stracie bliskiej osoby, poczucie wykluczenia, utrata stabilności, przemoc psychiczna i fizyczna w rodzinie. Zgłoś się już dziś po profesjonalną i bezpłatną pomoc.

Profesjonalnie

Nasze zespoły składają się z doświadczonych psychologów, psychoterapeutów, lekarzy psychiatrów, terapeutów środowiskowych, pielęgniarek i asystentów zdrowia. Udzielamy wsparcia medycznego i społecznego: wizyt lekarskich, sesji psychoterapeutycznych, pomocy społecznej. Gdy trzeba, lekarz wypisze recepty, a osoba z zespołu pomoże w załatwieniu najpilniejszych spraw, które są niezbędne, by odzyskać zdrowie i wrócić do codziennego życia włączając się na nowo w lokalną społeczność.

Bezpłatnie i bez skierowania

Wsparcie dostępne jest dla wszystkich mieszkańców z obszaru działania danego Centrum - bez opłat i skierowania. Wystarczy zadzwonić lub odwiedzić Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego. Sprawdź na naszej mapie numer infolinii, adresy placówek, obszar działania i wskazówki dojazdu.

Na czas

W Środowiskowych Centrach Zdrowia Psychicznego nie ma kolejek - pomoc otrzymasz w czasie do 72 godzin od zgłoszenia. Ty też nie czekaj. To bardzo ważne, by przeciwdziałać kryzysowi, zanim się on zaostri lub utrwali.

W Centrum lub w twoim domu

Jeśli nie możesz przyjść osobiście, zespół mobilny przyjedzie do ciebie. Czas rozmowy i ilość spotkań - to wszystko jest dostosowane do twojej indywidualnej sytuacji, potrzeb i oczekiwań. Wizyty odbywają się z zachowaniem dyskrekcji i poufności - zespół nie jest w żaden sposób oznakowany.

Indywidualnie

Wspólnie z osobą doświadczającą kryzysu i jej bliskimi tworzymy Indywidualny Plan Zdrowienia. To plan wspólnej pracy nad jak najszybszym powrotem do codziennego życia i włączenia na nowo do lokalnej społeczności.

Innowacyjnie - Otwarty Dialog

Indywidualny plan zdrowienia jest realizowany przy udziale pacjenta i jego bliskich, z zastosowaniem podejścia Otwartego Dialogu, które włącza w proces zdrowienia rodzinę i sieć społeczną osoby doświadczającej kryzysu psychicznego. Decyzje są podejmowane otwarcie, w obecności pacjenta i rodziny. Poczucie bezpieczeństwa daje możliwość wypowiedzenia się i bycia wysłuchanym.

Sprawdzonymi, skutecznymi metodami

Po leczeniu szpitalnym tylko około 13 procent osób wraca do pracy, pozostałe osoby znów trafiają do szpitala psychiatrycznego. Tymczasem w innych krajach, w których stosowana jest podobna metoda wsparcia, w ciągu 5 lat aż 86% pacjentów leczonych metodą Otwartego Dialogu wróciło do poprzedniej aktywności, a 82% nie doświadczyło żadnych utrzymujących się objawów.

Ze zrozumieniem - wsparcie asystentów zdrowia

W kryzysie psychicznym nieocenione jest wsparcie osób, które same go doświadczyły. Dlatego w Centrach dla dorosłych, oprócz lekarzy i psychoterapeutów, pracują asystenci zdrowia - osoby po kryzysach psychicznych, które po specjalistycznym szkoleniu są w stanie wesprzeć Cię w pracy nad powrotem do zdrowia.

Kompleksowo

Integrujemy wsparcie medyczne i społeczne. Współpracujemy z instytucjami pomocy społecznej, wyspecjalizowanymi organizacjami pozarządowymi, poradniami i szpitalami, by z korzyścią dla naszego pacjenta i jego rodziny wykorzystać jak najwięcej możliwości uzyskania wsparcia w kryzysie psychicznym.

Szeroko - wsparcie dla rodzin

Działania terapeutyczne obejmują naszego pacjenta oraz jego bliskich. Nie zostawiamy ich samych - tworzymy grupy wsparcia, pomagamy w uzyskaniu pomocy społecznej. Pomagamy wrócić do codziennego życia po doświadczeniu kryzysu.

Zwróć się do nas - nie czekaj miesiącami na pomoc!

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych w Warszawie Bielany
Ceglowska 80, pawilon H, pokój 123, 01-809 Warszawa
Telefon: 22 56 90 750

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych w Koszalinie
Szarzyńska 9, 75-819 Koszalin
Telefon: 94 712 55 55

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych w Wieliczce
Wincentego Pola 20 A, 33-020 Wieliczka
Telefon: 505 006 665

<https://sczp.med.pl/>

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych prowadzone w związku z realizacją projektów: „Deinstytucjonalizacja szansą na dobrą zmianę - projekt zintegrowany, Dzielnica Bielany m.st. Warszawy”, „Deinstytucjonalizacja szansą na dobrą zmianę - projekt zintegrowany, Miasto Koszalin i powiat koszański” oraz „Deinstytucjonalizacja szansą na dobrą zmianę - projekt zintegrowany, Powiat wielicki” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014 - 2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Nowy Targ - Zadział

Nie muzyczny, a sportowy występ



Na stoku narciarskim Mali Śwarni i przyjaciele wystąpili oczywiście po góralsku.

Mali Śwarni i przyjaciele pokazali, że nie tylko w tańcu i śpiewie są dobrzy. Podczas tegorocznego "Karnawału na Śniegu" było wiele pozytywnych emocji.

Mali Śwarni, ale i "mniejsi" reprezentanci różnych oddziałów Związku Podhalań oraz zespołów regionalnych ostatnie niedzielne przedpołudnie spędzili na stoku narciarskim na nowotarskim Zadziału, a to za sprawą "Karnawału na Śniegu". Białego puchu na samym stoku było sporo, bo wokół wiosna dawała już o sobie znać. Na starcie stanęło ponad 80 zawodników w różnych kategoriach wiekowych. Górną granicą było 16 lat. Zawodników dopingowali rodzice, ale i nowotarska pani burmistrz. Na wszystkich czekał gorący posiłek i oczywiście puchary oraz dyplomy. Ale - jak podkreślali zgodnie uczestnicy niedzielnego wydarzenia - nie chodziło o rywalizację, ale o fajny i aktywny sposób spędzenia czasu. I to udało się znakomicie.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Imprezę uświetnił występ nie takich już małych "Małych Gronkowiaków".

Słodki Gronków

Najlepsze okazały się pączki serowe Elżbiety Janasik.

Drugie miejsce przypadło Elżbiecie Haręzie za drożdżowe bułeczki, trzecie - Janinie Kaliszewskiej za sernik.

Tradycyjnie w Gronkowie karnawałowe posady połączone były z konkursem karnawałowych wypieków. Imprezę zorganizowało wspólnie Koło Gospodyń Wiejskich i gronkowski

oddział Związku Podhalań.

W konkursie wypieków wystartowało 21 gospodyń. Stoły uginęły się od pączków, faworków, karnawałowych róż i różnego rodzaju ciast i ciastek. A gdy już podniebienia zostały zaspokojone, było i coś dla ducha. Wystąpił zespół „Mali Gronkowiacy”, a muzyka rodzinna Polaków na koniec porwała niektórych do tańca.

bz



Fot.: Elżbieta Haręza

O tytuł autorki najlepszego wypieku walczyło 21 gaździnek.

Wszystko o Orawie

Ruszył portal internetowy, w którym są gromadzone historyczne i współczesne materiały o Orawie.

To www.orawa2024.pl. - Jest to nowy projekt tworzony w związku z obchodami setnej rocznicy przyłączenia części Orawy do Polski i wydarzeń pod hasłem "Orawa z Niepodległą 1918-1924", którym patronuje gmina Lipnica Wielka - mówi Karolina Kowalczyk z zespołu redakcyjnego i szefowa Gminnego Centrum Kultury w Lipnicy Wielkiej. Tutaj będą

gromadzone materiały o Orawie - artykuły, wywiady, dokumenty, fotografie.

Trwają prace nad zebraniem i udostępnieniem dotychczas wydanych książek, czasopism, druków ulotnych, broszur, multimediów dotyczących Orawy. Prowadzona jest też kwerenda i praca nad materiałami dotąd niepublikowanymi. Na stronie zamieszczane będą również

materiały z konferencji naukowych, spotkań autorskich i rozmów dotyczących tego regionu. Publikacje w formie cyfrowej można pobrać nieodpłatnie. - W ten sposób powstaje unikatowa baza dotycząca Orawy i jej historii - przekonuje Karolina Kowalczyk.

Nazwa portalu odnosi się do setnej rocznicy ostatecznego ustalenia przebiegu granicy

na Orawie, która przypadła na 1924 r.

Nad stroną pracuje zespół redakcyjny w składzie: Małgorzata Liśkiewicz, Karolina Kowalczyk, Robert Kowalczyk i Grzegorz Rzepiszczak. Do powstania strony przyczyniło się też nowo powstałe "Stowarzyszenie Lipnica Wielka na Orawie".

jof

Wsparcie dla ratowników górskich

Półtora miliona złotych dla ratowników górskich i wodnych.

Lukasz Smółka, wicemarszałek województwa małopolskiego, spotkał się 26 lutego z przedstawicielami ratownictwa górskiego i wodnego z terenu Małopolski. Głównym tematem spotkania było omówienie działalności ratowniczej, a także wsparcie finansowe ratowników TOPR, GOPR i WOPR przez samorząd wojewódzki.

W tym roku w małopolskim budżecie zarezerwowano środki na wsparcie ratownictwa górskiego w wysokości 750 tys. zł i ratownictwa wodnego w wysokości 450 tys. zł. Ponadto na budowę dyżurki Grupy Podhalańskiej GOPR na Turbaczu marszałek obiecał 350 tys. zł.

W 2019 r. zostało zawarte porozumienie pomiędzy województwem małopolskim i Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie a 19 instytucja-

mi działającymi na rzecz bezpieczeństwa i ochrony środowiska w Małopolsce, w tym m.in. ratownikami górskimi i wodnymi.

Do ubiegłego roku na prowadzenie działań ratowniczych oraz organizowanie i prowadzenie szkoleń ratowników górskich i wodnych władze województwa przekazały łącznie 4,84 mln zł.

Na terenie Małopolski działa 5 grup ratownictwa górskiego: Grupa Beskidzka GOPR, Grupa Podhalańska GOPR, Grupa Krynicka GOPR, Grupa Jurańska GOPR oraz Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Jest też 10 grup ratownictwa wodnego: Krakowskie WOPR, Sądeckie WOPR, Tarnowskie WOPR, Gorlickie WOPR,

Miejskie WOPR w Chrzanowie, Miejskie WOPR w Oświęcimiu, Wodne Pogotowie Ratunkowe w Nowym Targu, Fundacja Instytut Ratownictwa na Wodach Górskich i Powodziowych, Ratownictwo Wodne Rzeczpospolitej Oddział w Myślenicach, Oddział Regionalny w Olkuszu Śląskie WOPR.

jof



Ratownicy górscy na spotkaniu u marszałka.

Ze słowackiej Orawy

• W związku z zagrożeniem koronawirusem od 28 lutego na lotniskach w Bratysławie, Koszycach i Popradzie będą wykonywane badania każdego pasażera. Na przejściach granicznych ze Słowacji do Austrii będą kontrolowani wszyscy pasażerowie, a na granicach Słowacji z innymi państwami - w razie potrzeby. W Słowacji został powołany sztab kryzysowy. Do szpitala w Trzcianie nie są wpuszczani odwiedzający.

• 29 lutego odbyły się na Słowacji wybory parlamentarne. W Trzcianie, Suchoj Górze i Głodówce wyraźnie wygrała partia Olano.

• Najmniejszy robak "pierzawczek" żyje w Niżnich Tatrach. Gatunek ten został odkryty dopiero w ubiegłym roku.

• Pod Tatrami, w miejscowości Spišské Bystré, otwarto muzeum "Kubašský Lemhalz", a mieści się ono w spichlerzu zbożowym z 1906 roku.

• W tym roku ma się rozpocząć budowa trasy rowerowej z Orawskiej Leśnej do Namiestowa. Ma mieć 30 km, będzie

dwukierunkowa o pasach szerokości 1,5 metra. Jej początek ma być połączony z istniejącą już w Orawskiej Leśnej trasą rowerową. Stamtąd będzie przebiegała przez miejscowości Łomna, Kruszetnica, Breza, Lokcza, Orawska Jasienica do Namiestowa.

• Ogród Botaniczny w Nitrze zaprasza na wystawę "Piękno orchidei". Ekspozycja będzie czynna do 11 marca.

• 10 elektrowarów ma pojawić się w rejonie Liptowskiego Mikulasza i Ružomberku do początku sezonu letniego.

• Miejski Ośrodek Kultury w Dolnym Kubinie organizuje 8 marca o godz. 17 konkurs piosenki "Kubińskie akordy".

• Pod koniec sierpnia w Bratysławie odbędzie się finałowa faza kwalifikacji w hokeju na lodzie do Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. Będą w nich uczestniczyły zespoły Słowacji, Austrii, Białorusi i Polski. Zakwalifikuje się tylko zwycięzca.

Ján Buloš,
Sucha Góra



Tatrzański (Luna)park Narodowy

dokończenie listu
ze str. 4

Zastanawiam się właśnie, jakie byłyby reakcje na wieść, że TPN wydał zgodę na wyścigi łodzi motorowych na Morskim Oku, że będzie to cykliczna impreza, że trzy największe browary Polski Południowej będą sponsorami, że będzie pokaz ogni sztucznych, ogniska i grille, a na Kazalnicy pierwsze w Tatrach zawody wingsuit proximity flying BASE jumping. Podejrzewam, że entuzjazm niektórych "miłośników" Tatr byłby adekwatny do rangi wydarzenia.

Cofnijmy się teraz na chwilę do roku 1902, kiedy to inżynier Dzieślewski podczas lwowskiej Wystawy Jubileuszowej Towarzystwa Politechnicznego zaprezentował broszurę pod wymownym tytułem "Uprzysiężenie i uprzymysłowienie Tatr Polskich", a w niej przedstawił projekt budowy parowej kolei wąskotorowej, której trasa miała przebiegać z Zakopanego przez Kuźnice, Dolinę Jaworzynki, Kopę Magury, Hałę Gąsienicową, Przełęcz Liliowe, południowe stoki Skrajnej i Pośredniej Turni na Świnicką Przełęcz. Gdyby nie zdecydowane protesty Sekcji Ochrony Tatr Towarzystwa Tatrzańskiego w latach 1912-1913, być może spod Świnicy zwożono by kolejką Dzieślewskiego urobek granitu, tak przydatnego w budownictwie, a w przeciwnym kierunku wwożono by tłumy miłośników uprzymysłowionych Tatr.

Czy jest jakkolwiek sens w przypominaniu tak zamierzanych czasów i zapomnianych już całkiem wydarzeń? Czy nie odbiegamy zbyt daleko od dziarskich hokeistów z Nowego Targu, śmigających ochoczo po zamrażniętej tafli Morskiego Oka? Myślę, że nie odbiegamy, ponieważ zarówno Dzieślewski (w pewnym stopniu), jak i hokeiści to uosobienie *homo ludens* (człowieka bawiącego się), który już dawno zastąpił *homo sapiens*. Zabawa staje się celem sa-

mym w sobie, a jej cena nie ma żadnego znaczenia. I nie o to chodzi, że hokeiści nie wyrządzili żadnych szkód przyrodzie, co zostało całkiem trafnie dostrzeżone przez TPN. Chodzi o sygnał, który wysłano: że najważniejsza jest dobra zabawa, że nie ma żadnego *sacrum*. Zaczynam jednak mieć niemiłe wrażenie, że hokeiści stali się w moim tekście kozłem ofiarnym, uosobieniem wszelkiego zła. Czy aby na pewno nie dzieje się w Tatrach nic gorszego? Powiedzmy to wyraźnie: dzieje się! Na temat słynnych dorożek przewożących wczasowiczów do Morskiego Oka napisano tysiące słów, ale nie zmieniło to patologii w najmniejszym stopniu. Wygodnictwo i lenistwo jednych spotyka się tu z chciwością, a czasami nawet bestialstwem drugich - konie traktowane są jak maszyny do robienia "dudków". Wszystko odbywa się zgodnie z prawem, obowiązującymi przepisami oraz uświęconą, chociaż dość krótką tradycją.

Przyglądnijmy się teraz rejonowi Doliny Chochołowskiej - to bardzo drażliwy temat, mało kto chce o tym rozmawiać. 2230 ha w tym rejonie to grunty należące do Wspólnoty Leśnej Uprawnionych Ośmiu Wsi z siedzibą w Witowie, jednocześnie położone w granicach TPN. De facto oznacza to eksterytorialność tego obszaru, a Park ma tu, moim zdaniem, niewiele do powiedzenia. Czasami trudno się zorientować, czy przeszedł tam kolejny huragan, który powalił las, czy właśnie dokonano rabunkowej wycinki. Oczywiście nikt nie może kwestionować świętego prawa własności, ale to, co tam się dzieje, naprawdę przeraża i jest kpiną z idei ochrony przyrody. Sama Dolina Chochołowska to niestety uosobienie chorej wizji Tatrzańskiego Lunaparku Narodowego: hamburgery, hot dogi, ciuchcie elektryczne, wypożyczalnie rowerów... *Homo ludens* jest tu u siebie, nie pohańczone chciwością doskonale splata się z kompulsywną potrzebą zabawy. A może u naszych południ-

wych sąsiadów jest lepiej? Poniekąd tak, ale chciałbym na przykład wiedzieć, jaką rolę pełnią ambony myśliwskie w rejonie Liptowskich Kop. Być może miłośnicy fotografii mają tam swoje sesje podczas rykowiska, tyle tylko, że jest to teren ochrony ścisłej, a wiarygodne osoby słyszały w tym rejonie odgłosy wystrzałów z broni palnej. Może jednak tylko im się wydawało... O dzięk! Rozbudowie systemu tras narciarskich pod Łomnicą powiedziano już wiele, były liczne protesty organizacji ekologicznych, które pozostały głosem wołającego na puszczy. Po raz kolejny okazało się, że dla zysku człowiek robi absolutnie wszystko.

Spójrzmy teraz na kwestię ochrony środowiska, w którym żyjemy, w nieco szerszej perspektywie. Kilka miesięcy temu ówczesny wiceminister środowiska Sławomir Mazurek w wywiadzie dla Tygodnika "Sieci" mówił tak: "Dominujący dziś publicznie nurt ekologii cierpi na coś, co nazwałbym błędem antropologicznym. W tej wizji przyroda jest ważniejsza od człowieka. [...] W tej wizji człowiek jawi się nie jako ogrodnik, lecz jako szkodnik. W efekcie staje się on niepożądanym elementem, który należy wyeliminować jako zagrożenie. Tymczasem w naszej cywilizacji, która wyrosła na fundamencie Biblii, to człowiek jest koroną stworzenia".

Czuje się trochę zakłopotany, kiedy osoba na stanowisku wiceministra środowiska, zamiast wyjaśniać nam, w jaki sposób państwo chroni (lub nie!) to, od czego zależy nasze życie, a więc zasoby naturalne; wodę, powietrze, obszary leśne, zaczyna bawić się w filozofa i kaznodzieję, a do tego stara się podważyć wiarygodność ekologii. Oczywiście, że każda działalność ludzka, z polityką na czele, obciążona jest przeróżnymi dewiacjami, tylko czy nie bardziej konstruktywnie byłoby docenić wkład ekologii w ratowanie przyrody zdominowanej przez człowieka - dla tegoż człowieka, niż wylewać dziecko z kąpielą? Dewastacja natury, dokonana przez *homo sapiens* w ska-



Fot.: Zofia Szwalnos

li globalnej, dawno już przekroczyła stan alarmowy, zsuwamy się po równi pochytej ku nieuniknionej katastrofie, tak więc człowiek, panie ministrze, wyeliminuj się sam, nikt nie musi go eliminować, i nie pomoże mu nawet miano "korony stworzenia", jeżeli się nie opamięta. Mam nadzieję, że poza regularnym studioowaniem Biblii, która być może jest podstawą pańskiej wiedzy ekologicznej, czyta pan również inne źródła. Polecam na przykład esej Jana Gwalberta Pawlikowskiego z 1913 roku zatytułowany "Kultura a natura". Jest tam między innymi taka myśl, którą panu dedykuję: "Kultura wyszła z przyrody i niesła długo na siebie jej cechy; potem zwróciła się przeciw niej. [...] Hasło powrotu do przyrody to nie hasło abdykacji kultury - to hasło walki kultury prawdziwej z pseudokulturą, to hasło walki o najwyższe kulturalne dobra".

Przeraża mnie fakt, że ludzie bez żadnych rzeczywistych kompetencji, otrzymujący dowolne stanowiska z politycznego nadania, decydują o losie państwa i losie nas wszystkich. Minister czy wiceminister nie musi obecnie mieć kompetencji ani wiedzy, ma za to władzę, może więc, przy poparcu większości parlamentarnej, na przykład zrealizować ideę Tatrzańskiego Lunaparku Narodowego, ogłosić sezon polowań na kozice, a nawet wrócić do

pomysłu inżyniera Dzieślewskiego i rozpocząć wielkie narodowe dzieło budowy kolejki parowej z Kuźnic na Świnicką Przełęcz. Wystarczy przyjąć dyktando do posłuszeństwa. To oczywiście wizja mało realna, podszyta czarnym humorem, ale proszę się nie śmiać zbyt wcześnie. Już niedługo urzędnicy państwowi, siedzący wygodnie w przytulnym zaciszu swoich warszawskich gabinetów, mogą zmusić dyrektora TPN do zgody na modernizację i rozbudowę istniejącej infrastruktury narciarskiej na terenie Parku, wbrew wszelkim zasadom ochrony przyrody. (Polecam artykuł prof. dr hab. Joanny Pociask-Karteczki pt. "PKL zapomina... albo rzecz o udawaniu", opublikowany w kwartalniku TATRY, zima 2020 nr 71, s. 24-25, szczegółowo omawiający plany inwestycji narciarskich w Dolinie Goryczkowej.) Obawiam się jednak, że nie pomoże tu opinia wybitnych naukowców zasiadających w Radzie Naukowej TPN, nawet jeżeli będzie jednoznacznie negatywna (bardzo chciałbym się mylić!), tak samo jak nie pomogła opinia podobnego gremium uczonych w marcu 1934 roku, kiedy podjęto decyzję o budowie kolei linowej na Kasprowy Wierch. Warto przy okazji przypomnieć, że kolej ta została zbudowana ze złamaniem

obowiązującego wtedy prawa. Protestowała nie tylko Państwowa Rada Ochrony Przyrody, ale też 94 instytucje naukowe i towarzystwa turystyczne. Obecne władze mają więc do czego nawiązać - tradycja rzecz święta, nawet jeżeli jest to tradycja łamania prawa. Przecież człowiek jest "koroną stworzenia", jak zauważył pan minister Mazurek, a więc może zniszczyć wszystko, z sobą samym włącznie - to jego najświętszy przywilej.

Oby więc Los okazał się dla nas łaskawy, oby Tatrzański Lunapark Narodowy pozostał tylko niezrealizowanym koszmarem. Niestety, koszmar ten realizuje się stopniowo, po cichu, latami. Pamiętajmy, że Tatry to obszar bardzo mały, nie można tutaj mechanicznie i bezmyślnie przenosić wzorców alpejskich - nie ta skala, nie ta rzeczywistość. To nasz skarb, kruchy i delikatny, poddawany gigantycznej presji. Mamy moralny obowiązek zachować go dla przyszłych pokoleń, a nie "skonsumować" jak hamburgera, a papierkiem cisnąć pod koła elektrycznej ciuchci wesoło pomykającej dnem Doliny Chochołowskiej. *Homo ludens* ma w sobie gen autodestrukcji. Lepiej o tym nie zapominać!

Krzysztof Wojnarowski

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.

dokończenie
ze str. 1

Za krytykę do sądu

Hartwich zwracał uwagę, że akcja likwidacji oddziału wygląda na zaplanowane działanie. Po raz kolejny wytykał też niegospodarność, przypominając o wysokich karach nałożonych na szpital przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Punktował, że szpitalne oszczędności po części wynikają ze zmniejszonej liczby personelu.

Za te wypowiedzi kancelaria prawna przysłała mu wezwanie do opublikowania przeprosin, ponieważ - zdaniem prawników - dopuścił się naruszenia dóbr osobistych placówki, jej "dobrego imienia i dobrej sławy, wiarygodności, reputacji oraz prawa do klienta (normalnej, opartej na zaufaniu relacji z pacjentami)". Ma też wpłacić 75 tys. zł na Fundację Ratownictwa Tatrzańskiego TOPR.

Dr Artur Hartwich nie zgadza się z tymi zarzutami. Podkreśla, że jak każdy ma prawo do krytycznego spojrzenia na działania i sposób prowadzenia szpitala przez dyrektora Reginę Tokarz.

Chcieliśmy panią dyrektora zapytać, dlaczego szpital wynajął kancelarię prawną z Krakowa do walki z lekarzem, byłym dyrektorem szpitala. A także, czy z tą samą konsekwencją będzie ścigać kolejne osoby, które wypowiadały się krytycznie o stanie szpitala. Jak choćby Tomasza Dzierżę. Przypomnijmy, że radny powiatowy w zeszłym roku zrezygnował z funkcji przewodniczącego rady społecznej szpitala. Ustępując, apelował do nowych członków rady o przywrócenie godności pacjentom. Mówił o swej frustracji wy-

wołanej faktem, że szpital stał się miejscem, którego celem jest zrabowanie pieniędzy, a nie dobro pacjenta. I że dyrektor ignoruje i marginalizuje pracę rady społecznej, nie chce żadnych poradców. - Z biegiem czasu głosy czy apele członków rady kierowane do dyrekcji stawały się głosem wołającego na pustyni - podkreślał Tomasz Dzierżę. Zwracał uwagę na fakt, że w sprawozdaniach finansowych szpital wykazuje zyski. Mówił o kwocie 22 mln zł uzyskanej kosztem "ciężkiej pracy personelu, może nawet ponad siły, zgromadzonej dzięki bólowi, cierpieniu i upokorzeniu pacjentów".

Krytycznie o polityce informacyjnej, a w zasadzie o jej braku wypowiadał się też radny powiatowy Mariusz Koperski. - Nie, nie dostałem żadnego pi-

sma od prawników reprezentujących szpital - mówi. Jest jednak niezmiernie zdziwiony akcją. Jego zdaniem w obliczu zawieszenia oddziału ginekologiczno-położniczego, do którego doszło w zeszłym roku, dyrekcja wykazała się zerowym przepływem informacji. "Niespójna, pełna nieudomówień i przemilczeń, logicznych nieścisłości, groteskowego triumfalizmu i bezczelności" - tymi słowami określił politykę informacyjną szpitala na Kamieńcu. - Ręce opadają, moje wnioski zostały chyba zinterpretowane zupełnie opacznie - mówi Mariusz Koperski. - Chodziło mi o rzetelne informowanie radnych powiatowych o sytuacji w szpitalu, a nie o blokadę informacji przez wynajętych prawników.

Przypomnijmy, że prawo

prasowe przewiduje sankcje za "utrudnianie i tłumienie krytyki prasowej". Art. 44 mówi w punkcie pierwszym: "Kto utrudnia lub tłumia krytykę prasową - podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności", a w punkcie drugim "Tej samej karze podlega, kto nadużywając swego stanowiska lub funkcji, działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej, opublikowanej w społecznym uzasadnionym interesie".

Niestety, dyrektor Regina Tokarz odmówiła nam komentarza w sprawie wynajęcia kancelarii prawnej oraz dalszych kroków, jakie zostaną podjęte wobec osób krytykujących sposób prowadzenia szpitala.

Słowem komentarza

O personalnej wojnie między obecną szefową szpitala a byłym dyrektorem pisaliśmy

już przed trzema laty w materiale "Szpital pomówień" (TP nr 21/2017). Już wtedy w trakcie sesji powiatowych dr Hartwich wytykał dyrektorce Reginie Tokarz prywatę, niegospodarność oraz roczne nagrody po 40 tys. zł. Atakowana dyrektorka odbijała piłeczkę przypominając, że polityka, jaką przed laty prowadził doktor Hartwich, przyczyniła się po części do finansowej zapaści placówki. Dyrektorka trzy lata temu zapowiedziała, że upublicznione na sesji powiatowej pisma od doktora będą dowodem w sprawie o zniesławienie. Wtedy jednak mówiła o skierowaniu sprawy do sądu z powództwa cywilnego. Teraz to szpital za pieniądze podatnika ściga krytykującego pracę dyrekcji lekarza.

Rafał Gratkowski

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



córka Moniki i Andrzeja Słodczyków
27.02.20, 3510 g, 56 cm
Kościelisko



Michał Żegleń, syn Natalii i Marka
26.02.20, 3200 g, 54 cm
Stasikówka



Julia Sedláková, córka Katarzyny i Antona
26.02.20, 3580 g, 58 cm
Zakopane



Maciuś Sawicki, syn Hanny i Marcina
25.02.20, 3620 g, 58 cm
Biały Dunajec



córka Ewy Krzeptowskiej i Pawła Michniaka
27.02.20, 3500 g, 56 cm
Dzianisz



Dawid Pułka, syn Marii i Zenona
25.02.20, 2100 g, 48 cm
Brzegi



córka Lucyny i Józefa Kubasków
27.02.20, 3530 g, 57 cm
Kacwin



Józef Szewczyk, syn Bernadety i Daniela
26.02.20, 4120 g, 57 cm
Gronków



Jacuś Mardul, syn Barbary i Adama
28.02.20, 4000 g, 57 cm
Poronin



Maja Łowisz, córka Edyty i Mateusza
1.03.20, 3500 g, 57 cm
Czerwienne



Alina Ziobro, córka Marii i Adriana
2.03.20, 3360 g, 55 cm
Nowy Targ



Nikodem Nowobilski, syn Ewy i Rafała
28.02.20, 3700 g, 57 cm
Krościenko



Oliwia Chowaniec, córka Sylwii i Krzysztofa
25.02.20, 3180 g, 53 cm
Chyżne

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Anielka Kopińska, córka Marty i Andrzeja
25.02.20, 3220 g, 55 cm
Zaskale



Emilka Gałowicz, córka Agnieszki i Wojciecha
25.02.20, 3040 g, 56 cm
Kacwin



Ignacy Gąsienica, syn Jagody i Kamila
24.02.20, 4670 g, 58 cm
Bańska N.



Alicja Uchmanowicz, córka Doroty i Tomasza
25.02.20, 3330 g, 53 cm
Nowy Targ



Borys Zubek, syn Klaudii i Macieja
27.02.20, 3500 g, 60 cm
Lipnica M.



Daria Śturek, córka Anny i Filipa
27.02.20, 3340 g, 57 cm
Lipnica W.



syn Renaty i Łukasza Mrugałów
26.02.20, 4000 g, 59 cm
Majerczykówka



Mikołaj Jan Rogal, syn Sylwii i Kacpra
26.02.20, 4020 g, 56 cm
Waksmund



Kubuś Gał, syn Pauliny i Arkadiusza
26.02.20, 3340 g, 53 cm
Szaflary



Pola Wątorczyk, córka Eweliny i Dariusza
26.02.20, 3220 g, 57 cm
Lipnica M.



córka Natalii i Zbigniewa Dziadkowców
27.02.20, 2730 g, 53 cm
Niedzica



Antosia Bobak, córka Anny i Piotra
27.02.20, 3560 g, 57 cm
Odrawąż



Wiktor Wójciak, syn Edyty i Łukasza
28.02.20, 3720 g, 55 cm
Skawa



Nikodem Kiciński, syn Magdaleny i Krzysztofa
26.02.20, 3480 g, 55 cm
Nowy Targ



Lilianna Fryźlewicz, córka Moniki i Łukasza
28.02.20, 2660 g, 55 cm
Nowy Targ



Bartosz Głabiński, syn Anny i Macieja
25.02.20, 2970 g, 57 cm
Nowy Targ



Wiktor Szostak, syn Doroty i Mateusza
25.02.20, 2690 g, 53 cm
Leszczyny



Mikołaj Florek, syn Anny i Bartłomieja
16.02.20, 2000 g, 50 cm
Nowy Targ



syn Małgorzaty i Wiesława Tkaczyków
28.02.20, 2960 g, 54 cm
Kluszkowce



Mirella Turza, córka Klaudii i Andrzeja
28.02.20, 3250 g, 57 cm
Lipnica M.



Maja, córka Patrycji i Marka
1.03.20, 3320 g, 56 cm
Raba W.

USG, RTG, EEG ZAKOPANE

◆ Lek. med. **ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3b**. Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)

◆ **GABINET USG** - lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiączko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A**. Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER tętnic i żył**. 604 067 605. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramyczne. **Ul. Kościuszki 8**, i piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza);** pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. **EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. **Ul. Zborowskiego 4/6**. Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną**. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH**. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET USG**, lek. **Damiana Majda** i lek. **Grzegorz Bielski**. **Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, węzłów chłonnych, moczny, stawów, Doppler tętnic i żył**. **Ul. Szaflarska 14**. Rejestracja: **D. Majda - 604 437 310**, **G. Bielski - 881 966 177**. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8A. **Badania USG: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moczny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe, serca. Badania rtg dzieci i dorosłych - codziennie**. Rejestracja: 18 549 16 66. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ Lek. med. **Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. **Ul. Esperanto 2**. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci**. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC - KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE** - ul. Tetmajera 7, tel. 601 633-915, przyjmuje: piątek-niedziela. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** - specjalista pediatrii. (37/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. **Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

INTERNA ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych**. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

BADANIA DO UPRAWNIEN ZAKOPANE

◆ Lek. **ALINA ŁOJAS**. Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UŻYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ**. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

OKULISTYKA ZAKOPANE

◆ Lek. med. **LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, Optometrysta PWR**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. **18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badania okulistyczne**. (23/Z)

◆ Lek. med. **NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu**, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. **Ul. Chałubińskiego 37b**, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ Lek. med. **TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ Lek. med. **ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA)**. Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UMJ Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

◆ Lek. med. **WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. **Ul. Zamojskiego 17 a**, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

NOWY TARG

◆ Lek. med. **Marta Kotylak - specjalista chorób oczu**. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **Ul. Kolejowa 10**, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIETERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, **602 222 084**. (431/Z)

◆ **SPECMED**, dr n. med. **Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY**. Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik**, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ Lek. med. **MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **Ul. Kaszelewskiego 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ Lek. med. **ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **Ul. Sienkiewicza 3b**, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC - dr n. med. MARIUSZ BAŁAJEWICZ** - specjalista ginekologii i położnictwa. **Ul. Tetmajera 7**, 601 480-163, pt. i sob. - **USG przesiewowe 4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirus HPV). (45/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY. LEK. AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA**. USG, cytologia. Przyjmuje: ul. Kościeliska 28. Tel. 500 445 842. (421/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWWSTARZENIOWĄ, BASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witośa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **LaserMED** - ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. **Ul. Sobieskiego 15**. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. **Anna Gąsiorowska** i lek. **B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. **Ul. Długa 129** (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA, JEDNY KIEDZIUCH - jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej**. Badanie USG w cenie konsultacji, cytologia. **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8a. Rejestracja 18 549 16 66, www.intermed24.pl (265/NT)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenie.szoszpj.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE ZAKOPANE

◆ Lek. med. **ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@m.onet.pl. **PORADNIE: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WNERWNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. PRACOWNIE: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi**. (429/Z)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNĄ PRACY - lek. med. Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. **Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A**, wt, śr, czw, od 16-eg. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

LARYNGOLOGIA ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. **Ul. Sienkiewicza 3B**: pon. i czw. od 16-17. **Ul. Chałubińskiego 37B**, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog**. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH**. **BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA**. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog**, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ Lek. med. **KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. **Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED)**, pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYŚŁAW KOSSEK - SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia”** Ilp, pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, **602 222 084**. (360/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED - laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek**. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)

◆ Lek. med. **Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog**. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-eg ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. **Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA**. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL - specjalista otolaryngolog**, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtani u **dzieci i dorosłych**. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon. 12.30-15.30, wt, śr. 10.00-15.00, czw. 9.00-12.30. Tel. 18 266 66 60. (9/NT)

PODOLOGIA ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** - specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. **Ul. Grunwaldzka 11b**, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

ENDOSKOPIA ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA Pracownia Endoskopowa**, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. **Ul. Rynek 24**. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDEZNIENIOWĄ - lek. med. STANISŁAW NOWAK**. **Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA)**. Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY**, prof. dr hab. med. **Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA**, lek. med. **SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

◆ Lek. med. **JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel. 509 961-365. (428/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - leczenie zwyrodnienia stawów i urazów sportowych **komórkami macierzystymi** oraz osoczem bogatopłytkowym. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. **Rynek 24**, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. **Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej**. (107/NT)

◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ - CHIRURG ORTOPEDA**. Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. **Gabinet: MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Wojciech Tutaj**. **Badania rtg, usg stawów**. Choroby kręgosłupa, zwyrodnienia stawów, urazy narządu ruchu. **Ul. Pajerskiej 8a**, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (309/NT)

NEUROCHIRURGIA NOWY TARG

◆ Lek. **ZBIGNIEW FLORCZAK** - specjalista neurochirurgii i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. **Gabinet: MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków, skler

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków i hemoroidów, skleroterapia, **laserowe** usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.laser-med.com.pl www.facebook.com/laser-medNT (179/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wymrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (155/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER**: Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

CHIRURGIA RĘKI

WAKSMUND

CHIRURGIA RĘKI - lek. med. **PAWEŁ ZEJLER**. Europejski Specjalista Chirurgii Ręki, Specjalista Chirurgii Ogólnej - Medical Clinic Podhale, ul. Nowotarska 294 - rejestracja: 18 26 44 000, www.chirurgiareki.pl. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. (439/Z)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET UROLOGICZNY**, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjalści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (36/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY**, dr n. med. **RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorceńska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog**. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** - specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - specjalista chorób wewn., kardiolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17.00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE**, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW. Lek. med. **Daniel Pelczarski**, specjalista chorób wewnętrznych. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8A. Konsultacje kardiologiczne, kwalifikacje do zabiegów operacyjnych, ECHOKARDIOGRAFIA (usg serca), HOLTER EKG. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (241/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** - Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiologicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK** - specjalista psychiatra. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

◆ **Mgr MAŁGORZATA STOPKA-OLEŚIAK** psycholog, pedagog, terapeutka. Przyjmuje dzieci, młodzież i dorosłych. Konsultacje, badania, terapia. Tel. 600-041-905, ul. Gimnazjalna 3/4 „Centrum Psychologiczne Cel” - wykonujemy BADANIA PSYCHOTECHNICZNE (psychotesty). (386/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYN PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych z alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **GABINET PSYCHOTERAPII PSYCHODYNAMICZNEJ OSÓB DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY. KRZYSZTOF KOŁODZIEJ**. Nowy Targ, Femedica, ul. Długa 129; Zakopane, Centrum Psychologiczne CEL, ul. Gimnazjalna 3. 663493368, krezu9@op.pl, pop.e_podhale.com.pl (413/Z)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” neurologopeda mgr Aleksandra Sobolewska-Kędzior, neurologopeda mgr Halina Pudzisz**. Kompleksowa diagnostyka i terapia logopedyczna. Więcej informacji: www.intermed24.pl, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. (310/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, szczeliny, przetoki i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** - nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu - szczeliny, kłykciny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (176/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - WENEROLOGI**, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. **Marek Brzewski** i dr med. **Paweł Brzewski**. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - DERMATOLOG, WENEROLOG - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamojskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. **Jacek Jancelewicz**. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-TOCH** - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliviego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowyrtarg.pl (124/NT)

◆ **LaserMED** - laserowe zamykanie naczynek, laserowe leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicy paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia komórkami macierzystymi, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszozspj.region-rabka.pl (153/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK** - ENDOKRYNOLOG - Dorośli i Dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” lek. med. Irena Wójciak-Majerczak**, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krośienko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek**, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmują: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA

DZIECIĘCĄ

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. Rejestracja: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYN ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. **JUSTYNA KĘDZERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny **Ama Dent**), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, nr tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa**, **lek. stom. Maciej Rajski**, **lek. dent. Anna Marciniszyn**, **lek. dent. chirurg Jan Miecz**, higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

PORONIN

◆ **SICHELSKI** - STOMATOLOGIA. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakupie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński**, **lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

◆ **IZABELA STOKŁOSA** lek. stom. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protezyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonna, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

ZUBRZYCA GÓRKA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D**. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tećza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 601 276 122 (440/Z)

NOWY TARG

◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywka 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES, lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HELMECKA** - 603690634 (436/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz, ul. Krupówki 50**. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

◆ **TATRA MED**, ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak**. PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** - lek. stom. **PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D**. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Siega**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonna. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D** - lek. dentysta **Michał Szczepaniak**. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

◆ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacja i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE**, Waksmund, 18 26 44 000. (295/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog, alergolog. Spirometria, badania rtg, testy alergiczne, odczulanie. ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (94/NT)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY**, Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUŚIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND**. 18 26 44 000. (295/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - wybitnej sławy chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

MEDYCyna ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja laserowa, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe odmładzanie, laserowy lifting, laserowe zamykanie naczynek, laserowe leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia**. Ul. Krzywka 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

MEDYCyna NATURALNA

ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYPYKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalińska** - testy systemowe dra Cornelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapie eliminacyjne (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYPYKOTYNOWE**. **Gabinet BIOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywka 18c, 607 616 786. (55/NT)

REHABILITACJA

ZAKOPANE

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **REHABILITACJA** - mgr fizjoterapii **MONIKA DZIWIURA**. Bóle kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe, dyskopatia, zmiany po urazach i kontuzjach. **Ul. Sienkiewicza 3, w hotelu Radowid - 506 348 676**. Również dojazd do pacjenta. (435/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK**, ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, FIZYKOTERAPIA: laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, kinezyterapia, kinesiotaping. (427/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

DIABETOLOGIA

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Krzysztof Sudół** - specjalista **chorób wewnętrznych, diabetolog**. Konsultacje diabetologiczne, prowadzenie cukrzyca ciężarnych. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Jabłonna, ul. Mickiewicza 14, tel. 602 473 736, www.zdrowieorawa.pl (308/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. WIZYTY DOMOWE. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”**, Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA” NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCIK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADAŃ**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapiet.net.pl, www.pomoc.terapiet.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywka 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI**. Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 758. (96/NT)

OPIEKA

SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

MANIOWY

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMAGAJĄCYCH OPIEKI**. Oferujemy pobyty długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonateden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka”** i salon pielęgnacji zwierząt. Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.: 18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRASET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tataravet.pl (320/Z)

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE

196-27

18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

ASTRUM

Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

KOMPUTERY KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

USŁUGI INFORMATYCZNE

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 551/19 z wniosku Gminy Poronin toczy się postępowanie o **nabycie w drodze zasiedzenia nieruchomości** składającej się z działki ewidencyjnej 3346/2 położonej w miejscowości Bustrzyk, która to działka odpowiada parcelom gruntowym 3346/1, 3346/2, 3353/1, dla których prowadzony był wykaz hipoteczny numer 1661 gmina katastralna Zubsuche oraz parcelom gruntowym 3346/3, 3347, 3348, 3351, objętym księgą wieczystą NSIZ/00055173/1.

W księdze wieczystej NSIZ/00055173/1 figurują: Bronisława z Bobaków Dzierżęga, Stanisław Dzierżęga, Józef Dzierżęga, Jan Dzierżęga, Antoni Dzierżęga, Wojciech Dzierżęga, Zofia Dzierżęga, Michał Dzierżęga, Andrzej Dzierżęga, Franciszek Dzierżęga. W wykazie hipotecznym liczba 1661 wpisani zostali małżeństwo na rok 1941 Helena Jarzqbek oraz Władysław Jarzqbek.

Sąd **wzywa** następców prawnych wyżej wymienionych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydział Cywilny, pod sygnaturą I Ns 693/19 toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia** m.in. dz. ewid. 874/2, 1298, 1299, 3869, 3892/3 położonych w Jurgowie w gminie Bukowina Tatrzańska. Grunty te stanowią pastwiska, lasy oraz obszary orne. Jako właścicielka tych nieruchomości ujawniona była Anna Dudek c. Jakuba i Marii, która zmarła. Jednym z jej następców prawnych był Tadeusz Dudek, który również zmarł, a jego następcy prawni nie są znani.

Sąd **wzywa** wszystkich następców prawnych Tadeusza Dudka (w przypadku ich śmierci następców prawnych tych osób), aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem, Wydział I Cywilny, i wykazali swe prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 703/19 z wniosku Stanisławy Stasiny toczy się postępowanie o **zasiedzenie nieruchomości** położonej w Zakopanem, składającej się z dz. ewid. nr 166/2 obręb 33 Zakopane, odpowiadającej p. gr. I kat. 3788/1, powstałej z podziału p. gr. I kat. 3788 objętej LWH 9749, a także odpowiadającej p. gr. I kat. 3792/1, powstałej z podziału p. gr. I kat. 3792 objętej LWH 638 oraz p. gr. I kat. 3715/2 gm. kat. Zakopane, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta.

Jako właściciele nieruchomości w treści wyżej wymienionych rejestrów wymienieni zostali Katarzyna Micho, Maria z Bachledów Hazowa, Stanisław Haza syn Macieja, Władysław Haza syn Macieja, Agnieszka z Hazów Szczypkowska oraz Ludwina z Hazów Pawlikowska.

Sąd **wzywa** wyżej wymienionych, ich następców prawnych lub też inne osoby dysponujące prawami do wskazanej nieruchomości, aby w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu i udowodnili swoje prawa do tej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd orzeknie w przedmiocie zasiedzenia, o ile zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydziałem Cywilnym, pod sygn. akt I Ns 287/19 toczy się postępowanie z wniosku Andrzeja Pluty s. Jana i Marii o **zasiedzenie na rzecz wnioskodawcy nieruchomości**, składającej się z dz. ewid. nr. 1047 o pow. 0,0591 ha, 1077 o pow. 0,0460 ha, 1101/1 o pow. 0,0606 ha, 1116 o pow. 0,1350 ha, 1132 o pow. 0,1480 ha, 1164/2 o pow. 0,1806 ha, 1227 o pow. 0,0668 ha, 1229 o pow. 0,0967 ha, 1297 o pow. 0,1162 ha, 1298 o pow. 0,0832 ha oraz 1300 o pow. 0,0802ha, która nie posiada założonej księgi wieczystej.

W wypisie z rejestru gruntów jako władający ujawnieni byli od 1969 roku Andrzej Pluta s. Sebastiana i Katarzyna, zam. PGR Szczepanów p-ta Lubówka, pow. Kamienna Góra, woj. Wrocław, oraz Maria Pluta c. Sebastiana i Katarzyny. W bliżej nieokreślonej dacie jako jedynego władającego ujawniono ww. Andrzeja Plutę s. Sebastiana i Katarzyny.

Sąd **wzywa** wszystkich zainteresowanych, w tym ewentualnych spadkobierców wyżej wymienionych osób, aby w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Zakopanem, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w toczącym się postępowaniu.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 563/19 z wniosku Marii Łazorczyk toczy się postępowanie o **zasiedzenie nieruchomości położonej w Białym Dunajcu**, składającej się z dz. ewid. nr 5607113 odpowiadającej p. gr. I kat. 5642/5, powstałej z podziału p. gr. I kat. 5642/3 objętej KW nr NSIZ/00050432/0.

Jako właściciele nieruchomości w treści wyżej wymienionej księgi wieczystej wymienieni zostali Maria Stołowska c. Franciszka i Marii, Aniela Trebunia c. Franciszka i Marii, Jan Trebunia s. Andrzeja i Anieli oraz Aniela Ślimak c. Andrzeja i Anieli.

Sąd **wzywa** wyżej wymienionych lub ich następców prawnych, aby w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu i udowodnili swoje prawa do tej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd orzeknie w przedmiocie zasiedzenia, o ile zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 596/19 z wniosku Stanisława Klusia toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia spadku po Stanisławie Majerczyku Swajnosie (Swajnos)** synu Józefa i Heleny, zmarłego 2 grudnia 2002 r. w Zakopanem, ostatnio stałe zamieszkałego w Zakopanem.

Sąd **wzywa** następców prawnych wyżej wymienionego, aby w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

CLI

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl

tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

FARTUCHY KUCHARSKIE





Fryda - Salon Firmowy Kegel-Blażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
www.fryda.com.pl

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJA NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED Tel./fax: 18 20 113 55
APARATY SŁUCHOWE 601 460 450
605 670 638

**SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE**



196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

GRANDRABATY

25 000 zł*



OPEL. STWORZONY W NIEMCZECH. DLA WSZYSTKICH.

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

Marimex
www.marimex.com.pl

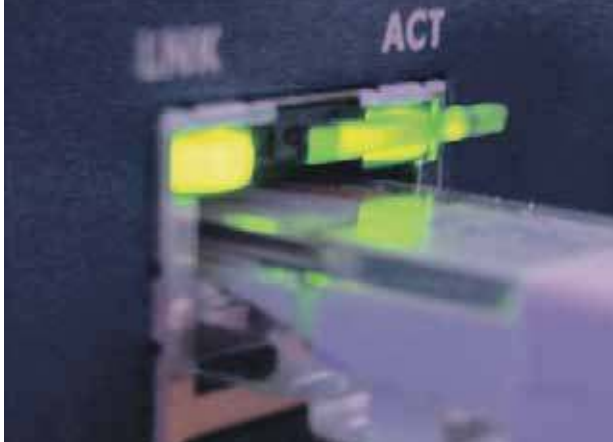
SAMOCZODY UŻYWANE

Marimex

www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl



tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chatubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl



ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

PRACA

dam

- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niznej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ PRACA W OCHRONIE, umowa o pracę, zmiany 16h. Kontakt 510013845
- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OD ZARAZ: BARMANA-KĘ (17 zł/godz.), KELNERA-KĘ (12 zł/godz.) z doświadczeniem. 533 226 109

Foluszowy Potok
Hotel
„Foluszowy Potok”
Zakopane, ul. Zamyskiego 42
zatrudni:
RECEPCJONISTKĘ/TE
Praca stała, w systemie zmianowym, bez nocy
Wymagany m.in. komunikatywny angielski
Preferowane osoby z Podhala z doświadczeniem
Tel. 660 41 00 46

- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM PRZYJMIE NA STANOWISKO KUCHARZA I POMOC KUCHENNA. DOBRE WYNAGRODZENIE, STAŁY ETAT - 721 111 775.
- ◆ Zatrudnię PANIE do pracy w pensjonacie w Zakopanem (sprzątanie, pomoc w kuchni). Praca stała, umowa, co drugi dzień. 662 05 01 05
- ◆ Zatrudnimy PANIĄ DO SPRZĄTANIA POKOI I POMOCY W KUCHNI - dobre warunki, możliwe zamieszkanie. Zakopane. Tel. 182066836
- ◆ PENSJONAT "Willa Park" W CENTRUM ZAKOPANEGO ZATRUDNI PRACOWNIKA ODPOWIEDZIALNEGO ZA: PRZYGOTOWYWANIE ŚNIADAŃ ORAZ SPRZĄTANIE POKOI. Kontakt: 509 578 689

Discover Stone
Oskarżenie kamienia
Zatrudnimy mężczyznę do pracy fizycznej w PRACOWNI KAMIENIARSKIEJ. Obróbka i montaż granitu.
info:
ŁUKASZ STYRCZULA, RATUŁÓW 210
602-294-001, 602-836-655
discoverstone@gmail.com

- ◆ ZATRUDNIĘ PANIĄ DO SZYCIA w Białym Dunajcu. 668 190 104.
- ◆ DAM PRACĘ!!! POSZUKUJEMY OSOBY/FIRMY DO PROWADZENIA DOMKU NA WYNAJEM W OKOLICY KLUSZKOWIEC (przyjmowanie gości, meldunek, sprzątanie oraz inne prace sezonowe). Praca od dnia 01.04.2020r. Mile widziane osoby z doświadczeniem w prowadzeniu takiej działalności. Osoby zainteresowane współpracą proszę o kontakt pod nr: telefonu: 506 174 362 lub 607 915 547
- ◆ DO SPRZĄTANIA DOMU JEDNORODZINNEGO. Praca stała, dni i godziny do ustalenia. 698 506 913

Hotel
TOPORÓW
w Białce Tatrzańskiej
zatrudni
POMOC KUCHENNA
Praca bez zamieszkania
Telefon kontaktowy:
698 763 582

Aqua Park Zakopane
zatrudni:
● **STARSZEGO DYSPOZYTORA**
● **POMOC KUCHENNA**
Tel. 1820 63730
lub 607 508 752
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ PRZYJMĘ NA TYNKI - 691 187 849
- ◆ KUCHARZ/KA, PIZZER z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. 602 755 354, 888 457 083.
- ◆ PENSJONAT 10-POKOJOWY W PORONINIE ZATRUDNI ZAKWATEROWANIE (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel. 691888444
- ◆ ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZA I POMOC KUCHENNA - ZAKOPANE - 602 366 750.
- ◆ PANIĄ DO SPRZĄTANIA W PENSJONACIE, w centrum Zakopanego, na stałe - 535 511 994.
- ◆ Przedsiębiorstwo Budowlane zatrudni pracowników na stanowisko: majster budowlany, kierownik robót. 602629623

Restauracja
GÓRALSKI
zatrudni
KUCHARZA
z doświadczeniem
do stałej współpracy.
Kontakt:
+48 696 560 651

- ◆ ZWROT PODATKU Z PRACY, RODZINNE, URLOPOWE (Niemcy, Austria, Norwegia, Anglia, Belgia, Holandia) tel: 663 712 920, e-mail: am.ferenc@wp.pl
- ◆ Praca kucharka Zakopane bez zamieszkania 512120423 restauracja.uwnuka@gmail.com
- ◆ Przyjmę DO SKLEPU OGÓLNOSPÓŻYWCZEGO w Zakopanem: NA SKLEP NA STANOWISKO MIĘSNE. Praca co drugi dzień, pełny etat. 721 180 381.
- ◆ Hotel Eco Tatry*** zatrudni KUCHARKE I POKOJOWĄ. Tel. 608 088 017, księgowosc@projinwest.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ NA STAŁE, DOBRE WARUNKI - CIEŚLA (wizyty, wykończenia), STOLARZ (okna, drzwi, schody) - 572 211 236
- ◆ ZAK-COP OCHRONA NAWIAŻE WSPÓŁPRACĘ Z PRACOWNIKAMI OCHRONY POSIADAJĄCYMI ZEZWOLENIE NA BROŃ PALNĄ - 504 400 843

Zespół Pensjonatów „Dolina Białego”
zatrudni:
● **KELNERKĘ** z możliwością zakwaterowania
● **POKOJOWĄ**
● **POMOC KUCHENNA**
Tel. 1820 63730
lub 603 750 122
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ Karczma "Na Rogu" w Czarnym Dunajcu zatrudni KIEROWCĘ. 791 847 514
- ◆ OD ZARAZ ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW DO SKLEPU OBUWNICZEGO W ZAKOPANEM, ul. Nowotarska 1 BETI M. 608 415 708
- ◆ Nowy sklep piekarniczy w Poroninie zatrudni osoby na stanowisko sprzedawcy. Umowa o pracę 3200zł brutto za etat+premie. 790528808 kierownik.zakopane@gmail.com

- ◆ Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni na stanowisko Kelner/Kelnerka. Oferujemy: umowę o pracę w pełnym wymiarze, atrakcyjne wynagrodzenie. 182019100 praca@wo-ma.com
- ◆ STUDIO PAZNOKCI W NOWYM TARGU zatrudni na etat - 696 01 22 00

EURO LABORA
PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
CIEŚLI SZALUNKOWYCH, MURARZY, ZBROJARZY, DEKARZY, ELEKTRYKÓW, HYDRAULIKÓW, SPAWACZY, ŚLUSARZY, MONTERÓW, STOLARZY, OPERATORÓW ŻURAWIA
Komunikatywny i, niemiecki
Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712, 535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ Zatrudnię PANIĄ/PANA DO GOTOWANIA w niedużym pensjonacie w Bukowinie T. Praca całoroczna, możliwe zamieszkanie 789-111-300
- ◆ Rezydencja Gubałówka zatrudni Recepcjonistę/-kę, Pokojową, Kelnera oraz Barmana. 660404701 jolanta.majewska@rezydencjagubalowka.pl
- ◆ FIRMA NIERUCHOMOŚCI IMPER zatrudni do pracy w administracji i zarządzaniu nieruchomościami osobę na stanowisko: "w biurze i w terenie". Cv prosimy wysłać na e-mail: biuro.imper@gmail.com

Hotel Crocus****
w Zakopanem
zatrudni
● **kelnera/kelnerkę**
● **portiera**
● **recepjonistę/tkę** tel. 607 576 693
● **kucharza/rkę śniadaniowego** tel. 792 276 261
Umowa o pracę na cały etat wraz ze świadczeniami.
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ Przyjmę do pracy GIPSARZY (wykończenia wnętrz). Praca na wyjeździe. 660 079 941.
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KĘ na weekendy. 508 256 350.

Chochotowskie termy
Spółka Chochotowskie Termy
zatrudni
osoby na stanowisko:
PRACOWNIK SPRZĄTAJĄCY (nocna zmiana)
Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny
572 70 80 77 lub 572 70 80 78

- ◆ Hotel Skalny *** w Zakopanem zatrudni RECEPCJONISTĘ/RECEPCJONISTKĘ. Mile widziane doświadczenie w pracy przy obsłudze klienta. 182019100 praca@wo-ma.com

Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej
zatrudni pracowników na stanowiskach:
● **KIEROWNIK PRALNI**
● **KELNER, BARMAN**
● **OSOBA NA ZMYWAK**
● **FIZJOTERAPEUTA Z DZIAŁALNOŚCIĄ GOSP.**
● **PRACOWNIK TECHNICZNY**
● **OCHRONIARZ**
CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

Hotel Crocus****
w Zakopanem
zatrudni
KIEROWNICZKĘ/KA RESTAURACJI
Informacja pod numerem
607 576 693
Umowa o pracę na cały etat wraz ze świadczeniami.
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 608 05 00 16.
- ◆ EKSPEDIENTKĘ NA PÓŁ ETATU DO BUTIKU "MAISON STYLE" W ZAKOPANEM. CV w sklepie: Krupówki 54. 666 377 271.
- ◆ OPIKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych oraz malarz, szpachlarz. Tel. 601508736.
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY POMOC KUCHENNĄ W CATERINGU - 604 573 367
- ◆ Firma DREWNEK Spytówce przyjmie do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ PRACA OD ZARAZ dla osoby sprzątajacej. Umowa o pracę + premia. Kontakt: 510-013-612

Piekarnia Żarnecki
Nowy Targ
zatrudni
SPRZEDAWCZYNIE
na cały etat
lub 1/2 etatu
na bardzo dobrych warunkach.
Tel. 502 027 837

- ◆ Apartamenty Viva Maria na Krzeptówkach poszukują Pań do sprzątania i obsługi apartamentów - zatrudnienie na umowę o pracę - wysokie wynagrodzenie - praca w miłej atmosferze. 693 663 633 apartamenty@data.pl
- ◆ ZLECĘ OCIEPLENIE STYROPIANEM - 18 20 712 84.
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KĘ. 508 256 350.
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Firma Norweska zatrudni w Oslo, TYNKARZY, STOLARZY, MALARZY, MONTERÓW RUSZTOWAŃ, BLACHARZY ORAZ MŁODYCH DO PRZYUCZENIA W ZAWODZIE TYNKARZ. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602

Hotel Tatry
na Polanie Zgorzelisko
zatrudni:
RECEPCJONISTKĘ/KĘ
z możliwością zakwaterowania
Tel. 1820 63730
lub 506 129 438
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ Przyjmę KIEROWNICZKĘ DO SKLEPU OGÓLNOSPÓŻYWCZEGO - ZAKOPANE. Praca co drugi dzień, pełny etat. 721 180 381.
- ◆ Przyjmę SPRZEDAWCĘ do sklepu z odzieżą używaną tel. 512-826-455
- ◆ Przyjmę PIEKARZA - piekarnia Kalata. 600 129 757, 663 175 577.
- ◆ ZATRUDNIĘ ARCHITEKTA, niezbędną znajomość Archicada i dyspozycyjność - 601 544 244

- ◆ PIZZERIA W NOWYM TARGU ZATRUDNI KIEROWCĘ DO ROZWOJU PIZZY Z WŁASNYM SAMOCHODEM. 508 256 350.
- ◆ PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE w Zakopanem zatrudni WOZNEGO KONSERWATORA na podstawie umowy o pracę, wymagane prawo jazdy kat. B, szczegóły pod nr tel. 726-230-019, 607-875-736.

Chochotowskie termy
Spółka Chochotowskie Termy
zatrudni
osoby na stanowisko:
KOSMETYCZKA
Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny
572 70 80 77
lub wysłanie CV na adres:
rekrutacja@chochotowskieterm.pl

- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. B. Praca sezonowa, WYSOKIE WYNAGRODZENIE 784 450 745
- ◆ Hotel Willa Pod Skocznia*** w Zakopanem zatrudni osobę do wydawania śniadań, oraz sprzątania pokoi hotelowych. Istnieje możliwość zakwaterowania. 182014682 rezerwacja@podskoczni.pl www.podskoczni.pl
- ◆ Zatrudnię PRACOWNICĘ do sklepu spożywczego w Żębnie. 502 338 061, 18 20 715 75.
- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ I KUCHARZA - 604 500 270
- ◆ Sprzątanie dorywczo w Zakopanem 728793450

Restauracja
GÓRALSKI
zatrudni
KELNERÓW
z doświadczeniem
do stałej współpracy.
Oferujemy:
stawkę godzinową + premie z utargu.
Kontakt: **+48 696 560 651**

- ◆ Firma budowlana zatrudni: murarzy, cieśli, zbrojarzy, ekipy ogólnobudowlane. Praca cały rok na terenie Podhala. 732710448
- ◆ PRZYJMĘ PRACOWNIKA BUDOWLANEGO - KOŚCIELISKO - 690 453 586
- ◆ Praca w Austrii dla: Operatorów żurawia, cieśli szalunkowych, murarzy, pracowników robót ziemnych, elektryków, ślusarzy, monterów wentylacji, spawaczy, stolarzy. CV na e-mail: carpediem.praca@wp.pl / 48 600 157 147 Nr. Cert.20236 600157147

- szukam**
- ◆ Kucharka i pomoc kuchenna. 796 358 958.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ POSPRZĄTAM PODWÓRKO, STRYCH, PIWNICE - teren N. Targ. 574 728 588.

BIZNES

- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49
- ◆ DO WYNAJĘCIA WYPOSAŻONY WARSZTAT SAMOCHODOWY LUB PODEJMĘ WSPÓŁPRACĘ Z DOŚWIADCZONYM MECHANIKIEM. 788 173 928.
- ◆ Podejmę współpracę z obiektami turystycznymi w zakresie kompleksowej obsługi, atrakcyjne warunki. Tel. 884902782 884902782
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - Dyskrecja. 609 820 345.
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ TATRA TAX BIURO PODATKOWE, ul. Kościuszki 8, Zakopane. Zeznania roczne. Obsługa księgową firm. 605 670 654.
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) - 18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYKRAJOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo

BESTATE
NIERUCHOMOŚCI
oddział w Zakopanem
KUPNO NIERUCHOMOŚCI ZA GOTÓWKĘ
OBSŁUGA PRAWNA NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAŻ NOWYCH APARTAMENTÓW
www.bestate.com.pl/zakopane
+48 18 20 66 129
ul. B. Czecha 1 (Pod skocznia)

- ◆ PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI o/Zakopane, ul. Zamyskiego 20A. Tel: 504 331 188 Pośrednictwo, Zapraszamy do współpracy
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl
- ◆ ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne. 600 49 49 49.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRZĘ 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ APARTMANAGER.pl - biuro - WYNAJEM I ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI - 604 253 308, 604 253 378.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl

wynajem

- ◆ 1-, 2-OSOBOWY POKÓJ, na dłużej. 18 20 110 26
- ◆ Zakopane pokój na poddaszu dla 4 osób pracujących wynajem 665232859
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ 2-OSOBOWY NA DŁUŻEJ 510 693 560.
- ◆ Do wynajęcia LOKAL 60 M2 - PRZY KRUPÓWKACH (UL. KOŚCIELSKA 2), 518 296 192 po 17-ej.
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOMEK GÓRALSKI, 2500 + MEDIA, 698330965
- ◆ Do wynajęcia POKÓJ, ANEKS KUCHENNY, ŁAZIENKA, N. Targ. 787 466 608.
- ◆ LOKALE USŁUGOWE I BIURA - DO WYNAJĘCIA, ZAKOPANE - 602 617 177
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 713 08 57 94
- ◆ SZUKAM KAWALERKI W ZAKOPANEM - 698 276 787
- ◆ SZUKAM MIESZKANIA 2-, 3-POK., ZAKOPANE - 513 422 639.
- ◆ Garaż do wynajęcia. Nowy Targ. 504030896
- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- ◆ Lokal 38m2 do wynajęcia. Zakopane 663934936
- ◆ DO WYNAJĘCIA DUŻY POKÓJ BLISKO CENTRUM ZAKOPANEGO, 1-, 2-osobowy, z łazienką. Z oddzielnym wejściem. 660 78 60 60, 606 609 933

kupno

- ◆ Kupię DOM - Nowy Targ i okolice. 531 648 150.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ - dam SAMOCHÓD w rozliczeniu, resztę dopłacę. 510 816 342.
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ SKUPIEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ MIESZKANIE. 791 236 577

sprzedaż

- ◆ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1826 m2 przy ul. Kościuski w Poroninie - 150 zł/m2 - do negocjacji. 604 511 358.
- ◆ PENSIJONAT w Kościelisku - DWA OBIEKTY - 607 506 428
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ DOM - CENTRUM JABŁONKI. 605 306 294.
- ◆ LAS Sornielna-Biała 2,70Ha od małego Lubonia 512270737
- ◆ ZAKOPANE - 54 m, 609 555 150.
- ◆ ZAKOPANE PENSIJONAT REJON SKOCZNI. VEGA - 600 22 30 20
- ◆ SPRZEDAM DOM W STANIE SUROWYM, zabudowa segmentowa, centrum Nowego Targu - 535 177 027.
- ◆ POLE W STRONĘ Białki Tatrzańskiej (przy drodze do Gronkowi) i DZIAŁKA POD GORCAMI W WAKSMUNDZIE. 515 503 494, 18 26 53 977.
- ◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710
- ◆ DZIAŁKI - 3 HA - koło Białki Tatrzańskiej. 18 28 564 54.
- ◆ LAS z możliwością przekształcenia częściowo na DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ - Nowy Targ Oleśkowi Kowanic. 18 266 38 07.
- ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE 35 m2, Zakopane - 698 721 213
- ◆ ZAKOPANE DZIAŁKA INWESTYCYJNA. VEGA - 600 22 30 20
- ◆ APARTAMENT 400 m od Krupówek, Spa, 59 m2, 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ ZAKOPANE - PENSIJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ Sprzedam POLE ROLNE Chochotów. 726 761 430
- ◆ Olcza 40m2, garaż 470 000 pln 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE APARTAMENTY REJON NOSALA. VEGA - 609 999 989
- ◆ DOM W GLICZAROWIE GÓRNYM - 607 506 428
- ◆ APARTAMENT na Krupówkach 70 m2, 607 677 710
- ◆ SPRZEDAM POLE ROLNE NA BACHLEDZKIM - 513 298 218
- ◆ Olcza 40 m2 390 000 pln 607 677 710
- ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE 50 m, Kraków Żabinię - 883 424 252.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ PUSTAKI pianowe z Łazisk, 60, 2 zł/szt.; CEGŁA PEŁNA 0,50 zł/sztuka 505 701 338
- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
- ◆ TARTAK PITOŃ W MORAWCZYNIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JEŚIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ SPRZEDAM DOMEK W STYLU GÓRALSKIM, konstrukcji drewnianej, szkieleto- wy, "kantówka", wym. 7x5, do przeniesienia - 668 11 53 97.
- ◆ Sprzedam betonowe kanały samochodowe i szamba betonowe wodoszczelne z atestem, transport z HDS tel. 785545800 kier- bet@o2.pl

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

510 018 800

604 907 204

Brak wody zero kosztów

- ◆ SUCHE BALE. 721 690 559
- ◆ SPRZEDAM STEMPLE BUDOWLANE I DESKI 32 mm - 698 217 781
- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRZYCH CENACH: DESKI 2,5/ 3,2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.

tv, agd, komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAŁ. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.

maszyny, narzędzia

- ◆ ROZRZUTNIK, BETONIARKA, KOMPRESOR. 880 810 670.
- ◆ BALARKA i ŁADOWACZ - 667 138 053.
- ◆ Ciągnik C-300, TOYOTA Yaris, uszkodzona. 694 155 446
- ◆ PRZYCZEPY, DMUCHAWA, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, MULCZER, PRZEWRAČARKI, WCIĄGARKA, SIECZKARNIA, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.
- ◆ CIĄGNIK MF FERGUSON 255, 1986r., cena 24,5 tys., nowe opony. 18 268 51 30
- ◆ CHŁODNIA NA MLEKO 150 litrów - 661 168 186.
- ◆ TRAKTOR ZETOR STYER, SIEWNIK DO NAWOZÓW, PŁUG DO ŚNIEGU. 605 306 294.

- ◆ PRZYCZEPKA Z KIPREM, ŚRUTOWNIK BĄK, SILNIK 11KW, KOSIARKA ROTA- CYJNA, TAŚMÓWKA, OŚ NA BALONÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KULTYWA- TOR Z WAŁKIEM, BRONY, BECZKA. 660 006 303.

WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ

MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ładowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ładowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11 b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ FERGUSON 255 Z KABINĄ - 607 594 498.
- ◆ Sprzedam ZETOR. 513 766 621
- ◆ DOJARKA. 505 657 862.
- ◆ ZETOR 52-45-91r., ZETOR 73-40-97r. Cena do uzgodnienia. 665 096 395
- ◆ Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy pneumatyczny SKAWA 512270737
- ◆ MASZYNY STOLARSKIE - 604 48 20 07
- ◆ CIĄGNIK URSUS G360, r.p.1986 i VSK - 18 262 36 26

różne

- ◆ BALE Z SIANA. 503 838 971.
- ◆ Łózka, 1-osobowe. 30-50 zł. 604 882 870
- ◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE 510557980
- ◆ Sprzedam drewno opałowe okrajki tartaczne cena 50 zł metr więcej informacji udzieli telefonicznie 883454883
- ◆ PIANINO CALISIA stan techniczny i wizualny bdb. Cena 1500zł. Nowy Targ tel. 600 931 295
- ◆ SERKI wędzone duże i małe. 574 129 503.
- ◆ BRYKIET RUF Z TROCIN BUKOWYCH - producent. Możliwość dostawy do klienta. 797 863 801.
- ◆ BALE SIANA. 721 375 692.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80), TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ MAŁO UŻYWANĄ ZMYWARKĘ DO NACZYŃ, TAPCZANIKI 4 szt. 692 023 035.
- ◆ SPRZEDAM WYMIENNIK GEOTERMALNY, rok używany - 502 984 029
- ◆ Sprzedam tanio: STARE SKRZYPCE, GITARY ELEKTRYCZNE I AKORDEONY. 511 918 801
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE ciężte 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/paleta. 694 539 130.
- ◆ BURAKI PASTEWNE. 517 752 815.
- ◆ KORBACZE białe i wędzone. 535 889 792.
- ◆ OSCYPKI małe. 531 357 698.
- ◆ STEMPLE, OPAŁ, BUK, ŚWIERK. 784 137 761
- ◆ PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
- ◆ SPRZEDAM BALE POTRAW 10 zł/szt. 506 153 731.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ BALE Z SIANA. 888 824 086.
- ◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
- ◆ BALE SIANOKISZONKI. 787 850 088.

- ◆ SPRZEDAM DRZEWO OPAŁOWE OB- RZYNIKI Z DESEK SUCHE - 661 867 363
- ◆ BALE SIANOKISZONKA. 699 910 429.
- ◆ PIEROGI WŁASNEJ PRODUKCJI. 885 692 120, 18 20 146 38.
- ◆ 4 KOMPLETNE UŁE Z RODZINAMI + RÓŻNEGO RODZAJU SPRZĘT PSZCZELARSKI. 664 430 877.
- ◆ BALE suche. 721 089 991.
- ◆ BALE SIANOKISZONKA, cena do uzgod- nienia, Szaflary. 606 515 765.
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 580 zł/pa- leta. 514 630 482.
- ◆ ZIEMIANKI I ZIEMIANKI ODPADOWE. 517 752 815.
- ◆ KORBACZE białe. 574 528 130.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACO- WEK - 510 55 79 80
- ◆ TANIO - NOWY MATERAC DO MASA- ŻU CASADA - 885 337 163.
- ◆ PELLET - producent, detal, hurt. Możli- wość dostawy do klienta. 797 863 801.
- ◆ BOJLER I WANNY NOWE. 600 753 303.
- ◆ ZREBK I DREWNO KOMINKOWE. 796 151 884

zwierzęta

- ◆ Sprzedam KROWY. 18 264 24 05.
- ◆ CIELICZKA I DWA BYCZKI. 787 850 088.
- ◆ KROWĘ, CIELE, JAŁÓWKĘ. 516 377 026
- ◆ Sprzedam KROWY. 885 409 179
- ◆ BYCZEK. 791 931 320.
- ◆ JAŁÓWKA 9 miesięcy cielna. 515 989 196
- ◆ SPRZEDAM OWCZARKI PODHALAŃ- SKIE - 606 997 525.

KUPNO

- ◆ SPÓDNICE TYBETOWE WSZYSTKIE WZORY I KOLORY 518535293
- ◆ STARE GORSETY 518535293
- ◆ STARE SZALE I SALINKI 518535293
- ◆ KUPIĘ GÓRALSKIE SPÓDNICE, CHUST- KI, ODSIEWACZKI. 573 321 730
- ◆ STARĄ CUCHE - 518535293

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ TOYOTA - kupię każdy model, bez wzglę- du na stan. 531 666 333.
- ◆ TOYOTA - kupię każdy model, bez wzglę- du na stan. 531 666 333.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, płacę naj- lepiej. 517 324 922.
- ◆ Kupię DO REMONTU BLACHARSKIE- GO POWYPADKOWE, STARE I NOWE. 18 266 10 01, 601 837 091.

KASACJA POJAZDÓW

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SKUP ZŁOMU. NAJLEPSZE CENY - SPRAWDŹ.

NOWY TARG, UL. WAKSMUNDZKA (obok oczyszczalni ścieków)

Tel. 18 533 13 44 696 774 738

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego bez względu na stan. 531 666 333.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obo- jętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.
- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

części

- ◆ REDUKTOR STAR 660. 516 503 243.
- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

inne

- ◆ KONSERWACJA POJAZDÓW - 880 063 078

sprzedaż

- ◆ AUDI A6 quattro, 2001, 5.100 zł. BMW E46 2004, 4.990 zł. SEAT IBIZA 1.4 2004, 5.600 zł. DAEWOO MATIZ 800, wspomaga- nie, e. szyby, c. zamek, klima, 2.750 zł. MITSU- BISHI COLT 1.3 + gaz, 2010, 6.950 zł. MER- CEDES A klasa, 2.750 zł. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany: 510 816 342.
- ◆ FORD FOCUS. 2009, doinwestowany - 606 10 43 59.
- ◆ RENAULT LAGUNA 2005, 3.450 zł. NIS- SAN PRIMERA, 2005, 4.990 zł. 517 324 922.

Strama PALIWA

GAZ GRZEWczy PROPAN - NOWOŚĆ

OLEJ OPAŁOWY

PALIWA - HURT

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

- ◆ BMW 330d XDrive combi 2008, auto- mat, 320tys km, grafit, środek czarny skó- ra, fotele m-power, zadbane, bezwypadkowy +48513345533
- ◆ MERCEDES 300D, automatyk, r.p. 84, w bardzo dobrym stanie, pierwszy właściciel, bezwypadkowy. 722 250 336
- ◆ OPEL MOVANO KIPER 7-osobowy, AN- GLIK, 6.000 zł. 516 503 243.
- ◆ MAZDA 5, serwisowane, zadbane, gara- zowane, r. 2008, diesel, stan bdb, oryginalna nawigacja z dotykowym ekranem, 2 komple- ty felg aluminiowych z oponami lato/zima, full opcja, 16.000 zł - 888 223 761.
- ◆ VW TURAN, 2005 r., 126.000 km, Zako- pane - 692 023 035.

- ◆ JEEP GRAND CHEROKEE 2009. INFINI- TY FX35, 2006. Możliwe zamiany. 510 816 342.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY

OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

- ◆ FORD PROBE 2.2 GT, r.p. 1991, 213.000 km, 2-własciciel, dużo nowych podzespołów i dodatków. 18 20 715 72, 537 337 226.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPŃSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIANNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ Cross Honda CRF150 i Orion125 888262409
- ◆ SEAT ALHAMBRA, R. 2008, diesel, stan bdb, cena do uzgodnienia - 601 310 144.
- ◆ NISSAN X TRAIL, 2005, 606 10 43 59.
- ◆ CITROEN XSARA II 1.4 benzyna, 2001, opony letnie + alufelgi, 3.200 zł. 725 295 951.
- ◆ Sprzedam OPEL ZAFIRA, 2003r. 604 088 594

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ ODDAM ZIEMIĘ - NOWY TARG. 605 090 311.

ZDROWIE I URODA

- ◆ Stomatolog Jerzy Pzyk oferuje usługi w zakresie leczenia i proteztyki. Tel: 601 992 186, ul. Nędzy-Kubińca 64, KOŚCIELSKO

MATRYMONIALNE

- ◆ Młody mężczyzna pozna dziewczynę w wieku 30-40 lat. 00421905522047.
- ◆ 60-LETNI MĘCZYZNA ZAPRZYJAŃNI SIĘ Z SAMOTNĄ, WRAŻLIWĄ KOBIETĄ (ce- lem wspólnego spędzania czasu). 511 832 735.

USŁUGI

budowlane

- ◆ FLIZY - 781 652 157
- ◆ HYDRAulik 600746243
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATE- RIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJ- NE CENY. 507 58 18 18
- ◆ REMONTY DOMÓW - 539 266 444
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWA- CJI. Wieloletnia praktyka, dobór materia- łów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.ma- luty.com.pl
- ◆ TYNKI GIPSOWE MASZYNOWE. 665 749 667.
- ◆ INSTALACJE ELEKTRYCZNE - FIRMA - ZAKOPANE/PODHAŁE - 530 280 979
- ◆ REMONTY domów adaptacja poddaszy sufitu podwieszane 791016441
- ◆ SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, PRA- CE WYKOŃCZENIOWE - 510 693 560.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OB- RÓBK, PODBITKI, MALOWANIE DA- CHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FA- SADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.

◆ USŁUGI BRUKARSKIE - 888 164 807
◆ HYDRAULIK 24H. 728 247 495.
◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.
◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW - CIEŚLA, BLACHARZ. 516 563 400.
◆ Elektroinstalacje, SmartHome, Monitoring. 661 338 996 www.volter-et.pl
◆ Witam oferuję usługi hydrauliczne wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania: Wykonanie instalacji co. Wykonywanie instalacji co. Usuwanie awarii Montaż i naprawy instalacji wod-kan. Montaż i wymiany urządzeń sanitarnych Montaż piecy. 788516032 788516032 andrzejwalkosz18@onet.pl
◆ USŁUGI KOPARKĄ - WYWROTKĄ, 888 164 807
◆ ZŁOTA RĄCZKA - 668 694 675
◆ ROBOTY ZIEMNE - KUFTA - 880 063 078
◆ USŁUGI BUDOWLANE - Budowy od podstaw: budynki jednorodzinne, pensjonaty, obiekty przemysłowe, pełne usprzętowanie. Prace remontowe, wykończeniowe. tel: 605277644
◆ BUDOWY OD PODSTAW. WŁASNE STEMPLE, SZALUNKI. 514 525 720.
◆ Elewacje, docieplenie budynków styropianem, remonty. 889-829-064
◆ DACHY, WIĘZBY. 514 525 720.
◆ DACHY - GERARD, CORONA - 694 459 692.
◆ POGOTOWIE REMONTOWE - chęsz wyremontować mieszkanie, wykończyć dom? Zadzwoń! POMOŻEMY, DORADZIMY. 691 031 323.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata w BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Taniol 691 381 758.
◆ USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, STANY SUROWE. 512 974 806.

◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, FARBY STRUKTURALNE I TYNKI DEKORACYJNE - 601 793 866, www.FABRY-KASTRUKTURY.pl
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW STYROPIANEM. 577 863 337.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, REGIPSY, MALOWANIE - 789 090 989.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
◆ WYLEWKI MASZYNOWE. 886 381 794
◆ WYKONUJEMY KONSTRUKCJE DREWNIANE ORAZ PRACE WYKOŃCZENIOWE W DRZEWI, tel.: 605277644

PERFEKT VILLA

DOCIEPLENIA NADMUCHOWE

docieplamy
wełną mineralną + celoterm
- podłogi
- stropy
- ściany podłazowy
- ściany zewnętrzne
- usuwamy stare trociny

TERMOWIZJA

668 93 94 74
biuro@perfektvilla.pl

 www.facebook.com/perfektvilla

◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANIE MECHANICZNE. 880 232 189.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW, REMONTY. 886 561 404.
◆ WYKONUJEMY BUDOWY OD PODSTAW W ŻELBETACH, własne szalunki, tel.: 605277644
◆ TYNKI MASZYNOWE. 500290144
◆ BUDOWA, REMONTY, WYKOŃCZENIA - 880 063 078
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKIE BLACHARSKIE. 880 321 013.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.

◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
◆ PRACE WYKOŃCZENIOWE I REMONTOWE W DREWNI. 690 254 318.
◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.
◆ Wykonam tynki maszynowe 698197928
◆ REMONTY MIESZKAŃ, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PODDASZA. 508 441 711
◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.
◆ USŁUGI GLAZURNICZE. 880 293 452.
◆ REMONTY - 694 459 692
◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENKI, KUCHNI, itp. 501 788 640
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANI. 606 433 864.
◆ DACHY - KRYCIE, MALOWANIE, RYNNY, OBRÓBKIE, ŁAPACZE ŚNIEGU. 604 120 874.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ TYNKI MASZYNOWE, Ocieplenia z rusztowaniem, remonty Tel: 516-175-182
◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
◆ FASADY, WYKOŃCZENIA. 733 518 412.
◆ KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIE WNĘTRZ. 606 29 29 66.
◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 793 628 855.
◆ MEBLE NA WYMIAR - 668 694 675
◆ USŁUGI HYDRAULICZNE. 728 247 495.
◆ WYKONAM SCHODY DREWNIANE - 888 458 054.
◆ PRODUKCJA MEBLI Z LITEGO DREWNA. 886 446 508.

◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.
◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 505 821 021.
◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ BLACHARSTWO BUDOWLANE, DEKARSTWO, POKRYCIA DACHOWE CORONA + BLACHA GŁADKA, OBRÓBKIE TARASÓW, MONTAŻ RYNNIEN, ROBOTY CIEŚLERSKIE, REMONTY DACHÓW - 605 642 843.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
◆ DORADZTWO, WYKONAWSTWO - WSZYSTKIE USŁUGI Z DRZEWA - 30 LAT W TYM FACHU - 885 337 163.
◆ DOCIEPLANIE BUDYNKÓW własne rusztowanie. 505 821 021.

inne

◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
◆ PROFESJONALNA WYCINKA - PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH. 691317098
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.
◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKÓW od 2.000 zł. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWY. 724 627 733.

◆ PROFESJONALNE USUWANIE ŚNIEGU I LODU Z DACHÓW. 889 105 476
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58

◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

NAUKA

◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73

KOMUNIKATY

◆ Lipnica Wielka 28.02.2020r. Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. Wójt Gminy Lipnica Wielka, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018., poz.2204), informuje, że w dniu 28.02.2020 r., w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Lipnica Wielka na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących własnością Gminy przeznaczonych do oddania:- w najem: lokal użytkowy w budynku remizy OSP w Lipnicy Wielkiej - Centrum z przeznaczeniem na działalność ubezpieczeniową.

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEK. 694 830 383, 18 26 66 820.
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
◆ ŚCINKA WYWÓZ DRZEWA. 728 976 597
◆ STARTUJ!!! FIRMA KRAWIECKA "ZUZAK" oferuje SZYCIE: NA MIARĘ męskich oraz damskich ubrań PRZERÓBKĘ KRAWIECKIE, niestandardowe ubrania, szycie ZASŁON i wszelakich ozdób. 517 433 578, e-mail: zyzak666@ukr.net

— PODZIĘKOWANIE —

Serdeczne podziękowania całemu personelowi Oddziału Wewnętrzznego i Kardiologicznego Szpitala im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem: ordynatorom oddziałów - panu doktorowi Łukaszowi Błońskiemu i pani doktor Annie Orzechowskiej, lekarzom, pielęgniarkom, salowym oraz księdzu kapelanowi za wspianą specjalistyczną opiekę, leczenie i empatię okazaną naszej siostrze Józefie Muniak.

Siostra i brat

— REKLAMA —

TYGODNIK
Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.
Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.
Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.
Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.
Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000

34-500 Zakopane, ul. Kasprowa 11
tel: +48 18 20 150 99 fax: +48 18 20 150 99
www.sobala.zakopane.pl
e-mail: recepcja@sobala.zakopane.pl

Sobala

KARCZMA - 1897 - HOTEL

AQUA PARK ZAKOPANE

kręgielnia, fitness
gastronomia

Zapraszamy!

www.aquapark.zakopane.pl

La Prima

Zapraszamy do Nowej Włoskiej Restauracji w Białym Zakopanem

Białka Resort
ul. Tatarska 16, 34-500 Zakopane
tel.: +48 18 20 23 120
www.bialkaresort.pl

RESORT & SPA

Nosalowy Dwór

ZAKOPANE

NAJWIĘKSZY RESORT pod Tatrami
ul. Balzera 21d
34-500 Zakopane
tel.: (+48) 18 20 22 400
faks: (+48) 18 20 22 401
www.nosalowy-dwor.eu

Logos HOTEL

KAWIARNIA WIDOKOWA

ul. Droga do Rojów 9 Zakopane

ApartHotel

Bambi

+48 18 20 138 63
+48 516 082 888

www.bambizakopane.pl



POŻEGNANIA

POŻEGNANIA 43

„Odeszła, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 26 stycznia 2020 r. zmarła
ŻONA, MAMA, BABCIA
HALINA SZAREK
z domu Wilkiewicz
zam. Nowy Targ, ul. Długa 67

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lutego 2020 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 88
NASZA NAJUKOCHAŃSZA CÓRKA, MAMA, BABCIA
ILONA WADECKA

„Jaka trudność dogradzić kłopot, kto jeszcze mógł być z nami...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 2020 r. Odeszła od nas w wieku 67 lat
Zaprzeczona Św. Sakramentami
Mama, Tłocznica, Babcia, Siostra, Wujek i Ciocha
ANNA MAZANEK
Zam. Czarny Dunajec Kamieniec Dolny 88

„Dla świata byłaś tylko cząstką, dla Nas całym światem”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24.02.2020 r. Odeszła od nas w wieku 73 lat
Zaprzeczona Św. Sakramentami Św. Matce Najświętszej i Najświętszemu
Żona, Mama, Babcia, Tłocznica, Siostra
Anna TOMASIK
Zam. Piekelnik 350

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego 2020 roku, zmarł w wieku 34 lat nasz
SYN, BRAT, WNUK I SZWAGIER
Ś.P. ANDRZEJ KABELAK

„Jestem pełen cierpienia i żalu, żałuję, że nie mogę być z Tobą...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lutego 2020 r.
Zaprzeczona Św. Sakramentami Św. Matce Najświętszej i Najświętszemu
Odeszła od nas do Ojczyzny w wieku 72 lat
Z domu PIETRZAK
zam. Nowy Targ ul. Sybiraków 31
BARBARA MAZUR

„Odeszła, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca 2020 r. zmarł nagle przeżywszy lat 62
NASZ NAJUKOCHAŃSZY TATA I DZIADEK
ROMUALD STRUCZOWSKI

„SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCIĄDZA”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26.02.2020 r. Odeszła od nas w wieku 42 lat
Zaprzeczona Św. Sakramentami Św. Matce Najświętszej i Najświętszemu
Brat, Wujek, Szwagier
Jacek FIEDOR
Zam. Podwilk 176

„Odeszła, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 2020 r.
Zaprzeczona Św. Sakramentami
Zmarł w Dąbrowie Górniczej przeżywszy lat 58
Najukochańszy Ojciec, Brat, Szwagier i Dziadek
Adam ŚPIEWAK

„Odeszła, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2020 r. Zmarła w wieku 71 lat
Zaprzeczona Św. Sakramentami Św. Matce Najświętszej i Najświętszemu
Żona, Mama, Tłocznica, Babcia, Siostra, Wujek i Ciocha
Małgorzata DZIELSKA
Zam. Dział 20 A

Świętej Pamięci
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2020 r. zmarł w wieku 12 lat, zaprzeczony Św. Sakramentami
Syn, Tata, Brat, Wujek i Wujek
DAMIAN BYLIŃSKI
Zam. Mariowy ul. Zeromskiego 9

„SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCIĄDZA”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28.02.2020 r. Odeszła od nas w wieku 32 lat
Zaprzeczony Św. Sakramentami Św. Matce Najświętszej i Najświętszemu
Brat, Wujek, Przyjaciel
Kacper SEK
Zam. Lipnica Mała 602

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2020 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 88
NASZ NAJUKOCHAŃSZY SYN, MAŻ, TATA, BRAT, SZWAGIER I WUJEK
STANISŁAW STASZEL

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2020 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 65
NASZA NAJUKOCHAŃSZA MAMA, SIOSTRA, BABCIA I CIOCIA
Ś.P. RENATA-HALINA SZYCH
z domu Król

„Odeszła, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2020 r.
Odeszła od nas w wieku 56 lat
Zaprzeczona Św. Sakramentami Św. Matce Najświętszej i Najświętszemu
Mama, Tłocznica, Babcia, Siostra i Ciocha
Małgorzata BOBAK
Zam. Biały Dunajec ul. Młodników Podchala 58

„Odeszła, ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lutego 2020 r. Odeszła od nas w wieku 50 lat po długiej i ciężkiej chorobie
Zaprzeczona Św. Sakramentami Św. Matce Najświętszej i Najświętszemu
Żona, Mama, Tłocznica, Babcia, Siostra, Wujek i Ciocha
Monika FUDALA
Zam. Ciche 450

Spięsnym się kochać ludzi, tak szybko odchodzi...
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2020 r. zmarła po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 77
NASZA NAJUKOCHAŃSZA SIOSTRA
JÓZEFA MUNIAK
z domu Trzebnia

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2020 r. zmarł po nagłej i krótkiej chorobie zaprzeczony Św. Sakramentami zmarł w Pannę przeżywszy lat 62
NASZ NAJUKOCHAŃSZY MAŻ, OJIEC, DZIADEK I TEŚĆ
Ś.P. JACEK DOMINIAK
Sumorządowiec, Spółczelnik, Nauczyciel, Działacz Sportowy

AR BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY
- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wiązanki, tabliczki, obrazy pamiątkowe
- kremacja
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl
JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE
RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY)
FILIA CZARNY DUNAJEC ul. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA
Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji paliw ARGE)
ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
CAŁUN
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CENTRUM
KONTAKT: 515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59
NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM
NAJNIŻSZE CENY

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka
MACIEJKA
ul. Kasprusie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy +48 721 275 746
+48 721 275 722
- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wiązanki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

„Szarotki” zawróciły w drodze do półfinału

Po dwóch zwycięstwach w pierwszych meczach ćwierćfinałowej rywalizacji z GKS Katowice hokeiści Podhala Nowy Targ trzy kolejne mecze przegrali. W środę grali w Katowicach spotkanie numer 6. Mecz zakończył się już po zamknięciu tego wydania TP. Jeżeli „Szarotki” to spotkanie przegrały, zakończyły sezon, jeżeli wygrały to w sobotę w Nowym Targu decydujące starcie.

Mecz numer 5

KH Podhale - GKS Katowice 1:5 (0:2, 1:1, 0:2)

Bramki: 0:1 Wajda (Kolusz) 5, 0:2 Makkonen (Rajamaki, Kolusz) 15, 1:2 Jencik (Willick, Svec) 27, 1:3 Kolusz (Pasiut) 29, 1:4 Łopuski (Rajamaki, Franssila) 56, 1:5 Pasiut 60.

Podhale: Odrobny - Suominen, Seed, Jencik, Willick, Svec - Chaloupka, Puzic, Pettersson, Dziubiński, Nattinen - Stadel, Sulka, Franek, Bulin, Neupauer - Siuty, Słowakiewicz, Campbell, Vaalentino.

Od samego początku to przyjezdni byli zespołem lepszym, przede wszystkim bardziej konkretnym i efektywnym. Lepiej też wyglądali fizycznie. „Szarotki” gdzieś zagubiły tę waleczność i zadziorność, jaką imponowały w dwóch pierwszych meczach tej rywalizacji na własnym lodowisku. Momentami nowotarżanie sprawiali wrażenie mocno zagubionych.

Po pierwszej tercji goście prowadzili już 2:0. Wynik otworzył w 5. min. Patryk Wajda, po solowym rajdzie. W 14. min. podwyższył - tym razem już po zespołowej akcji z udziałem Marcina Koluza i Rajamakego - Jussi Makkonen. Podhale w tej odsłonie na poważnie bramce Robina Rahma nie zagroziło.

Już w pierwszej minucie drugiej tercji okazje na trzeciego gola dla przyjezdnych miał Patryk Krężolek, ale przegrał pojedynek z Przemysławem Odrobnym. W 27. min. wreszcie powody do radości mieli nowotarżanie, po tym jak Richard Jencik - po dograniu od Dylana Willicka - wepchnął krążek do katowickiej bramki.

Wydawało się, że Podhalanie pójda za ciosem, szczególnie że przyjezdni złapali dwuminutową karę. A tymczasem, grając w liczebnej przewadze „Szarotki” nadziały się na kontrę i straciły gola numer trzy, za sprawą duetu Grzegorz Pasiut - Marcin Kolusz i celnym strzale tego drugiego.

W trzeciej tercji Podhale ruszyło z impetem na rywala. Nowotarżanie zasypali gradem strzałów bramkę GKS, ale zapora nie do przebycia był Rahm. Szwed bronił jak w transie. Pojedynek przegrali z nim m.in. Willick, Jencik i Dziubiński. „Szarotki” nie wykorzystały też kolejnej gry w liczebnej przewadze, a kiedy w 56. min. na ławkę kar powędrował Dziubiński, czwartą bramkę dla katowiczian zdobył Mikołaj Łopuski.

Gospodarze próbowali jeszcze manewru z wycofaniem bramkarza, ale ich zapędy ostudził na 7 sekund przed syreną końcową Pasiut.

Zagraliśmy skutecznie. Tego brakowało nam we wcześniejszych meczach. Cały czas staraliśmy się grać to, co sobie założyliśmy. Byliśmy odpowiednio skoncentrowani i zdyscyplinowani. Trudno się nie zgodzić, że Marcin Kolusz był jednym z najlepszych zawodników na lodzie. Decyzja o przesunięciu go do linii obrony była bardzo mądrym posunięciem. Można powiedzieć, że zmieniła ona oblicze naszego zespołu - powiedział Piotr Sarnik, trener GKS Katowice.

Zespół z Katowic wykonał bardzo dobrze swoją pracę. Szczególnie w pierwszej tercji nas zdominował. Na pewno jednym z kluczowych momentów była strata przez nas gola w liczebnej przewadze. Nie chcemy już jednak tego rozpamiętywać. Teraz już myślimy o najbliższym meczu, który po prostu musimy wygrać - powiedział szkoleniwiec Podhala Phillip Barski.

Mecz numer 4

GKS Katowice - KH Podhale Nowy Targ 4:3, po dogrywce (0:0, 2:2, 1:1, d. 1:0)

Bramki: 0:1 Stadel (Willick, Jencik) 24, 1:1 Krężolek (Da Costa, Jaśkiewicz) 28, 2:1 Franssila (Proseland, Rajamaki) 38, 2:2 Pettersson (Jencik, Dziubiński) 39, 2:3 Svec (Stadel) 46, 3:3 Krężolek (Franssila, Da Costa) 49, 4:3 Da Costa (Ko-

lusz, Wajda) 76.

Podhale: Odrobny - Suominen, Seed, Jencik, Willick, Svec - Chaloupka, Stadel, Pettersson, Dziubiński, Nattinen - Mrugała, Sulka, Franek, Bulin, Neupauer - Guzik, Słowakiewicz, Vaalentino, Campbell.

Pierwsza tercja jeszcze bez bramek. W początkowych fragmentach dużo korzystniej prezentowało się Podhale. Już w 30. sekundzie wynik meczu mógł, a nawet powinien otworzyć Emil Svec, ale z najbliższej odległości nie dał rady bramkarzowi GKS. Czeski napastnik „Szarotek” w 9. minucie złapał podwójną karę mniejszą i przez 4 minuty nowotarżanie bronili się w czwórkę przeciwko piątce gospodarzy. Znakomitej okazji dla katowiczian nie wykorzystał wówczas Jussi Makkonen. W 14. min., kiedy oba zespoły grały już w komplecie, słupek bramki GKS ostemplował Tomas Franek. W końcówce nowotarżanie znów przeżywali trudne momenty, po tym jak sędziowie nałożyli na nich karę techniczną za nadmierną liczbę zawodników.

Świetnie zaczęła się dla Podhala tercja druga. Podczas sygnalizowanej kary dla jednego z katowiczian, Riley Stadel wykorzystał przytomne zagranie zza bramki Dylana Willicka i dał „Szarotkom” prowadzenie. W 28. min. odpowiedzieli jednak gospodarze. Wyrównał Patryk Krężolek, który tylko dołożył łopatkę kija do precyzyjnego podania Oskara Jaśkiewicza.

Między 29. a 34. min. Podhale dwukrotnie grało w liczebnej przewadze. W obu przypadkach faulował Mateusz Michalski. „Szarotki” jednak zawiódły w tym okresie. Były nawet bliskie straty gola, po indywidualnej akcji Marcina Koluza, który jednak przegrał pojedynek „sam na sam” z Przemysławem Odrobnym. Za to kiedy na ławkę kar powędrował w 38. min. Stadel, Mikka Franssila spod linii niebieskiej trafił do bramki Podhala i katowiczanie objęli prowadzenie. To jed-

nak nie był koniec kar i goli w tej odsłonie. W 39. min. faulował Krężolek i ledwie po 9 sekundach, jakiego upłynęło od tego wykluczenia, efektywnym uderzeniem z pierwszego wyrównał Alexander Pettersson.

Już w 3. min. tercji trzeciej karę złapał Jason Seed, ale tym razem Podhale uniknęło tego konsekwencji, a w 46. min. odzyskało prowadzenie. Na listę strzelców wpisał się Svec, który spod linii niebieskiej uderzył na bramkę, a zastąpił Rahm nie zdążył z interwencją. I tym razem jednak riposta katowiczian była szybka. W 49. min. wyrównał - w bardzo podobnych okolicznościach, jak przy swojej pierwszej bramce - Krężolek.

W regulaminowym czasie już żadnej z drużyn nie udało się trafić do bramki przeciwnika. W ostatniej minucie Dziubiński faulował i dogrywkę Podhale zaczęło w trójkę przeciwko czwórce rywali, ale przetrwało to osłabienie. I kiedy zdawało się, że do wyłonienia zwycięzcy potrzebne będą rzuty karne, w 75. min. nowotarżanie nie upilnowali przed własną bramką Da Costy i ten dał gospodarzom zwycięstwo.

Mecz numer 3

GKS Katowice - KH Podhale 3:2, po dogrywce (2:1, 0:0, 0:1, d. 1:0)

Bramki: 1:0 Krężolek (Pasiut, Da Costa) 7, 2:0 Michalski (Kolusz, Turtiainen), 2:1 Franek (Neupauer) 14, 2:2 Neupauer (Suominen, Jencik) 41, 3:2 Jaśkiewicz (Makkonen) 74.

Podhale: Odrobny - Suominen, Seed, Jencik, Willick, Svec - Chaloupka, Puzic, Pettersson, Dziubiński, Nattinen - Mrugała, Sulka, Franek, Bulin, Neupauer - Siuty, Słowakiewicz, Stadel, Vaalentino, Campbell.

Podhale dobrze zaczęło, było aktywne od pierwszych minut, ale w 7. min. nadziało się na kontrę gospodarzy i ci po trafieniu Patryka Krężółka objęli prowadzenie.

„Szarotki” mogły błyskawicznie odpowiedzieć, ale Bartłomiej Neupauer w sobie tylko wiadomy sposób przestrzelił z najbliższej odległości. Ta sytuacja zemściła się w 12. min. Wtedy drugą bramkę dla katowiczian wypracował duet wychowanków Podhala. Świetną asystą popisał się Marcin Kolusz, a Przemysław Odrobnygo na raty pokonał Mateusz Michalski.

W 14. min. nowotarżanie złapali kontakt. Neupauer odebrał krążek Oskarowi Jaśkiewiczowi, „gumę” przejął Tomas Franek, znalazł się w sytuacji sam na sam z Robinem Rahmem i wygrał ten pojedynek.

Druga tercja bez bramek, choć okazji z obu stron do ich zdobycia nie brakowało. Podhale miało trzy świetne bramkowe szanse. Kolejno Jussi Nattinen - po kapitalnym podaniu od Krystiana Dziubińskiego - przegrał pojedynek jeden na jeden z Rahmem, a potem szwedzkiego bramkarza GKS nie potrafili z bliska pokonać Emil Svec i Alexander Pettersson.

Trzecią tercję „Szarotki” zaczęły w liczebnej przewadze i po 45 sekundach stan meczu na 2:2 wyrównał - po przytomnym zagraniu od Samu Suominena - Neupauer.

W kolejnych minutach inicjatywę przejęli katowiczanie, ale Podhale świetnie czuło się w grze z kontrataku i to ono było zdecydowanie bliżej, by w końcówce regulaminowego czasu gry rozstrzygnąć losy spotkania. Świetnych ku temu okazji nie wykorzystali jednak Krystian Dziubiński, Dylan Willick i Petr Chaloupka.

Wynik się nie zmienił, więc potrzebna była dogrywka. W jej 14. min. „złotego gola” dla gospodarzy zdobył Jaśkiewicz. Wcześniej to nowotarżanie mieli wyborne okazje, aby mecz zakończyć. M.in. Emil Svec w sytuacji sam na sam nie dał rady Rahmowi, podobnie jak Riley Stadel.

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Po dwóch zwycięstwach wydawało się, że Podhale łatwo awansuje do półfinału, niestety w kolejnych meczach naszym hokeistom szło już znacznie gorzej.

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
sport@24tp.pl

Ostatnie szlify czwartoligowców

Zespoły Lubania Maniowy, Wierchów Rabka i Watry Białka Tatrzańska rozegrały kolejne mecze sparingowe w ramach przygotowań do rundy wiosennej rozgrywek grupy wschodniej 4. ligi. W każdej z drużyn pojawiły się też nowe twarze.

Dalin Myślenice (IV) – Lubañ Maniowy 3:2 (0:1)

Bramki dla Lubania: Sydorcuk, Da Silva.

Lubań: Świerad - Górecki (60 Rząd-kosz), Firek, Rzymowski - Noworolnik (70 Głowa), Rząd-kosz (46 M. Sikora), Sydor-czuk, Pluta (60 Kurnyta) - Jandura, Da Si-lva, Kasperczyk (60 Hagowski).

- Jeterem zadowolony z 60 minut tego spotkania. Dominowaliśmy wówczas na boisku. Nasza gra wyglądała bardzo obiecująco i pokazała, że powoli wskakujemy na odpowiednie tory. Wi-dać było po zawodnikach świeżość, gra-liśmy w dobrym tempie, podejmowa-liśmy słuszne wybory. Potem rotacje, które zrobiliśmy w składzie, wybiły nas z rytmu, w dodatku znów popełni-liśmy indywidualne błędy, po których traciliśmy gole i w konsekwencji po-nieśliśmy porażkę. Te 60 minut wła-ło w moje serce optymizm. Myślę, że jesteśmy już gotowi na mecz o stawkę, a ten już w najbliższy piątek, kiedy za-gramy mecz pucharowy z Szaflarami. Zagramy na boisku w Nowym Targu i z tego miejsca bardzo serdecznie zapra-szamy wszystkich naszych kibiców - mówi trener Lubania Grzegorz Hajnos.

W drużynie Lubania przeciwko Dalinowi pierwszy raz zagrał Bartło-miej Głowa. To wychowanek AP Pod-hala Nowy Targ, który ostatnimi cza-sy zmagał się z kontuzją. - Bardzo ki-bicując Bartkowi. Wracę do gry po ze-rwaniu więzadeł krzyżowych. Wło-żył mnóstwo pracy w to, by powrócić na boisko. Bardzo chciałbym mieć go w swoim zespole - podkreśla Hajnos.

Wierchy Rabka Zdrój – Raków Częstochowa Juniorzy Starsi 3:0 (0:0)

Bramki dla Wierchów: Molis 2, Pa-zurkiewicz z karnego.

Wierchy: Styrzcza - Chochłński (70 Jurzec), Jędrzejowski, Świerziński (65 Traczyk), Kościelniak (70 Lubarda) - Zu-bek (65 Czubin), Dudek, Czubin (46 Du-dzik), Banik - Molis (46 Pazurkiewicz), Ciećko (70 Molis).

- Bardzo fajny sparing z wymaga-

jącymi juniorami Rakowa Częstocho-wa. Przez większość spotkania mogli-smy przeciwstawić otwarcie od bramki i budowanie akcji pod presją prze-ciwnika już na własnej połowie. Jak na trudne warunki, w postaci obficie padającego śnieg, momentami bardzo dobrze to wyglądało. Gole zdobywa-liśmy po przerwie. Pierwszy po pew-nym wykonaniu rzutu karnego przez Łukasza Pazurkiewicza i dwa razy po kontrach, które finalizował Julek Molis. Mieliśmy jeszcze swoje sytuacje, cho-ciażby zmarnowany rzut karny przez Łukasza Dudzika - ocenił trener Wierchów, Sebastian Świerziński. Nowym zawodnikiem Wierchów został, grający na prawej obronie Daniel Chochłński, który ma za sobą grę m.in. w uczelnia-nych klubach w USA i Irlandii. - Młody, ciekawy zawodnik, którego atutem

jest dynamika, oraz duże możliwości ofensywne - uważa Świerziński.

Watra Białka Tatrzańska – NKP Podhale Nowy Targ II 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Ustupski 20, 1:1 Haris-son 49.

Watra: Gogola (46 Kobal) - Góralski, Bałos, Kostrzewa, Bartos - Żółtek, Dziu-bas (80 Rabiński), Jose, Poncak, Haris-son - Cicman.

22-letni Tobon Valez Jose Da-vid i o dwa lata młodszy Harrison Pe-reza Espana zaliczyli debiut w barwach Watry I był to bardzo obiecujący wy-stęp w ich wykonaniu. Harrison był autorem jedynej w tym meczu bramki dla zespołu z Białki Tatrzańskiej. Tak-że z dobrej strony pokazał się testowa-ny w szeregach białczan Michał Żół-tek (ostatnio Wiatr Ludźmierz). Do ze-

społu wrócił także Ukraiński bramkarz Vadim Kobal.

Duże pochwały należą się też za ten mecz młodzieńczej drużynie Podha-la, na czele z niespełna 16-letnim Woj-ciechem Ustupskim, który w 20. min. otworzył wynik tego spotkania.

- Dobry sprawdzian, przede wszystkim pod kątem przygotowania fizycznego. Skład powoli się już kry-stalizuje. Potrzeba czasu, aby zespół się zgrał. Na ten moment komunikacja na boisku jeszcze szwankuje. Bardzo po-zytywnie oceniam występ zawodników z Kolumbii. Takiego pokroju zawodni-ków szukaliśmy i cieszymy się, że są z nami. Rozglądamy się cały czas za stoperem. To wciąż priorytet - podsu-mował trener Watry Emil Jacko.

Tekst i fot.:
Maciej Zubek



W meczu przeciwko NKP Podhale Warta testowała dwóch zawodników z Kolumbii.

BIEGI NARCIARSKIE. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Cztery tytuły biegaczy z Kościeliska

Na trasach Kubalonki w Wiśle rozegrana została Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w biegach narciarskich. Cztery mistrzowskie tytuły wywalczyli biegacze z UKS Regle Kościelisko.

Zdecydowanie najlepiej z podha-lańskich biegaczy zaprezentował się Sebastian Bryja. Reprezentant UKS Regle Kościelisko wygrał w katego-rii juniorów młodszych oba biegi indy-widualne na 10 km klasykiem i 7,5 km sty-lem dowolnym. Ponadto Sebastian Bry-ja wspólnie z klubowym kolegą Rober-tem Bugarą zwyciężyli w sztafecie sprinterów. W sprincie indywidualnym Seba-stian Bryja nieznacznie uległ Piotrowi So-biczewskiemu z UKS Rawa Siedlce.

O pewnym rozczarowaniu można mówić w stosunku do Roberta Bugary, który poza złotem w sztafecie wywalczył jeszcze tylko jeden medal brązowy na 7,5 km stylem dowolnym. Nie był to jednak cały medalowy dorobek biegaczy z UKS Regle, bowiem przy okazji OOM roze-grano także mistrzostwa Polski młodzie-zowców w biegach długodystansowych.

Tytuł wśród pań wywalczyła Catherine Spierenburg, była biathlonistka, a wicemistrzem Polski został Łukasz Bachleda. Panie biegały stylem dowol-

nym 15 km, a panowie dystans dwukrot-nie dłuższy. Oczywiście, Sebastian Bryja był jednym z najlepszych biegaczy XXVI zimowej OOM, ale w pozostałych kate-goriach nie zabrakło też wybitnych po-staci. Magdalena Kobielska z SS-R LKS Sokół Szczyrk w kategorii juniorek starszych zdobyła tych złotych krążków aż cztery. Wygrała trzy biegi indywidual-ne i sztafetę.

W juniorkach młodszych podwójną mistrzynią Polski została Hanna Popko w UKS Hubala Białystok, podobnie jak Michał Boreczek z AZS AWF Katowice w kategorii juniorów starszych.

W tegorocznej biegowej OOM z klu-bów podhalańskich właściwie tylko UKS Regle cokolwiek znaczyło, o innych wła-ściwie nie było słyhać. I tak się dzieje od lat. Do prowadzenia biegaczy narciarskich trzeba mieć serce i pasję. Takimi cechami charakteryzuje się twórca i trener w UKS Regle Jerzy Leśnik i oczywiście jego żona Zofia Leśnik i jeszcze nestor polskich tre-nerów Edward Budny opiekujący się sio-

strami Szkurat. Starsza z nich Irena zaję-ła 8. miejsce w biegu na 5 km stylem do-wolnym. Młodsza Daria Szkurat jest jesz-cze młodzieńką, a o mistrzostwach Pol-ski w tej kategorii piszemy w oddzielnym artykule. A gdzie reszta szkoleniowców i działaczy narciarskich z Podhala?

Juniorki

STYL KLASYCZNY, 5 km: 1. Magdalena Kobielska (SS-R LZS Sokół Szczyrk) 17.37,4, 2. Marcelina Wojtyła (AZS AWF Katowice) +1.54,6, 3. Julia Demkowska (LZS Witów Mszana Górna) +1.59,9.

BIEG ŁĄCZONY 5 km C+5 km F: 1. Mag-dalena Kobielska 33.42,1, 2. Marcelina Woj-tyła +2.07,0, 3. Julia Demkowska +3.28,6.

STYL DOWOLNY 15 km: 1. Marcelina Wojtyła 51.51,2, 2. Julia Demkowska +3.04,7, 3. Luiza Motyka (MKS Halicz Ustrzyki Dolne).

SPRINTY: 1. Magdalena Kobielska, Mar-celina Wojtyła, 3. Ewelina Kołodziej (LKS Wi-tów Mszana Górna).

SZTAFETY: 1. Województwo Śląskie, 2. LKS Witów Mszana Górna I, 3. LKS Witów Mszana Górna II.

Juniorki młodsze

STYL KLASYCZNY 7,5 km: 1. Laura Le-gierska (NKS Trójwies Beskidzka) 29.56,0,

2. Zofia Dusińska (LKS Klimczok Bystra) +1.03,9, 3. Weronika Jarecka (LKS Klimczok Bystra) +1.10,1, 12. Iren Szkurat (WKS Zako-pane) +3.51,2.

STYL DOWOLNY 5 km: 1. Hanna Popko (UKS Hubal Białystok) 15.36,0, 2. Anna Be-rezecka (MULKS Oskar Tomaszów Lubelski) +4,2, 3. Oliwia Buśko (MKS Halicz Ustrzyki Dolne) +25,7, 8. Irena Szkurat +1.00,9.

SPRINTY: 1. Hanna Popko, 2. Anna Be-rezecka, 3. Oliwia Buśko.

SZTAFETY: 1. SS-R Sokół Szczyrk, 2. LKS Klimczok Bystra, NKS Trójwies Beskidzka

Juniorzy

STYL KLASYCZNY 10 km: 1. Michał Boreczek (AZS AWF Katowice) 34.44,3, 2. Grzegorz Zawada (MKS Istebna) +54,0, 3. Wojciech Wojtyła (MKS Istebna) +55,9.

BIEG ŁĄCZONY. 10 km C + 10 km F: 1. Michał Boreczek 1.04.43,0, 2. Wojciech Woj-tyła +35,5, 3. Jan Damian (KS Jedność Nowy Sącz) +2.37,2.

STYL DOWOLNY. 30 km: 1. Wojciech Wojtyła 1.38.16,5, 2. Dawid Ciećko (MULKS Tomaszów Mazowiecki) +2.02,9, 3. Woj-ciech Damian (Jedność Nowy Sącz) +2.06,2.

SPRINTY: 1. Jan Żółkiewski (MULKS To-maszów Lubelski), 2. Michał Boreczek, 3. Da-wid Ciećko.

UNIHOKEJ

Szarotka rozbiła lidera

Unihokeiści Szarotki Nowy Targ wygrali wyjazdowe starcie z liderem tabeli Bankówką Zielonka i tym samym rzutem na taśmę zapewnili sobie awans do półfinału mistrzostw Polski. Bezsprzecznie bohaterem meczu był Łukasz Chlebda, autor aż 5 goli dla zwycięzców.

Gracze Szarotki w Zielonce sprawy mie-li w swoich rękach. Wygrana, bądź re-mis w regulaminowym czasie gry da-wała im przepustkę do walki o medale, poraż-ka - przy wygranej Wilków Sanok nad Ponie-rem Tychy - wyrzucała 11-krotnych mistrzów Polski za burtę.

Nowotarżanie sprokali jednak presji, poka-zali klasę i nadspodziewanie gładko rozprawili się z utytułowanym przeciwnikiem.

Pierwsza tercja "miód-malina" w wykona-niu "Szarotki", która wypracowała sobie w niej zaliczkę czterech bramek. I ta odsłona w zdecy-dowanym stopniu rozstrzygnęła końcowe losy spotkania. W kolejnych dwóch nowotarżanie już kontrolowali przebieg wydarzeń, trzymając go-spodarzą na dystans.

- Jechaliśmy do Zielonki z "nożem na gar-dle". Porażka praktycznie przekreślała nasze szanse o "czwórke". Byliśmy przez to mega skoncentrowani. Powiedzieliśmy sobie w szat-ni, że ten mecz nas zweryfikuje. Okazało się, że wszyscy razem udźwignęliśmy olbrzymi ciężar tego spotkania. To był nas najlepszy mecz od dawien dawna. W pierwszej tercji częściej przy piłeczce była Zielonka, ale my wyprowa-dziliśmy zabójcze kontry. W dodatku świetnie bronił w naszej bramce Kuba Udziela. W dru-giej i trzeciej tercji już z gospodarzy zaczę-ło "uchodzić powietrze". Mądrze się bronili-smy, blokowaliśmy strzały i przeciwnik niewie-le mógł zdziałać - powiedział kapitan Szarotki Lesław Ossowski.

Bankówka Zielonka – Szarotka Nowy Targ 3:7 (0:4, 1:1, 2:2)

Bramki: 0:1 Chlebda (Ślusarek) 1, 0:2 Słowa-kiewicz (Ślusarek) 7, 0:3 Chlebda (Widurski) 19, 0:4 Ossowski (Jachymiak) 20, 0:5 Chlebda (Ślusa-rek) 21, 1:5 Antoniak (Maciej Sieńko) 27, 1:6 Chleb-da (Widurski) 41, 2:6 Antoniak (Michał Sieńko) 43, 2:7 Chlebda (Widurski) 48, 3:7 Michał Sieńko (An-toniak) 59.

Szarotka: Udziela - Ossowski, Lech, Ligas, Chlebda, Ślusarek, Brzana, Ryś, Kozubal, Hamrol, Słowakiewicz, Zacher, Jachymiak, Widurski.

mz

SZTAFETY: 1. MKS Istebna, 2. MULKS Tomaszów Lubelski, 3. KS Jedność Nowy Sącz.

Juniorzy młodszi

STYL KLASYCZNY 10 km: 1. Sebastian Bryja (UKS Regle Kościelisko) 34.53,0, 2. Piotr Sobiczowski (UKS Rawa Siedlce) +40,0, 3. Łukasz Gazurek (NKS Trójwies Beskidzka) +46,3, 5. Robert Bugara (UKS Regle Koście-lisko) +1.34,4.

STYL DOWOLNY 7,5 km: 1. Sebastian Bryja 19.26,9, 2. Łukasz Gazurek +28,8, 3. Robert Bugara +46,3.

SPRINTY: 1. Piotr Sobiczowski, 2. Seba-stian Bryja, 3. Łukasz Gazurek. Sztafety: 1. UKS Regle Kościelisko (Robert Bugara, Seba-stian Bryja), 2. UKS Rawa Siedlce, 3. MULKS Tomaszów Lubelski

Młodzieżowcy

STYL DOWOLNY. Mężczyźni. 30 km: 1. Paweł Twardosz (PKS Olimpijczyk Gilowi-ce) 1.39.50,4, 2. Łukasz Bachleda (UKS Re-gle Kościelisko) +2.07,2, 3. Arkadiusz Podsiad-ła (UKS Rawa Siedlce) +2.07,6.

Kobiety 15 km: 1. Catherine Spierenburg (UKS Regle Kościelisko) 56.57,9, 2. Kamila Boczkowska (MKS Karkonosze Jelenia Góra) +3.48,3, 3. Iwona Piekarczyk (LKS Makram Wi-śniowa-Osiczany) +4.15,1

zk

REKLAMA

ogłaszamy nabór do
AKADEMII PRZEDSZKOLAKA
dzieci z roczników 2011-2013

ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!
INFORMACJE POD NR. TEL.:
781 286 727 | 535 485 560

SPORTY ZIMOWE



Fot.: Magda Lipkowska

Przez trzy dni 117 zawodniczek i zawodników z 11 szkół z całego kraju walczyło o medale na sportowych arenach Zakopanego, Suchego i Witowa.

Igrzyska młodych rzemieślników

Ponad stu zawodników wystartowało w tegorocznych Igrzyskach Szkół Cechowych.

Szkoła Branżowa I Stopnia wraz z Cechem Rzemiosł Różnych w Zakopanem zorganizowała VII Zimowe Igrzyska Rzemieśniczych Szkół Cechowych i Izbowych. Przez trzy dni na sportowych arenach w Zakopanem, Suchem i Witowie o medale walczyło 117 zawodniczek i zawodników. Startujący pod Giewont przybyli z 11 szkół branżowych z całej Polski. Swe reprezentacje wystawiły placówki m.in. z Katowic, Krakowa, Tarnowa, Poznania, Rawy Mazowieckiej.

Pierwszego dnia na obiektach Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem rozegrano zawody w dwóch dyscyplinach. Na torze lodowym konkurencje łyżwiarskie, a na trasach biegowych zawody narciarskie.

Drugi i trzeci dzień należał do narciarzy alpejskich i snowboardzistów, którzy rywalizowali na stokach narciarskich w Suchem i Witowie. Tam też odbyło się podsumowanie trzydniowych zmagania, rozdanie medali i pamiątkowych dyplomów. Starszy Cechu Franciszek Kaletka podkreśla, że tegoroczny tak liczny udział młodzieży w rywalizacji sportowej bardzo sprzyjał realizacji głównych

celów igrzysk. Z jednej strony posłużył popularyzacji sportów zimowych wśród młodzieży oraz promocji zdrowego stylu życia. Pozwoli też na integrowanie środowisk uczniowskich, a także zespołów nauczycielskich z poszczególnych szkół cechowych i izbowych. W zawodach bowiem brali również udział nauczyciele oraz mistrzowie szkolący uczniów.

A sportowym emocjom towarzyszyły wieczorne spotkania integracyjne i zabawy taneczne. Po podsumowaniu wszystkich konkurencji okazało się, że najlepsze wyniki ma reprezentacja gospodarzy. Tym bardziej organizatorzy mają prawo mówić o podwójnie udanych VII Igrzyskach Zimowych.

rav



Fot.: Magda Lipkowska

Pierwszy dzień igrzysk, zmagania na torze lodowym Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem.

PIĘKA NOŻNA. SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Nieudane występy Polaków w Lahti

Kolejny weekend skoczkowie narciarscy spędzili w fińskim Lahti. Polacy wypadli w nim słabo.

Lahti kojarzy się polskim skoczkom jak najbardziej pozytywnie. Tu swój pierwszy tytuł mistrza świata wywalczył Adam Małysz, trzykrotnie w PŚ wygrywał tu Kamil Stoch. W tym roku w żadnym z trzech rozegranych konkursów ani jeden polski skoczek nawet nie zbliżył się do podium.

W Lahti rozegrano trzy konkursy. Jeden dodatkowy za nierozegrane listopadowe zawody w Ruce. O ile w konkursach indywidualnych można mówić o słabym występie trójki naszych eksportowych reprezentantów, to już szóste miejsce w konkursie drużynowym należy uznać za porażkę. Tak też ocenił to trener naszej kadry Michał Doleżał.

Z pogodą w tym roku w Lahti było różnie. W niedzielę nawet nie przeprowadzono kwalifikacji, ale same konkursy przebiegały w bardzo porównywalnych, a zatem i sprawiedliwych warunkach.

Pierwszy konkurs wygrał lider klasyfikacji indywidualnej Austriak Stefan

Kraft, drugi był jego najgroźniejszy konkurent do zdobycia Krysztalowej Kuli Niemiec Karl Geiger, a trzeci Norweg Daniel Andre Tande. Kamil Stoch uplasował się na 5. miejscu, a tuż za nim był Dawid Kubacki. Wielkim rozczarowaniem był występ Piotra Żyły, który zajął dopiero 37. miejsce.

O występach pozostałej trójki naszych reprezentantów lepiej nie wspominać. Klemens Murańka był 42., Aleksander Zniszczoł 47., a Jakub Wolny 48. Paweł Wąsek nawet nie zakwalifikował się do konkursu.

Do konkursu drużynowego trener Doleżał desygnował: Wolnego, Żyłę, Stocha i Kubackiego. Polacy od początku walczyli tylko o 5.-6. miejsce. Na półmetku nasi zajmowali 5. miejsce, po drugich skokach Żyła i Stocha pojawiła się nawet szansa na lepsze miejsce, ale przed ostatnim skokiem Kubackiego byliśmy na 5. miejscu, rywalizując o tę lokatę z Japonią. Niestety, w drugim skoku Kubacki był

zdecydowanie gorszy od Ryouy Kobayashiego i nasz zespół uplasował się dopiero na 6. miejscu. Taką najgorszą lokatę nasza drużyna zajęła trzy lata temu w Ruce, ale tam zaliczono nam próby trzech zawodników, bowiem Piotr Żyła wówczas został zdyskwalifikowany.

Po nieudanych konkursie drużynowym liczone na rehabilitację w drugim konkursie indywidualnym. Nic z tego. Nasi skakali krótko i zajmowali odległe lokaty. Kamil Stoch po pierwszej serii był dopiero 24.

Na szczęście w drugiej serii nasi zaprezentowali się zdecydowanie lepiej, a drugi skok Kamila Stocha był naprawdę wysokiej klasy. Dało mu to jednak dopiero 12. miejsce. Lokatę wyżej uplasował się Dawid Kubacki, a najwyższą sklasyfikowanym z polskich skoczków był Piotr Żyła, który zajął 6. miejsce. Pozostali nasi reprezentanci zaprezentowali się wręcz żenująco.

Konkursy w Lahti przebiegały pod

NARCIARSTWO ALPEJSKIE

Zakopiańscy alpejczycy mistrzami OOM

W Szczyrku na stokach Skrzycznego została rozegrana tegoroczna alpejska OOM. O sporym sukcesie mogą mówić młodzi alpejczycy z Zakopanego, którzy wywalczyli sporo medali.

W kategorii juniorek młodszych rozegrano aż cztery konkurencje. Złotymi krążkami podzieliły się zawodniczki Team MB Szczyrk: Joanna Książek i Magdalena Bańdo. Wprawdzie Magdalena Bańdo reprezentuje klub ze Szczyrku, ale jest rodowitą zakopianką. Wygrała konkurencję slalomu giganta i super-giganta. W konkurencji kombinacja alpejska przegrała ze swoją koleżanką klubową zaledwie o 0,05 setnych sekundy.

Team MB Szczyrk jest klubem założonym i prowadzonym przez Macieja Bydlińskiego, wielokrotnego mistrza Polski i olimpijczyka. W tej kategorii inna zakopianka Hanna Zięba z klubu KS Tatra Ski Academy wywalczyła dwa medale: srebrny w super-gigancie i brązowy w gigancie. Widać z tego, że naszym zawodniczkom bardziej odpowiadają konkurencje szybkościowe.

O ile zakopiańskie juniorki młodsze brylowały na tych zawodach, to chłopcy juniorzy młodszy w zasadzie nie odegrali znaczącej roli. Najwyższe miejsce, jakie zajął zakopiańczyk Kacper Walas z KS Frajda, to była szósta lokata w slalomie.

Bardzo udane mistrzostwa zaliczyli natomiast juniorzy z klubu UKS Mitanski Zakopane. Slalom wygrał Błażej Budz, a slalom gigant Bartłomiej Szkoła. Dwa medale brązowe w slalomie i supergigancie zdobył Juliusz Mitan, syn założyciela i trenera w tym klubie Wojciecha Mitana. Miejsca w pierwszej szóstce wywalczyli w slalomie gigancie: Jan Zakrzewski z AZS Zakopane i Marek Zwiąjac z SN PTT 1907 Zakopane. Jeszcze dwa złote krążki przypadły w udziale alpejkom z Mitanski. Anna Skarbek-Malczeńska wygrała slalom gigant. O jej wygranej zdecydował kapitalny pierwszy przejazd. Niestety, zakopianie nie powiodło się ani w slalomie, w którym nie ukończyła pierwszego przejazdu, ani w supergigancie, w którym również wypadła. Bardzo godnie zastąpiła ją koleżanka klubowa Emilia Żółtek, która właśnie wygrała supergigant.

Juniorka młodsza

SLALOM: 1. Joanna Książek (Team MB Szczyrk), 1.43,19, 2. Maja Woźniczka (KS Beskid Bielsko-Biała) +0,09, 3. Aleksandra Kwasińska (AMS Magicsport-Ryski) +2.05,

5. Hanna Zięba (KS Tatra Ski Academy Zakopane) +3.84.

Gigant slalom: 1. Magdalena Bańdo (Team MB Szczyrk) 1.41,14, 2. Joanna Książek +0,70, 3. Hanna Zięba +0,85.

Kombinacja alpejska: 1. Joanna Książek 1.47,18, 2. Magdalena Bańdo +0,05, 3. Hanna Zięba +1.99.

Super-gigant: 1. Magdalena Bańdo 1.09,63, 2. Hanna Zięba +0,25, 3. Joanna Książek +0,36

Juniorki

Slalom: 1. Patrycja Florek (KS Narciarnia Nowy Sącz) 1.32,99, 2. Helena Karbanowska (UKN Laworta Ustrzyki Dolne) +1.93, 3. Katarzyna Wójcik (KS Narciarnia) +3.49, 5. Zuzanna Jarosz (MUKS Śmig Zakopane) +7,61, 6. Emilia Żółtek (Mitanski) +7.97.

Gigant slalom: 1. Anna Skarbek-Malczeńska (Mitanski) 2.39,96, 2. Patrycja Florek +2.26, 3. Gabriela Hopek (KS Narciarnia) +5.55, 4. Maja Zakrzewska (AZS Zakopane) +7.30.

Super-gigant: 1. Emilia Żółtek 1.22,80, 2. Patrycja Florek +0,86, 3. Helena Karbanowska +2.15, 5. Maja Zakrzewska +5.22

Juniorzy młodszy

Slalom: 1. Jan Łodziński (Team MB Szczyrk) 1.36,63, 2. Wojciech Gałuszka (Team MB Szczyrk) +1.01, 3. Igor Kaczmarek (Stowarzyszenie Ski Kaczma) +2.20, 6. Kacper Walas (KS Frajda Zakopane) +5.85.

Gigant slalom: 1. Jan Łodziński 1.07,78, 2. Mikołaj Sosnowski (WKN Warszawa) +1.45, 3. Igor Szymański (Team MB Szczyrk) +1.51.

Kombinacja: 1. Jan Łodziński 1.43,80, 2. Mateusz Szczap (Skivagas Ski Race Academy) +0.47, 3. Tomasz Macek (KS Beskidy Bielsko-Biała) +1.53.

Super-gigant: 1. Jan Łodziński 1.07,78, 2. Mateusz Szczap +0,32, 3. Mikołaj Sosnowski +1.45

Juniorzy

Slalom: 1. Błażej Budz (Mitanski Zakopane) 1.26,62, 2. Przemysław Białobrzycki (Beskidy Bielsko-Biała) +0,14, 3. Juliusz Mitan (Mitanski) +0,49.

Gigant slalom: 1. Bartosz Szkoła (Mitanski) 2.36,14, 2. Bartłomiej Sanetra (MKS Skrzyczne Szczyrk) +1.7, 3. Przemysław Białobrzycki +2.26, 5. Jan Zakrzewski + (AZS Zakopane) 6.16, 6. Marek Zwiąjac (SN PTT 1907 Zakopane) +7.28.

Super-gigant: 1. Bartłomiej Sanetra 1.19,0, 2. Przemysław Białobrzycki +1.37, 3. Juliusz Mitan +2.13, 4. Bartosz Szkoła +2.48

Zdzisław Karaś

dyktando Niemców i Austriaków. Nieco lepiej wypadli w tej konfrontacji nasi zachodni sąsiedzi, podopieczni byłego selekcjonera polskiej reprezentacji Stefana Horngachera. Wygrali przede wszystkim konkursy drużynowy, nieznacznie wyprzedzając kapitalnie tego dnia skaczących Słowenów.

Ostatnie konkursy tegorocznej PŚ zostaną rozegrane w Norwegii w ramach tzw. Raw Air. To najlepiej płatny cykl zawodów dla skoczków narciarskich. Czy Polacy odegrają w nim jakąś rolę, nie wiadomo.

Promocyjkiem nadziei były drugie próby naszej eksportowej trójki w drugim konkursie w Lahti. W końcówce sezonu jest jeszcze o co walczyć, bo nie tylko Raw Air, ale także o Krysztalową Kulę za loty i właśnie o mistrzowskie tytuły w lotach narciarskich, które zostaną rozegrane w Słoweńskiej Planicy. Emocji nie powinno zabraknąć. Czy z udziałem polskich skoczków? Oto jest pytanie.

Lahti. HS-116

I KONKURS: 1. Stefan Kraft (Austria)

284,1 (129,5, 129,5), 2. Karl Geiger (Niemcy) 279,1 (128,5, 130,5), 3. Daniel Andre Tande 273,3 (124,5, 128), 4. Anze Lanisek (Słowenia) 272,5 (124,5, 128,5), 5. Kamil Stoch 271,6 (126,5, 127,5), 6. Dawid Kubacki 270,3 (127,5, 126), 37. Piotr Żyła 109,2 (116), 42. Klemens Murańka 104,8 (111,5), 47. Aleksander Zniszczoł 93,9 (107,5), 48. Jakub Wolny 87,0 (107,5)

II KONKURS: 1. Karl Geiger 266,4 (122,5, 130), 2. Stefan Kraft 260,5 (119,5, 126,5), 3. Michael Hayboeck (Austria) 259,1 (118, 125), 4. Constantin Schmid (Niemcy) 254,5 (121,5, 126), 5. Stephan Layhe 254,3 (116,5, 125), 6. Piotr Żyła 251,6 (116, 127,5), 11. Dawid Kubacki 246,9 (116, 125), 12. Kamil Stoch 244,9 (114, 126,5), 32. Jakub Wolny 101,4 (111,5, 50. Aleksander Zniszczoł 84,2 (101), 55. Paweł Wąsek 76,6 (97,5), 58. Klemens Murańka 66,8 (91)

KONKURS DRUŻYNOWY: 1. Niemcy 984,1, 2. Słowenia 981,8, 3. Austria 979,3, 4. Norwegia 958,1, 5. Japonia 921,4, 6. Polska (Piotr Żyła, Jakub Wolny, Kamil Stoch, Dawid Kubacki) 917,3, 7. Szwajcaria 792,4, 8. Finlandia 766,0, 9. Rosja 383,0

zk

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-36 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Wydra i Galica mistrzami Polski

Przekładane po wielokroć mistrzostwa Polski młodzików wreszcie doszły do skutku. Odbłyły się we wsi Wołosate na Podkarpaciu.

Na tych zawodach w biegach stylem klasycznym i dowolnym walczone o medale i tytuły mistrzów Polski w kategorii młodzików, dzieci starszych i dzieci młodszych. Podhalanie wywalczyli na nich dwa złote medale.

W kategorii chłopców starszych mistrzem biegu na 3 km stylem dowolnym został Grzegorz Galica, uczeń zakopiańskiej SMS. Główną dyscypliną, jaką uprawia, jest biathlon, ale tam oczywiście biega się stylem dowolnym, zatem Grzegorz Galica nie miał problemów w rywalizacji z typowymi biegaczami narciarskimi. Drugi złoty krążek przypadł w udziale Patrykowi Wydrze, także uczniowi SMS Zakopane. Wygrał bieg stylem klasycznym na 2 km w kategorii chłopców młodszych. W biegu stylem dowolnym Patrykowi niebył się powiodło, bo został sklasyfikowany na 4. miejscu.

Ponadto Podhalanie kilkakrotnie stawało na podium w różnych kategoriach wiekowych. Wśród młodzieży dwukrotnie druga była Daria Szkurat, uczennica SMS Zakopane, ale trenowana w WKS Zakopane przez Edwarda Budnego. O ile w biegu stylem klasycznym Daria Szkurat nieznacznie przegrała ze zwyciężczynią Aleksandrą Kołodziej z LKS Witów Mszana Górna, to już w biegu na 5 km stylem dowolnym wyraźnie uległa Zuzannie Fuijak z NKS Trójwies Beskidzka.

Dwa medale w kategorii chłopców starszych wywalczył Jan Zwatrsko z UKS Regle Kościelisko. Zwatrsko był drugi w biegu na 2 km stylem klasycznym i trzeci w biegu stylem dowolnym. Takim samym dorobkiem medalowym może się pochwalić jego klubowy kolega Andrzej Michalik, startujący w kategorii chłopców młodszych. On też był drugi w stylu klasycznym i trzeci w stylu dowolnym.

Z zawodniczek i zawodników klubów podhalańskich jeszcze tylko dwoje biegaczy wywalczyło medale. Wiktoria Leśniak, reprezentująca Stowarzyszenie Olimpic z Rabki-Zdroju, została wicemistrzynią Polski w biegu na 2 km stylem klasycznym, w stylu dowolnym zajęła 6. miejsce. Kamil Wójcik z UKS Regle Kościelisko był trzeci w biegu na 5 km stylem dowolnym. Ponadto w pierwszych szóstkach uplasowali się jeszcze Emilia Szeliga z KS Obidowiec Obidowa, Zuzanna Pabin z KS Chochołów, Paweł Bryja z UKS Regle Kościelisko, Karol Stachoń z UKS przy SMS Zakopane i Bartosz Biedroń ze Stowarzyszenia Olimpic Rabka-Zdrój.

Młodziczki

STYL KLASYCZNY, 3 km: 1. Aleksandra Kołodziej (LKS Witów Ski Mszana Górna) 11.42,4, 2. Daria Szkurat (WKS Zakopane) +9,0, 3. Zuzanna Fuijak (NKS Trójwies Beskidzka) +19,7, 5. Emilia Szeliga (KS Obidowiec Obidowa) +1.03,2.

STYL DOWOLNY, 5 km: 1. Zuzanna Fuijak 14.46,3, 2. Daria Szkurat +43,8, 3. Kamila Idzimiak (NKS Trójwies Beskidzka) +1.11,8.

Dziewczyny starsze

STYL KLASYCZNY, 2 km: 1. Laura Wantulok (WSS Wiśła w Wiśle) 8.27,3, 2. Kamila Haratyk (WSS Wiśła w Wiśle) +0,4, 3. Dominika Krajcer (UKS Rawa Siedlce) +17,5.

STYL DOWOLNY, 3 km: 1. Kamila Haratyk 10.31,8, 2. Laura Wantulok +33,6, 3. Olga Cieślak (WSS Wiśła w Wiśle) +42,9, 5. Zuzanna Pabin (KS Chochołów) +53,4.

Dziewczyny młodsze

STYL KLASYCZNY, 2 km: 1. Kinga Gazurek (MKS Istebna) 9.02,3, 2. Wiktoria Leśniak (Stowarzyszenie Olimpic Rabka-Zdrój) +13,9, 3. Julia Danielkiewicz (MULKS Tomaszów Lubelski) +23,8.

STYL DOWOLNY, 2,5 km: 1. Julia Danielkiewicz 7.50,3, 2. Kinga Gazurek +2,2, 3. Weronika Drelichowicz (LKS Klimczok Bystra) +8,9, 6. Wiktoria Leśniak +57,2.

Młodzicy

STYL KLASYCZNY 3 km: 1. Szymon Belz (MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski) 10.43,4, 2. Tomasz Wąsowicz (WSS Wiśła w Wiśle) +3,3, 3. Jan Rajzer (MKS Karonosze Jelenia Góra) +4,4, 4. Paweł Bryja (UKS Regle Kościelisko) +14,5, 6. Bartosz Biedroń (Stowarzyszenie Olimpic Rabka-Zdrój) +28,9.

STYL DOWOLNY, 5 km: 1. Emil Koper (MULKS Tomaszów Lubelski) 13.47,0, 2. Szymon Belz +2,3, 3. Kamil Wójcik (UKS Regle Kościelisko) +20,0, 5. Paweł Bryja +27,3.

Chłopcy starsi

STYL KLASYCZNY, 2 km: 1. Arkadiusz Mikulski (MKS Halicz Ustrzyki Dolne) 7.48,2, 2. Jan Zwatrsko (UKS Regle Kościelisko) +5,5, 3. Jakub Cieślak (WSS Wiśła w Wiśle) +10,8, 5. Karol Stachoń (UKS Przy SMS Zakopane) +21,8.

STYL DOWOLNY, 3 km: 1. Grzegorz Galica (UKS przy SMS Zakopane) 9.53,1, 2. Kacper Kmak (LKS Erion Ptaszkowa) +17,3, 3. Jan Zwatrsko +22,1.

Chłopcy młodzi

STYL KLASYCZNY, 2 km: 1. Patryk Wydra (UKS przy SMS Zakopane) 8.35,7, 2. Andrzej Michalik (UKS Regle Kościelisko) +24,1, 3. Szymon Zawada (MKS Istebna) +32,1.

STYL DOWOLNY, 2,5 km: 1. Szymon Zawada 7.59,0, 2. Antoni Damian (KS Jedność Nowy Sącz) +7,6, 3. Andrzej Michalik +19,4, 4. Patryk Wydra +48,3.

Tekst i fot.:
Zdzisław Karaś



Daria Szkurat, podopieczna trenera Edwarda Budnego, została podwójną wicemistrzynią Polski młodzików w biegach narciarskich.



Piłkarze Podhala w ostatnim sparingu przed startem rozgrywek pokonali Beskid Andrychów 6:0.

Próba generalna na „szóstkę”

Meczem z czwartoligowym Beskidem Andrychów piłkarze Podhala Nowy Targ zakończyli serię meczów sparingowych przed rozpoczynającą się już za tydzień rundą wiosenną rozgrywek 3. ligi.

Spotkanie rozegrane na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Czarnym Dunajcu zakończyło się efektowną wygraną nowotarzan w rozmiarach 6:0.

Już w 2. min. wynik otworzył Damian Lepiarz, celnie główkując - po asyście Damiana Mrówki - z 5. metra. Ten sam zawodnik podwyższył na 2:0 w 21. min. Tym razem wykorzystał dogranie z prawej strony od Macieja Toni, ubiegł obrońców oraz bramkarza Beskidu i z najbliższej odległości skierował piłkę do bramki.

Kolejne gole padły po godzinie gry. W 69. min. kontratak Podhala sfinalizował Michał Nawrot. W 71. min. Podhalanie zastosowali wysoki pressing na przeciwniku i po odbiorze piłki na 4:0 trafił Tomasz Palonek. Gol numer 5 z 73. min. był autorstwa Daniela Wajsaka, który efektownie przymierzył z rzutu wolnego. W 78. min. goście zaliczyli samobója.

Celowo na ostatni mecz sparingowy dobraliśmy przeciwnika z niższej ligi, by móc przeciwyczyć atak pozycyjny. Wyglądało to całkiem nieźle. Teraz już spokojnie czekamy na ligowe spotkanie - ocenił trener Podhala Marcin Zubeł.

W składzie Podhala zabrakło kontuzjowanego Marka Mizi.

Rundę wiosenną nowotarzanie rozpoczyna wyjazdowym meczem z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Rundę wiosenną nowotarzanie rozpoczyna wyjazdowym meczem z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Podhale Nowy Targ - Beskid Andrychów 6:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Lepiarz 2, 2:0 Lepiarz 21, 3:0 Nawrot 69, 4:0 Palonek 71, 5:0 Wajsak 73, 6:0 samobójcza 78

Podhale: Szukała (60 Pieszek) - Witkowski (75 Derek), Danilczyk (46 Mączka), Lewiński (60 Wajsak), Tonia (46 Maślanka) - Potoniec (46 Hruska), Mianowany, Dynarek (60 Skórski), Nawrot - Lepiarz (75 Otręba), Mrówka (46 Palonek)

Tekst i fot.: Maciej Zubeł

HOKEJ

Niedosyt po występie hokeistów

Hokeiści MMKS Podhala Nowy Targ na fazie grupowej zakończyli udział w turnieju finałowym Mistrzostw Polski juniorów młodszych. - Jesteśmy zawiedzeni. Przyznam, że po cichu liczyłem, że włączymy się w walkę o medale. Życie jednak zweryfikowało moje oczekiwania - podsumował trener Podhala Ryszard Kaczmarczyk.

MMKS Podhale - Niedźwiadki Sanok 3:4 (1:0, 2:1, 0:2, d.0:1)

Bramki: 1:0 Trzebnia (F. Kapica) 4, 1:1 Pisula (Florczak) 22, 2:1 Trzebnia (F. Kapica) 31, 3:1 Worwa (Nykaza) 37, 3:2 Dobosz (Radwański) 47, 3:3 Biłtas (Dobosz) 57, 3:4 Florczak (Dobosz) 61

MMKS Podhale: Polak - Wikar, Nykaza, Jarczyk, Worwa, Pelwa - Szlembarski, Żurawski, F. Kapica, T. Kapica, Trzebnia - Danel, Słowakiewicz, K. Malasiński, Długopolski, Leja - Sarniak, Pudzisz, Sokół, Siuty, Maciaszek

Kary: 4 - 16 min.

- Szkoda tego meczu. Przez dwie tercje graliśmy bardzo przyzwyczajeni. W trzeciej też nie było źle. Nie potrafiliśmy jednak "dobić" przeciwnika. A ten w składzie ma indywidualności i to zadecydowało. Przy 3:2 mieliśmy wyśmienitą sytuację. Gdybyśmy ją wykorzystali, myślę, że byłoby po meczu. A tak, dostaliśmy gola na 3:3, a równo z syreną złapaliśmy problematyczną karę i w dogrywce, grając 3 na 4, straciliśmy bramkę. Pozostał niedosyt. Teraz, żeby liczyć się w walce o medale, nie możemy już sobie pozwolić na porażkę - ocenił Kaczmarczyk.

MMKS Podhale - Sokoły Toruń 2:4 (0:1, 1:2, 1:1)

Bramki: 0:1 Piskalski - Proczek (0:31), 0:2 Piskalski - Proczek - Wenker (21:08), 0:3 Dobrzeńcki - Ongirski (27:18), 1:3 Malasiński (34:09 karny), 1:4 Piskalski - Wenker (46:21 w przewadze), 2:4 F. Kapica - T. Kapica (50:03 w osłabieniu)

Podhale: Klimowski - Wikar, Nykaza, Jarczyk, Worwa, Plewa - Szlembarski, Żurawski, F. Kapica, T. Kapica, Trzebnia - Danel, Słowakiewicz, Malasiński, Długopolski, Leja - Sarniak, Pudzisz, Sokół, Siuty, Maciaszek

- Teoretycznie był to lepszy mecz w naszym wykonaniu niż ten z Sanokiem, ale co z tego, skoro nie znalazło przełożenia na wynik. Chłopcy bardzo się starali. Nie można im odmówić serca i ambicji, ale zabrakło jakości w naszych poczynaniach. Przede wszystkim nie umieliśmy wykorzystać swoich okazji, a przeciwnik to potrafił. Trzy gole straciliśmy po wrzutkach przed bramką, na co chłopaków przed meczem uczulałem. W trzeciej tercji zaczęliśmy łapać głupie kary. Szkoda. Jutro już gramy tylko o honor. Nie jednak nie bierzemy się z przypadku. Chłopaki muszą się zastanowić, czy zrobi-

li wszystko, by jak najlepiej się przygotować. Dawniej przed takimi turniejami trenowało się nawet dwa razy dziennie, dziś chłopaków trudno zmobilizować do tego, by raz dziennie przychodzili na trening. Sam się zastanawiam, czemu tak się dzieje, i myślę, że to złożony problem - powiedział po meczu szkoleniowiec "Szarotek".

MOSM Tychy - KH Podhale 2:5 (1:1, 0:4, 1:0)

Bramki: 1:0 Kasperek (Kucharski, Pachuta) 12, 1:1 T. Kapica (Żurawski) 13, 1:2 T. Kapica (Trzebnia, Szlembarski) 24, 1:3 F. Kapica 25, 1:4 T. Kapica (Szlembarski, F. Kapica) 31, 1:5 T. Kapica (F. Kapica, Szlembarski) 36, 2:5 Langer (Pachut) 60

Podhale: Polak - Wikar, Nykaza, Jarczyk, Worwa, Plewa - Szlembarski, Żurawski, F. Kapica, T. Kapica, Trzebnia - Danel, Słowakiewicz, Malasiński, Długopolski, Leja - Sarniak, Pudzisz, Sokół, Siuty, Maciaszek

- Wiedzieliśmy, że mecz nie ma dla nas żadnej stawki, ale w szatni mobilizowaliśmy chłopaków, żeby powalczyli o godne pożegnanie się z turniejem. Pierwsza tercja jeszcze słaba w naszym wykonaniu. Bardzo szarpana. W drugiej już było zdecydowanie lepiej. Wypracowaliśmy sobie solidną przewagę i kontrolowaliśmy mecz. Dałem pograć wszystkim chłopakom - przyznał Kaczmarczyk.

mz

REKLAMA

min! club dla dzieci

SALA ZABAW

www.miniclub.pl

URODZINY Twojego Dziecka

Zakopane CH Krupówki 40

Nowy Targ Rynek 2

ZAKOPANE - BROWAR
WATRA



Zapraszamy
8 Marca
na
DZIEŃ
KOBIET

Dla każdej Kobiety*
ale!



*Franek
Stasek
Jasiok*

0,25L = 0 zł

RESTAURACJA-BROWAR-WATRA
Zamoyskiego 2, Zakopane

*Promocja dotyczy 1 kufła 0,25L do posiłku.